

## Bez „zderzaków”

Mieczysław Wachowski i Leszek Spaliński  
zdymisjonowani



Rys. Andrzej Kasprzyk

Szef Kancelarii Prezydenta RP, sekretarz stanu Stanisław Iwanicki wręczył wczoraj dymisje: ze stanowiska szefa Gabinetu Prezydenta RP i ministra stanu Mieczysławowi Wachowskiemu; ze stanowiska rzecznika prasowego prezydenta RP i podsekretarza stanu Leszkowi Spalińskiemu - poinformowało Biuro Prasowe Prezydenta.

Piotr Nowina-Konopka powiedział „Dziennikowi”: - Liczba zderzaków w tym pojeździe przechodzi wszelkie granice...

Inne komentarze - str. 3

(Komputerowa) dogrywka za tydzień

## Giełdowe wpadki

(INF. WL./PAP) W czwartek późnym popołudniem zarząd Giełdy Papierów Wartościowych odwołał na tydzień, czyli od 25 sierpnia do 1 września br. włącznie, dogrywki. Inwestorów poinformowano o tym dopiero wczoraj. Sesji jednak nie zawieszono. Zarówno Giełda, jak i Komisja Papierów Wartościowych uważają, że problemy z dogrywkami nie wpływają na przebieg sesji.

Wczorajsze zamieszanie potwierdziło już wcześniej prezentowane przez nas stanowisko KPW, która uważa, że pomimo ubiegłorocznych zaleceń Komisji, GPW nie opracowała procedur zabezpieczających system informatyczny giełdy przed „wpadkami” komputerowymi. Jak zauważyła we wczorajszej rozmowie z „Dziennikiem” Beata Stelmach z komisji, pomimo monitów awaryjnie zdarzają się raz po raz.

KPW nie uważa, by decyzja o zawieszeniu na tydzień dogrywek miała istotne znaczenie dla rynku. Dokładnie tego samego zdania jest szef Działu Notowań i wiceprezes GPW Piotr Szeliga.

- Ponieważ problemy dotyczą jedynie realizacji zleceń w czasie rzeczywistym (czyli dogrywek), nie wpływają na przebieg całej sesji - powiedział Szeliga tłumacząc tym samym, dlaczego giełda nie podjęła decyzji o zawieszeniu notowań. Przypomnijmy, że to właśnie on zapewniał nas parokrotnie w ciągu kilku ostatnich miesięcy, że próby nowego oprogramowania wypadają dobrze, a wszystko jest w jak najlepszym porządku. Niedługo zamierzano wprowadzić obustronną dogrywkę, dwie sesje dziennie a potem - notowania ciągle na rynku blokowym akcji...

(L.K.)

Szczegóły - str. 10

Komunikat Episkopatu

## Żadnych nazwisk

Sekretarz generalny Episkopatu powiedział w przerwie wczorajszej Konferencji Episkopatu Polski obradującej na Jasnej Górze: - Przygotowujemy komunikat na temat wyborów prezydenckich.

Biskupi na pewno nie wskażą personalnie żadnego kandydata. - Absolutnie żadnych nazwisk, to jest nonsens - zaznaczył. (PAP)

Porozumienie z Daewoo

## „Nexia” blisko

Przedstawiciele koncernu Daewoo oraz wszystkich związków zawodowych Fabryki Samochodów w Lublinie i jej dyrekcji podpisali wczoraj w Lublinie porozumienie określające warunki socjalne w spółce tworzonej przez koreański koncern z lubelską fabryką. Poinformowano, że w ciągu 2 mie-

sięcy rozpocznie się w Lublinie montaż „nexii”, a w sprzedaży będą one po Nowym Roku.

Spółka joint-venture Daewoo Motor Polska przejmie wszystkich pracowników lubelskiej fabryki i nie zmniejszy poziomu zatrudnienia przez najbliższe 36 miesięcy. (PAP)

Bogactwo znaleziska przerosło wyobrażenia odkrywców

## Skarb odlewnika

(INF. WL.) - Po takim ogromie bogactwa wydobytego z ziemi człowiek zaczyna po prostu się bać - powiedziała wczoraj „Dziennikowi” Anna Muzyczuk, kierowniczka działu archeologii Muzeum Okręgowego w Krośnie, która we wtorek pierwsza dotknęła brązowego skarbu, datowanego wstępnie na środkową epokę brązu sprzed 3,5 tys. lat. Wczoraj „Dziennik” jako pierwszy poinformował o niezwykle odkryciu.

Brązowy skarb odkryty w Hłomczy koło Sanoka, w centrum osady wielokulturowej z epoki brązu i okresu wpływów rzymskich, może być złomem

kruszczy gromadzonego do przetopienia - oceniają archeolodzy. - Dlatego roboczo nazwaliśmy to znalezisko „skarbem odlewnika” - wyjaśniła Elżbieta Pohorska-Kleja z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, prowadząca w Hłomczy prace wykopaliskowe od 13 sierpnia.

Błyszczące żółtawo pierścienie i blaszki w kształcie dzwonu, bogato zdobione ornamentem punktowym, w ogóle nie przypominają srebra, które przechowywane w ziemi przez 35 wieków powinno mieć patynę. A zatem byłyby to przedmioty ze złota?

Szczegóły - str. 4



W czwartek w krakowskim Muzeum Archeologicznym rozwinięto mumie egipskiej kapłanki Iset - Iri Hetes. Fotoreportaż Jadwigi Rubiś - str. 17

## „Kibice” - wandale

Eskapada tzw. szalikowców warszawskiej Legii, na środowy mecz rundy eliminacyjnej piłkarskiej Ligi Mistrzów, a także ich powrót do kraju, stały się kolejnym pokazem wandalizmu. Przy bezradności sił policyjno-porządkowych.

Ekscesy w Goeteborgu i na trasie do Ystad, kradzieże w sklepach, demolowanie promu (w czasie podróży w obie strony) to główne zajęcia tzw. kibiców.

Szczegóły - str. 36

Specjalne oświadczenie Konsulatu RP w Nowym Jorku

## Oszukani przez PALDEF

(INF. WL.) Po opublikowaniu przez „Dziennik” dokumentu podpisanego przez konsula Krzysztofa Jędrzejewskiego, rekomendującego PALDEF jako „organizację bardzo ważną społecznie”, Konsulat RP w Nowym Jorku wystosował do „Dziennika” oświadczenie.

Właścicielką Polish American Legal Defence & Education Fund (PALDEF) z siedzibą w Nowym Jorku - w Polsce znanej jako Polsko-Amerykańska Fundacja Obrony Prawnej i Edukacji - oraz jej prezesem jest Irena W., która od ponad 20 lat wyłudza-

ła od przebywających w USA Polaków tysiące dolarów, organizowała przerzuty imigrantów do USA przez zieloną granicę, a także wielokrotnie dopuszczała się szantażu. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, wśród osób oszukanych przez Irenę W. jest także były konsul RP w Waszyngtonie Michał B., który stracił kilkadziesiąt tysięcy dolarów.

W Polsce wniosek o zalegalizowanie filii PALDEF-u leży w Departamencie Prawa Ministerstwa Sprawiedliwości. W Warszawie jednak działa biuro PALDEF-u pod nazwą E. International, które po-

dobnie jak PALDEF oferuje za tysiące dolarów kursy dla pielęgniarek, nostryfikację dyplomów dla inżynierów i lekarzy, wizy pracownicze do Stanów Zjednoczonych, legalizację pobytu w USA (tzw. zieloną kartę) a także łączenie rodzin; ta ostatnia oferta - jak wynika z jednego z posiadanych przez nas dokumentów - polega na... przekroczeniu granicy w Niemczech lub małżeństwie z obywatelem amerykańskim.

Dalsze szczegóły oraz oświadczenie Konsulatu RP w Nowym Jorku - str. 6

DE FURSAC  
PARIS



MODA MĘSKA  
od 7 września, ul. Św. Jana 15



## Hanna Gronkiewicz-Waltz czy Lech Wałęsa?

# ZChN wybiera

Dzisiaj podczas posiedzenia zarządu ZChN, w którym wezmą także udział szefowie organizacji wojewódzkich zapadnie decyzja, kto będzie kandydatem Zjednoczenia na prezydenta. Dwaj kandydaci prezes NBP Hanna Gronkiewicz-Waltz i prezydent Lech Wałęsa mają swoich gorących zwolenników. Mogłoby dojść między nimi do poważnego starcia, ale - jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy - przeszkodzi temu Wiesław Chrzanowski, były prezes partii.

Chrzanowski dotychczas był neutralny, nie opowiadał się za żadnym kandydatem. Zdaniem naszego informatora obecnie popiera Wałęsę, będzie więc próbował skłonić zwolenników Gronkiewicz-Waltz do zmiany zdania. Ma temu pomóc poświęcony prezes NBP kry-

tyczny artykuł, opublikowany w jednej z gazet o zasięgu ogólnopolskim.

Nasz informator jest przekonany, że scenariusz ten powstał w Pałacu Namiestnikowskim. Nie oznacza to jednak, że się nie myli, gdyż jak się okazuje, w toczącej się coraz szybciej grze politycznej zaczynają pojawiać się faule. Może jednak mieć rację, gdyż ostatecznie decyzje prezydenta świadczą o pełnym porozumieniu z byłym marszałkiem. Dymisja szefa Kancelarii Prezydenta Tomasza Kwiatkowskiego i nominacja „człowieka” Chrzanowskiego ministra Stanisława Iwanickiego wydają się potwierdzać, że Zjednoczenie coraz bardziej skłonne jest poprzeć Wałęsę.

(PAI)

## Waldemar Pawlak chce, Józef Zych się wzbrania

# W ludowym uścisku

2 września podczas Konwencji PSL ludowcy wybiorą swojego kandydata na prezydenta. W grę wchodzi dwa nazwiska: prezesa Stronnictwa, byłego premiera Waldemara Pawlaka oraz wiceprezesa, marszałka Józefa Zycha. Z pozoru problem nie jest trudny: kandydatem powinien zostać ten, kogo poprze największa liczba członków, kto uzyska większą liczbę głosów działaczy. Okazuje się jednak, że kandydaci nie są sobie równi. Pawlak bardzo chce, aby to on reprezentował PSL w wyborach, Zych się wzbrania.

Kandydatura prezesa Pawlaka nie zapewnia sukcesu. Wydaje się nawet mało prawdopodobne, by zdołał on przejść do II tury wyborów. - Doskonale zdaje sobie z tego sprawę - mówi poseł Janusz Piechociński - ale nawet wówczas optacilo-

by mu się to. Mógłby wówczas „grać” zebranymi przez siebie głosami.

Jeśli nawet nie będzie ich dużo - np. 7 proc. to i tak wystarczająco dużo, by uzyskać za nie obietnice polityczne. Pawlak najprawdopodobniej przelałby głosy na konkurenta Aleksandra Kwaśniewskiego np. Tadeusza Zielińskiego, Hannę Gronkiewicz-Waltz lub Lecha Wałęsę. Tylko kandydatura Jacka Kuronia nie uzyskałaby poparcia ludowców, gdyż z UW PSL nie ma żadnych interesów.

Drugi kandydat - Józef Zych, zdaniem ludowców, ma większe szanse na przejście do II tury wyborów, a nawet na sukces. Jego osoba jest do przyjęcia dla znacznie większej liczby wyborców. Problem tylko w tym, że Zych nie chce kandydować, co potwierdził kolejny raz. Trudno mu będzie porzucić prestiżową i spokojną

posadę marszałka i rzucić się w wir kampanii wyborczej.

Pod „nieobecność” Zycha w szranki wyborcze zamierza stanąć minister rolnictwa Roman Jagieliński. Pojawiła się także kandydatura głównego „antyprywatyzatora” PSL Bogdana Peka. Obaj ci kandydaci mają jednak nikłe szanse na zwycięstwo w starciu z Pawlakiem.

Postawa obu liderów PSL doprowadziła do klincza w partii. Nie podobają się to działaczom średniego szczebla, którzy nie mogą ich zrozumieć. - Jeśli dwaj poważni politycy nie potrafią się porozumieć, może trzeba ich zmienić - mówi. - Zamieszanie związane z wyłanianiem kandydata PSL na prezydenta może zakończyć się więc „czyszczeniem” na górze - dodaje Piechociński.

KRZYSZTOF JARZYNA (PAI)

## Na zasadzie zgody domniemanej

# Przeszczepy

Sejm uchwalił wczoraj ustawę o pobieraniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów. Za ustawą opowiedziało się 364 posłów, 3 było przeciw, w 9 wstrzymało się od głosu.

Jeżeli człowiek za życia nie wyrazi sprzeciwu, po śmierci będzie można z jego zwłok pobrać komórki, tkanki lub narządy do przeszczepu - to główna podstawa przyjętej ustawy. Opiera się ona na zasadzie zgody domniemanej, tj. braku sprzeciwu potencjalnego dawcy narządu do przeszczepu. Nie będzie wymagana zgoda rodziny, uznaje się bowiem, że zwłoki nie są niczyją własnością, a nawet najbliższych, a rodzina ma jedynie prawo do ich pochowania.

Sprzeciw może być wyrażony w formie wpisu w centralnym rejestrze sprzeciwów, bądź też w postaci własnoręcznie podpisanego oświadczenia pisemnego lub oświadczenia ustnego, złożonego w obecności co najmniej 2 świadków.

Narząd do przeszczepu można będzie pobierać w momencie stwierdzenia śmierci mózgu przez lekarzy specjalistów. W komisji stwierdzającej fakt takiej śmierci, co najmniej jeden z lekarzy musi być specjalistą z dziedziny anestezjologii, neurologii lub neurochirurgii. Komórki, tkanki, narządy mogą być również pobierane od żywego człowieka, pod pewnymi warunkami, a dotyczy to przede wszystkim najbliższych krewnych lub małżonków.

Ustawa przewiduje sankcje wobec tych, którzy chcieliby traktować przeszczepy jako towar. Ten, kto uczyni z tego stałe źródło dochodu, podlegałby karze więzienia od roku do 10 lat. Reklamowanie tego rodzaju procedury byłoby zagrożone karą grzywny do 5 tys. zł.

(PAP)

## Sonda „Dziennika”

# Nie wszystkim umrę...

(INF. WL.) Wczoraj zatelefonovaliśmy do 80 losowo wybranych krakowian. 36 osób poparło ustawę o przeszczepach i pobieraniu narządów. 10 osób dopiero od nas usłyszało, że taka ustawa została uchwalona - rozmówcy nie chcieli się wypowiadać, bo nie zdążyli jeszcze tej kwestii przemyśleć. 34 osoby były oburzone tym, że od potencjalnego dawcy nie wymaga się zgody na pobranie jego narządów. Oto niektóre wypowiedzi:

- Cóż, nie myślę o śmierci. Jeśli zdrowo umrę... będzie mi wtedy wszystko obojętne. Niech moja wstęba wyjdzie komuś na zdrowie. Dobrze, że uchwalili tę ustawę, bo sam nie miałbym odwagi napisać i nosić przy sobie oświadczenia, że po mojej śmierci mogą mnie kroić jak chęc.

- Ciało ludzkie to świętość! Jak oni mogli uchwalić taką ustawę?!

(AWA)

## Kloss i Borewicz za Kwaśniewskim

Podróżującemu po kraju kandydatowi SLD na prezydenta Aleksandrowi Kwaśniewskiemu towarzyszą... major Jerzy Dziewulski, kapitan Hans Kloss i porucznik Sławomir Borewicz, którzy prowadzą jego spotkania wyborcze. Na razie występują po cywilnemu.

(PAI)

## MIERZWA BEZKARNY.

Sejm nie wyraził zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła PSL Zbigniewa Mierzwy, któremu prokuratura zarzucała, że w minionej kadencji oddał głos za nieobecnego w tym czasie na sali obrad posła, korzystając z jego karty do głosowania. Podejmując decyzję, Sejm przychylił się do opinii Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich, że czyn zarzucany Mierzwie wchodzi w zakres działań wynikających z wykonywania mandatu, zatem ściganie karne jest niedopuszczalne. Zbigniew Mierzwa zaprzeczył, że kiedykolwiek głosował za innego posła, a oskarżenie go o to jest pomyłką.

## SPROWADZIĆ ZWŁOKI MIKOŁAJCZYKA.

Sejm przyjął wczoraj uchwałę w sprawie sprowadzenia do Polski zwłok Stanisława Mikołajczyka: „Sejm RP składa hołd śp. Stanisławowi Mikołajczykowi, prezesowi Rady Ministrów RP na emigracji, wicepremierowi Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. Jego patriotyzm oraz gotowość oddania życia dla Polski, świadczą o tym, że zasługuje on na to, aby Jego Zwłoki znalazły godne miejsce w Ojczyźnie”.

## HOŁD OBRONCOM POLSKI 1920.

„Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd obrońcom Polski roku 1920. Bohaterstwo polskiego żołnierza, reprezentującego wszystkie grupy społeczne - chłopów, robotników i inteligencję, przełamało pasmo klęsk, które Polska poniosła w starciach z państwem rosyjskim. Rok 1920 udowodnił, że zjednoczony naród polski pokona wszelkie zagrożenia i przeciwności” - głosi wczorajsza uchwała Sejmu.

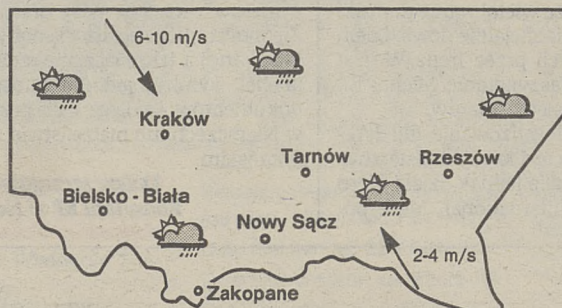
## POPRAWKI.

Sejm skierował do komisji projekt nowelizacji ustawy o zatrudnieniu i rehabilitacji zawodowej osób niepełnosprawnych, z uwagi na zgłoszone do niego poprawki. Pod głosowanie projekt będzie poddany na najbliższym posiedzeniu Sejmu.

## ZAWIESZONE PROGRAMY.

Wiceminister finansów Ryszard Pazura wyjaśnił w Sejmie, iż zawieszenie przez telewizję programów publicystycznych: „Listy o gospodarce”, „Sto pytań do” i „Sprawa dla reportera” wynika ze zmiany ramówki telewizyjnej na okres letni. Z informacji uzyskanych od prezesa TVP Walendziaka wynika, iż telewizja chciała dostosować swój program do czasu urlopu i wypożyczynku, gdyż latem oczekiwania widzów zmieniają się. Zdaniem Walendziaka zawieszone programy będą wznowione od jesieni.

## Prognoza pogody



### Temperatura (max./min.)

Bielsko	23	12	Nowy Sącz	24	12
Częstochowa	20	10	Przemyśl	25	13
Kasprowy Wierch	14	8	Rzeszów	25	13
Katowice	22	11	Tarnów	24	12
Kraków	23	12	Zakopane	20	10
Krosno	24	12	Warszawa	20	10

### Sytuacja baryczna

Z zachodu na wschód stopniowo przemieszcza się zatoka niżowa z układem frontów atmosferycznych.

### Prognoza pogody

Początkowo dość pogodnie, w ciągu dnia stopniowo od zachodu nastąpi stopniowe pogorszenie pogody, miejscami wystąpią opady deszczu, które przemieszczać się będą na wschód. Temperatura maksymalna od 20 do 25 st., a po południu chłodniej. Wiatr przed południem umiarkowany południowy, po południu okresami dość silny skracający na północno-zachodni. W Tatrach możliwy deszcz. Temperatura maksymalna około 14 st. i również po południu ochłodzi się. Po południu wrośnie również prędkość wiatru. Nocą pochmurno i możliwość lokalnych opadów. Temperatura minimalna od 10 do 13 stopni.

### Prognoza orientacyjna na następną dobę

Na ogół bez opadów i chłodniej. Temperatura w dzień od 16 do 20 st., minimalna w nocy od 9 do 12 stopni.

### Sytuacja biometeorologiczna

Niekorzystna o zmiennym natężeniu. Nasilenie objawów meteoropowych wystąpi w strefie frontu atmosferycznego.

### Uwaga kierowcy

Widzialność rano lokalnie zmniejszona. Nawierzchnie dróg, zwłaszcza po południu miejscami mokre.

### Ciśnienie atmosferyczne (wczoraj o godz. 15.00)

983 hPa, tj. 737 mm Hg, tendencja - wolny wzrost.  
Całkowita zawartość ozonu: 320-340 Dobsonów.

### 5-dniowa prognoza od 27 do 31.08

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opady deszczu. Temp. min. od 9 do 13 st. Temp. maks. od 17 st. na północy do 22 st. na południu. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny, północno-zachodni i zachodni.

### Temperatura z dnia 25.08 godz. 14.00

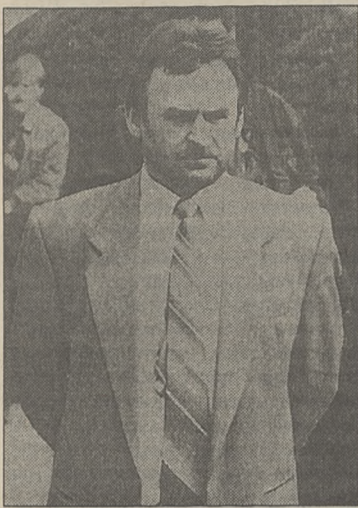
Polska: Nowy Sącz 26,4 Rzeszów 25,8 Kraków 25,2 Szczecin 24,1 Hel 23,9 Toruń 23,8 Katowice 23,6 Koszalin 23,5 Bielsko-Biała 23,1 Warszawa 22,7 Świnoujście 21,5 Zakopane 19,6 Kasprowy W. 13,6

Europa: Ateny i Budapeszt 29 Anka 28 Moskwa 27,4 Madryt 26,2 Wiedeń 25,8 Paryż 23,3 Sofia 22,8 Sztokholm 22,5 Londyn 22,1 Amsterdam i Rzym 20,8 Kopenhaga 19,3 Oslo 12,7 Reykjavik 10,7

# Lech Wałęsa bez „zderzaków”

Mieczysław Wachowski i Leszek Spaliński zdymisjonowani

(INF. WL.) Prezydent Lech Wałęsa dotrzymał słowa. W czasie ostrego sporu między szefem Kancelarii Prezydenta Tomaszem Kwiatkowskim a szefem Gabinetu Prezydenta Mieczysławem Wachowskim zapowiedział, że jeśli się nie pogodzą, zwolni obu.



Fot. Paweł Skrzyński

Pierwszy „pod nóż” poszedł Kwiatkowski. Ustąpił ze stanowiska, ale pozostał w Kancelarii jako „człowiek do specjalnych poruczeń”, podległy bezpośrednio Wałęsie. Jego dymisję komentowano jako kolejną klęskę w zmaganiach ze wszechwładnym Wachowskim po porażkach Purzyckiego, Drzycimskiego i Falandysza.

Pozycja Wachowskiego zdawała się niepodważalna. Jeszcze w czwartek, po powrocie z kilkudniowego urlopu, zdementował informacje prasowe o swojej żeglarskiej podróży dookoła świata. W wywiadzie dla PAP poinformował, że nie tylko pozostaje na stanowisku, ale także, że będzie silnie zaangażo-

wany w kampanię wyborczą Wałęsy, że ma ponad 100 tys. podpisów pod kandydaturą Wałęsy, ale zbiera je nadal. Na pytanie, dlaczego wszyscy opuszczają Kancelarię a on pozostaje, nie bez zrozumienia powiedział: „Może jestem dobry w tym, co robię?”

Dymisja Wachowskiego spłotła się z przekazaną dzień wcześniej przez PAP informacją, że Andrzej Olechowski buduje komitet wyborczy Wałęsy. Miały się w nim znaleźć sławy, m.in. Zbigniew Religa, Krzysztof Penderecki, Zbigniew Boniek. Po przekazaniu tej informacji przez telewizyjne „Wiadomości” Olechowski zażądał sprostowania. Powiedział, że nie buduje żadnego komitetu i że nie proponował wymienionym osobom uczestnictwa w nim. Jak ustaliliśmy, informację tę dziennikarz PAP dostał od ministra Wachowskiego. Możliwe więc, że jej ujawnienie i storpedowanie wstępnych porozumień Olechowskiego pogrzyżyło szefa Gabinetu ostatecznie. Możliwe także, że Wachowski wiedząc, iż odchodzi, specjalnie ujawnił zamiary byłego ministra spraw zagranicznych, by przekreślić, a przynajmniej utrudnić je na wstępie.

Wiele może być przyczyn, dla których Wachowski odchodzi. Przypomnijmy, że „Solidarność” oraz wiele ugrupowań centroprawicowych uzależniało swoje poparcie dla prezydenta od dymisji Wachowskiego, uważanego za przyczynę całego zła, zgodnie z zasadą: „władca jest dobry, ma jednak złych doradców”. Tylko szef UPR Janusz Korwin-Mikke konsekwentnie powtarzał: „Nie interesuję mnie wewnętrzne rozgrywki biura prezydenta ani plotki krążące wokół osoby pana Wałęsy”.

Zaskakująca dymisja Wachowskiego może być także związana



Fot. Anna Kaczmarz

z dzisiejszym posiedzeniem zarządu ZChN, na którym ma zapadnąć decyzja, kogo ta partia uzna za swojego kandydata na prezydenta. Wałęsa już jakiś czas temu powiedział, że chciałby się zapisać do ZChN, które jest mu najbliższe ideowo i programowo. Działacze partii przyjęli to oświadczenie z uznaniem, jednak niektórzy z nich opowiedzieli się za kandydaturą Hanny Gronkiewicz-Waltz. Wałęsa zaczął ich „kupować” płacąc stanowiskiem szefa Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji dla Marka Jurka, dymisją nie lubianego Tomasza Kwiatkowskiego, nominacją dla Stanisława Iwanickiego, popieranego przez byłego prezesa ZChN Wiesława Chrzanowskiego. Może więc oddalenie Wachowskiego jest kolejną daniną złożoną Zjednoczeniu? Możliwe też, że jest ceną, jaką Wałęsa musiał zapłacić osobie, która poprowadzi jego kampanię wyborczą. Nieoficjalnie mówi się o Andrzeju Olechowskim i szefie BBWR Jerzym Gwiżdzu.

★

Bardziej zagadkowa jest dymisja rzecznika prasowego prezydenta Leszka Spalińskiego. Funkcję tę objął po oddaleniu Andrzeja Drzycimskiego. Krótko potem pojawiła się plotka, że Spaliński odchodzi, gdyż ograniczył kontakty Lecha Wałęsy z prasą. Rzecznik tłumaczył, że wypowiedzi prezydenta muszą „brzmieć jak dzwon”, dlatego nie mogą być długie i na każdy temat. Dziennikarzom zarzucał, że głowę państwa zameczą mało istotnymi pytaniami. Co z tego, skoro Lech Wałęsa lubił rozmawiać z dziennikarzami i strofować ich, że są nie przygotowani, bo zadają mało pytań.

Spaliński nigdy nie osiągnął pozycji, jaką miał poprzedni rzecznik Drzycimski. Stanowisko otrzymał dzięki wstawiennictwu ministra Andrzeja Zakrzewskiego, szefa zespołu politycznego prezydenta. Nigdy nie był uważany za człowieka Wachowskiego. Możliwe więc, że jego stanowisko też było ceną za poparcie lub warunkiem postawionym przez osobę, która pokieruje kampanią Wałęsy.

★

Po decyzji Wałęsy rodzi się pytanie, kto zastąpi obu urzędników. W kolejce mogą stać członkowie ZChN, BBWR, KPN i mniejszych partii związanych z nowo utworzonym Obozem Patriotycznym. Szef Gabinetu może też zostać Andrzej Kozakiewicz, dotychczasowy „ekonomista” prezydenta.

Około 5 września marszałek Sejmu Józef Zych ogłosił termin wyborów prezydenckich. W 20 dni później zostanie zamknięta lista kandydatów. Na pewno znajdzie się na niej Lech Wałęsa. Jego szanse będą zależały od tego, kto poprowadzi mu kampanię. Wówczas okaże się, czy cena, jaką prezydent zapłacił, była wystarczająca.

JAN PÓLNOCYN

## Po dymisji powiedzieli:

się napracują, to minister Wachowski wróci.

Jeśli zaś idzie o odwołanie pana Spalińskiego, to sądzę, że należy je odbierać w kategoriach nadgorliwości. Pan prezydent nie lubi klakierów, a takim był minister Spaliński.

**TOMASZ NAŁĘCZ (UP):**

- Jest to taktyczne posunięcie związane z kampanią wyborczą. Ale żaden, nawet najbardziej spektakularny ruch, nie może przesłonić obrazu całej kadencji. Kadencji miłej. Kadencji nie spełnionych obietnic wyborczych. W ten sposób budowano wizerunek cara: car jest dobry, tylko urzędnicy są źli.

**ANDRZEJ POTOCKI (UW):**

- Jest to kampanijny gest Lecha Wałęsy. Sądzę, że prezydent chce w ten sposób poprawić swój wizerunek w oczach opinii publicznej. Takie zachowanie nie może być jednak skuteczne.

W czasie kampanii wyborczej wielu kandydatów dowodzi, że są gotowi zrobić wszystko, aby zachować szanse. Polska potrzebuje zmiany bardziej generalnej niż odsunięcie jednego czy drugiego bardzo wpływowego polityka, szarej eminencji czy zausznika prezydenta.

**JANUSZ DOBROSZ (PSL):**

- Dla wielu osób jest to zapewne

zaskoczenie. Pan Wachowski był symbolem trwałości w polskiej polityce, zwłaszcza że w Kancelarii Prezydenta tej trwałości nie było.

Gdyby prezydent uczynił to rok temu, to można by mieć nadzieję, że zmieni się styl jego polityki. A tak można to uznać za element kampanii prezydenckiej.

**GRZEGORZ CYGONIK (KPN):**

- Być może jest to cena, którą prezydent chce zapłacić ZChN za poparcie swojej osoby. Konfederacji nie interesują personalne gesty prezydenta i ewentualne jego poparcie KPN może rozważać jedynie na płaszczyźnie programowej.

**PIOTR NOWINA-KONOPKA**

(UW): - Liczba zderzaków w tym pojeździe przechodzi wszelkie granice.

(MK)

## Poselska etyka i honor

Unia Wolności chce zaproponować pozostałym klubom parlamentarnym utworzenie „komisji etyki i honoru”. Jest to na razie nazwa robocza, ale w zamiśle nowe parlamentarne ciało zajmowałoby się wizerunkiem parlamentarzysty, oceną jego zachowań.

- Nie chcemy dublować zadań komisji regulaminowej, do której należy np. podejmowanie decyzji w sprawie wniosków o uchylenie immunitetów poselskich za naruszenia prawa - mówi poseł Zdobysław Milewski (UW). - Pragniemy jednak ograniczyć przynoszące szkody publiczne nieetyczne zachowania posłów.

Zdaniem Milewskiego w powszechnym odbiorze wizerunek parlamentarzysty pozostawia - delikatnie mówiąc, wiele do życzenia. Posłowie i senatorowie są odbierani jako ludzie, którzy bardziej zajęci są robieniem własnych karier, załatwianiem spraw partyjnych niż kwestiami publicznymi.

(PAI)

## Po odwołaniu Elżbiety Chojny-Duch

# Kołodko śladem Borowskiego?

Wicepremier Grzegorz Kołodko nie został poinformowany o odwołaniu Elżbiety Chojny-Duch z Komisji Trójstronnej, powiedziano nam w biurze prasowym Ministerstwa Finansów. - Tej decyzji nie można było skonsultować z premierem Kołodką, bo on jest na urlopie na Alasce i nie ma z nim żadnej łączności. Szef wraca 28 sierpnia i naprawdę nie wiemy, jak przyjmie tę decyzję - mówią w resorcie.

Przypomnijmy, że premier Waldemar Pawlak pod nieobecność ministra finansów Marka Borowskiego podjął decyzję dotyczącą jednego z wiceministrów - Stefana Kawałca. Co prawda za „afere Banku Śląskiego” zdymisjonował go, ale Borowski uznał, że decyzją tą premier Pawlak naruszył zapis małej konstytucji, w myśl której premier powołuje i odwołuje wiceministrów na wniosek ministra, i podał się do dymisji. Dymisja ta została błyskawicznie przy-

jęta, co wywołało kryzys w koalicji i wielomiesięczny wakat na stanowisku ministra finansów.

Decyzja premiera Józefa Oleksego nie jest tak radykalna, jak jego poprzednika, ale też podjęta została bez porozumienia z ministrem Kołodką. Szef resortu finansów znany jest z drażliwości i czułości na punkcie swojej pozycji. Dał się poznać z tej strony już podczas montowania rządu Oleksego, gdy uzależnił swe uczestnictwo w nim od otrzymania stanowiska nie tylko ministra finansów, ale także wicepremiera.

W kulisach od pewnego już czasu mówi się, że Kołodko szuka pretekstu, by rozstać się z koalicją. Nie może się z nią porozumieć np. w sprawie podatków. Tuż przed wyjazdem na urlop powiedział, że podatki pozostaną po staremu, że nie przewiduje wprowadzenia niższej - 18-proc. stopy dla najuboższych. Podobno premier „ściga” wicepremie-

ra specjalnym listem, chciał go nawet zatrzymać z tego powodu w kraju. List nie dotarł na czas.

Głównym jednak powodem, dla którego Kołodko zamierza opuścić rząd Oleksego, jest obawa przed zwycięstwem kandydata prawicy w zbliżających się wyborach prezydenckich. Każdy z nich zapewnia bowiem swoich wyborców, że rozwiąże parlament przy pierwszej nadarzącej się okazji. Po następnych wyborach mogłoby dojść do stworzenia nowej koalicji, w której dla Kołodki zabrakłoby miejsca. Historia ostatnich lat uczy, że podający się do dymisji ministrowie finansów robią karierę. Wystarczy przypomnieć szefa finansów w ekipie Jana Olszewskiego - Andrzeja Olechowskiego, który w rządzie Pawłaka objął resort spraw zagranicznych, i wspomnianego już ministra Borowskiego - obecnie szefa URM.

(PAI)

24 godziny

■ **OJCIEC CHORAŻEGO.** Ojciec chorążego, agitującego za kandydatem SLD na prezydenta w jednej z jednostek Warszawskiego Okręgu Wojskowego, nie był w latach 80. I sekretarzem komitetu miejsko-gminnego PZPR w Siematyczach, ale w Mielniku - sprostował wczoraj podaną przez siebie we wtorek informację płk Krzysztof Juniec, zastępca dowódcy WOW. Juniec dodał, że za kilka dni zakończy pracę komisja, która ma wyjaśnić okoliczności prowadzenia w ub. tygodniu przez chorążego agitacji wyborczej. Pułkownik podkreślił, że jeszcze nie zdecydowano jak zostanie ukarany chorąży.

■ **ZNÓW SPADŁA „WILGA”.** Na lotnisku Aeroklubu Gdańskiego w Pruszczu Gdańskim rozbił się samolot PZL-104 „Wilga”. 4 osoby odniosły lekkie obrażenia. Wypadek nastąpił w momencie lądowania samolotu, który przyleciał z Olsztyna. Przy zetknięciu się z płytą lotniska maszyna skapotowała i przewróciła się do góry podwoziem. Samolot nadaje się do kasacji.

■ **W ALGIERZE NIEBEZPIECZNIE.** Z powodu zagrożenia terroryzmem ambasada RP w Algierze zaleca wystrzymanie się od prywatnych wyjazdów do tego kraju - poinformowało wczoraj Ministerstwo Spraw Zagranicznych. „W związku z wyborami prezydenckimi w Algierii, zaplanowanymi na listopad br., wraźna w tym kraju zagrożenie atakami terrorystycznymi na obcokrajowców” - głosi komunikat MSZ.

■ **MÓGL BYĆ WYBUCH.** Silny zapach gazu i dochodzący ze stacji redukcyjnej gazociągu syk zaalarmowały w nocy z 24 na 25 bm. mieszkańców miejscowości Okonek-Łomczewo w woj. pilskim. Powodem gwałtownego ulatniania się gazu ziemnego był uszkodzony manometr na stacji redukcyjnej gazociągu. Na miejsce skierowano policję, straż pożarną i pogotowie gazowe. Jak ocenił komendant wojewódzki PSP, strefa zagrożenia niebezpieczeństwem wybuchu gazu wynosiła prawie 2 km. Otwarty ogień mógł w każdej chwili spowodować potężny wybuch.

■ **GANG NARKOTYKOWY.** Stołeczna policja zatrzymała 24-letniego Zbigniewa R., podejrzanego o handel narkotykami, przy którym znaleziono 100 gram amfetaminy o wartości ok 10 tys. zł. W narkotyki zaopatrywał zatrzymanego rosyjskojęzyczny gang.

■ **ARSENAŁ W MIESZKANIU.** Arsenał broni i amunicji zdanej do użytku oraz posiadającej tylko wartość kolekcjonerską ujawniła gdańska policja w mieszkaniu i piwnicy zajmowanych przez 36-letniego Piotra K. Znaleziono m.in. ponad 850 sztuk amunicji różnego kalibru, 12 słoików z prochem artyleryjskim i strzelniczym, kilogramową kostkę prasowanego trotylu, 5 zapalników do granatów, magazynek do karabinka typu „Kałasznikow” i pistoletu P-64, głowice do granatów i pocisk moździerzowy.

■ **PIJANY W SĄDZIE.** Przed Sądem Wojewódzkim w Bydgoszczy rozpoczął się wczoraj i prawie natychmiast został odczytany - z powodu nietrzeźwości głównego, 17-letniego, oskarżonego - proces w sprawie zabójstwa 18-latka, dokonanego przed rokiem. Główny oskarżony, 17-letni Arkadiusz K. z Inowrocławia, odpowiada z wolnej stopy. Tuż po rozpoczęciu rozprawy policjant nadzorczy ławę oskarżonych zgłosił jednak sądowi, że czuje od niego alkohol. Arkadiusz K. przyznał, że poprzedniego wieczoru wraz z trzema kolegami wypił 1,5 litra wódki. Oskarżony został przewieziony do izby wytrzeźwień.

Sejm przyjął ustawę o ochronie zdrowia przed skutkami tytoniu

## Sojusz palaczy

Jeśli Senat zaakceptuje przyjętą wczoraj przez Sejm ustawę o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych, na palaczy przyjdą ciężkie czasy.

Nie wolno będzie palić w zakładach opieki zdrowotnej, w tym także - zatrudnionemu tam personelowi. W szczególnych jednak przypadkach lekarz prowadzący leczenie będzie mógł zezwolić pacjentowi na palenie. Nie wolno też będzie - tym razem bez wyjątków - palić w szkołach i placówkach oświaty oraz w „pomieszczeniach zamkniętych zakładów pracy oraz innych obiektach użyteczności publicznej” (sankcja - kara grzywny, czyli obecnie do 500 zł). Co więcej - rada gminy może uchwalić własne, lokalne prawo antynikotynowe dotyczące miejsc publicznych.

Nie będzie wolno sprzedawać wyrobów tytoniowych osobom do 18. roku życia, a także w zakładach opieki zdrowotnej, szkołach, placówkach oświatowo-wychowawczych i obiektach sportowo-rekreacyjnych (także kara grzywny). Zakazane będą automaty sprzedające papierosy, nie wolno też będzie ich sprzedawać na sztuki lub w opakowaniach mniejszych niż 20 sztuk. Stanowczym zakazem obejmie się produkcję wyrobów tytoniowych bezdymnych np. tytoniu do żucia (kara ograniczenia wolności lub grzywny do 25 tys. zł). Wyjątek uczyniono dla wyrobów farmaceu-



„Dymek” w kularach Sejmu

Fot. Borys Skrzyński

tycznych zawierających nikotynę (np. popularna guma NICORETTE).

Nie będzie wolno reklamować „wyrobów tytoniowych i rekwiwizytów tytoniowych i produktów imitujących wyroby tytoniowe i rekwiwizyty tytoniowe oraz symboli związanych z używaniem tytoniu” (kara jak wyżej) w telewizji, radiu, prasie młodzieżowej i w obiektach oświatowych i służby zdrowia. Projekt precyzuje przy tym, iż np. „rekwiwizytem tytoniowym” jest popielniczka, nie jest nim natomiast zapalniczka.

Na opakowaniu papierosów powinny być umieszczone co najmniej dwie różniące się w treści in-

formacje o szkodliwości palenia oraz dane o zawartości substancji smolistych i nikotyny w każdym papierosie, zaś wszystkie te wiadomości - obowiązkowo w języku polskim - muszą zajmować co najmniej 30 proc. powierzchni obu największych stron opakowania. Informacje te powinny też pokryć nie mniej niż 20 proc. powierzchni reklamy.

Ustawa ma zagwarantować każdemu uzależnionemu od nikotyny prawo do darmowego leczenia odwykowego w publicznych zakładach opieki zdrowotnej.

OPR.JP

## Brazowy skarb odlewnika

(INF. WŁ.) Brazowy skarb odkryty w Hłomczy koło Sanoka, w centrum osady wielokulturowej z epoki brązu i okresu wpływów rzymskich, może być złomem kruszcza gromadzonego do przetopienia - oceniają archeolodzy. - *Dlatego roboczo nazwalimy to znalezisko „skarbem odlewnika”* - wyjaśniła Elżbieta Pohorska-Kleja z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Wczoraj, po wnikliwej analizie kilkuset znalezionych przedmiotów ozdoby i ich fragmentów, archeolodzy doszli do przekonania (sprawdzając każdy przedmiot pod lupą), iż w większości ozdób wykonanych w brązie brakuje srebra. Błyszczące żółtawo pierścienie i blaszki w kształcie dzwonu, bogato zdobione ornamentem punktowym, w ogóle nie przypominają srebra, które przechowywane w ziemi przez 35 wieków powinno mieć patynę. A zatem byłyby to przedmioty ze złota? Na ten temat początkowo nikt z obecnych na wykopaliskach archeologów nie chciał się autorytatywnie wypowiedzieć.

Tymczasem przybyły na miejsce wykopu o powierzchni 0,5 ara archeolog Robert Fedyk, zaopatrzone w wykrywacz metali, centymetr po centymetrze rozpoczął przeczesywanie terenu. Wczoraj, kilkanaście minut przed godz. 11, znaleziono ozdobę w kształcie półksiężyca. We wtorek znaleziono kilkadziesiąt takich przedmiotów. Wykonana z brązu ozdoba została opisana i włożona do papierowej torebki.

O godz. 11.35 w grupie archeologów zapanowało poruszenie. Wydobyt z ziemi fragment tzw. skrepu zabłysnął żółtawym kolorem. Oczyszczony z zabrudzeń nie miał patyny jak przedmioty brązowe. - *To elektron* - stwierdził Robert Fedyk - *czyli samorodek metalu składający się z czterech części złota i jednej srebra. Elektron wydobywano przede wszystkim w Azji Mniejszej.*

Ta rzeczowa i chłodno podana informacja bynajmniej nie zaskoczyła pań, które odkryły skarb; wśród brązowych ozdób były przedmioty o żółtawym połysku. Pierwsze monety były bite z elektronu przez króla Lidii Gydesa w VII wieku p.n.e. Do wyrobu ozdób tego kruszcza używano co najmniej kilkaset lat wcześniej.

Mijają godziny. Kolejne znaleziska wydają się nie robić wrażenia na archeologach. Rękojeść żelaznego noża z brązowymi nitami jak inne przedmioty po prostu trafia do papierowej torebki. - *Proszę się nie dziwić* - tłumaczy Elżbieta Pohorska-Kleja - *w tej chwili jesteśmy jak w transie. To jest szok, z którego otrząśnięmy się dopiero po pewnym czasie.*

Paciorki szklane, już umyte z zabrudzeń i rozpoznawane gołym okiem, mogą wskazywać, że skarb, przechowywany przez 35 wieków w ziemi, pochodził z importu z obszarów kultur Bliskiego Wschodu. Odkrywców czeka długa i żmudna praca. Dlatego w tej chwili, na gorąco, wstrzymują się z jakimikolwiek ocenami i opiniami. Czekają, aż na temat skarbu wypowiedzą się fachowcy epoki brązu. Zresztą obie panie sprawiają wrażenie, jakby uwierzenie w szczęście było przedwczesne. Lepiej nie zapeszać. Same twierdzą, że gdyby znalazły jeden zabytek czy nawet jego fragment, byłoby to dla nich ogromne szczęście. Ale żeby kilkaset i w jednym miejscu?

Na rozległym cyplu o powierzchni około 6 hektarów w ciągu kilkunastu lat (prace rozpoczęto w 1980 roku) łopata archeologa dotknęła tylko niewielką część terenu. - *Przydałby się wykrywacz metali* - mówi Jerzy Ginalski, konserwator zabytków archeologicznych Państwowej Służby Ochrony Zabytków w Krośnie - *bo takiego sprzętu nie ma ani urząd konserwatorski, ani żadna z placówek muzealnych na Podkarpaciu. Rafineria Nafty „Jedlicze” obiecała wesprzeć nas w zakupie takiego sprzętu. Być może już wkrótce nie będziemy przegrywać rywalizacji z domorosłymi poszukiwaczami skarbów.*

Wydobyt skarb jest zapewne tylko częścią tego, co przez wieki znajdowało się w Hłomczy. Wskazuje na to niekompletne naczynie ceramiczne, w którym przechowywane były precjoza. Być może podczas prac polowych wierzchnia część naczynia została uszkodzona, a znajdujące się najbliżej powierzchni ziemi zabytki rozwleczone pługiem po polu. Dlatego konieczne jest kontynuowanie dalszych prac. Na to jednak potrzeba środków.

CZESŁAW A. SKROBAŁA

Za reklamą papierosów stoją ogromne pieniądze

## Zakazany owoc

Osoby niezorientowane może zdumieć fakt, iż z rozlicznych przepisów ustawy antynikotynowej największe kontrowersje wzbudza projekt zakazu reklamy papierosów. Rzecz w tym, iż za reklamą wyrobów tytoniowych stoją ogromne pieniądze. W utraceniu tego projektu zbiegają się więc interesy producentów, dystrybutorów, firm reklamowych i prasy, a więc potężnego i wpływowego lobby.

Według obliczeń firmy konsultingowej Bain and Co., zakaz reklamy spowodowałby w latach 1995 - 1999 straty rządu 325 mln dolarów („Wprost”, nr 15/95). Głównym uszkodzonym byłaby prasa (około 100-150 mln USD), właściciele budynków i kiosków, kolej, komunikacja miejska i budżety gmin. W sytuacji tego rodzaju zbiegu interesów nawet wprowadzenie zakazu reklamy będzie skutecznie omijane.

Dowodem są dzieje omijania zakazu reklamy alkoholu. Na początku firmy reklamowe prześcigały się w inteligencji i spryście. Były to czasy „Marioli Okocim spojrzaniu” i „bierz mnie Żywcem”. Zaslugę w wykonaniu następnego kroku trzeba chyba rozdzielić między „Żywiec” a „EB”. Firmy te jako pierwsze zaryzykowały - na początku nieśmiało - reklamy własnych znaków firmowych. Bro-

war żywiecki zaczął od niewinnego hasła „Żywiec, czujesz, że żyjesz” na tle grupy młodych, rozbawionych ludzi, z których nikt jednak nie trzymał w ręku butelki ani choćby szklanki. Później poczyniono krok dalej - pojawiły się reklamy takich samych młodych ludzi wprowadzających się do nowego mieszkania, z których jeden niesie kartonową skrzynkę z napisem „Żywiec” i ledwie widocznym - „24 bottles”. Nic jednak nie dowodzi wprost, iż w owym kartonie rzeczywiście jest piwo.

„EB” postarało się o znakomitą reklamę telewizyjną utrzymaną w stylu punk, zaś w prasie wylansowało reklamę „Original Red inne niż wszystkie”. Reklama zawierała prawie wszystkie akcesoria tego rodzaju piwa z tym wszakże, iż zamiast na butelce umieszczono je na... ciele modelki.

Nową epokę w kryptoreklamie zapoczątkowało masowe pojawienie się piw bezalkoholowych. Reklamie „Brok przez cały rok” (wytworna kelnierka niosąca szklankę piwa) towarzyszył dopisek ledwie dostrzegalnymi literami: „Karmel - napój bezalkoholowy”. Wprawdzie kolor napoju w szklance bliższy był dużemu jasnemu niż karmelowi, ale tego przecieć nie sposób udowodnić. Wkrótce potem Okocim zaczął „zblizać ludzi”, bo

„Wspólna radość smakuje podwójnie” (Okocim Karmi - piwo bezalkoholowe), zaś browar „Lech” zapraszał „Welcome to the 10,5 Club” (10,5 bezalkoholowe). Browary zaczęły sponsorować imprezy muzyczne (np. „Lech” - m.in. czekający nas jesienią występ Black Sabbath), sportowe (znak „EB” na koszulkach zabrzańskiegoskiego Górnika, „Lech” jako oficjalny sponsor polskiej ekipy na olimpiadę w Atlancie), zaś otwarta reklama polskich browarów coraz częściej pojawiała się w ogólnodostępnej przez młodzież satelitarnej MTV.

Rekord pomysłowości pobiła firma reklamująca włoskie „Martini”. Pod napisem „Po czym poznać prawdziwe Martini?” umieszczono wszelkie akcesoria butelki tego trunku z wyjątkiem... butelki. Na samym dole umieszczono zaś komunikat: „Niniejsze nie stanowi reklamy, lecz informację w rozumieniu art. 1 ustawy o zwalczaniu nielegalnej konkurencji z roku 1993”. Art. 1 owej ustawy głosi: „Ustawa reguluje zapobieganie i zwalczanie nieuczciwej konkurencji w działalności gospodarczej, w szczególności w produkcji przemysłowej i rolniej, budownictwie, handlu i usługach, w interesie publicznym, przedsiębiorstw oraz klientów, a zwłaszcza konsumentów”.

JERZY PAŁOSZ

Zmarł Jan Zych

## Pan na Korczynnie

Niekiedy tak nazywaliśmy Go żartobliwie wiedząc, że wieś Korczyn, gdzie się urodził, lubił nade wszystko. Uśmiechał się wtedy serdecznie do nas. Potem miłkł, poważniał, by znów po chwili podjąć wątek rozmowy. W naszym uczuciu, jakim darzyliśmy ś.p. Jana Zycha, oprócz miłości przyjacielskiej, było dużo szczerzego uznania i podziwu dla Jego prostoty, skromności i spokoju. A też dla Jego przysłowiowej pracowitości, którą tak podpirał swój wielki talent. Zbliżył nas ze sobą Sergiusz Jesienin. Potem ludowe pieśni serbskie, Federico Garcia Lorca, o którego języku ojczystym wiek temu przeszło napisał Juliusz Słowacki: „Gdyby Aniołowie mówili językiem ludzkim, byłby to na pewno język hiszpański”. W czasie naszych przechadzek, na Błonia czy do Parku Krakowskiego, mówił swe najnowsze wiersze i wiersze poetów hiszpańskich, które ostatnio przyswoił polszczyźnie. Mówił prosto i dobitnie, bez cienia emfazy.

Jan Zych wnosił ze sobą mądrość i spokój.

Jego stosunek do poezji był na wskroś rzetelny i uczciwy. Wynikał z potrzeby duszy i serca. Był człowiekiem wiernym w przyjaźni. Piękne listy pisywał. Wybacz, Kochany Jasiu, że ci nie odpisałem na Twój ostatni list. Nie zdążyłem...

O Jego olbrzymim trudzie poetyckim i translatorskim niech piszą najgodniejsi, bo Jan Zych wielu laurów w świecie przysporzył ojczyźnie Kochanowskiego i Cervantesa. Wierzę, że zieleń pól i lasów rodzinnej wsi Korczyny była ukojeniem Jego ostatnich chwil.

A dziś ze czcią wpatruję się w przesłany mi przez Zbigniewa Herberta upominek od Jana Zycha z Meksyku. Są to przeniesione przez Niego na metal motywy z ikon meksykańskich. Z pasją i wielkim wzięciem parał się ostatnio metaloznawstwem. Oddalił się od nas homo humanus. Artysta z Łaski Boga najprawdziwszy, Jan Zych.

Przyjdzie 8 września w piątek o godzinie 8 rano, na plac Św. Ducha do kościoła Świętego Krzyża, pomodlić się za Jego Duszę.

JAN ADAMSKI

Jan Zych urodził się 27 grudnia 1931 roku. Ukończył polonistykę w Krakowie, i iberystykę - w Meksyku. Pracował w Wydawnictwie Literackim, wykładał w Uniwersytecie Jagiellońskim. Autor wielu tomików poetyckich (m.in. *Zielone skrzypce*, *Wędrująca granica*, *Pochwała kolibra*, *Blizny po świetle*), wybitny translator, zmarł w dalekim Meksyku 23 sierpnia.

RMF FM

CRICOLAND

50 lat K Codziennie  
DZIENNIK POLSKI

ZAPRASZAJĄ RODZINY z DZIEĆMI

w sobotę 26 sierpnia w godz. 16.00-18.00 na GRY I ZABAWY do Cricolandu

W programie:

- konkursy, zabawy z nagrodami na estradzie (suma nagród - 1000 zł)
- mini lista przebojów dla dzieci - zabierzcie ze sobą swoje ulubione kasety!
- specjalnie dla dzieci występ „Pana Japy” z TV 5, 10, 15 (Krzysztof Janczak)

- wszystkie urządzenia tylko 1zł za żeton
- na hasło RMF FM lub Dziennik Polski impreza „Czarci Zamek” za darmo
- degustacja kawy „MAG” i soków ROBINSON, lodów „Sella”
- show prowadzi Andrzej Dylczyk

Wszystkie te atrakcje organizujemy dla Was -  
WSTĘP WOLNY!!!

Jerzy Tarnawski: Trzeba doczekać lepszych czasów...

# Opera za trzy grosze

(INF. WL.) - Jest bieda z tą firmą. Trzeba doczekać do lepszych czasów - powiedział wczoraj na konferencji prasowej Jerzy Tarnawski, dyrektor Wydziału Spraw Społecznych Urzędu Wojewódzkiego, komentując sytuację w jakiej znalazła się Opera Krakowska. - Filozofią urzędu było utrzymanie opery takiej, jaka ona jest, bez redukcji etatów. Czy to się uda, nie wiadomo.

Dyrektor Tarnawski zapewnił, że o likwidacji opery nie może być mowy. Dodał także, że wszystkie teatry w Krakowie są zadłużone, choć opera najwięcej. Jednocześnie nie potrafił powiedzieć w jaki sposób Urząd Wojewódzki planuje wyprowadzić operę z kryzysu.

\*\*\*

Sprawa Opery Krakowskiej ciągnie się już wiele miesięcy i przypomina zabawę w ciuciubabkę - gdy jedni chcą mówić, inni się chowają. Ale problem polega jeszcze na tym, że tak naprawdę nikt nie ma nic

konkretnego do powiedzenia - zwłaszcza Urząd Wojewódzki.

Dyrektor Tarnawski zarzucił wczoraj prasie, iż powołuje się na jego prywatne opinie. W tym miejscu należy jedynie wspomnieć, że tak naprawdę nikogo nie interesuje prywatne zdanie Jerzego Tarnawskiego. Jedynie opinia dyrektora Wydziału Spraw Społecznych, a przez to Urzędu Wojewódzkiego, jest dla sprawy istotna.

Urząd Wojewódzki od wielu miesięcy stosuje jednak politykę strusia - schować głowę w piasek i czekać: a nuż problem sam się rozwiąże. Bo jak inaczej można określić sytuację, w której wicewojewoda Jerzy Miller zwrócił z podjęciem jakiegokolwiek decyzji kilka miesięcy - mimo że zespół nie mógł już pracować z Ewą Michnik, była dyrektorką opery. Wicewojewoda zdecydował się w końcu na zwolnienie Ewy Michnik... ale zbyt późno, bo dopiero 1 lipca.

„Dzięki” postępowaniu władz chaos w operze trwa do dziś - nie ma programu wyjścia z kryzysu, nie ma

zaplanowanego repertuaru, nie ma nowego dyrektora a, jak się ostatnio okazało, od 1 września administracja opery zostanie na bruku. Co więcej, nie obejrzymy w tym sezonie spektakli operowych w Teatrze im. Juliusza Słowackiego. Dyrektor Tarnawski na to wszystko rozkłada ręce i mówi: „Trudno, nie ma pieniędzy a Urząd Wojewódzki nie może ingerować w wewnętrzne problemy opery. To sprawa dyrektora”.

Wygłąda więc na to, że na nowego dyrektora opery najbardziej czekają urzędnicy, bo wtedy ten strup - opera, z którą nie wiadomo co zrobić - spadnie im z głowy. W gruncie rzeczy Urząd Wojewódzki wierzy w cuda - przyjdzie nowy dyrektor i przyniesie w swojej teczkę nie tylko trzy grosze, ale także stos wspaniałych kontraktów zagranicznych. Znikną kłopoty finansowe, a artyści z Krakowa podbiją świat. Niestety, takie zakończenia zdarzają się tylko w bajkach.

AGNIESZKA MALATYŃSKA - STANKIEWICZ

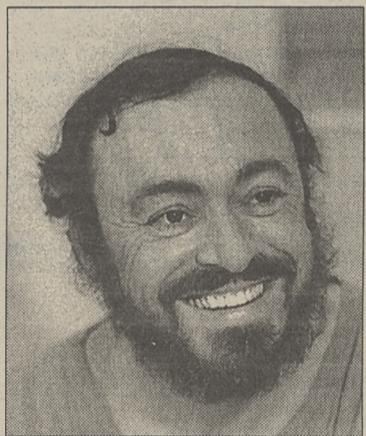
4 września Luciano Pavarotti wystąpi w sali Kongresowej

## Kulturalna jesień

Tegoroczna warszawska jesień muzyczna zapowiada się niezwykle ciekawie i ekskluzywnie. Żeby zobaczyć na żywo występ legendarnego Luciano Pavarottiego, 4 września w sali Kongresowej, trzeba będzie zapłacić od 100 do 500 złotych i 900 zł za możliwość zjedzenia wykwintnej kolacji w towarzystwie mistrza. Przywilej wysłuchania zmagania najzdolniejszych pianistów z całego świata, uczestniczących w XIII Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim (1 - 21 października), ma kosztować astronomiczną kwotę 1400 dolarów.

Słynny włoski tenor Luciano Pavarotti, najlepiej płacony artysta operowy świata, wystąpi w Warszawie dzięki staraniom poznańskiej firmy Viva Art Music. - Znam od dawna doradcę prawnego Pavarottiego, poza tym zaproponowałem zapewne odpowiednio wysoką gażę - ujawnia kulisy swego przedsięwzięcia szef firmy Viva Art Music, Marek Szpandewski. Poznańska firma ma już na swoim koncie spektakularne sukcesy. Zorganizowała w Polsce koncerty dwóch innych wielkich tenorów Jose Carrerasa i Placido Domingo, osławionych występami razem z Pavarottim w rzymskich Termach Karakalli w czasie mistrzostw świata w piłce nożnej w 1990 roku oraz podczas następnego mundialu w USA w 1994 roku.

- Pierwotnie operowy show miał się odbyć w katowickim Spodku, ale ostatecznie zdecydowaliśmy się na znacznie mniejszą salę Kongresową, co bardzo podniosło cenę biletów - mówi Szpendowski. Jedyną



Fot. CAF

pociechą dla tych melomanów, którzy nie będą mogli usłyszeć Luciano Pavarottiego na żywo, będzie retransmisja występu z sali Kongresowej, do której prawa kupiła już telewizyjna „Jedynka”.

Cena karnetu 1400 dolarów na XIII Międzynarodowy Festiwal Pianistyczny im. Fryderyka Chopina nie zniechęciła kilku tysięcy chętnych z całego świata posłuchania popisów przyszłych gwiazd fortepianu. Dyrektor konkursu Albert

Grudziński zapewnia, że dla tych, dla których nie starczy karnetów, a którzy będą chcieli pokibicować swoim faworytom, zostanie uruchomiony w sali kameralnej Filharmonii specjalny ekran - telebim. Poza tym telewizja publiczna zapowiada relacje co drugi dzień oraz transmisje na żywo występów finałowych i dwóch koncertów laureatów. Sam dźwięk z Filharmonii użyczy wielu sympatykom konkursowych zmagania Polskie Radio, w codziennych kilkugodzinnych blokach.

Z 258 zgłoszeń specjalna komisja selekcyjna wybrała 126 pianistów, którzy zagrają w październiku w Warszawie. Po raz pierwszy, żeby zostać zakwalifikowanym, nie wystarczyło przysłać bogatego życiorysu artystycznego. Konieczne było również zarejestrowanie swoich umiejętności na kasecie wideo. Spośród trzydziestu trzech uczestniczących w konkursie państw najliczniejszą ekipę wystawiła Polska, dwudziestu trzech pianistów, i tyleż samo Japonia, równie silnie związana z muzyką Chopina.

Najgroźniejszym rywalem dla bardzo silnej w tym roku ekipy polskiej będzie prawdopodobnie rosyjski wirtuoz Aleksiej Sultanow, nagradzany już wielokrotnie na różnych festiwalach - uważa nasz reprezentant Filip Wojciechowski, stypendysta Towarzystwa Chopinowskiego.

JANUSZ FALKOWSKI (PAI)

Centralne ustalanie terminów ferii?

## Szkolny czas

Nowy rok szkolny rozpocznie się 1 września br. i potrwa do 22 czerwca przyszłego roku - przewiduje resort edukacji.

Pisemne egzaminy dojrzałości odbędą się w dwóch terminach: w sesji zimowej 10 i 11 stycznia 1996 r. i w sesji wiosennej 7 i 8 maja 1996 r. Egzaminy pisemne dla kandydatów na uczniów szkół ponadpodstawowych przewidziano na 24 i 25 czerwca.

W ciągu roku uczniowie mogą liczyć na trzy przerwy w nauce. Zimową przerwę świąteczną zaplanowano od 23 do 31 grudnia br., wiosenną od 4 do 9 kwietnia 1996 r. Po między 15 stycznia a 24 lutego po-

winny odbyć się dwutygodniowe ferie zimowe. Terminy tych ferii ustalają, podobnie jak w poprzednim roku szkolnym, kuratorzy oświaty w porozumieniu z wojewodami. W większości województw ferie odbędą się w pierwszej połowie lutego.

Niektórzy organizatorzy zimowego wycieczki nie są zadowoleni z dużej dowolności ustalania terminów ferii. Sugerują podział kraju na trzy strefy czasowe i potrzebę centralnego ustalania terminów. Ministerstwo zapowiada rozwiązanie tego problemu w najbliższym czasie.

Uczniowie szkół, w których tygodień pracy jest sześciogodniowy, bę-

dą mieli dodatkowe dni wolne 2 i 4 maja. W szkołach o pięciodniowym tygodniu pracy dniami wolnymi mogą być 2 maja i 7 czerwca; wcześniej jednak trzeba te dni odpracować w wybrane wolne soboty. Decyzję w tej sprawie ma prawo podjąć dyrektor szkoły, musi jednak zasięgnąć wcześniej opinii rady szkoły i rady pedagogicznej.

Nieco wcześniej niż wszyscy zakończą naukę maturzyści i uczniowie klas ósmych. Zakończenie zajęć w klasach maturalnych zaplanowano na 26 kwietnia 1996 r., a w klasach ósmych na 19 czerwca 1996 r.

(PAP)

Klub Stałego Czytelnika



FIRMA INWEST-BUD  
JERZY RUPIKOWSKI  
KRAKÓW, ul. DŁUGA 67  
tel./fax 33-57-42

Nagroda Tygodnia

5 ZESTAWÓW ZABAWEK  
lub ART. SZKOLNYCH

SPONSOR

EXARTIM s.j.

ART. PAPIERNICZE, SZKOLNE,  
BIUROWE I ZABAWKI

31-033 Kraków, ul. Westerplatte 13

Tel. 21-15-30, 21-11-70, Tel./Fax 23-06-20

Telex 326724 Exa PI

Skr. poczt. 90 Kraków 1

Nagroda Miesiąca

RADIOMAGNETOFON  
z CD „PHILIPS” 8040  
ODKURZACZ „ZELMER” 1206.5

ROWER GÓRSKI

SPONSOR



Kraków, Długa 29 Kraków, Królewska 55  
Kraków, Kalwaryjska 22 Kraków, Starowiślna 33  
Kraków, Kalwaryjska 34 Kraków, Floriańska 15  
Kazimierza Wielka, Głowackiego 2

### Z kartą...

Klubowicze, którym uda się dodzwonić do nas dziś o godz. 11.45 będą mogli otrzymać bilety lub zaproszenia na następujące imprezy:

⇒ MECZ KS CRACOVIA - HETMAN ZAMOŚĆ o mistrzostwo II ligi, który odbędzie się dziś o godz. 17 na stadionie przy ul. Kałuża 1 (dwa podwójne bilety).

⇒ FILM „URODZENI MORDERCY” w reżyserii Oliviera Stona. Projekcja w kinie „Pasaż” (Rynek Gł. 9) dziś o godz. 17.45 (dwa podwójne bilety).

⇒ TAŃCE NOCĄ rozpoczynające się codziennie o godz. 21 w „Pubie pod Baranami” (Rynek Gł. 27). Wstęp od 21 lat. (dwa podwójne bilety).

⇒ ROCKOTEKĘ czyli „Balangę dla rockendrollowców” odbywającą się w każdą sobotę w „Rotundzie”. Nagrania: POP, ROCK, METAL, BLUES. Początek o godz. 21 (trzy podwójne bilety).

⇒ II FESTIWAL ARTYSTYCZNY „LATO BÜCKLEINA” odbywający się w Teatrze Bückleina (ul. Lubicz 5). Dziś o godz. 20 wystawiany będzie monodram Janusza Koprowskiego na podstawie tekstów Andrzeja Bursy (1 karnet).

⇒ SPEKTAKL MUZYCZNY „Stare pianino” w reżyserii Marty Stebnickiej wystawiany na deskach Sceny Teatru Ludowego przy ul. Kanoniczej 1 o godz. 19.15 (mamy podwójne zaproszenie na 27 bm.).

⇒ DYSKOTEKĘ w „Clubie pod Papugami” (ul. Szpitalna 1). Wstęp od 21 lat. Początek o godz. 19 (dwa podwójne bilety wstępu).

Klub Stałego Czytelnika „Dziennika Polskiego”, ul. Basztowa 23, 31-156 Kraków, tel.: 22-19-45. Przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godz. od 10 do 16.

Klub Stałego Czytelnika  
DZIENNIK POLSKI

SIERPIEŃ 22  
Kupon nr

## Horoskop codzienny

**BARAN (21 III - 20 IV):**  
Wyjeżdź - szosa zaprasza, silnik pracuje równo, dynamicznie. Las czeka, niebo różowe. Zniknij na cały weekend.

**BYK (21 IV - 21 V):**  
Siła, potęga nawet. Radość. Jest dobrze, jest wspaniale. Znowu wchodzisz na top - podejmujesz wyzwania.

**BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI):**  
W badmintonie zagraj.

**RAK (22 VI - 22 VII):**  
Bez większych zmian. Możliwości są ogromne i wspaniałe. Uwierz w siebie. Podejmij wyzwania. Sukces jest Ci bardzo potrzebny. Cała...

**LEW (23 VII - 22 VIII):**  
Więć może w góry? Jeden skok. Pod obłoki, pod wiatr, po zdrowie, szczęścia haust. Odpoczniesz i zrozumiesz czego Ci było brak. Soli smak.

**PANNA (23 VIII - 22 IX):**  
Coraz lepiej - wspaniale nawet. Wszystko układa się jak wstęga akasmitu. Czas zmaksymalizować radość. Czego pragniesz?

**WAGA (23 IX - 22 X):**  
Może mecz piłkarski? Bilard?

**SKORPION (23 X - 21 XI):**  
No i klawo. Co się miało stać... Czas włożyć krótkie spodnie. Za

kierownicą sięść wygodnie. Pełny gaz.

**STRZELEC (22 XI - 21 XII):**  
Tendencja do hulanki, lekkiego traktowania grosza, życia marzeniami - miła jest, ale nie na czasie. Zabierz się już od dzisiaj do roboty.

**KOZIORÓŻEC (22 XII - 20 I):**  
Szlachetne gesty służą Ci, dobre samopoczucie dopisuje - Humor, panie dziewczaszku, zdrowie. I nie przejmować się babami.

**WODNIK (21 I - 20 II):**  
Niestety, sprawy się komplikują, trzeba trochę pocierpieć, powalczaj. Pociesz się - Nobla zazwyczaj nie dają nigdy za darmo.

**RYBY (21 II - 20 III):**  
Więć muzyki, smyczków zwłaszcza, więcej kontaktów z przyrodą. Emocje same będą opadać. Ty - wrócisz do rzeczywistości.

ASTROLOGUS

Kto urodził się 26 sierpnia...  
Dobry dziennikarz lub handlowiec,  
niezwykle produktywny. Robić pieniądze - to jego myśl przewodnia.  
I sens życia.



# Oszukani przez PALDEF

Prokuratura Nowego Jorku prowadzi śledztwo w sprawie Polsko-Amerykańskiej Fundacji Obrony Prawnej i Edukacji (PALDEF) z siedzibą w Nowym Jorku. W Polsce wniosek o zalegalizowanie filii PALDEF-u leży w Departamencie Prawa.

W salach Konsulatu Polskiego w Nowym Jorku, pomimo iż konsulat ostrzegany był zarówno anonimowo, jak też przez redakcję nowojorskiego „Nowego Dziennika” o nieuczciwości firmy, PALDEF za przyzwoleniem polskich dyplomatów i z ich rekomendacją organizował spotkania agitacyjne, na które każdorazowo przychodziło około 200 pielęgniarek pragnących zalegalizować swój pobyt w USA. W wyniku dochodzenia ustalono, że prezes PALDEF-u Irena W. pobierała od pielęgniarek po około 2 tys. dolarów za fikcyjne kursy nostryfikacyjne i następne 2 tys. za 100-proc. gwarancję wizową.

Na pytanie, na jakiej podstawie prawnej Konsulat Polski w Nowym Jorku mógł wydawać rekomendacje dla firmy, której prezes, pani Irena W. od ponad 20 lat dopuszczała się oszustw finansowych i szantaży Konsul Generalny w Nowym Jorku Jerzy Surdykowski odpowiedział „Dziennikowi”:

– Na takiej podstawie, że PALDEF był fundacją zarejestrowaną w Ameryce i otrzymał od władz amerykańskich przywileje związane ze statutem organizacji o wyższej użyteczności publicz-

nej. Takie dokumenty nam przedstawiono. Był to rok 1993 i jeszcze wtedy żadnych pogłosek ani pomówień o ewentualną działalność oszukańczą nie było. Taki statut oczywiście potwierdziliśmy.

– Działalność oszukańczą pani Irena W. w Stanach Zjednoczonych i w Polsce prowadziła od 20 lat. Nazwy jej firm były różne. Dlaczego przed wydaniem rekomendacji konsulat nie sprawdził przeszłości zarówno firmy jak też pani prezes? Nie chciano tego sprawdzić, czy też uznano, że zrobiła to wystarczająco dobrze strona amerykańska?

– Słucham?

– Jak dobrze znali państwo PALDEF przed wydaniem jej rekomendacji?

–...?

– Czy Konsulat Polski może udzielać rekomendacji dla firmy amerykańskiej, i to takiej rekomendacji, w której zaznaczone jest, że firma „jest ważną i istotną placówką zarówno w USA jak też w Polsce”? PALDEF w Polsce nie jest zarejestrowana.

– Oczywiście, że może – jeśli posiada ona status fundacji w Ameryce i jej cele statutowe są szczytne. A takie były.

– Po Nowym Jorku chodzą pogłoski, że żona pana konsula Krzysztofa J. przez jakiś czas pracowała w PALDEF-ie. Czy to prawda?

– Nie. Nigdy nie pracowała odpłatnie. Nikt z rodzin pracowników kon-

sulatu nie pracował odpłatnie w PALDEF-ie.

Hanna J., żona wicekonsula RP w Nowym Jorku Krzysztofa J., zapytana o charakter współpracy z PALDEF-em oświadczyła: „Przed wyjazdem z mężem na placówkę dyplomatyczną pracowałam w warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego w ośrodku informacji naukowo-technicznej. Z PALDEF-em miałam kontakt od połowy września do połowy grudnia ubiegłego roku w charakterze konsultantki dla fizykoterapeutów po warszawskiej AWF. Absolwenci tej uczelni pragnący nostryfikować swoje dyplomy w Stanach Zjednoczonych mieli trudności z otrzymaniem w Warszawie pełnego wyciągu dyplomu. Krakowska AWF dostarczała swoim absolwentom wszystkie potrzebne im dokumenty, w Warszawie trochę to kulało, więc jako osoba znająca strukturę szkoły pomagałam absolwentom

w uzyskaniu potrzebnych im pełnych, a nie skróconych wyciągów dyplomów. W PALDEF-ie pracowałam jako ochotnik. Zerwałam z nim kontakty w chwili, kiedy koło tej firmy zaczął się robić coraz większy szum, kiedy zaczęły dochodzić do mnie informacje od poszkodowanych przez nią klientów”.

W świetle przepisów żona polskiego dyplomaty może w każdej chwili podjąć oficjalną działalność charytatywną czy pracę w charakterze ochotnika. Żona dyplomaty może także podjąć pracę zarobkową, musi jednak najpierw poinformować o takim zamiarze ambasadę RP w Waszyngtonie wyjaśniając między innymi jakie to ma być zajęcie, a następnie otrzymać zgodę Ministerstwa Spraw Zagranicznych, zaś w końcowym etapie Departamentu Stanu w Waszyngtonie.

ANDRZEJ NOWOSAD  
ELŻBIETA RINGER (NOWY JORK)

## Konsulat amerykański ostrzega...

Przepisy regulujące zatrudnianie obcokrajowców w firmach amerykańskich wymagają specjalnej zgody Amerykańskiego Departamentu Pracy. Przedsiębiorca zatem musi ubiegać się o takie zezwolenie za każdym razem, gdy zamierza zatrudnić cudzoziemca w swojej firmie czy instytucji. Po uzyskaniu zezwolenia może wystąpić do placówki konsularnej w danym kraju z prośbą o przyznanie wizy.

Oferty wszelkiego rodzaju pośrednictwa w zakresie podjęcia pracy na terenie Stanów Zjednoczonych i uzyskanie wizy wjazdowej, ogłaszane w prasie czy też za pomocą rozmaitych biur i agencji, powinny spotykać się z daleko posuniętą ostrożnością, a nawet podejrzliwością.

## Oświadczenie Jerzego Surdykowskiego, konsula generalnego RP w Nowym Jorku

# W sprawie organizacji „PALDEF”

Ponieważ w ostatnim czasie w polonijnych i krajowych środkach przekazu pojawiły się wzmianki o rzekomych powiązaniach kierowanego przeze mnie Konsulatu Generalnego RP w Nowym Jorku z oskarżaną obecnie o różne przestępstwa organizacją „PALDEF” (Polish-American Legal Defence and Educational Fund), czuję się w obowiązku oświadczyć, co następuje.

1. Założyciele tej organizacji, pani Irena Wachulewicz i p. Lester Figurski przedstawili dokumenty potwierdzające jej rejestrację w myśl wymogów prawa amerykańskiego oraz nadanie jej przez władze USA statusu organizacji „non profit”, co odpowiada polskiemu pojęciu fundacji. Przedstawili również statut tej organizacji, według którego celem miało być nieodpłatne świadczenie pomocy prawnej Polakom przebywającym w USA, znajdującym się w trudnych warunkach materialnych, a przez to pomocy takiej pozbawionych. Środki na ten cel miała organizacja czerpać z darów; zbiorek pieniężnych oraz z dochodów osiąganych dzięki odpłatnym formom działalności, jak na przykład załatwianie licencji umożliwiających polskim pielęgniarkom pracę w USA. Ten statut oraz zawarte w nim zobowiązanie do przeznaczania uzyskanych wpływów na cele społeczne był właśnie podstawą do uznania jej przez władze USA za organizację „non profit” i przyznania jej z tego tytułu przewidzianych przez prawo amerykańskie przywilejów, jak na przykład zwolnienie z opodatkowania. Pod względem prawnym przedstawione dokumenty były bez zarzutu, a statutowy cel działania nader potrzebny w środowisku polskim w USA, gdzie wiele osób pozbawionych jest pomocy prawnej z powodu bardzo wysokich jej kosztów.

2. Dlatego też nie widziałem nic zdrożnego w udostępnieniu tej zarejestrowanej i autoryzowanej przez władze USA organizacji sali Konsulatu na wstępne spotkania informacyjne, dopóki organizacja ta nie uzyska odpowiedniego do zebrania pomieszczenia. Było też obowiązkiem Konsulatu potwierdzenie statusu prawnego i celów statutowych tej organizacji wobec władz polskich. Uczynił to mój zastępca kons. Krzysztof Jędrzejewski pismem nr 32/Og./93 z dnia 31 marca 1993 roku.

3. Gdybym już wtedy otrzymał od osób uważających się wcześniej

za oszukane przez p. Irenę Wachulewicz wiarygodne wiadomości o tych oszustwach, nie dopuściłbym do zebrania informacyjnych w Konsulacie (odbyły się dwa takie zebrania w 1994 roku) bądź też przekazałbym te wiadomości władzom polskim. Niestety, ostrzeżenie takie otrzymałem tylko od jednej osoby

daje to w pełni mój stosunek do tej organizacji i jej założycieli, zanim pojawiły się obecne skargi na ich działalność. Kontakt Konsulatu z „PALDEF-em” ustał z końcem 1994 roku, kiedy otrzymaliśmy pierwsze wiarygodne i nieanonimowe takie skargi.

5. Nie są prawdziwe pojawiające się w środkach przekazu pogłoski

USA i przez organizację zarejestrowaną w USA są naruszeniem prawa amerykańskiego i podlegają ściganiu przez właściwe organa USA. Konsulat nie może tu nic uczynić, chyba żeby okazało się, iż obywatele polscy przebywający w USA są przez władze amerykańskie traktowani dyskryminacyjnie. Natomiast jeśli ktokolwiek posiada wiarygodne i udokumentowane informacje o przestępstwach dokonywanych w Polsce i polegających na naruszeniu prawa polskiego, proszony jest o zgłoszenie się do Działu Prawnego Konsulatu, celem przekazania odpowiedniego doniesienia o przestępstwie do Prokuratora Generalnego RP.

7. Jeśli wiadomości o oszukańczej działalności organizacji „PALDEF” i jej założycieli są prawdziwe i zostaną potwierdzone przez postępowania sądowe w Polsce i w USA, to oszukanymi są nie tylko kontrahenci zgłaszający się do tej organizacji i powierzający jej swoje pieniądze oraz dokumenty, ale także władze amerykańskie, które poważnie potraktowały przedłożony im statut oraz zawarte w nim szczytne cele, nadając „PALDEF-owi” przywileje organizacji „non profit”. Oszukany został także Konsulat, bo dokumenty te potraktował równie poważnie. Bardzo mi przykro, że wśród mnóstwa organizacji polsko-amerykańskich, które korzystały z naszych sal dla realizacji swych celów statutowych, znalazła się jedna, której założyciele wykorzystali autorytet Konsulatu do celów niegodnych.

8. Są dwie możliwe postawy wobec życia i problemów, jakie ono niesie. Pierwsza to programowa nieufność, zamykanie się i domniemywanie w każdym oszustwa. Druga to otwartość, domniemywanie, iż za działaniami ludzkimi – mimo wszystkich naszych wad i słabości – kryje się więcej dobrych niż złych intencji. Od początku wybrałem w życiu tę drugą, wiedząc, że nieraz będę (i bywałem) oszukiwany. Gdybym wybrał pierwszą, to kierowany przeze mnie Konsulat byłby miejscem zamkniętym dla społeczności polskiej Nowego Jorku i dla wyłaniających się tu inicjatyw. Nie do mnie należy ocena skuteczności takiej postawy i związanego z nią ryzyka.

JERZY SURDYKOWSKI  
KONSUL GENERALNY

### „LISTA BARANNIKOWA”

Były minister bezpieczeństwa i spraw wewnętrznych Rosji Wiktor Barannikow umarł nie śmiercią naturalną, lecz został zamordowany, podobnie jak zastępca szefa wywiadu wojskowego (GRU) generał Gusiew, który zginął w katastrofie samochodowej – twierdzi „Komsomolskaja Prawda”. Autorzy sensacyjnego artykułu w „Komsomolskiej Prawdzie” uważają, że powodem zamordowania obu wysokich funkcjonariuszy rosyjskich służb specjalnych była tzw. lista Barannikowa, zawierająca nazwiska przeszło 2 tys. dawnych agentów KGB, którzy zajmują dzisiaj wysokie stanowiska we władzach państwowych i strukturach finansowo-gospodarczych Rosji.

■ **MIG-I Z BYLEJ NRD W CHORWACJI? RZECZNIK DEMENTUJE.** Rzecznik bońskiego ministerstwa obrony Hans-Dieter Wichter stanowczo zdementował doniesienia, jakoby samoloty dawnego lotnictwa NRD znalazły się na wyposażeniu armii chorwackiej. Informację tę podał I program telewizyjny „Monitor”, który przedstawił zdjęcie kadłuba i wyposażenie kabiny. Zaproszeni specjaliści zidentyfikowali to jako niemiecką przeróbkę MiG-ów 21. Maszyny te po zjednoczeniu znalazły się na wyposażeniu Luftwaffe.

■ **SAMOBÓJSTWO POLAKA W WIĘZIENIU ŚLEDZYM.** Wczoraj rano w celi więzienia śledczego nr 1 we Frankfurcie nad Menem znaleziono Polaka, który powiesił się na pasku. Był oskarżony o morderstwo na tle rabunkowym. 60-letni samobójca Czesław S. pozostawił list, w którym zapewnia o swej niewinności.

■ **BRITYJCZYCY OPUŚCILI GORAŻDE.** Brytyjskie błękitne hełmy, które zostały zaatakowane w swoim obozie w Gorażde, wczoraj opuściły tę muzułmańską enklawę – poinformował rzecznik ONZ w Sarajewie, dodając, że w piątek rano władze bośniackie wyraziły na to zgodę.

■ **HARRY WU POWRÓCIŁ Z CHIN.** Amerykański działacz praw człowieka Harry Wu, który w czwartek został skazany przez sąd chiński za szpiegostwo na 15 lat więzienia i deportację, powrócił już do kraju.

■ **IRAK PRZEKAZAŁ ONZ ELEMENTY SWEGO PROGRAMU ATOMOWEGO.** Władze Iraku przekazały przedstawicielom ONZ materiały, które służyły do wytwarzania elementów do budowy irackich instalacji nuklearnych. Poinformowali o tym w piątek przedstawiciele Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA).

■ **ROSYJSKIE MSW DEMENTUJE DONIESIENIA O ZAJĘCIU PRZEZ BOJOWNIKÓW CZECHENSKICH BUDYNKU W GUDERMESIE** Rosyjskie MSW zdementowało informacje o zajęciu jednego z budynków w Gudermesie przez oddział partyzantów czeczeńskich, dowodzonych przez Sultana Gielischanowa, byłego szefa Departamentu Bezpieczeństwa Narodowego w rządzie Dżochara Dudajewa.

■ **JUGOSŁAWIA OSTRZEGA CHORWACJĘ.** Premier Czarnogóry Milo Djukanović ostrzegł władze chorwackie, że eskalacja konfliktu między Chorwatami a Serbami bośniackimi w rejonie Dubrownika może spowodować reakcję militarną ze strony armii nowej Jugosławii. W ostatnich kilku dniach 20 pocisków artyleryjskich eksplodowało na terytorium nowej Jugosławii.

KONSULAT GENERALNY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W NOWYM JORKU		CONSULATE GENERAL OF THE REPUBLIC OF POLAND IN NEW YORK	
32/Og./93		233 MADISON AVENUE NEW YORK, NY 10016	
No. ....		Tel./Phone 212 889-8300	
In replying, please refer to above number.		Fax 212 776-3082	
31 marzec, 1993			
<b>R E K O M E N D A C J A</b>			
Konsulat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Nowym Jorku, ma zaszczyt potwierdzić utworzenie i polecić Polsko-Amerykański Fundusz Obrony Prawnej i Edukacji /"P.A.L.D.E.F."/.			
Powyższa Polsko-Amerykańska organizacja stanowi ważną i istotną placówkę edukacji i pomocy prawnej dla polskich emigrantów i Amerykanów polskiego pochodzenia zarówno w USA, jak i w Polsce.			
Konsulat Polski zna charakter, strukturę i cele P.A.L.D.E.F.-u i uważa, że organizacja ta spełnia bardzo ważną rolę społeczną tak w Stanach Zjednoczonych, jak i za granicą.			
Konsulat Polski wydaje niniejszą rekomendację do wykorzystania dla wszystkich zainteresowanych osób lub instytucji.			
Konsul Generalny w Nowym Jorku		Krzysztof Jędrzejewski Konsul Rzeczypospolitej Polskiej	

Opublikowany we wczorajszym wydaniu „Dziennika” dokument, jakim PALDEF postugiwał się w Krakowie

i co więcej nie poparte żadnymi dowodami. Wobec wielkiej liczby wzajemnych pomówień i plotek krążących wśród nowojorskiej społeczności polskiej na temat prawie każdej osoby podejmującej działalność publiczną ostrzeżenie to uznałem za niedostatecznie udokumentowane.

4. Tym niemniej, proszony przez Departament Konsularny MSZ w 1994 roku o wyrażenie opinii na temat celowości rejestracji organizacji „PALDEF” w Polsce doradzałem ostrożność w tej sprawie stwierdzając jednocześnie, że przedstawione dokumenty i cele statutowe są zgodne z prawem amerykańskim i potrzebami społeczności polskiej w USA. Od-

o rzekomych związkach niektórych byłych lub obecnych pracowników Konsulatu z organizacją „PALDEF” sugerujące czerpanie korzyści z jej działalności. Pani Hanna Jędrzejewska, żona konsula, z racji swej poprzedniej pracy w Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie nieodpłatnie pomagała osobom zgłaszającym się do „PALDEF-u” przez pewien czas w 1994 roku w sprawach głównie związanych z udokumentowaniem kwalifikacji kształconych przez AWF fizykoterapeutów. Współpraca ta ustała w grudniu 1994 roku.

6. Ewentualne oszustwa lub wyłudzenia dokonywane na terenie



KUP AKCJE. JEŚLI POJDA W GÓRĘ — SPRZEDAJ JE. JEŚLI NIE POJDA — NIE KUPUJ ICH. WILL ROGERS

NR 131

## Zdaniem doradcy

# Przysypianie

Właśnie dobiegł końca kolejny tydzień stagnacji kursów na warszawskim parkiecie. Zmiany WIG-u nie przekraczały wartości 1 proc., obroty „takie sobie”, podobnie zresztą jak i nastroje wśród inwestorów. Jeszcze kilka tygodni temu można było mówić o niepewności i wyczekiwaniu, dziś odpowiedniejsze byłoby chyba użycie określenia „przysypianie”. Zachowanie graczy na dogrywkach przypomina raczej „wydziobywanie” niż jakieś zdecydowane kupowanie czy sprzedawanie, zresztą z końcem tygodnia – o czym niżej – już nawet dziobać zabroniono.

Na tle tej giełdowej nudy i marazmu pewnym urozmaiceniem była trzecia już w ciągu ostatnich kilkunastu dni techniczna awaria systemu informatycznego, skutecznie uniemożliwiająca sprawne przeprowadzenie dogrywki. Miała ona miejsce w czwartek i już tego samego dnia Zarząd Giełdy postanowił odwołać dogrywkę w okresie do 1 września włącznie. Z informacji zamieszczonych w prasie można się na przykład dowiedzieć, że zbyt częste używanie klawisza funkcyjnego F5 w czasie sesji giełdowej może uniemożliwić klientom przeprowadzanie transakcji. Ciekawe, jakie też implikacje wywołuje używanie innych klawiszy, których pozostało w klawiaturze jeszcze jedenaście. Miejmy nadzieję, że do czasu wprowadzenia dwóch sesji w tygodniu giełdowi informatycy skru-

pulatnie zbadają i zdefiniują ich działanie. W przeciwnym wypadku zlecenia będziemy przekazywać dylizantem, na dogrywki posyłane będą gołębie pocztowe, których szybkość determinować będzie konkurencyjność danego biura maklerskiego na rynku.

Oczywiście daleki jestem od czynienia jakichkolwiek zarzutów pod adresem pracowników giełdy, a w szczególności jej prezesa, który nie dalej jak dwa miesiące temu krytykował doradców inwestycyjnych za niską aktywność (czytaj: nieudostępnianie wyników swojej pracy bezpłatnie na łamach prasy). Obecnie w większości gazet oceniana jest praca giełdy, a więc pośrednio także jej szefa. Awaria systemu to siła wyższa, niemniej jednak przypomina się tu pewne stare powiedzenie...

Wróćmy jednak do sytuacji na parkiecie. Stagnacja nie dotyczy bynajmniej wszystkich papierów. Niektóre z nich już od dłuższego czasu znajdują się w trendzie wzrostowym, który ma zresztą podstawę czy to w wynikach firmy, czy też w uzasadnionych oczekiwaniach na poprawę jej pozycji finansowej. Stała więc od dawna zapowiadana i oczekiwana przez zawodowców sytuacja, w której nie wystarczy kupić – trzeba jeszcze wiedzieć co kupić. Kolejna oznaka dojrzewania polskiego rynku kapitałowego.

Co dalej? To chyba najczęściej powtarzane pytanie na każdej giełdzie jak świat szeroki i długi.

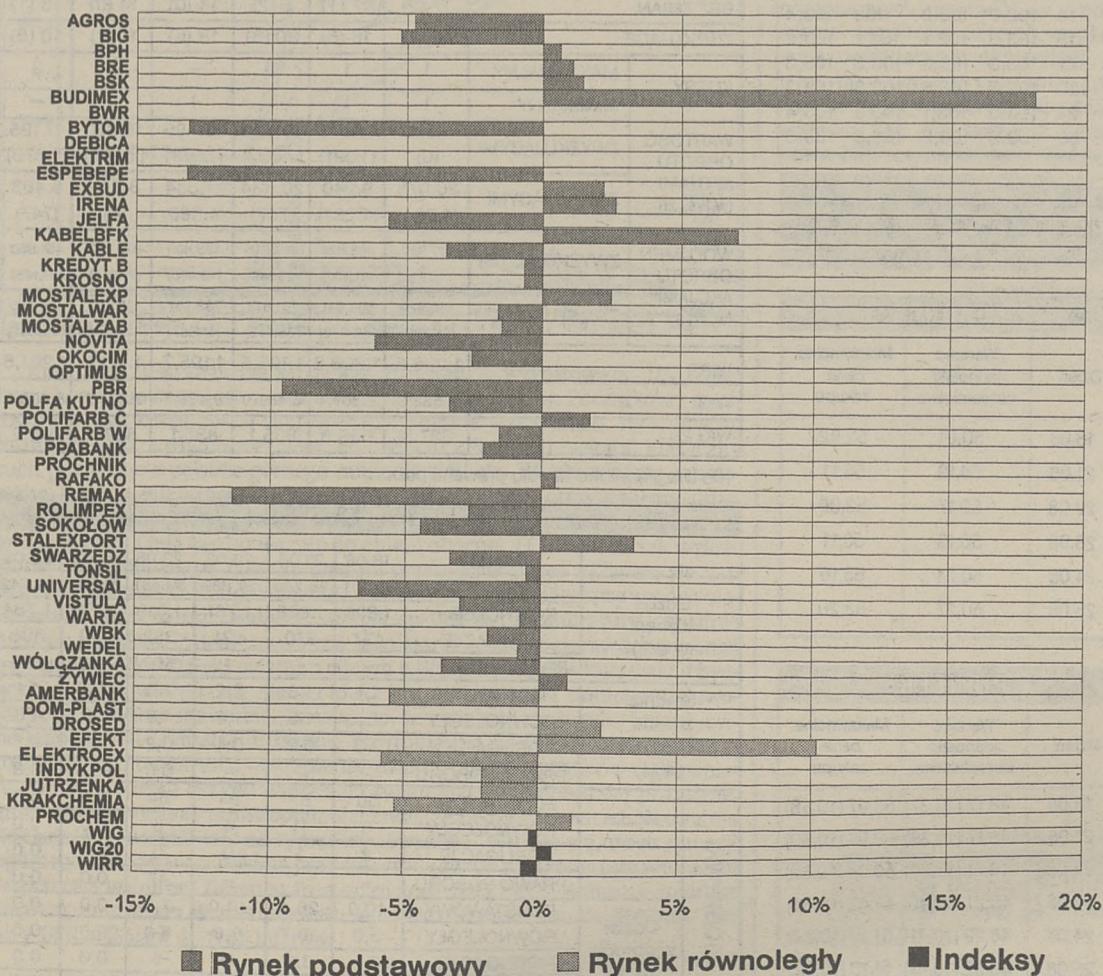
Wciąż silną barierę dla dalszych spadków stanowi, potwierdzona od kwietnia kilkakrotnie, wzrostowa linia wsparcia. Nieco niżej przebiega magiczny poziom 8300 pkt. Wzrostowi indeksu towarzyszył w ostatnim czasie stopniowy spadek obrotów (wynikający zresztą w pewnej mierze z zawieszonych dogrywek). Na razie nic nie zapowiada ukształtowania się nowego trendu. Jedno jest pewne – im dłużej potrwa tworzenie obecnej bazy, tym silniejszego i bardziej długotrwałego wybicia należy się w przyszłości spodziewać. Jego kierunek może być zdeterminowany informacjami z otoczenia giełdy bądź też po prostu samym ruchem cen gdzieś tam przypadkowo lub mniej przypadkowo zapoczątkowanym. Ważne jest, aby wówczas na samym początku zająć pozycję zgodną z ogólnym trendem rynku i czekać, nic więcej.

Moim zdaniem, o ile wspomniana wyżej wzrostowa linia wsparcia może zostać łatwo przełamana, o tyle poziom 8300 pkt powinien w najbliższym czasie stanowić skuteczną zapórę ewentualnych dalszych spadków. Jeśli zaś chodzi o możliwości wzrostu, to niestety, ale najlepsze nawet informacje nic nie pomogą, jeśli na rynek nie wpłynie nowy, choćby krótkoterminowy kapitał.

**WALDEMAR GĘBUŚ**  
doradca w zakresie publicznego obrotu papierami wartościowymi  
DM Magnus w Krakowie

Od 18 do 25 sierpnia

## Zmiany kursów akcji spółek



## Tydzień na skrót

Weekendy są zwykle czasem odpoczynku zarówno dla rynku kapitałowego, jak i samych spółek publicznych. W ubiegłym tygodniu tak się jednak nie stało. W sobotę ważne decyzje podjęła Komisja Papierów Wartościowych, a Optimus S.A. przekazał bardzo ciekawe informacje z Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy.

Komisja Papierów Wartościowych wydała Centralnemu Biuru Maklerskiemu PekaO S.A. zgodę na specyficzny obrót akcjami MOSTOSTALU EXPORT S.A. Walory tej spółki mają być wykupywane z krajowego rynku przez bank Nomura International Trust Company, a następnie, za pośrednictwem CBM PekaO S.A. zamieniane na Amerykańskie Kwity Depozytowe, tzw. ADR-y. Zgodę na zawarcie umowy między Mostostalem Export a bankiem Nomura na emisję ADR-ów Komisja wydała w lutym br.

18 sierpnia 1995 r. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Spółki OPTIMUS S.A., które postanowiło podwyższyć kapitał akcyjny spółki o kwotę nie mniejszą niż 500 tys. zł, nie większą niż 1 mln. zł, poprzez emisję od 500 tys. do 1 mln akcji serii E o wartości nominalnej 1 zł. Akcje emisji serii E przeznaczone są do objęcia w drodze przetargu cenowego, otwartej lub zamkniętej subskrypcji. Rada Nadzorcza została upoważniona do określenia ceny emisyjnej akcji serii E, określenia terminu otwarcia i zamknięcia subskrypcji oraz sposobu objęcia akcji. Akcje emisji serii E uczestniczą w dywidendzie od dnia 1 stycznia 1995. Postanowiono jednocześnie wyłączyć dotychczasowych akcjonariuszy z prawa poboru akcji emisji serii E z uwagi na możliwość pozyskania inwestorów strategicznych i wobec zrzeczenia się przez akcjonariuszy założycieli z prawa poboru akcji emisji serii E. MWZA zdecydowało, że spółka utworzy fundusz celowy z przeznaczeniem na wykup akcji w celu ich umarzenia. Akcje mogą być umarzone zarówno z czystego zysku, jak i przy zachowaniu przepisu o obniżeniu kapitału akcyjnego.

Nie można umorzyć akcji bez zgody właściciela. Spółka może nabywać własne akcje w celu ich umarzenia. Niestychanie ważne są wprowadzone do statutu zapisy, głoszące, że „spółka ma prawo emitować obligacje, w tym obligacje zamienne na akcje” oraz ten mówiący, iż „spółka może wydawać promesy akcyjne, tj. przyrzeczenia przydziału akcji”. Z zapisów tych wynika, że Optimus S.A. będzie próbował pozyskać kapitał w nowy na polskim rynku kapitałowym sposób. Natomiast 21 sierpnia Nadzwyczajne Wal-

ne Zgromadzenie Akcjonariuszy firmy Optimus Inter Commerce SA, w której Optimus S.A. posiada prawie 65 proc. kapitału akcyjnego, podjęło uchwałę, o jego podwyższeniu o kwotę 3 mln zł. Optimus S.A. jako akcjonariusz ma prawo pierwszeństwa do objęcia nowych akcji w stosunku do liczby posiadanych akcji.

KREDYT BANK S.A. poinformował o swoich nowych osiągnięciach na Wschodzie. Wraz z Europejskim Bankiem Odbudowy i Rozwoju (EBOiR), Ukrainą Grupą Finansową (UFG) i Bankiem „Ukraina” osiągnął porozumienie w sprawie utworzenia Kiev International Bank w formie spółki akcyjnej. Kapitał akcyjny banku wyniesie 5 mln ECU. Bank będzie świadczył pełen zakres usług bankowych detalicznych, a w przyszłości usług w zakresie bankowości inwestycyjnej. Po zarejestrowaniu w Narodowym Banku Ukrainy, bank będzie prowadził działalność pod bezpośrednim nadzorem Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju przez pierwsze 18 miesięcy. Należy cieszyć się z konsekwentnie prowadzonej przez naszą spółkę „polityki wschodniej”, ale też trzeba mieć nadzieję, że uda jej się wyeliminować ryzyko operacji na tak jeszcze „dzikim” terenie.

Akcjonariusze spółki REMAK S.A. zbiorą się na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu 18 września br., m.in. w celu powzięcia uchwały o zwiększeniu liczby nowej emisji akcji serii D do maksimum 1 mln sztuk oraz podniesienia kapitału akcyjnego spółki do 7,5 mln zł.

28 września zbiorą się akcjonariusze PPABanku S.A. by podwyższyć kapitał akcyjny spółki o kwotę od 1 mln 200 tys. do 2 mln zł. Akcje nowej emisji uczestniczyć mają w dywidendzie począwszy od roku obrotowego 1996.

Od 22 sierpnia wydawane są świadectwa depozytowe akcji serii D i E PETROBANK S.A. Natomiast zarząd COMPUTERLAND POLAND S.A. złożył wniosek do Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych S.A. o wpisanie spółki do rejestru uczestników.

Nadzwyczajne Zgromadzenie Akcjonariuszy Powszechnego Banku Handlowego Gecobank S.A. 24 sierpnia podjęło uchwałę w sprawie połączenia się Powszechnego Banku Handlowego Gecobank S.A. z Kredyt Bankiem S.A. Połączenie nastąpi poprzez przeniesienie całego majątku PBH Gecobank S.A. na Kredyt Bank S.A. w zamian za akcje, które Kredyt Bank S.A. wyda akcjonariuszom przejmowanego PBH Gecobank S.A.

(Ł.K.)

## Co? Gdzie? Kiedy?

### Wtorek

- wypłata dywidendy w Uniwersalu S.A. w wysokości 5 groszy za akcję.

### Środa

- Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Animex S.A.

### Czwartek

- wypłata dywidendy za akcje Dom-Plastu S.A. (23 grosze na papier);
- koniec sprzedaży obligacji rocznej, której termin wykupu przypada na 2 czerwca 1996 r.
- początek sprzedaży obligacji rocznej z terminem wykupu 2 września 1996 r.

(Ł.K.)

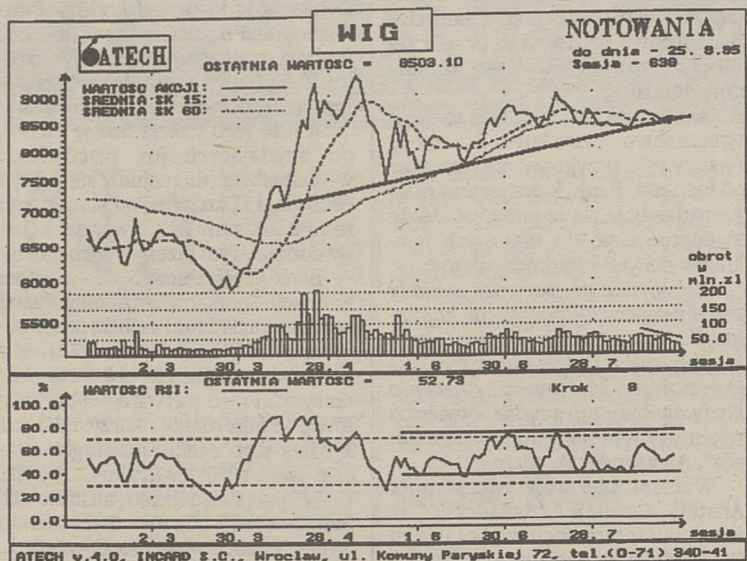
## NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH

Kurs 52 tyg.		AKCJE	Kurs (zł)	Zmiana (%)	Obrót		Proc. em.	PV/B	P/E (C/Z)	Kapita- lizacja	Dogrywki			Kursy akcji				Dogrywki													
Min zł	Max zł				Vol. (szt)	Wart. (tys zł)					21.08	22.08	23.08	24.08	21.08			22.08			23.08			24.08							
											K/S	Oferta (szt)	Real (%)	(zł)	(zł)	(zł)	(zł)	k/s	oferta	%	k/s	oferta	%	k/s	oferta	%	k/s	oferta	%		
<b>AKCJE – Rynek podstawowy</b>																															
24	37	Agros	27,5	0,7	1 158	64	0,01	2	13,4	236	=				28,5	27,7	27,5	27,3	K	126	100	K	535	100	K	1 202		K	518	0	
1,2	3,35	BIG	1,52	0	54 027	164	0,03	0,7	4,6	261,55	S	17 741	0	1,55	1,53	1,51	1,52	S	112 871	5,3	K	22919	100	K	139 513	2,9	K	43846	0		
51	103	BPH	80,5	0	7 933	1277	0,08	1,4	3,7	828,8	S	517	0	81	79,5	80	80,5	S	293	100	S	2457	0	S	2 315	18,1	S	597	0		
25	44,9	BRE	38,5	0	20 507	1579	0,14	1,5	6,3	552,45	=			38,5	38,1	38,4	38,5	S	3 644	=	=			S	3 412		K	16007	0		
73	239	BŚK	140	0,7	6 168	1727	0,07	1,8	4,9	1277,88	S	5 281	0	138	138	138	139	=			S	1839	100	S	2 621	100	K	1574	0		
8,1	18	Budimex	18,8	9,9	193 187	7264	2,8	1,9	9,2	106,26	S	24 739	0	z	16,5	16,6	17,1	=			S	10750	100	K	6 095	100	K	74231	0		
4,15	5,9	BWR	4,7	-1,1	13 739	129	0,11	0,8	10,7		K	77 250	0	4,7	4,75	4,85	4,75	K	8 467		K	60455	16,5	S	19 896		K	6199	0		
45	74	Bytom	46	-2,1	1 565	144	0,31	1	6	26	=			51	50	45	47	S	841		S	2884	0	=			S	2559	0		
13,2	35	Dębica	32,6	0,3	14 962	976	0,15	1,3	10,4	329,26	K	3 436	0	32,6	32,6	32,5	32,5	K	3 117	100	K	4242	0	=	785	100	S	1912	0		
7,05	14,3	Elektrim	8	0	63 641	1018	0,1	1,3	15,4	535,2	S	15 298	0	8	8	8	8	K	106 558	100	S	29358	3,4	S	28 693	21,8	S	11181	0		
13,9	34	Espebepe	21,4	0	3 867	166	0,24	1,4	11,2	38,72	K	5 613	0	21,8	21,5	21,5	21,4	S	10 910	100	=			=			K	4317	0		
9,5	23	Exbud	23	0,9	27 712	1275	0,35	1,8	14,7	180	S	5 688	0	22,5	22,5	22,4	22,8	K	26 237	100	K	10887	9,6	K	25 799		K	258	0		
16,2	57	Irena	30,3	0,3	6 124	371	0,19	2,5	14,3	94,4	=			30,1	30	30	30,2	=			S	2457	0	S	1 473	100	K	28	0		
15,8	41,5	Jelfa	28,2	0,7	1 241	70	0,02	1,4	10,9	157,94	=			29	28,2	28	28	K	249	100	=			K	242	100	S	404	0		
10,8	33,4	KabelBFK	33,4	2,8	22 408	1497	0,57	1,6	10,5	122,46	=			32,2	32,1	32	32,5	K	576	100	S	5744	3,8	S	1 239	100	K	1121	0		
17,8	72,5	Kable	25,1	2	4 353	219	0,22	1,4	12,6	52	=			26	25,4	25,5	24,6	=			=			K	3 316	5	K	273	0		
6,8	17,6	Kredyt Bank	7,5	0	9 482	142	0,08	0,7	7,8	85,71	=			7,7	7,5	7,5	7,5	S	5 231		K	4575	0	=			K	305	0		
15	56	Krosno	41,6	0	2 590	215	0,08	1,3	20	138,92	K	2 057	0	41,9	42	42	41,6	=			K	7000	19,3	=			K	1858	0		
4,85	8,25	Mostalex	6,1	0	105 324	1285	0,23	2,4	18,6	267,75	K	21 376	0	6	6	6,05	6,1	K	72 617	1,4	K	165811	10,4	K	15 427	17,6	S	43761	0		
4,95	15,5	Mostalwar	6,1	1,7	7 636	93	0,17	0,8	14,5	27,9	=			6,25	6,2	6,1	6	K	8 677	100	S	10803	0	K	3 101	100	K	744	0		
3,6	9,7	Mostalzar	6,8	-1,4	8 248	112	0,08	1,9	9,6	72,42	K	5 276	0	6,9	6,8	6,8	6,9	S	4 036		K	27356	54,8	K	5 558	1,8	S	189	0		
9	15,9	Novita	11,3	0	1 507	34	0,04	1,2	9,6	46,61	K	2 882	0	11,5	11,2	11,4	11,3	=			K	1076	100	=			S	4974	0		
49	119	Okocim	77	0	4 548	700	0,15	2,8	43,3	237	=			78	77	76,5	77	K	627	100	S	4617	31,5	K	1 961	99,7	S	3147	0		
22,3	55	Optimus	28,9	0,7	9 035	522	0,21	2	11	127,16	=			27,8	29	29	28,7	S	1 538	100	K	6725	100	S	9 709	2,5	S	558	0		
24,5	39,9	PBR	25,1	0,4	2 923	147	0,02	1,4	12,6	387	=			27,8	25,1	25,5	25	=			S	800	100	K	579	100	K	479	0		
23,8	39,7	Polfa Kutno	32,5	0	3 173	206	0,18	1,1	6,5	60,58	=			33,6	32,5	32	32,5	=			S	4249	15,3	K	837		K	422	0		
8,2	18,9	Polifarb C.	11,7	1,7	10 070	236	0,05	1,9	13,2	219,94	=			11,8	11,5	11,5	11,5	S	3 110		=			S	1 422	100	K	4105	0		
2,65	8,8	Polifarb W.	6,4	1,6	65 905	844	0,3	2,2	10,4	143,67	=			6,45	6,4	6,3	6,3	=			S	19047	24,2	=			K	5794	0		
5,85	38,4	PPABank	27,8	2,2	5 939	330	0,16	4	23,4	106,5	=			27,9	27,4	27,4	27,2	S	2 836	100	K	270	100	K	311	100	K	526	0		
17,6	52	Próchnik	17,8	1,1	1 105	39	0,07	1,4	9,3	26,7	=			17,8	17,8	17,8	17,6	S	22 742	0,1	S	35860	0	S	36 930		K	1435	0		
8,95	29	Rafako	21,1	0,5	10 431	440	0,11	1,6	9,8	195,93	K	1 062	0	21	21	21,2	21	S	2 683	100	K	13328	25,1	=			K	3821	0		
4,6	13,5	Remak	11,4	-0,9	17 485	399	0,87	1,9	10,1	25,4	=			11,5	11,4	11,4	11,5	S	4 424	100	=			S	3 750	100	S	9689	0		
16,4	64	Rolimex	56,5	-0,9	8 560	967	0,21	1,9	6,6	231,54	=			58	57,5	57	57	S	3 906	100	K	1551	100	S	3 008	100	S	49	0		
1,64	4,25	Sokołów	2,27	-0,9	55 315	251	0,2	1	11,4	65,18	=			2,35	2,3	2,28	2,29	K	46 721	100	=			S	70 000	100	S	3250	0		
17,1	33,6	Stalexport	32,7	-0,6	41 285	2700	0,47	1,1	7,2	279,15	=			33,6	32,9	32,9	32,9	=			S	5520	100	K	2 688	100	S	5714	0		
13,1	31,5	Swarzędz	15	0	7 356	221	0,21	0,8	15,8	54,25	=			15,5	15,2	15	15	S	11 497		K	633	100	K	4 171		S	1976	0		
13,8	52	Tonsil	17,9	2,9	2 554	91	0,17	2	10,6	27	=			18	17,1	17,1	17,4	S	3 960		=			K	975	100	K	3179	0		
6,6	31,7	Universal	6,7	1,5	53 211	713	0,23	0,9	23,2	165,17	K	4 598	0	7	6,7	6,6	6,6	S	28 867	11	K	2426	100	S	2 590	100	K	23374	0		
10	28	Vistula	10	0	13 037	261	0,22	1,2	6,8	61,8	S	1 821	0	10,3	10,2	10,1	10	S	2 952		S	1320	100	K	445	100	S	2896	0		
61	84,5	Warta	64,5	-1,5	1 076	139	0,03	2	10,5	225	=			65	64	65	65,5	K	41 171	100	S	528	100	S	362		S	66	0		
4,05	19,3	WBK	5,1	-1,9	28 284	288	0,04	1,4	4,6	357,84	K	14 037	0	5,2	5,2	5	5,2	K	4 306	100	S	47291	2,7	K	559 886		S	10887	0		
110,5	225	Wedel	123,5	2,9	806	199	0,01	2,5	19,7	723,23	=			124,5	114	118	120	S	4 584	100	K	50	100	S	91	100	K	83	0		
20,2	57	Wólczanka	25	0,4	1 542	77	0,07	1,3	8,3	54,39	K	521	0	25,6	25,2	24,9	24,9	=			K	722	100	S	656	100	S	252	0		
127,5	290	Żywiec	205	-2,8	863	354	0,03	2,8	26,2	609	=			191	210	213	211	K	230	44,3	K	8975	100	K	500	55	K	707	0		

## AKCJE – Rynek równoległy

13,4	43	Amerbank	27	-4,9	7 059	381	0,26	1,79	20,91	72,9	S	793	0	28,3	27,8	28	28,4	S	3 444	100	S	856	0	=			S	543	0
13,3	50	Dom-Plast	16,9	-0,6	1 652	56	0,06	1,74	7,47	50,7	K	1 327	0	17,3	17	16,9	17	=			=			K	1 726	100	S	1135	0
14,7	35	Drosed	26,7	0,8	1 337	71	0,09	1,5	9,02	41,12	=			26,1	26,1	26,3	26,5	K	2 119		K	2443	100	K	593	100	K	1589	0
10,7	37,5	efekt	24,4	3,4	34 049	1662	3,03	1,85	14,44	27,45	K	1 905	0	22,1	22,3	22,7	23,6	S	2 560	100	=			S	1 069	100	K	238	0
2,05	3,5	Elektroex	2,05	-1,4	14 785	61	0,17	0,78	14,34	17,76	=			2,13	2,1	2,08	2,08	S	4 875	6,8	K	8674	100	=			S	5066	0
9,4	17,1	Indykpol	9,5	0	7 068	134	0,23	1,31	9,96	29,68	S	2 621	0	9,5	9,5	9,45	9,5	K	2 187	100	=			K	1 842	100	S	1427	

# Analiza techniczna

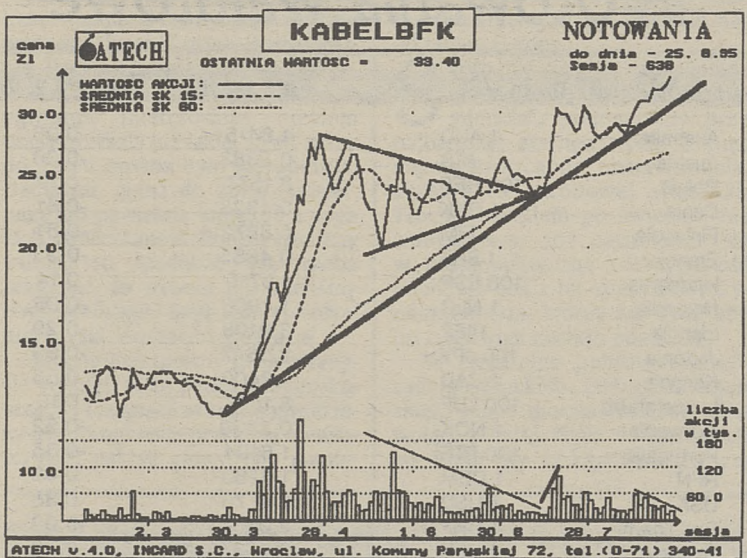


RSI - jest wskaźnikiem z grupy oscylatorów; przyjmuje wartości od 0 do 100. Wartość RSI na poziomie 30 (lub 20) uważa się za punkt wykupienia a 70 (lub 80) za punkt wyprzedzenia. Inną interpretacją jest przebiecie poziomu 50 (od góry - sygnał negatywny, od dołu pozytywny).

Zakończył się tydzień, w którym kontynuowana jest czarna seria giełdy. Doszło w końcu do zawieszenia dogrywek na cały przyszły tydzień. Spełniły się więc narzekania złośliwców, że mamy wreszcie notowania „ciągle”, czyli CIĄGLE-BEZ-DOGRYWEK! Spodziewane rozpoczęcie w październiku dogrywek dwustronnych nagle staje pod znakiem zapytania. Zaistniała sytuacja spowodowała trudności interpretacyjne dla tych inwestorów, którzy kierują się wynikami dogrywek przy podejmowaniu decyzji inwestycyjnych. Nie jest to wcale nieliczna, marginalna grupa. Przypuszczam, że niepokojący spadek obrotów na ostatnich sesjach ma swoją przyczynę w dogrywkowym zamieszaniu. Lepiej niekiedy przeczekać zawieruchę.

Pomijając jednak awaryjne okoliczności oraz niskie obroty, sytuacja techniczna głównego indeksu giełdowego skłania do ostrożnego optymizmu. Układ średnich, podobnie jak w ubiegłym tygodniu, wygląda korzystnie. Nie wielkie spadki zostały powstrzymane na SK-15. Od 3 sesji WIG powoli wzrasta, przy niewielkiej przewadze popytu. Można powiedzieć, że po niewielkich spadkach, notujemy obecnie również niewielkie wzrosty. Takie mizerne ruchy zaowocowały mocnym wzrostem wstęgi Bollingera oraz przebywaniem większości oscylatorów w pobliżu kreski „0”. Wskazuje to na stan wyczekiwania na wyraźniejsze sygnały. Jak na razie wykres WIG-u ślizga się nieco ponad rosnącą linią wsparcia, która funkcjonuje już od połowy kwietnia i dalej pozostaje nie zagrożona. Krótkookresowy wykres RSI po małym załamaniu, znów powoli pnie się do góry (z wyraźną większą dynamiką niż sam indeks) i ma jeszcze sporo przestrzeni wolnej dla kontynuacji wzrostu. Kończy się sezon urlopowy, i być może to przepędzi nudną atmosferę z warszawskiej giełdy.

## Spółka tygodnia



Kurs akcji BFK znajduje się w silnym trendzie wzrostowym. Jak widać trend kontynuowany jest niezmiennie od końca marca br. Początkowy gwałtowny wzrost kursu został skorygowany. Korekta wykształciła się w postaci formacji trójkąta równobocznego. Po wybiciu z formacji nastąpił klasyczny ruch powrotny w pobliże górnego ramienia trójkąta. Wtedy właśnie zanotowano lokalne minimum na wolumenie obrotów oraz otrzymaliśmy drugi punkt minimalny, dzięki któremu można wykreślić poprawną linię trendu wzrostowego. Linia ta obowiązuje do chwili obecnej. O istotności tak wykreślonej linii przekonuje fakt, że średnie przez długi okres układają się doń w miarę równoległe. Niepokojącym objawem jest systematyczny spadek wolumenu obrotu na tym walorze. Jednak spadek ten skorelowany jest silnie z całym rynkiem. Zatem przyczyna tego stanu rzeczy najprawdopodobniej leży poza spółką. Dzięki ostatnim silnym wzrostom, wykres kursu akcji bydogskich kabli pokrywa się niemal idealnie z górną wstęgą Bollingera, powodując jej silniejsze rozwarcie. Oznacza to, że zwiększa się ryzyko inwestycyjne tego waloru (sytuacja dokładnie odwrotna niż na WIGu). Ale ryzyko to oznacza tylko możliwość wystąpienia gwałtowniejszych ruchów tego papieru. Na rynku byka ryzyko większego ruchu jest jak najbardziej pożądane, gdyż istnieje większe prawdopodobieństwo, że będzie to wzrost. Naturalnie dokładnie odwrotnie jest na rynku niedźwiedzia. Wydaje się, że w sytuacji ogólnego marazmu na giełdzie brak jest środków do wydzwignięcia notowań większości walorów. Zatem szansę wzrostów mają tylko nieliczne wybrane papiery, na których skoncentrowało się blisko 50 proc. handlu akcjami. Walory BFK zaliczam do tych liderów.

BARTŁOMIEJ A. MICHALSKI  
makler DM „MAGNUS”

# W co inwestować?

**Inwestowanie nie jest zastrzeżone wyłącznie dla osób dysponujących wielkimi pieniędzmi. Oszczędności, nawet te najskromniejsze, należy jednak lokować rozsądnie.**

**D**robny ciułacz nie ma w Polsce specjalnie lekkiego życia. Giełda odstraszyła go skutecznie huśtawką cenową i wysokimi prowizjami od zleceń w biurach maklerskich, minister finansów szaleje z cenami kolejnych serii obligacji państwowych, przyszłość dolara jest niepewna, a oprocentowanie lokat terminowych coraz mizerniejsze. Co w takim razie zrobić z pieniędzmi, które odkładamy na „czarną godzinę”, wakacje albo zakup telewizora?

### Tylko spokojnie

Niestety, świat inwestycji jest okrutny. Dysponując niewielką odłożoną sumą, powiedzmy kilkuset złotych, nie zdobędziemy Wall Street. Można jednak ją sensownie zagospodarować. Tak, by np. po roku utrzymała swoją obecną wartość albo przyniosła nawet jakiś niewielki zysk.

Pamiętajmy, że wszystko ma swoją cenę. Za potencjalnie większy zysk zapłacimy wyższym poziomem ryzyka. Z kolei za poczucie bezpieczeństwa zapłacimy mniejszym zyskiem. Kardynalnym więc pytaniem jest: czy stać nas na ryzyko i godzimy się z możliwością utraty części naszych pieniędzy w zamian za ewentualnie wyższy zysk? Jeśli tak - należy próbować szczęścia na giełdzie. Jeżeli nie...

### Lokaty terminowe

Na pewno najprostszym sposobem ulokowania naszych oszczędności jest złożenie ich w banku i zamrożenie na rachunku terminowym. Dość łatwo przy tym dostosować okres oszczędzania do naszych planów. Banki oferują bowiem bardzo wiele możliwych opcji. Oczywiście, im dłuższy okres oszczędzania - tym wyższe oprocentowanie. Nie zapomnijmy przy tym o wyborze solidnego banku - nie dajmy się skusić szokująco wysokiemu oprocentowaniu. Dobry bank to bynajmniej nie ten, który obiecuje superatrakcyjne oprocentowanie, ale ten, który daje nadzieję na rzeczywiste wypłacenie odsetek.

Doświadczenia ostatnich 12 miesięcy pokazują, że złotowe lokaty roczne przynosiły zyski porównywalne z inwestycją w obligacje państwowe. Stopniowe obniżanie stóp procentowych prowadzi do zmniejszania wysokości odsetek wypłacanych posiadaczom depozytów. Kolejna taka decyzja mogłaby zapasać już nawet we wrześniu, jeśli poziom wzrostu cen nie zostanie uznany przez NBP za nadmierny. Z drugiej strony, można mieć nadzieję, że mimo urzędniczych swarów (Ministerstwo Finansów kontra NBP) uda się

efektywnie dusić poziom inflacji, co spowoduje, że nawet niższe odsetki będą stanowiły sensowny dochód.

### Dewizy

Dolar podreperował ostatnio swój mocno nadszarpnięty autorytet. Niestety, ci którzy swoje oszczędności trzymali w dolarach w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy nie mają specjalnych powodów do radości. Wzrost notowań walut obcych wobec złotówki nie nadałabowiem za tempem wzrostu inflacji. Teraz sytuacja dolara na rynkach światowych wygląda nieco lepiej. Do wzmocnienia jego pozycji dążyć będą Niemcy i Japończycy, których gospodarki ucierpiały na wysokich lotach waluty amerykańskiej. To może doprowadzić do poprawy notowań dolara i u nas. Z drugiej strony nie wolno zapominać o olbrzymich polskich rezerwach dewizowych, których stopniowe „rzucanie” na rynek blokować będzie jakiś bardziej spektakularny wzrost wartości dolara względem złotego. Zyskowość lokowania w waluty obce poprawi złożenie ich na rachunku bankowym - oprocentowanie tego typu depozytów jest raczej symboliczne, ale lepsze to niż nic.

### Obligacje

Ministerstwo Finansów nie rozpieszcza specjalnie podatników - ci, którzy chcą zmniejszyć podstawę opodatkowania i uzyskać ulgę z tytułu zakupu obligacji państwowych muszą za nie słono zapłacić. Biorąc jednak pod uwagę łączny efekt: niższego podatku do zapłacenia i dodatkowo jeszcze odsetek od obligacji - inwestycje te należy uznać za wysoko opłacalną.

Dzięki stosunkowo niskim prowizjom pobieranym za obrót obligacjami, możemy nawet przy inwestowaniu niewielkich kwot, skorzystać z usług Giełdy Papierów Wartościowych. Za kilka starych milionów złotych kupimy parę obligacji: rocznych lub trzyletnich. Pamiętajmy - zlecenia składajmy spokojnie. Koniecznie określmy limit kursu - nie ma sensu płacić za jeden papier więcej niż 103-104 proc. wartości nominalnej.

### Zainwestuj w siebie

- Jako najlepszy rodzaj inwestycji uważam inwestowanie w siebie - twierdzi makler Paweł Zaremba-Śmietański. Zaznacza jednocześnie, że uwagi te należy traktować jako jego prywatne rozważania. - Jest to może truizm, ale też i zasada, którą staram się stosować w życiu. Mam tu na myśli oczywiście zdobywanie wykształcenia i umiejętności, ale też doświadczeń życiowych.

Tego typu inwestycja może przynieść daleko większe zyski niż jakakolwiek lokata finansowa - dodaje.

### A może jednak giełda?

- Jeżeli ktoś chce inwestować w sektorze finansowym, jako wysoce opłacalne uważam inwestowanie na giełdzie - mówi Paweł Zaremba-Śmietański. - Niestety, czas gdy wystarczyło kupić jakiejkolwiek akcję w jakimkolwiek momencie - bezpowrotnie minął. Żeby udanie inwestować w akcje spółek giełdowych, trzeba poświęcić na to sporo czasu. Jeżeli więc dysponujemy niewielką kwotą, osiągnięcie zyski mogą nie równoważyć straconego czasu. W dodatku istnieje spore ryzyko straty. Trzeba więc powiedzieć, że na giełdzie zapanowała pogoda dla zawodowców. Jeżeli ktoś chce ryzykować oszczędności całego życia - to nie radzę. Ale ten, kto ma duszę rybaka i trochę wolnego czasu, niech spróbuje. Strategią korzystniejszą dla drobnych inwestorów może okazać się nie gra spekulacyjna - z sesji na sesję, ale inwestowanie długoterminowe - nawet na lata. Byłaby to forma odkładania „na emeryturę”. Bardziej bezpieczne jest kupowanie na rynku pierwotnym obligacji skarbu państwa lub akcji prywatyzowanych spółek. Jest to korzystne przede wszystkim z uwagi na zwolnienia podatkowe.

Jak już wspominaliśmy, jeśli okoliczności pozwolą, we wrześniu jest szansa na obniżenie stóp procentowych NBP. Jeśli by się tak rzeczywiście stało, może to stanowić bardzo pozytywny sygnał dla tych, którzy ociągają się z zakupem akcji polskich spółek.

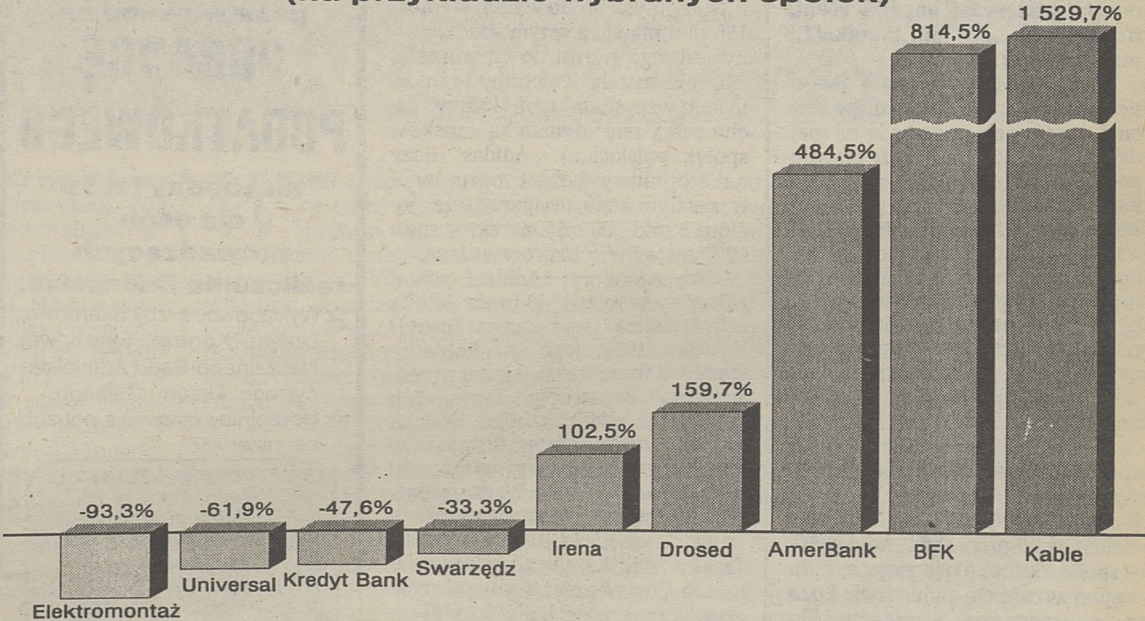
### Rozsądek ponad wszystko

Lotto i losy najprzeróżniejszych loterii oraz wszelkiego rodzaju gry liczbowe należy traktować jako zabawę, a nie sposób lokowania oszczędności. Stanowczo odradzamy korzystanie z usług speców od „trzech kubków”, „trzech kart” i innych temu podobnych szwindli. Jeżeli ktoś ma zamiar wyrzucić w błoto swoje pieniądze, ludzkie się nadzieją szybkiego, łatwego i ogromnego zarobku - niech już próbuje szczęścia na giełdzie. Jego szanse są tam na pewno większe niż w hazardzie, zwłaszcza tym ulicznym.

Na koniec jeszcze jedna uwaga. Pojęcie „inwestycji” niekoniecznie musi kojarzyć się z kolumnami cyfr i stosem banknotów. Być może warto zainwestować choćby w mały prezent dla bliskich lub dobrą książkę? Choć do fanatyków to zapewne nie dotrze, warto pamiętać, że świat nie kończy się na giełdzie.

ŁUKASZ KWIECIEŃ

## Porównanie zysku netto w lipcu 95 i lipcu 94 (na przykładzie wybranych spółek)



Uwaga! Wykres przedstawia dynamikę zysku netto w lipcu 95 w stosunku do lipca 94.

(Ł.K.)

# Giełda bez dogrywek

(INF. WL./PAP) Jak już informowaliśmy, Komisja Papierów Wartościowych poleciła powołanemu przez siebie specjalnemu zespołowi zbadanie przyczyn awarii systemu komputerowego na giełdzie 11 i 18 sierpnia. Teraz jego członkom pracy zapewne przybędzie.

- Czekamy na ostateczne wyniki badań ostatnich awarii - powiedział

po sesji Piotr Szeliga, szef działu notowań GPW, wyjaśniając, że zawieszenie dodatkowej oferty na czas wyjaśnienia przyczyn awarii uspokoi inwestorów.

Po ostatnich awariach transmisji danych między terminalami biur maklerskich a siecią komputerową giełdy zarząd GPW powołał specjalną komisję, która ma zbadać i usunąć przyczyny

tych zakłóceń. Eksperti czterech niezależnych firm razem z informatykami giełdy kontrolują zarówno system giełdowy, jak i połączenia między giełdą a domami maklerskimi. Choć ostateczny raport opublikowany zostanie w przyszłym tygodniu, wiadomo już, że nie stwierdzono awarii ani w komputerze giełdy, ani w całym systemie. (Ł.K./PAP)

## Przekręt po amerykańsku

Korespondencja „Dziennika” z Nowego Jorku

(INF. WL.) 34-letni Polak Andrzej Smoliński stanie przed sądem w New Jersey pod zarzutem wyłudzenia dwóch milionów dolarów od banku PekaO S.A. w Warszawie oraz miejscowego Pamrapo Savings Bank - poinformowała w piątek lokalna prasa amerykańska. Oskarżonemu, który od kwietnia br. przebywa w areszcie grozi 75 lat więzienia i 2,5 miliona dolarów grzywny.

Smoliński pożyczyci 2 mln dol. od PekaO S.A. w 1991 roku. Miały one posłużyć do zakupu urządzeń elek-

tronicznych o wartości 5 mln dol. od firmy Braxton, której jedynym pracownikiem był... Andrzej Smoliński. Oskarżony był właścicielem firmy „Smoliński Elektronic Import Export” w Katowicach. Oskarżenie obejmuje zarzuty fałszowania dokumentów w celu uzyskania kredytów, oszustwa przy przelewach elektronicznych i prania pieniędzy.

Czek na kwotę 2 mln został przekazany przez PekaO S.A. 5 lutego 1991. Dopiero w dwa dni później Smoliński, wraz z innym Polakiem Jerzym Kindlą złożył wniosek o za-

łożenie firmy Braxton Industries - twierdzi prokuratura. Smoliński i Kindla otworzyli konto bankowe na firmę Braxton w Bayonne i zdeponowali tam wspomniany czek.

W listopadzie 1991 roku Kindla zginął w Polsce w wypadku samochodowym. Na placu boju pozostał Smoliński, który wybierał pieniądze z konta. Dokonał też przelewu 1,8 mln dol. na własne konto. W chwili zamrożenia konta przez władze federalne na rachunku Smolińskiego pozostał niecały milion dolarów.

TOMASZ DEPTUŁA

## Co może zrobić „KrakChemia”?

(INF. WL.) Dość duża różnica pomiędzy ceną emisyjną akcji nowej emisji KrakChemii S.A. (7 zł) a obecną ceną rynkową „starych” papierów notowanych na giełdzie (4 zł 70 gr) może powodować wśród inwestorów obawy o niedojście do skutku emisji C. Mariusz Wojdon, kierownik biura planowania i organizacji spółki, uspokaja jednak, że ewentualny brak wpływów z emisji nie

oznacza, iż firma przestanie się rozwijać.

Jak wyjaśnił Mariusz Wojdon, firma może skorzystać z innych dróg finansowania planowanych inwestycji. Przypomnijmy, że pieniądze potrzebne są m.in. na budowę nowego centrum handlowego w Krakowie

W spółce nie bierze się pod uwagę możliwości rezygnacji z zamierzeń inwestycyjnych. Mariusz Wojdon tłumaczy to koniecznością spro-

stania rosnącej konkurencji ze strony zasilanych kapitałowo z zagranicy firm handlowych.

Do 1 grudnia br. nowa emisja musi zostać zarejestrowana. Gdyby jednak wcześniej okazało się, że emisja nie doszła do skutku (tzn. nie wykupiono odpowiedniej liczby akcji), to pieniądze wpłacone przez subskrybentów muszą być im zwrócone w ciągu 14 dni roboczych od daty ogłoszenia niepowodzenia emisji. (Ł.K.)

## Kiedy polskie fuzje?

(INF. WL.) Specjaliści angielscy twierdzą, że po wielkiej fali wykupywania firm słabszych przez mocniejsze (czyli przejęć) brytyjski rynek kapitałowy wraca do normalności. Moda na przejęcia i fuzje dotrze zapewne i do Polski.

Jak poinformował „Financial Times”, wartość rynkowa wykupionych pakietów kontrolnych wyniosła w II kwartale ok. 2,2 mld funtów (czyli prawie 8 mld zł, tzn. niewiele mniej niż kapitalizacja wszystkich polskich spółek giełdowych). W rekordowym I kwartale mocne firmy

brytyjskie wykupiły jednak akcje mniejszych spółek wartości aż 11,4 mld funtów (ok. 40 mld zł, czyli więcej niż wynosi wieloletnie zadłużenie zagraniczne Polski).

Łączenie firm (fuzje) i wykupywanie firm słabszych i niedoszacowanych lub po prostu konkurencyjnych (przejęcia) były szczególnie popularne w latach 80. w USA. Należy oczekiwać, że podobne procesy dotrą i do nas. Pierwszym sygnałem polskich przejęć i fuzji będą zapewne procesy konsolidacyjne w naszym systemie bankowym. (Ł.K.)

## GUC wyjaśnia

(INF. WL.) - Dochody z cła są w br. w ujęciu realnym, a więc przy uwzględnieniu inflacji, niższe niż w analogicznym okresie ubiegłego roku - wyjaśnił w rozmowie z „Dziennikiem” prezes GUC Mieczysław Nogaj. Przekazana wczoraj przez PAP informacja o 23,2-proc. wzroście dochodów z cła nie uwzględniała inflacji (wzrost nominalny).

Zdaniem prezesa Nogaja, realny spadek celnych dochodów został zaplanowany w ustawie budżetowej i ma związek z liberalizacją w handlu zagranicznym. W br. do budżetu wpłynęło 2,5 mld zł z cła. GUC spodziewa się przekroczenia tegorocznej normy o 11 proc. (wpływy osiągnęłyby 6 mld zł). (DER)

## „Adidas” na giełdę

Słynna niemiecka firma „Adidas”, produkująca odzież i obuwie sportowe, przygotowuje swoją ofertę publiczną akcji. Specjaliści oceniają, iż rynek może wycenić firmę na ok. 2,5 mld marek (1,8 mld dolarów).

Emisję obsługiwać będą Dresdner Bank i Union Bank of Switzerland. Akcje notowane będą na giełdzie we Frankfurcie, a także prawdopodobnie w Londynie, Nowym Jorku i Tokio. Nieoficjalnie wiadomo, że „Adidas” chce sprzedać inwestorom niemieckim i zagranicznym ponad 30 proc. swoich akcji. Tym samym obecni akcjonariusze zarobią na całej operacji ok. 750 mln marek. Wpływy z emisji umożliwią akcjonariuszom spłatę zaciągniętych wcześniej na zakup akcji „Adidas” kredytów.

Na razie prawie 25 proc. akcji spółki „Adidas International Holding” należy do Louisa Dreyfusa, który to inwestor z kolei jest właścicielem aż 95 proc. akcji „Adidas AG” - spółki, której akcje mają być dostępne w ofercie publicznej. Pozostałe papiery są w posiadaniu kilku inwestorów z Luksemburga, Wielkiej Brytanii i USA.

Od roku 1993 poprawia się sytuacja „Adidas”, którego pozycja rynkowa została poważnie zagrożona wcześniej przez koncerny „Reebok” i „Nike”. Zysk brutto w ub.r. wyniósł 150 mln marek, a w tym spodziewany jest jego wzrost do co najmniej 230 mln marek. (Polecamy też informację wszystkim tym, którzy zachwycają się dynamiką zysków spółek polskich...). „Adidas” liczy na stopniowy wzrost obrotów - w zeszłym roku osiągnęły one poziom 3 mld 200 mln marek, w roku 1995 mają być o 10 proc. wyższe.

Przypomnijmy: „Adidas” został założony w roku 1948 przez Adolfa Adi Dasslera (stąd nazwa firmy). W roku 1990, jego spadkobiercy sprzedali firmę francuskiemu przedsiębiorcy Bernardowi Tapie. Ten sprzedał ją z kolei w roku 1993 za 615 mln marek grupie inwestorów stworzonej przez wspomnianego już Louisa Dreyfusa. Warto dodać, że z początkiem tego roku, „przejęciowy” właściciel firmy, Bernard Tapie został skazany na rok więzienia za „ustawianie” wyników rozgrywek francuskiej ligi piłkarskiej. (Ł.K.)

NA PODST. „FINANCIAL TIMES”

**KURS**  
przygotowujący  
do egzaminu  
państwowego na  
**DORADCĘ**  
**PODATKOWEGO**  
niezbędny także  
dla osób  
prowadzących  
rozliczenia finansowe.

☆ Wykładowcy z Izby Skarbowej, Urzędu Kontroli Skarbowej, Naczelnego Sądu Administracyjnego, Urzędu Celnego.  
☆ Uczestnicy otrzymują potrzebne materiały.

Informacje i zapisy:

Biuro Prawne i Konsultingowe

„UNI-LEX”

31-046 Kraków,

ul. św. Gertrudy 7/7,

tel. (012) 21-73-60,

(012) 21-73-85,

tel./fax (012) 22-64-67.

## Widmo krachu

Korespondencja „Dziennika” z Moskwy

Rosyjski rynek kredytów międzybankowych znalazł się na krawędzi krachu. Wzajemne zadłużenia rublowe wynoszą w przeliczeniu na „zielone” kilkaset miliardów dolarów.

W czwartek kilka wielkich banków tymczasowo zamknęło kantory i wstrzymało przyjmowanie pieniędzy od ludności. Banki które jeszcze mają pieniądze boją się je pożyczyc. Może to doprowadzić do masowych bankructw małych i średnich banków.

- W wyniku prywatyzacji zakłady przemysłowe nie pozyskały kapitałów, którymi mogłyby obracać, banki grały rolę nie tyle wierzycieli, ile inwestorów. Możliwość spłacenia kredytów były minimalne - twierdzi wiceprezydent banku „Delowaja Rosija”, Aleksander Asatiani.

Wczoraj pierwszy wicepremier Anatoli Czubajs oświadczył, iż w wyniku interwencji rządu i Banku Centralnego sytuacja na rynku ustabilizowała się. Bankierzy jednak w to nie wierzą.

DARIA PAWŁOWA-SILWAŃSKA

## Paroksyzmy karbowanica

(INF. WL.) Ceny paliw na Ukrainie wzrosły w sierpniu już o 100 proc., a ludzie za wszelką cenę usiłowali kupować dolar.

1 sierpnia za dolara płacono 152 tys. karbowaniców. Dwa tygodnie później - już 200 tys. karbowaniców, po czym dolar nagle spadł do poziomu 180 tys. karbowaniców... (Ł.K.)



Redaktor  
Łukasz Kwiecień  
tel. 22-25-79

## Creditanstalt

### Znów w Krakowie

(INF. WL.) Wczoraj, na razie jeszcze nieoficjalnie, rozpoczął działalność krakowski oddział austriackiego Banku Creditanstalt S.A. Podstawową grupą klientów banku będą firmy zagraniczne działające w Krakowie i jego okolicach.

Jest to jego trzecia filia w Polsce, po działających już placówkach w Warszawie (tu znajduje się polska centrala) i Poznaniu. Pod koniec tego roku bank zamierza otworzyć kolejny oddział, tym razem w Wrocławiu.

Bank Creditanstalt S.A., - o czym w trakcie spotkania z dziennikarzami przypomniał Klaus Peschek, przewodniczący Rady Nadzorczej banku - nie jest w naszym mieście, „kimś zupełnie nowym”. Przed pierwszą wojną światową, krakowianie korzystali już z usług tego banku, mającego wówczas swą siedzibę w Rynku Głównym.

W przeświadczeniu austriackich bankowców, powrót Creditanstalt S.A., w okolice wawelskiego wzgórza, nie jest spowodowany, tylko i wyłącznie sentymentami. Wskaźnik wzrostu 4,8 proc. jaki odnotowała gospodarka polska w roku 1994 jest miernikiem jej ogólnego sukcesu i jak można się domyślać, przyczyną obecności Creditanstalt S.A. w Krakowie. (T.D.)

## Zmiana opłat

(INF. WL.) Poczta Polska poinformowała nas, że od 1 września br. zmianie ulegają opłaty dokonywane przez klientów Poczty na rachunek bieżący w PKO BP.

Rzecznik prasowy PP, Tadeusz Karolak, wyjaśnił, że dotychczas pobierano prowizję w wysokości 0,5 proc., ale nie mniej niż 75 gr. Od 1 września natomiast od wpłat dokonywanych w urzędach pocztowych na rachunki bieżące wszystkich banków pobierana będzie jednakowa opłata w wysokości 0,8 proc., ale nie mniej niż 50 gr. (Ł.K.)

25 sierpnia 1995 r.

## Notowania walutowe

Tabela NBP nr 163/95		Kurs średni	zmiana w %
Australia	1 AUD	1,8415	-0,08
Austria	1 ATS	0,2383	-0,38
Belgia	100 BEF	8,1577	0,19
Dania	1 DKK	0,4328	-0,41
Finlandia	1 FIM	0,5672	-0,51
Francja	1 FRF	0,4885	-0,33
Hiszpania	100 ESP	1,9710	0,14
Holandia	1 NLG	1,4993	-0,08
Irlandia	1 IEP	3,9108	-0,29
Japonia	100 JPY	2,5647	-0,69
Kanada	1 CAD	1,8400	0,55
Luksemburg	100 LUF	8,1577	0,19
Norwegia	1 NOK	0,3839	-0,52
Portugalia	100 PTE	1,6194	-0,65
RFN	1 DEM	1,6780	0,42
USA	1 USD	2,4775	-0,38
Szwajcaria	1 CHF	2,0387	-0,03
Szwecja	1 SEK	0,3387	-0,70
W. Brytania	1 GBP	3,8245	-0,66
Włochy	100 ITL	0,1536	-0,52
ECU	1 XEU	3,1504	0,14

Tabela obowiązuje od dnia następnego po ogłoszeniu oraz do ujęcia w księgach rachunkowych aktywów i pasywów walutowych na dzień bilansowy będący dniem ogłoszenia tabeli.

### Kursy w kantorach - w starych złotych

■ KRAKÓW - dolar, skup: 24.600-24.630, sprzedaż: 24.750, marka, skup: 16.670, sprzedaż: 16.750, funt, skup: 37.200-37.250, sprzedaż: 37.780-37.800, frank szw., skup: 19.500, sprzedaż: 19.950-20.000, frank fr., skup: 4.800-4.820, sprzedaż: 4.900.

■ NOWY SĄCZ - dolar, skup: 24.350-24.650, sprzedaż: 24.750-24.800, marka, skup: 16.360-16.640, sprzedaż: 16.700-16.750, funt, skup: 37.700-37.900, sprzedaż: 37.990-38.100, frank fr., skup: 4.800-4.820, sprzedaż: 4.820-4.880, frank szw., skup: 19.700-19.990, sprzedaż: 19.990-20.000, korona czeska, skup: 860, sprzedaż: 900, korona sł., skup: 775, sprzedaż: 795.

■ TARNÓW - dolar, skup: 24.610-24.680, sprzedaż: 24.700-24.750, marka, skup: 16.600-16.650, sprzedaż: 16.660-16.690, funt, skup: 37.200-37.300, sprzedaż: 37.400-37.500, frank szw., skup: 19.520-19.600, sprzedaż: 19.640-19.700, frank fr., skup: 4.800-4.830, sprzedaż: 4.850-4.870.

(Ł.K.), (IWO), (J.T.)

# Weekend z DZIENNIKIEM

**Na** punkcie Europy i europejskości dostaliśmy lekkiego obłędu. Od kilku lat mówimy o Europie, piszemy o Europie i myślimy o Europie, tak jakby życie w Polsce stało się nagle wielką, bez przerwy trwającą, lekcją geografii.

Przeważnie mówimy i piszemy dobrze, to znaczy w takim mniej więcej duchu, że do Europy należy dążyć, przy czym Europa to w tym przypadku oczywiście nie pojęcie geograficzne, ale polityczno-gospodarcze. Wszystko przypomina trochę wybieranie się do bogatych i dalekich krewnych, którzy może kiedyś będą musieli przyjąć nas pod swój dach, ale na razie nawet nie wpuszczają do ogródka. Nie wpuszczają, bo obawiają się o kwiatki i nie są zbyt pewni, czy swoich potrzeb fizjologicznych nie zalażymy na siódru pięknie utrzymanego trawnika.

To jedna strona europejskich problemów współczesnych Polaków. Strona druga jest ciemna i pełna obaw. Często ogarnia nas strach przed tym, że integrując się z tamtą, bogatszą i położoną na zachód od nas, częścią Europy, utracimy coś z polskości.

Utratą tożsamości straszą nie przeważnie ugrupowania prawicowe i hałaśliwie patriotyczne, wężące żydowski-niemiecki podstęp, próbę pożarcia narodu polskiego przez europejskiego molocho. A jeżeli nie narodu, to przynajmniej jego duszy.

Obawy te żywo przypominają demaskatorskie przemówienia nauczyciela rosyjskiego z mojego liceum. Pan ten, szczyry komunist, komunistą nainowy niczym niedzielny malarz z małego miasteczka, zamiast uczyć nas mowy Puszkina i Jesienina, z rozkoszą oddawał się agitacji. „Chłopcy - powiedział - amerykański imperializm i niemiecki rewizjonizm czyhają na wasze dusze. Zatruwają wyobraźnię. Podsuwają obce nam wzorce”.

Rzecz jasna, wszystkich to ogromnie interesowało, bowiem czasy przyszły już takie, że od czasu do czasu można było się podtruc. Dżinsami, gumą do żucia, westerem lub powieścią któregoś z wielkich Amerykanów. Rodzaj trucizny zależał od upodobań, ale trzeba przyznać, że wyboru nie mieliśmy zbyt wielkiego. Stąd zainteresowanie, błyski w oczach i indagacje.

Mocno indagowany nasz rusycysta wyznał, że za przejaw amerykanizacji i faszyzacji szkolnej młodzieży uważa noszenie przez nią niewłaściwych nakryć głowy. Nie pamię-

tam już, co wówczas kazała nosić na głowie młodzieżowa moda, ale to coś zostało przez nauczyciela nazwane, proszę wybaczyć cytując, „jebkiem proniemieckim”.

Minęło mnóstwo lat i ciągle nie wiem, dlaczego „jebko” tak się nazywało i jak wyglądało, nie mówiąc już o tym, że nigdy nie zgłębiłem tajemnicy jego proniemieckości. Pamiętam natomiast doskonale, że tajemniczemu nakryciu głowy nasz rusy-

**Andrzej Kozioł**

## Beret a sprawa polska

cysta przeciwstawił inne, słuszne i prawdziwie polskie, noszone przez niego przez okrągły rok. Malutki, za ledwie trzymający się czubka głowy berecik. Takie bereciki, oczywiście z „antenką”, nazywane były niekiedy „krostami”. Zdobyły głowy milionów ludzi, chętnie rysował je Mrozek i nasz biedny belfer wyobrażał sobie, że stanowiły nie tylko szczyt elegancji, ale na dodatek symbol polskości w męskiej modzie.

Obawy dzisiejszych „prawdziwych Polaków” żywo przypominają lęki tamtego, prawdziwego komunisty. Nawiasem mówiąc wymyślił on także znakomity sposób podniesienia kulturalnego poziomu polskiej wsi. Otóż zaproponował nam, abymy wszyscy, oczywiście po maturze i ukończeniu studiów, ożenili się z wiejskimi dziewczętami i był mocno zdziwiony, kiedy co lepsi poloniści tłumaczyli mu, że to już było i młodopolska chłopomania dawno minęła. Wróćmy jednak do obaw współczesnych, do lęków przed utratą tożsamości po przekroczeniu niewidzialnej granicy-dzielącej nas od tamtej Europy...

**S**koro już zostało przywołane nieszczerne „jebko proniemieckie”, pozostaliśmy przy najbardziej zewnętrznych, a więc najłatwiejszych do obserwowania, przejawach narodowej specyfiki. Trochę jeździłem po świecie i nie zauważyłem, aby zanurzenie się w kosmopolityczną rzeczywistość odbierało coś z tej specyfiki. Przynajmniej tym, który nie chce, aby im cokolwiek zostało odebrane.

W niedzielne południe na ulicach austriackich, zwłaszcza alpejskich, miast można zobaczyć dziwolągi z bajki. Starców brodatych jak Rumcajsy, w kapelusikach zie-

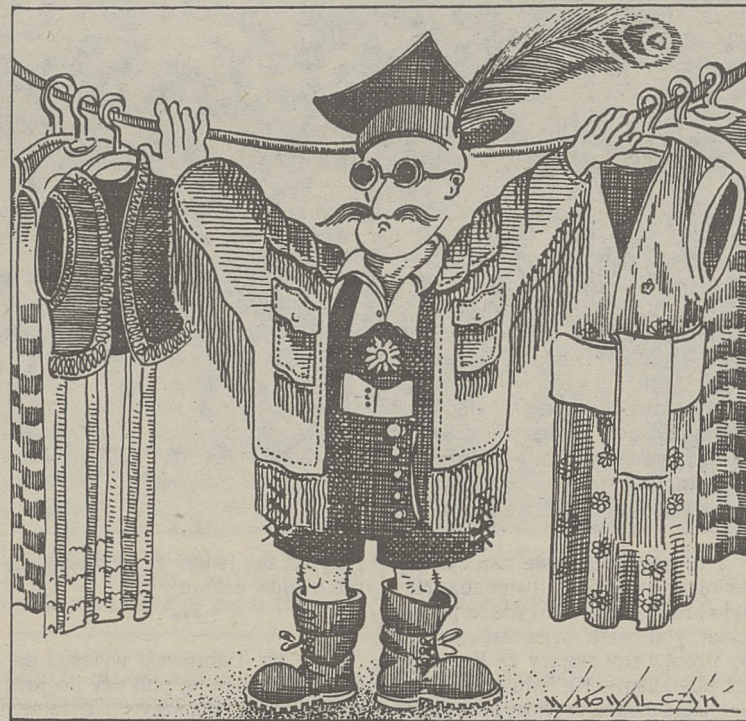
lonych, z bażancimi piórami, w portkach krótkich, skórzanych, na dziecinnych szelczkach. Wychodzi to z kirchy, popija piwo i leniwie przegląda gazety z notowaniami nowojorskiej giełdy. Później wsiada do samochodu, poszprecha do komórkowego telefonu i odjeżdża. Pełny mariaż tradycji ze współczesnością, podobnie jak w przypadku Arabów lub ortodoksyjnych Żydów...

komórkowe, wspaniałe samochody, cały ten sztafaż współczesności, całe to kosmopolityczne życie, wreszcie całe góry pieniędzy nie odbrały im nic z ich arabskości. W luksusowych hotelowych apartamentach, tak jak ich przodkowie na pustynnych piaskach, rozkładają modlitewne dywaniki, aby z twarzą zwróconą w stronę Mekki czcić Allaha. Przechodzą Ramadanu, a jeżeli sięgną po kieliszek z mocniejszym

Można więc pozostać sobą - i to nawet stosując się do wymogów o wiele surowszych niż obowiązki nakładane przez katolicyzm - nie rezygnując z pełnego zanurzenia się w mętne i burzliwe wody kosmopolitycznego świata. Najlepszym tego przykładem są zresztą nasi górale. Chętnie jeżdżą - i to od wielu lat - za wielką wodę, ale jednocześnie są już jedną z ostatnich grup przestrzegających starego obyczaju, starej mowy i starego, tradycyjnego stroju. Tyle tylko że dawniej cyfrowane portki opinały rzyć chudą, bo się na czym nie miała utuczyć, a dzisiaj dobrobyt poszedł góralom w obwód pasa, w brzuch, w słoninkę odłożoną grubą warstwą na bokach...

**Z**pozoru mówiliśmy o zewnętrznych manifestacjach narodowej lub regionalnej tożsamości, ale niepostrzeżenie doszliśmy do spraw o wiele ważniejszych - do pielęgnowania niematerialnej tradycji. No bo przecież cyfrowane portki i kapelusze z muszelkami, czarna kapota, białe pończochy i lisia czapa - to tylko strój, ale jednocześnie także sygnał, za którym wiadomo co się kryje. Jaka wiara, jaki język, jakie obyczaje, jakie tradycje.

Zresztą bądźmy do końca uczciwi - nawet te zewnętrzne wyróżniki nie zawsze zostały wymyślone przez ich użytkowników. Najczęściej są zapożyczeniami, bo historia to przede wszystkim nieustający ciąg wzajemnego przywłaszczania sobie dosłownie wszystkiego. Uważny obserwator w ortodoksyjnym żydowskim stroju dostrzeże niewątpliwie polskie wpływy, jakiś cień tradycyjnego ubioru polskiej szlachty. Czy jednak myśmy sami i do końca wymyślili żupany, kontuszki, krzywe szable? Oczywiście, że nie, bo noszą wyraźne ślady Orientu, podobnie jak słownictwo dotyczące broni i maści koni. I nie wie poczciwa wiejska szkapa, podobnie zresztą jak jej właściciel, że jest kara a nie czarna dlatęgo, iż Polacy pełnymi garściami czerpali słowa z obcych, nawet bardzo egzotycznych języków. I kiedy dzisiaj mówimy czystą, taką bardzo naszą, bardzo swojską polszczyzną, w rzeczywistości zanurzamy dłoń w potok od stuleci niosący drobne kamyczki z różnych stron świata. I wśród tych wypłukanych z rodzimej gleby trafi się germanizm, zapożyczenie z francuskiego, z łaciny, coś z orientalnych języków, coś z rosyjskiego, nawet coś z jidysz...



Świat pełen jest dzentelmenów o śniadej skórze, którzy wyglądają tak, jakby wybierali się na bal maskowy. Przebranie się za Araba zawsze było najłatwiejsze, stąd podczas krakowskich juwenaliów taka obfitość bliskowschodnich postaci - wystarczyło prześcieradło i biały, odpowiednio udrapowany na głowie ręcznik. A prawdziwi Arabowie, chociaż często na kilometr bucha od nich zapach dolarów przesyconych naftą, chociaż mogliby nosić garnitur spod igły najlepszych krawców - wyglądają tak, jak powinni wyglądać. Hiltony, klimatyzacje, giełdy, komputery, telefony

napojem, to ze świadomością popełnianego grzechu.

A żydowscy ortodoksi, na przykład ci z Nowego Jorku? Jeżeli trzeba, są obywatelami świata, potrafią w nim egzystować równie sprawnie, jak ich arabscy krewni, a jednak strojem, obyczajami, religią nie różnią się niczym od swych przodków z małych polskich miasteczek. Tak jak oni rygorystycznie przestrzegają rytualnych nakazów i zakazów i w piątkowy wieczór, kiedy na stole pojawiają się szabasowe potrawy, za nic nie skorzystają z telefonu nie uruchomią telewizora, nie nacisną guzika w windzie.



## Potyczki (nie tylko) rodzinne



**J**eżeli w ogóle dojdzie do wyborów prezydenckich, (bo w naszym kraju nigdy nie wiadomo, i ostatnią rzeczą, która może człowiekowi mieszkającemu w Polsce grozić, jest nuda) to wszyscy będziemy w nie lada kłopotcie. Nie nawykli jesteśmy do procedur demokratycznych, nie mamy ustalonego podziału na scenie politycznej, a przyjdzie nam stanąć przed urną wyborczą i oddać głos na kogoś. Zapewne połowa, nie chcąc znosić tej męki, machnie na wybory ręką i będzie oglądał kolejny odcinek przygód psa Szarika, pozostali jednak będą mieli problem trochę większy niż podczas wyborów parlamentarnych i znacznie poważniejszy niż przed pięcioma laty. Wtedy wiadomo było kim jest Wałęsa, a znaki zapytania piętrzyły się wokół Tymieńskiego. Głosując za Wałęsą tak naprawdę wielu moich znajomych głosowało przeciw niewiadomej z Peru. Dziś więcej wiemy o naszych politykach, nie

sądzę też, by pojawił się jakiś tymieńskopodobny czarny koń, a problem pozostaje. Nie potrafimy jeszcze, tak jak w normalnych demokratycznych państwach, głosować za czymś, a dużo łatwiej jest nam opowiadać się przeciw czemuś lub komuś. Stąd na przykład (zresztą w Krakowie) pojawiło się Stowarzyszenie Trzy Czwarte, które nie promuje żadnego kandydata, ale za to jest przeciw jednemu. Jak się wydaje, tak zwany elektorat negatywny wobec wszystkich poważnych (czyli takich, o których coś wiemy) kandydatów jest o niebo mocniejszy niż elektorat pozytywny. Może więc dobrym pomysłem byłoby ustalenie w wyborach prezydenckich zasady, że do urny wrzucamy nazwisko kandydata, którego na prezydenta nie chcemy, a wygra ten, który takich „czarnych” głosów otrzyma najmniej?

**GRZEGORZ**

**W**okół wyborów prezydenckich pojawia się coraz więcej różnych pomysłów - niedługo będzie ich chyba tyle, co i kandydatów. O ile jednak wśród kandydatów można dopatrzeć się kilku znośnych (niektórzy utrzymują, że widzą nawet i całkiem dobrych), o tyle pomysły są chybione - oprócz tego, który przewiduje przedłużenie kadencji o 2 lata, ale to temat na szerszą dyskusję. Pomysł z „czarnymi” głosami do niczego nie prowadzi, co postaram się w kilku słowach udowodnić. To prawda, że szczeremu Polakowi łatwiej jest być przeciw czemuś niż za czymś, ale żeby być przeciw, trzeba wiedzieć - bodaj z grubsza - z czym lub kim ma się do czynienia. Tymczasem kandydatów do prezydentury jest całe mnóstwo i o niektórych wyborcy w ogóle wiedzą niewiele albo zgoła nie. Ja np. nawet nie pamiętam nazwiska tego inżyniera, który obiecuje prąd elektryczny za darmo, warszawiacy natomiast pewnie nie słyszeli o panu Piotrowiczu, wynalazcy cudotwórczych wkła-

dek do butów. Tacy całkiem nieznanymi, siłą rzeczy, budzą najmniej sprzeciwów, otrzymują więc najmniej „czarnych” głosów, co mogłoby nam dać prezydenta jeszcze bardziej nie z tej ziemi niż Stan Tymieński. Oczywiście taki całkiem nieznanymi mógłby się w praktyce okazać całkiem dobrym prezydentem, ale to czysta loteria. A skoro już mamy mieć prezydencką loterię, to czy nie lepiej zdecydować się na nią całkiem dostownie? Przydzieliliby się kandydatom numery, wypisałoby je na kuleczkach i wprowadziło do tej samej maszyny losującej, która wybiera miliard w średę i miliard w sobotę. Zaoszczędzilibyśmy przy tym nie tylko sporo pieniędzy, ale też mnóstwo czasu i nerwów. Może wprawdzie ktoś powie, że takie wybieranie prezydenta wzbudziłoby zdumienie światowej opinii i mogło nas w jej oczach kompromitować, ale po pierwsze świat ma co innego do roboty, niż patrzeć na nas, a po drugie, czy to, co się dzieje wokół wyborów i tak nas nie ośmiesza... **BRUNO**

Początkowo repertuar Teatru Polskiego we Lwowie składał się raczej z pozycji rozrywkowych. Ludzie po prostu potrzebowali zabawy i uśmiechu. Kierownictwu zależało jednak na pozycjach klasyki polskiej i obcej, choć sytuacja kazała „uwzględnić problemy społeczno-polityczne” i wybrać stosowne i nadające się do współczesności.

Ambicją dyrekcji Teatru było wystawienie „Wesela” Wyspiańskiego, na co uzyskano zgodę od władz sowieckich. Niestety, nie było funduszy na szyć nowych kostiumów, których – jak wiadomo – było kiedyś bardzo du-

Panna Młoda...

A kaz tyz ta Polska, a kaz ta?  
Pan wiedzą?

Poeta:

Po całym świecie  
możesz szukać Polski panno młoda,  
I nigdzie jej nie znajdziecie!

Panna Młoda:

To może i szukać szkoda.

Poeta: A jest jedna mała klatka -

O, niech tak Jagusia przymknie  
rękę pod pierś (...)

Panna Młoda:

I cóż to za tako nauka?  
Serce -?-

Poeta:

A to Polska właśnie.

wo i pieśń polską, znak wolności i pokoju!” Organizacyjna koncepcja komisji w sprawie repatriacji Zespołu Polskiego Teatru we Lwowie na Śląsk zakładała początkowo możliwości indywidualnych wyjazdów aktorów wraz z rodzinami. A kierownictwu teatru chodziło o to, aby dorobek artystyczny i materialny sceny polskiej przenieść w całości.

Nie wszyscy aktorzy zdecydowali się na wyjazd. Trzeba było przedyskutować i wyjaśnić stanowisko całego zespołu. Rozpoczęły się zebrania Rady Artystycznej. I tu znowu przydała się moja znajomość stenografii.

... Dyr. Dąbrowski: uważam, że powierzone nam zadanie wypełnił, że zrobiliśmy więcej niż można było oczekiwać, teraz decyzja wyjeżdżemy - czy zostaniemy, zależy od nas.

Reż. Bardini A. wyraża w imieniu całego zespołu podziękowanie za tak pomyślne załatwienie sprawy.

Kol. Leliwa J. chciałby usłyszeć kilka zdań, które by scharakteryzowały, jakie jest nastawienie do tej sprawy tutejszych czynników rządowych.

Dyr. Dąbrowski wyjaśnia, że władze byłyby za tym, abyśmy zostali,

cały majątek Teatru. Trudności są tylko z lokowaniem zespołu wraz z rodzinami w wagonach, ale i to przeszło spokojnie.

I wreszcie sygnał do odjazdu. Przepiętione wagony drgnęły. Rozległy się pożegnalne okrzyki, w rękach pozostających na miejscu kolegów pojawiły się białe chusteczki i załopotały na wietrze!

Teatr Polski wyjeżdża!

Ale nie wyjeżdża na tournée ani na występy gościnne - wyjeżdża na zawsze!

„A może uda się że powrócą znowu

I zobaczą miasto Lwów!”

## Ludwika Castori-Dąbrowska

## Ostatni spektakl (3)

# „Kolaborant” Bardini

zo. Do Teatru dotarły wiadomości, że większa ich część została wywieziona do Kijowa. Zdecydowano więc, aby sekretarz i kierownik administracyjny pojechali je odnaleźć. I tam, dzięki pomocy Wandy Wasilewskiej udało im się odszukać większą część garderoby i przywieźć do Lwowa.

Podczas nieobecności sekretarza znowu zaproponowałam dyrekcji, że przez ten czas obejmę pracę w sekretariacie. Ponieważ „nasz poczciwy Tanio” (tak go nazywaliśmy) absolutnie nie miał pojęcia o pracy biurowej, i to jeszcze tak skomplikowanej jak w teatrze, zastałam niesamowity bałagan i dużo czasu upłynęło, nim doprowadziłam wszystko do porządku (moja znajomość stenografii i pisanie na maszynie znowu bardzo się przydała). I tak już zostało do końca moich dni w teatrach we Lwowie, Katowicach, Krakowie, Warszawie i znowu w Krakowie. Na szczęście udawało mi się zawsze godzić te dwie prace: artystyczną i biurową, bardzo często kosztem nie przespanych nocy i zarwanych urlopów.

\*\*\*

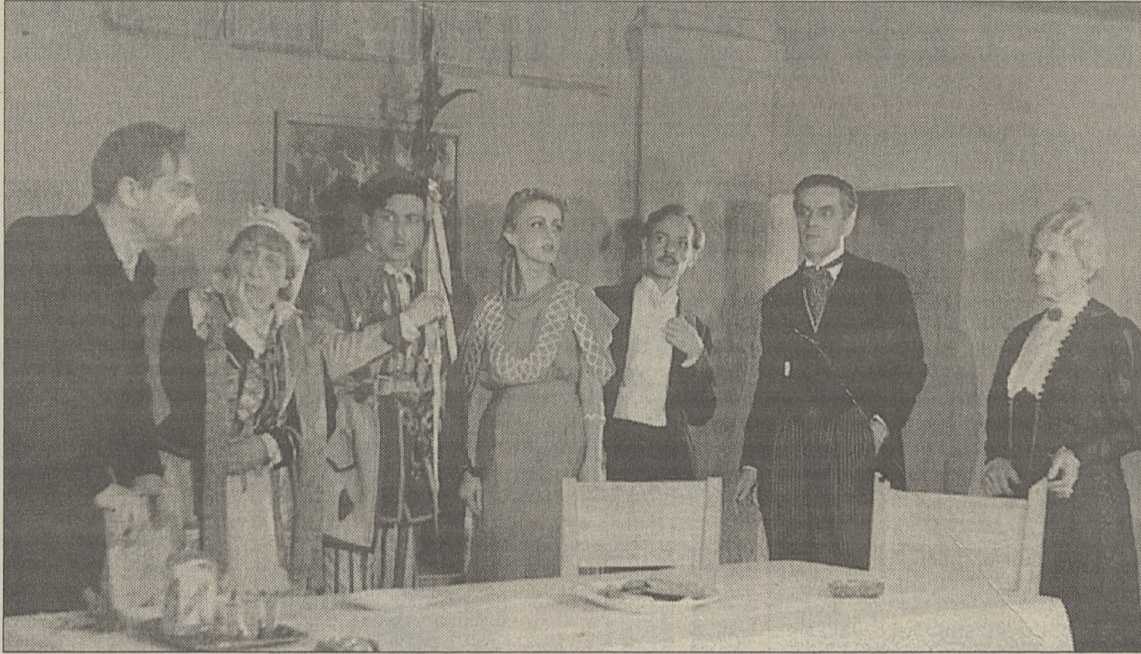
Zbliżała się 26. rocznica odzyskania Niepodległości Polski. Staraniem lwowskiego oddziału Związku Patriotów Polskich i dyrekcji Teatru, w sali Teatru Polskiego, w dniu 11 listopada 1944 r., odbyła się uroczysta akademia. Nie zapomnę jej nigdy. Kiedy po odegraniu hymnu Związku Radzieckiego odegrano hymn polski, którego nie słyszeliśmy od pięciu lat, publiczność na sali wstała, ale nie uczciła go brawami tylko płaczem. Plakali wszyscy, i ci na widowni, i my zgromadzeni na scenie, i za kulisami. Był to płacz i radości i smutku. Cały budynek teatru i kwadrat między ulicami Legionów, Kościuszki i 3 Maja został otoczony kordonem NKWD-ystów, nawet zamiast biletów to oni sprawdzali bilety wstępu.

Czas leci. Wystawiono już: „Ich czworo” Zapolskiej (19 VIII 44), „Burmistrz Stylmondu” Maeterlincka (6 IX 44), „Ostrożnie, świeżo malowane” Fauchois (20 IX 44). „Cały dzień bez kłamstwa” Montgomery’ego (11 X 44), „Męża i żonę” A. Fredry (19 X 44), „Misję Mr. Perkinsa do kraju bolszewików” Korniejczuka (20 XII 44), „Moja siostra i ja” Verneuilha (31 XII 44), „Uciekla mi przepióreczka” Żeromskiego (3 III 45), „Wesele” Wyspiańskiego (14 IV 45) i ostatnią premierę „Moralność pani Dulskiej” Zapolskiej (14 VI 45).

Wreszcie „Wesele” Wyspiańskiego. Zostałam obsadzona w roli Maryny. Nie muszę opisywać, z jakim wzruszeniem odebrałam to wyróżnienie.

Obsada była wspaniała, grali m.in.: Gospodarz - A. Szymański, Gospodyni - S. Michnowska, Panna Młoda - T. Suchecka, Pan Młody - T. Surowa, a jako Widmo - A. Bardini.

Z nieopisaną treścią czekał na premierę. Zresztą nie tylko my, cały Lwów na nią czekał. Na widowni i za kulisami panowała odświętna atmosfera. Po podniesieniu kurtyny i w czasie akcji na scenie - głęboka cisza, po skończonym akcie - nie milknąca brawa. Jest w III akcie scena: Rozmowa Poety z Panną Młodą:



I tu powtórzyła się reakcja widowni jak w dniu 11 listopada. Nie było braw, tylko jeden wielki płacz. Aktorzy musieli przerwać dialog, bo i oni, i my stojący za kulisami też płakaliśmy. Na jednym spektaklu, jakiś odważny widz, po kwestii Poety: „A to Polska właśnie!” głośno zaintonował hymn „Jeszcze Polska nie zginęła...”, publiczność natychmiast podchwyciła i na stojąco odśpiewała do końca. Aktorzy na scenie nie wiedzieli co robić, my zgromadzeni za kulisami też, czy opuścić kurtynę, czy przeczeć i grać dalej? Postanowiliśmy dokończyć przedstawienie. Wiedzieliśmy, że ten incydent pociągnie za sobą konsekwencje, tym bardziej że podczas każdego przedstawienia „Wesela” na sali byli obecni dwaj „opiekunowie”, wprawdzie po cywilnemu, ale znani już naszym bileterom, którzy dawali nam znać o ich obecności. I nie myliliśmy się, bo już po rozcharakteryzowaniu się i przebraniu, gdy wychodziliśmy, dobiegła nas wieść, że „Dąbrowskiego i Żyteckiego zabrali!” Zaniepokojeni nazajutrz wczesnie rano zgromadziliśmy się przed Teatrem, gdzie zobaczyliśmy wywieszoną: „Teatr nieczynny”. Po wielu staraniach dowiedzieliśmy się, że przestuchujący uważali, że była to manifestacja na cześć dyrektora teatru: Dąbrowskiego. Żadne wyjaśnienia nie pomagały. Postanowiono zawiesić działalność teatru, a Dąbrowskiego i Żyteckiego zatrzymać. Dopiero interwencja Jarosława Gałana (poeta, przyjaciel Teatru, znakomity tłumacz „Pana Tadeusza”), który potrafił przekonać władze, że gen. Dąbrowski i dyr. Dąbrowski to dwie różne osoby, jakoś trafiła do ich świadomości i po zwolnieniu obu dyrektorów - teatr dalej był czynny.

\*\*\*

W maju 1945 Rząd Tymczasowy Polski wzywa aktorów Teatru Polskiego we Lwowie do wyjazdu na Śląsk, gdzie jesteśmy potrzebni, „aby zanieść rodakom ze Śląska sło-

Przytaczam jeden z ważniejszych protokołów zebrania.

\*\*\*

.... Dyr. Dąbrowski wyjaśnił zebraniem cel swojej podróży do Krakowa, Łodzi, Warszawy i Bytomia. W krótkich słowach przedstawił sprawę wyjazdu naszego Teatru na zachód, następnie zwrócił się do Kol. Szymańskiego o zreferowanie sprawy Bytomia. Kol. Szymański zobrazował stosunki tam panujące, warunki pracy, w rezultacie doszedł do przekonania, że Bytom w tej formie w jakiej jest obecnie - dla naszego Teatru się nie nadaje.

... Z kolei dyr. Dąbrowski scharakteryzował ideowe cele wyjazdu i społeczno-narodowe zadanie Teatru na Śląsku. Wyjaśnił zebraniem stanowisko władz polskich i radzieckich w sprawie wyjazdu Teatru oraz poglądy polskich sfer artystycznych na zachodzie. Wynikiem konferencji dyr. Dąbrowskiego z wiceministrem L. Kruczkowskim było przyznanie Katowic, jako siedziby Teatru Śląskiego.

W dyskusji, jaka wywiązała się po przemówieniach obu prelegentów zabierali głos kolejno:

1/ Fitlo Eustachy: zwrócił się zapytaniem, jaki jest przewidziany termin wyjazdu i jakie będą warunki komunikacji.

3/ Ulrych Jan... czy będą mogli także wyjechać członkowie rodzin.

4/ Broński Bronisław... Czy teatr w Katowicach będzie państwowy czy miejski.

5/ Dr Jakliński Leon: czy w razie likwidacji Teatru we Lwowie powstanie jakaś nowa placówka.

6/ Baján Kazimierz: czy możliwe byłoby otrzymanie jakiejś zapomogi czy pożyczki na cel wyjazdu.

7/ Broński Bronisław: czy rejestracja pracowników zajmie się kierownictwo Teatru.

Po udzieleniu dokładnych informacji zapadła uchwała, że osoby nie mające zamiaru wyjechać, mają złożyć w Sekretariacie Teatru oświadczenie na piśmie najpóźniej do dnia 27 czerwca 1945 r. do godz. 12.

jednak nie wywierają żadnego nacisku.

Kol. Żmijewska zapytuje, co ewent. będzie można przewieźć, bo jeżeli termin wyjazdu ma być jak najszybszy, to trzeba będzie wszystko likwidować.

Dyr. Dąbrowski wyjaśnia, że wolno zabrać ze sobą bagaż w wysokości 2 ton. Jeżeli chodzi o meble, to tylko w wyjątkowych wypadkach będą zabrane jako rekwizyt teatralny.

Żytecki E.: „Pamiętacie, jakie było moje stanowisko, jednakowoż z tego, co usłyszałem po powrocie Dąbrowskiego, uważam, że nie ma się co wahać i zastanawiać, uważam, że placówka powinna się przenieść w całości, należy ustosunkować się pozytywnie i wyjechać”.

Następnie przystąpiono do głosowania, które odbyło się w ten sposób, że dyr. Dąbrowski zapytywał każdego uczestnika zebrania: czy jedzie - czy nie. Wszyscy jednogłośnie orzekli, że jadą.

Na tym zebranie zakończono.”

\*\*\*

I ja też zgłosiłam się do wyjazdu. Ale jeszcze ciągle nurtuje mnie pytanie: Wyjechać? - czy zostać!

„Wyjechać (jak pisze J. Janicki w swoim „Alfabcie lwowskim”) to znaczy wykupić bilet w nieznaną, zaopatrzyć się w odtąd trwałą wizytówkę „ludzi zza Buga” załadować własnymi rękami do trumny sześćset lat polskiej historii... - Zostać: to być włączonym do zespołu teatru im. Gorkiego, a potem dostać „zaproszenie” do Kazachstanu czy Semipałatyńsko.

Zbliża się dzień wyjazdu. Zaczyna się pakowanie kostiumów, rekwizytów, ładowanie mebli i dekoracji. Patrzyłam na to wszystko ze łzami w oczach, bo wiedziałam, że już nic nie wróci tutaj, do tego mojego pierwszego ukochanego Polskiego Teatru i Lwowa!

25 sierpnia (dzień moich imienin!) 1945 roku.

Teatr opuszcza Lwów. Jesteśmy wszyscy na Dworcu Czerniowieckim. W wagonach towarowych już

I na tym chciałam zakończyć ten - bardzo skrócony - opis działalności w ostatnim roku ostatniego zawodowego teatru polskiego we Lwowie. Ale przypadek zrzucił, że przeczytałam w „PRZEKROJU” (z 29 października 1989 nr 2314 str. 14) felieton („Kurier Warszawski”) Lucjana Kydryńskiego, w którym m.in. pi-

... Niektórzy kolaboranci występujący w strasnym czasie stalinowskiego terroru na scenach Wilna czy Lwowa swoją późniejszą postawą - jak choćby Ordonówna właśnie - okupili nawet z nawiązką, ówczesną radosną działalność. Ale inni przyjechali wraz ze zwycięską armią, otrzymując za swe zasługi dyrekcje teatrów, szefując nawet komisjom weryfikującym ich kolegów, którzy mieli to nieszczęście, iż kolaborowali po przeciwnej stronie. Czy nie czuli się wówczas trochę - delikatnie mówiąc - niezręcznie? I czy nie czują się niezręcznie dzisiaj? Tym retorycznym pytaniem - bo przecież nikt z zainteresowanych na pewno na nie nie odpowie - żegnam się z Państwem do następnego KURIERA.”

Nie przewidział tylko autor powyższego, że na łamach „Życia Literackiego” Nr 44 z 5 listopada 1989 str. 11! odpowie mu - podpisujący się inicjałami „M.A.STYKS”:

... Byliśmy w Wilnie i Lwowie szczęśliwi i dumni z repertuaru polskich teatrów, realizowanego wspólnymi siłami: własnymi i kolegów uchodźców z Warszawy. Jeśli się wchodzi do branży, należałoby przeczytać pisma branżowe: taki «Pamiętnik Teatralny» np. - tam jest wszystko. Nawet p. Nowak Jeziorański dziwił się tym porównaniem rzeczy tak różnych. I ta końcówka kaatońska: «na pewno nikt z zainteresowanych nie odpowie». Oóż z powodu podanego wyżej jestem zainteresowany: żeby Pan nie stracił głowy. I twarzy”.

Nie czuliśmy się ani wówczas, ani dzisiaj „trochę niezręcznie”, bo tylko ktoś, kto nie był z nami w tym tragicznym czasie we Lwowie, nigdy nie zrozumie, czym były dlaocalych tam Polaków padające z tej małej sceny słowa Mickiewicza, Wyspiańskiego, Zapolskiej czy Żeromskiego. Byliśmy dumni, że możemy im je przekazać.

I znowu po latach, ten sam autor w „PRZEKROJU” (z 27 marca 1994 r. Nr 13/2544 str. 26) „Kurier Warszawski” - tak wzruszająco opisuje: „... i dopiero ostatnio iza mi się znowu w oku zakręciła” - Jubileusz Prof. Aleksandra Bardiniego.

A przecież ten „Wspaniały Człowiek, znakomity reżyser i pedagog” („Nasz kochany Sasza”) - jak Go we Lwowie nazywaliśmy - był w latach 1939/1941 i 1944/1945 członkiem zespołu Państwowego Polskiego Teatru Dramatycznego: reżyserem i kierownikiem Studia Dramatycznego przy tym Teatrze.

Więc jak: „Szlachetny Człowiek, wspaniały Polak - Patriota” - czy... kolaborant?

Z tym pytaniem zwracam się do pozostałych Lwowiaków, którym te wspomnienia ofiaruję.

**A**trakcyjna praca. Wysokie zarobki", „Praca w młodym zespole. Możliwość przeszkolenia i szybkiego awansu”, „Chcesz dobrze zarobić, przyjdź do nas”, „Chcesz coś zmienić - zmień pracę” - takie ogłoszenia można znaleźć w każdej gazecie. Brzmia zachęcająco. Każdy chciałby dobrze zarobić. Ja też, dlatego telefonuję pod wskazany numer...

Miły głos szczebiocze mało zrozumiałą nazwę firmy. - Wszystkiego można dowiedzieć się u nas, na miejscu - słyszę. - Trzeba się jednak umówić z szefem na indywidualną rozmowę. Czy jutro pan może? Mogę. Miły sopranik podaje adres.

Następnego dnia szukam tabliczki z nazwą mojego przyszłego pracodawcy. Na próżno. Wchodzę na I piętro. Przedpokój, pokój, biurko. Za biurkiem siedzi młoda dziewczyna. Obok kilka osób wypełnia na stojąco ankiety. Dostaję i ja swój papier, wpisuję imię, nazwisko, datę urodzenia, numer dowodu osobistego, pesel, wykształcenie, znajomość języków obcych, zainteresowania, podaję poprzednie miejsca zatrudnienia i zwierzę się dlaczego już tam nie pracuję. - Proszę poczekać, szef przyjmie państwa pojedynczo - łaskawie informuje nas znany z telefonu sopran.

Po 15 minutach oczekiwania przychodzi kolej na mnie. Tym razem oprócz biurka i krzesła dla pracownika jest jeszcze jedno krzesło - dla klienta.

- Proszę bardzo - zza stołu podnosi się 30-letni mężczyzna w białej koszuli, pod krawatem, i wskazuje krzesło. - Przejrzałem pana ankietę - bardzo interesująca. Bardzo! Myślę, że znajdzie pan u nas stałe zatrudnienie. Pytam o rodzaj pracy. - Jesteśmy firmą promocyjno-reklamową. Będzie pan naszym agentem. - Co to znaczy? - Wszystkiego dowie się pan jutro. Później jest mowa o szybkim awansie, o zarobkach w granicach 10 - 15 mln zł. - Trzeba jednak przejść dzień próby pod okiem sprawdzonego już fachowca. Proszę

Happening „Weekendu”

# Od święta do święta

przyjść elegancko ubranym, najlepiej w białej koszuli i krawacie, bo ludzie muszą mieć do nas zaufanie. Będzie nie tylko nauka, ale także wspólny obiad i wystawna kolacja.

Kolejny dzień, 7 rano. Gładko ogolony, w białej koszuli, wpadam zdyszany do mojego biura, gdzie czeka już kilka osób, ubranych równie odświętnie jak ja. Po 20 minutach zostaje nas tylko trójka - młoda dziewczyna, starszy pan i ja. Pozostali wyszli w towarzystwie mężczyzn obladowanych torbami. Gdy otwierali drzwi, przez moment zobaczyliśmy porozkładane na podłodze materace i śpiwory.

- Macie szczęście - mówi do nas szef - dzisiaj dzień spędzicie w towarzystwie filara naszej firmy, pana Romka. Pan Romek ma trzydniowy zarost, koszulę nie pierwszej świeżości i o nieokreślonym kolorze, pomięte, przykrótkie, czarne spodnie, zakurzone buty - chyba czarne i śnieżnobiałe skarpetki.

- No to chodźmy - mówi i kieruje się do drzwi wraz z dwoma kolegami, którzy taszczą podobne torby jak ich poprzednicy. Idziemy.

- Nie kasujecie biletów, to tylko kilka przystanków - proponuje pan Romek. Rzeczywiście wkrótce wysiadamy. - Teraz by trzeba gdzieś na kawę - zachęca filar firmy. - Ja stawiam.

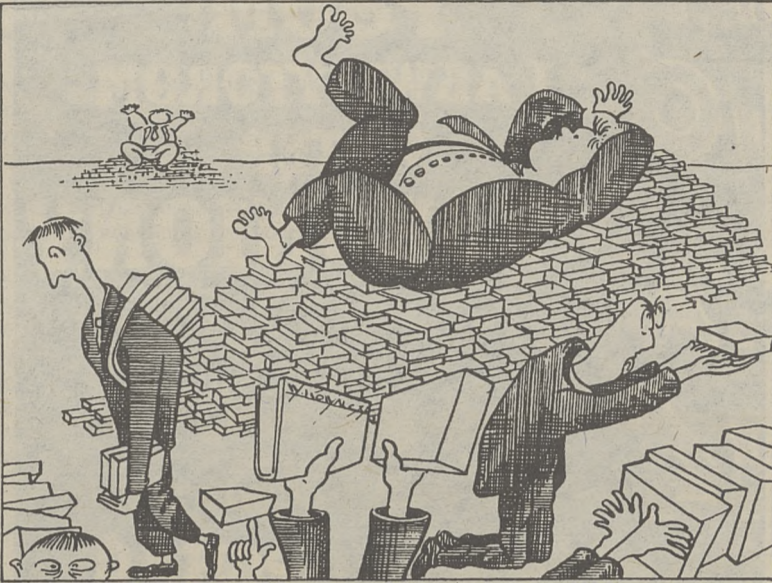
Nawet przy kawie nie udaje się nam dowiedzieć, o co w tym wszystkim chodzi. To raczej nasi opiekunowie próbują wyciągnąć od nas, co robiliśmy do tej pory. Kiedy dowiadują się, że dziewczyna jest studentką, natychmiast pytają, czy nie mogliby zamieszkać w akademiku. Okazuje się, że wszyscy trzej przyjechali z Łodzi. W ośmiu śpią w biurowym pokoju. Szef nocuje w hotelu.

Po dwóch godzinach gadania wychodzimy, by odetchnąć świeżym

powietrzem. Płacimy my - chłopcy nie mają drobnych. Za to mamy okazję zobaczyć Romka - filara w akcji. Wchodzimy do sklepu. Romek wyciąga z torby pakunek.

- Jestem z firmy... Nazywam się... To zestaw 6 kaset ze znakomitą mu-

- Myślicie, że to dla nas przyjemne tak was przyznacza? Jesteśmy uwiązani, a mogliśmy w tym czasie tyle sprzedać. Wiecie co, umówmy się tu o czwartą. My pójdziemy w swoją stronę, wy w swoją, a potem wszystko wam wytłumaczymy. Bo po całym



zyką - podsuka pod nos młodej ekspedientki kolorowe zawiniątko.

- Ile kosztują? - w oczach dziewczyny widać ogniki zainteresowania.

- To jest sprzedaż promocyjna - mówi nasz filar. - W Polsce oferują je za 1,5 mln. U nas można kupić już za 1,2 mln. Gwarantujemy najwyższą jakość i dodatkowe niespodzianki gratis. Ekspedientka markotnieje.

- Nie stać mnie na to. - Ponieważ jest to promocja, w cenie jednego zestawu otrzyma pani dwa. Odsprzedza go pani koleżance. - A nie mogę za połowę ceny kupić jednego?

Idziemy na wczesny obiad - hot-dogi i hamburgery. Znowu siedzimy długo, ale tym razem nasi opiekunowie są bardziej rozmowni.

dniu czeka was jeszcze rozmowa z szefem.

Na rozmowę z szefem przyszedłem sam. Dziewczyna poszła do domu i już nie wróciła. Starszy pan podobnie. Chłopcy przystępują do właściwej nauki.

- Zapyta cię, co robiliśmy. Opiszesz mu to co widziałeś. -

- Sprzedaliście coś? - pytam.

- Jeden zestaw. Zawsze, kiedy przyjmują nowych, dostajemy trudny towar.

- Ile zarabiacie?

- W dobrym miesiącu ponad dyche.

- A tak naprawdę?

- Dyche.

- Jestem dziennikarzem. Chwilą ciszy.

- Bujasz.

- Nie bujam. Piszę o akwizytorach.

- Nie jestem akwizytorem - buntuje się Romek. - Jestem trenerem.

- Co to znaczy? - Trenerem.

- Mam pod sobą ludzi. Promujemy towar. Długo zresztą tak nie pracuję. Będę miał własny oddział. Już mi niewiele brakuje. Przy następnym poszerzeniu kolej na mnie. Nerwowo zapala papierosa.

- Chcesz opisać całą dzień?

- Tak.

- Szef nas wyleje. Nie idź do niego, powiemy, że wszyscy zrezygnowali. Uwierzy, bo tak jest najczęściej.

- Nie chcę zrezygnować z wystawnej kolacji.

- To pic... Nie będzie żadnej kolacji... Słuchaj, dogadajmy się.

- Dobra. Mówicie, jak jest i już mnie nie ma.

Przyjechali do Krakowa, bo w Łodzi im już nie szło, a właśnie na południu firma otwierała swoją filię. Nie mieli żadnych umów o pracę. Teraz jest podobnie, ale co dwa tygodnie uaktualniają umowę-zlecenie. Liczą nawet na 6 mln w tym miesiącu, ale zdają sobie sprawę, że z miesiąca na miesiąc może być gorzej. Pochodzą z małych wiosek pod Łodzią. Po szkole nie było pracy, złapali to, co było.

Początki okazały się niezłe. Mało konkurentów, ludzie jeszcze przyzwyczajeni, że „okazję” zawsze należy wykorzystać. Wtedy poszło najwięcej chlamu i szajsu. Wolni, wyrwani spod oka rodziców, szaleli. Nigdy nie mieli tylu pieniędzy - w domu wprawdzie nie brakowało na chleb, ale na lepsze ciuchy nie mieli szans. W Łodzi kupili ubrania, które noszą do dziś.

Do domu nie mają po co wracać. Piją, balansując na pograniczu alkoholizmu. Piją i czekają na święta, wtedy są żniwa - w okresie przedświątecznym udaje się upchnąć prawie wszystko. Starczy i na wódkę, i może na nowe ubranie. Najgorsze jest to, że do Bożego Narodzenia zostały jeszcze ponad cztery miesiące.

GRZEGORZ SKOWRON

## Sprawa jest sensacyjna. No, może nie sam przemyt, ale jego skala. Chodzi o największą kontrabandę artykułów spożywczych w powojennej historii Polski.

**T**ego nie mógł zrobić byle kto. Co najmniej kilku biznesmenów, bo ich działalność pod względem terytorialnym była niezwykle szeroka. Kraków, Rzeszów, Łódź, Katowice czy Warszawa - to tylko niektóre miasta docelowe wielkich ładunków kawy i czekolady. Tam towar się... rozpląwał.

Wróćmy do ludzi trudniących się szmugłem. Bossowie - to do niedawna osoby z pierwszych stron lokalnych gazet, ozdoby balów karnawałowych i sponsorzy sportu. Działali wspólnie, choć plotki ich kapitały wywodzą z różnych źródeł: z tajnych kont PZPR, ekonomicznych zabiegów dawnych liberałów czy też kredytów amerykańskich udzielonych przez jedno z tamtejszych nielicznych, acz bardzo zamożnych wyznań. Plotki.

Były areszty, puchną tomy akt, sprawa jest, lecz jakby jej... nie było. Rzecznik policji puścił nieco farby, a potem jakby się przestraszył i milczy. Prokurator zapowiadał zwołanie wielkiej konferencji prasowej, następnie nabrał wody w usta.

- My się właściwie już sprawą nie zajmujemy - twierdzi jeden z funkcjonariuszy celnych - ale historia jest naprawdę godna uwagi. I to ze względu na wiele aspektów. W końcu oni przemycali bezkarnie przez kilkanaście miesięcy, i to naprawdę hurtowo.

Jakiś czas temu warszawskie komputery GUC odkryły symptomatyczne zjawisko, początkowo w kilku zaledwie przypadkach. Otóż wikt-

atów importowanych przez czeskich przewoźników do Polski przez przejście graniczne w Cieszynie-Boguszowicach nie stawiano - tak jak się powinno - do odprawy celnej w głębi Polski... A jednocześnie towar gdzieś tutaj, nad Wisłą, zniknął, sądząc z tego, że TIR-y, czyli, po czesku „kamiony” opuszczają RP z dokumentami poświadczającymi zarówno podanie się formalnościom celnym, jak i odbiór ładunku przez adresatów. Skontrolowano niektóre „papiery” takich właśnie transportów i okazało

Adam Molenda

# Szukaj TIR-a w polu...

się, że pieczątki są jak prawdziwe, tyle tylko że osoby podpisane jako celnicy w żadnym z UC nie pracują.

Potem nastąpiły rutynowe poczynania służb granicznych. Sprawdzono nazwiska przewoźników, którzy byli podejrzani, i przy pierwszej okazji zatrzymano jednego z nich.

- Był bardzo pewny siebie. Do dziś nie wiadomo czy tak bardzo wierzył w doskonałość fałszerstwa „carnetu TIR-a”, czy też sądził, że jego polscy mocodawcy są tak potężni, że wyciągną go z opresji - słyszę.

Kierowcy „kamionów” powiadają dzisiaj, że o niczym nie wiedzieli i że wykonywali polecenia przełożonych. O ile może to być prawdopodobne w wypadku zwykłych szoferów, zatrudnionych w firmach przewozowych, o tyle trudno przyjąć za dobrą monetę oświadczenia kierowców będących jednocześnie właścicielami TIR-ów. Oni doskonale znają obowiązujące przepisy.

W Polsce, wzorem innych krajów prowadzących swobodną wymianę handlową, coraz mniej ładunków ci-

się i obciąża podatkiem w punktach granicznych. Stworzono więc postępowanie celne, dziś już praktycznie istniejące w każdym większym mieście. Towar przekraczający granicę musi trafić prosto do posterunku i dopiero po obliczeniu jego wartości i odprawie może być dostarczony do firmy importującej. Obecność przewoźnika przy tych operacjach jest konieczna.

Tymczasem w Cieszynie-Boguszowicach na „kamiony”, o których mowa, czekał polski „pilot”, który prowadził kontrabandę od razu do magazy-

ńciszczyzny nie mogły się w obrocie towarów połączyć.

- Przedsiębiorcy, o których mowa, pochodzą głównie z Górnego Śląska i chyba kierując się zasadą lisa, który nigdy nie robi szkody w pobliżu swojej nory, rozszerzyli proceder na cały kraj... - mówi jeden z funkcjonariuszy zajmujących się tą sprawą.

Aby zamaskować przemyt, tworzone dziesiątki firm w różnych miastach. Korzystając z łatwości rejestrowania działalności gospodar-

nów, położonych najczęściej na peryferiach wielkich miast. Rankiem kierowcy TIR-ów otrzymywali podbity pieczęciami i opatrzone podpisami komplet dokumentów, które miały im zapewniać, i do niedawna zapewniały, swobodny powrót do domu.

Grupa biznesmenów, przeciwko której toczy się śledztwo, zajęła się szmugłem artykułów spożywczych z kilku powodów. Po pierwsze - są one dość powszechnie importowane, więc budzą najmniej podejrzeń. Po drugie - jeśli kupuje się je na giełdzie w Wiedniu czy hurtowniach Niemiec na krótko przed końcem terminu przydatności do spożycia, płaci się śmiesznie niskie kwoty. Potem wystarczy je tutaj, w kraju, tylko przepakować, przybrać nowy, odległy co najmniej o rok, termin przydatności i sprzedawać z dużym zyskiem. Aprzy okazji jeśli da się jeszcze uniknąć opłat celnych, no i fiskusa, to w krótkim czasie można zostać krezurem. Trzeba jeszcze tylko tak zagmatwać proces sprowadzania ładunków, żeby ani fiskus, ani organa

szukania nie mogły się w obrocie towarów połączyć. - Przedsiębiorcy, o których mowa, pochodzą głównie z Górnego Śląska i chyba kierując się zasadą lisa, który nigdy nie robi szkody w pobliżu swojej nory, rozszerzyli proceder na cały kraj... - mówi jeden z funkcjonariuszy zajmujących się tą sprawą.

Aby zamaskować przemyt, tworzone dziesiątki firm w różnych miastach. Korzystając z łatwości rejestrowania działalności gospodar-

kiej w naszym kraju, zakładano „spółki” na krewnych, znajomych i znajomych znajomych. Owi „właściciele” to najczęściej bezrobotni, którzy cieszyli się, gdy za wypożyczenie dowodu osobistego dostali milion czy dwa, starych złotych oczywiście. Rejestrować firm sami nie chodzili, załatwiali to za nich elegancko ubrani panowie... Ze powinno się osobiście? A od czego są kwiatki i koniaki?

największy rozkwit opisywanego szmuglu, na przejściach granicznych w Cieszynie zatrzymywano sporą liczbę kurierów, przewoźnych w białej, samochodowych skrytkach bądź wprost w torbach, duże ilości marek lub dolarów. Byli to emeryci lub renciści, a także bezrobotni, którzy dość pokrętnie tłumaczyli, jak weszli w posiadanie 30 albo i 60 tysięcy marek. Twierdzili najczęściej, że jadać za granicę oddać pożyczkę udzieloną im z dobrego serca przez znajomych bądź nieznajomych. Na tym rozmowa się kończyła, jako że owi kurierzy za nic nie mogli przypomnieć sobie adresów swoich dobroczyńców. Natomiast w kilka godzin później wpłacono za nich kaucję, zaś do obrony angażowano gwiazdy polskiej palestry.

Na ile te zatrzymania miały związek z przemytem, o którym mowa, trudno jeszcze dzisiaj powiedzieć. W każdym razie, szacuje się, że przestępcza grupa zdołała przezwieźć nielegalnie przez granicę około siedemdziesięciu TIR-ów. Oszukując naszego fiskusa - w przypadku każdego „kamiona” - na 300 do 500 mln starych złotych. Pieniądze zostawały w kieszeniach szmuglerów. Dodajmy do tego apanaż związane z faktem, że przemytnicy nie płacili też żadnych należności skarbowych od obrotu towarem na terenie Polski i wiemy już skąd brały się ich fortuny.

Skala przestępstwa była tak duża, że nie ma chyba nad Wisłą człowieka, który by nie pił sprowadzonej na lewo kawy lub nie jadł trefnych chipsów.

Jak na razie postępowanie nadal jest utajnione, choć niektórych biznesmenów zatrzymano, zaś fiskus „zabezpiecza” ich majątki. Sprawa zatacza coraz szersze kręgi, zaś pogłoski z nią związane są coraz bardziej bulwersujące.

## Słowniczek współczesnej polszczyzny

**NADZIEJA** - w Stoczni Szczecińskiej spłynął niedawno z pochylni nowy statek o nazwie „Aurora”. Ma powędrować do niemieckiego armatora. Trzeba mieć nadzieję, że będzie omijał podczas swych rejsów port Sankt Petersburg, aby nie igrać z losiem. A nuż komuś przyszedłby do głowy pomysł, aby ponownie wystrzelić z „Aurory”...

**PERSPEKTYWA** - w województwie toruńskim skontrolowano któregoś dnia autobusy należące do przedsiębiorstwa PKS. Sprawdzenia tego dokonano zatrzymując pojazdy na drogach. Co trzeci z samochodów został odesłany z trasy do warsztatu naprawczego z powodu niesprawności technicznej. Gdyby w ten sposób obejrzeć wszystkie polskie samochody, to wkrótce okazałoby się, że polskie drogi są dość puste, a kolejką do mechanika samochodowego byłyby podobne do dawnych po mięso.

**PRZYPUSZCZENIE** - Tomasz Kwiatkowski złożył - tuż po odwołaniu go ze stanowiska szefa Kancelarii Prezydenta RP - oświadczenie: „stworzył mnie Wałęsa”. Należy przypuszczać, że Mieczysław Wachowski dodałby zapewne, że prezydent nie miał tego dnia zbyt wielkiego natchnienia.

**SZCZĘŚCIE** - podczas niedawnych lekkoatletycznych mistrzostw świata w Goeteborgu organizatorzy obdarowywali zwycięzców dość porządnie. Za pierwsze miejsce przysługiwał bowiem mercedes. Na nasze szczęście nie zaproponowano, aby za zajęcie ostatniego miejsca dawano w prezencie poloneza.

**WĄTPLIWOŚĆ** - wielu polityków ma pretensje do żołnierzy o to, że podpisali listy popierające kandydaturę Lecha Wałęsy na prezydenta RP. To dość nierozsądne podejście do sprawy. Czy byłoby lepiej, gdyby żołnierze nie potrafili nawet podpisać się?

OPRACOWAŁ: T. DOM.

# Podpatrzone

## ZAMY

PT.

19

TA

14

PSOM  
I AKWIZYTOROM  
WSTĘP  
WZBRONIONY

PCHAĆ  
MOCNO

Fot. Anna Kaczmarz

Gdzie ucha nie przyłożysz - wszędzie usłyszysz o aferach podpisowych...

W jednostkach podległych MWS oficerom podsuwano do podpisania dwie listy - listę płac i listę osób wspierających prezydencką kandydaturę Lecha Wałęsy. Nie poparłeś Lecha - nie dostałeś nawet złotówki, i to nawet starej.

W „normalnym”, podlegającym MON, wojsku coś podobnego robił pewien chorąży. Wprawdzie nie słyszy się w tym przypadku o szantażu, ale za to mówi o jeszcze gorszej aferze. Ojciec chorążego był podobno kiedyś - aż zgroza bije z tych słów! - sekretarzem PZPR w Siemiatyczach. Jasne jest, że

## Zasłyszane

### Ty mojego, ja twojego...

człowiek o takim pochodzeniu mógł zbierać tylko podpisy wspierające Aleksandra Kwaśniewskiego. Wiadomo, swój do swego (nie powiem „po swoje”, bo by się zrobiło endeckie hasło) ciągnie. I jeżeli ktoś miał ojca kanalarza, to nie pachnie różami.

Wojsko nie powinno mieszać się do polityki, chociaż zawsze się mieszało, miesza i nigdy zapewne z tego mieszanina nie zrezygnuje. Zresztą bardzo trudno ustalić,

## Przeczytane

# Magia Urzędu

W luksusowo wydawanym i poczytnym miesięczniku „Twój Styl” zwierza się pani Ewa Wachowicz, była asystentka prasowa byłego premiera. Zwierzenia są takie, jakich można było się spodziewać po dziewczęciu porwanym nagle w wir wielkiej polityki - w miarę plotkarskie, bardzo naiwne i jednocześnie pełne zadowolenie z siebie samej. Pani Ewa cieszy się życiem i robi to sympatycznie, niczym mały psiak. Aż chciałoby się ją pogłaskać. Oczywiście po głowie.

No bo jak nie czuć sympatii do kogoś, kto broniąc się przed napuszonym, ceremonialnym dworskim piekielkiem Urzędu Rady Ministrów, zjeżdża po poręczach schodów. Albo pisze do szefa rządowej ochrony bardzo długi list, utrzymany w najlepszym stylu uczennicy-śmieszki, okraszony dowcipami, które wśród trzynastolatków zapewne spotkałyby się z wielkim uznaniem.

Jednocześnie pani Ewa feruje wyroki, z którymi przyszło jej widywać się najczęściej - dziennikarzy.

Dziennikarze są według byłej asystentki byłego premiera fletuchowaci, spoceni i brudni - jednym słowem przegrzeni reporterzy kryminalni z amerykańskich kryminałów lat trzydziestych i czterdzie-

stych. Może nawet gorzej, bo wśród tamtych trafiali się faceci jak spod igły - w starannie wyprasowanych garniturach.

Nie mam zbyt rozwiniętego poczucia zawodowej solidarności, nie będę więc bronił kolegów, jedynym życiem odczytuję mnie generalizowania. Nigdy nie twierdzę, że wszyscy fryzjerzy są mydłkowatymi głupkami, wszyscy furmani piją na umór, a wszystkie laureatki konkursów piękności nie grzeszą inteligencją. Po prostu nie wierzę w stereotypy.

Natomiast mogę pogratulować pani Ewie zawodowej doskonałości. Bo dziennikarze nie tylko są fletuchowaci, spoceni i brudni, ale jeszcze na dodatek - jak twierdzi - nie umieją pisać i ona, ciężko harując, musiała pisać od nowa ponad połowę przysłanych do autoryzacji tekstów.

Coś na ten temat wiem, od bardzo wielu lat czytając kwalifikując do druku i poprawiając teksty kolegów po piórze, znów więc nie mam zamiaru działać w odruchowej zawodowej solidarności. Wyrażam tylko podziw i zdumienie faktem, iż powołanie na stanowisko asystenta prasowego natychmiast owocuje tak wielką zawodową doskonałością. Widocznie tak działa magia Urzędu. I to jakiego - Urzędu Rady Ministrów!

ZASTĘPCA

Rzekłbym, że niesymetryczną symetrycznością.

Zwolennicy Wałęsy nabroili i natychmiast okazuje się, że jego przeciwnicy też nie są bez winy.

To symetryczność, gdzie więc jest asymetryczność?

Ano zawiera się w tym, że wałęsowcy jakby bardziej zgrzeszyli. No bo i ten szantaż, i nie jakiś chorąży, ale admirał, i to admirał jak malowanie - w przepięknym marynarskim mundurze.

A ponieważż życie lubi symetrię, należy spodziewać się odkrycia następnych afer. Zgodnie ze starą, szlachecką zasadą: „Ty obiteś mojego Żyda, więc ja obiję twojego”.

ZASTĘPCA

## Horoskop z politykiem

### Ks. prymas Józef Glemp

18 XII 1929 (III dekada STRZELCA):

Nadmiernie pewny siebie, przekonany o jedynie słusznych racjach i podwodach, autokratyczny, hardy... Siedząc na złotym tronie przyjmujesz podanych. - Małość wokoło i głupota! - Więc słuchajcie...

### Prezydent Lech Wałęsa

29 IX 1943 (I dekada WAGI):

Strzeliły drzwi. Portier mdleje ze strachu. Pan groźny, wąsy szarpie i ruga podwładnych. Słowa publiczne padają, słowa płoną ze wstydu. Pan ma policzki czerwone, sięga po dyscyplinę. - Oj, chłosta nikogo dzisiaj nie ominie. U wrót pałacu stoją zwykłe taczki...

### Premier Józef Oleksy

22 VI 1946 (I dekada RAKA):

Spokojny. Plan kreslisz, plan ewakuacji. Wagony już stoją na granicznej stacji. - Genewa, hotel potwierdził rezerwację... W banku dyrektor czeka szarmancki. I cóż, warto było. Wiesz, naprawdę. Tak mało wysiłku - tyle możliwości.

### Prezydent Krakowa Józef Lassota

24 X 1943 (I dekada SKORPIONA):

Dynamiczny, zapalasz papierosa, dynamicznie. Strategiczny - wychwalasz się i reklamujesz strategicznie. Inicjatywny - bo zapobiegliwy, spolegliwy. Oby tylko rezultat nie był rozpaczliwy.

### Prezydent Nowego Sącza Andrzej Czerwiński

08 XI 1954 (II dekada SKORPIONA):

No to do roboty. Trzeba gabinet odnowić: grzyb pleśnieje na ścianach, strop mało bezpieczny, balkon właściwie się urywa, a podłoga trzeszczy. Więc uciekaj, uciekaj, uciekaj...

### Prezydent Tarnowa Roman Clepela

17 XI 1955 (III dekada SKORPIONA):

Wiersze pisz albo autobiografię. Swoje bezcenne myśli - przekaz pokoleniom. Jak Marek Aureliusz, jak Ambroży. Czas najwyraźniej nadszedł.

ASTROLOGUS

## Sztuka dekoltu

Z pewną niechęcią (!) poruszam subtelną materię damskich biustów i dekoltołów. Tym większą, iż temat ów jest delikatny w swym aspekcie dosłownym i przenośnym. Do jego podjęcia (!) zmusiły mnie jednak trzy ważne przyczyny, a mianowicie upał, moda i pewna pani w wieku balzackowskim. Dodać jeszcze należy, że sytuacja, która jego podjęcie spowodowała, była daleka od intymności. Ot, takie sobie zwyczajne dejeuner d'affaires, godzina pierwsza, z alkoholi nic, poza szklaneczką campari rozcieńczonego sokiem z bananów, a raczej odwrotnie - soku z bananów, zabarwionego campari. No, a potem to, co się podaje w upał, czyli niewiele.

Panie natomiast były dwie. Jedna w ogóle bez dekoltołu, a druga wyjątkowo właściwego naszej kulturze, co oznacza odśrośnięcie ramion, pleców oraz gorsu, czyli tego, co rozpościera się między nasadą szyi a jedną, mniej więcej, trzecią piersi. Licząc od góry.

Otóż miast europejskiego, chciałoby się rzec, dekoltołu, owa dama miała na sobie wiotką, rozciągniętą do pasa bluzkę, na którą włożyła również wiotki żakiet bez jakiegokolwiek zapięcia, co powodowało nagłe pojawianie się biustu w całej jego okazałości. W najmniej oczekiwanych miejscach, bo z biustem Afrodyty, którego odlew służył za czarę do wina o nienagannie półkolistym kształcie, ten biust miał niewiele wspólnego.

Śniadanie przebiegło więc spokojnie, na rozmowie o interesach, po czym wszyscy się rozeszli. Pozostały refleksje, którymi się z Państwem, jeśli Państwo pozwolą, podzielę.

Otóż s.v. zawsze był, jest i - mam nadzieję - pozostanie, mimo wszystko, daleki od wszelkiej pruderii, pod czym należy rozumieć przesadną, tudzież fałszywą skromność, gdyż ta trąci krygowaniem się, a to jest bardzo w złym tonie i tym samym źle przez s.v. widziane. I więcej nawet. S.v. z sympatyczną spogląda na modę starożytnych Kreteńek, spacerujących po świątyniach i pałacach Knossos w sutych spódnicach i głęboko, poniżej piersi, wyciętych kaftanikach. Równie mile s.v. odnosi się do podobnie wydekoltowanych dam epoki renesansu oraz cnotliwego baroku i mniej cnotliwego rokoka, którym się to również nie raz i nie dwa zdarzało. Nie ma też nic przeciw Paulinie Bonaparte, pozującej nago artystom różnej maści, choć płci z reguły męskiej, ani księżnej Alba, czyniącej to samo z dobrego serca dla pocieszenia ułomnego Goyi, którego mankamentem była jednak tylko głuchota.

Nader śmiało dekoltoły nosiły więc również panie z najwyższego towarzystwa, czyli te, które narzucały s.v. jego reguły od zarania naszej cywilizacji i kultury po czasy niemal obecne.

Lecz z jednym zastrzeżeniem: otóż czyniły to wyłącznie damy o nienagannej figurze, co nam ar-

## Savoir vivre

tyści, płci zapewne męskiej, nie bez wyraźnej satysfakcji przekazał. Gdyż, jako się rzekło, s.v. nie lubi pruderii. W przeciwieństwie do dobrego smaku.

Bo proszę Państwa, również i w tej materii obowiązuje żelazna zasada s.v. głosząca, że dama czy gentleman, jest osobą nie sprawującą nikomu przykrości nie- naumyślnie, co - w konkretnym wypadku - oznacza robienie z pełną premedytacją przyjemności panom, i - z równą dozą premedytacji - przykrości najlepszym przyjaciółkom. Nigdy, ale to nigdy na odwrót, co oznacza, że śmiały dekoltoł nie powinien kierować myśli panów ku rzeczom ostatecznym w ich duchowym rozumieniu ani sprawiać radości wyż. wym. przyjaciółkom, dając im powód do westchnień: „ach, ta biedna X! Ona myśli, że jeszcze może sobie pozwolić...”

I tak dalej, i tak dalej w tym tonie, czemu s.v. nie jest winne, bo już na wiosnę przestrzegano, że lato jest okresem niebezpiecznym.

BRAT CHAMA

P.S. Wszystko, co zostało powyżej napisane, odnosi się również do mężczyzn. Panowie! Pokazujcie tylko to, co naprawdę warto jest pokazywać!

B. CH.

POŁOWY PO BOŁOŃSKU

# Taaaka Ryba

**D**awno temu, podczas wakacyjnych peregrynacji po sklepach wędkarskich na północy Polski, kupiłem prawdziwe чудо: wędzisko spławikowe używane do połowów „metodą bolońską”. Dziś, po kilku latach używania, jestem pewien że nie zamieniłbym tej wędki na żadną inną.

Bolońska metoda wędkowania wywodzi się jak sama nazwa wskazuje z Włoch. Dzięki niej mamy możliwość łączenia długich kijów bezprzelotowych z krótkimi zamachowymi. Taki sprzęt pozwala na precyzyjne podanie przynęty na duże odległości oraz zwiększa skuteczność zacięć a przy tym zapewnia stały kontakt ze spławikiem.

Najważniejszym (i właściwie jedynym) instrumentem potrzebnym aby zastosować tę metodę jest długie (ok. 6-7 m) wędzisko teleskopowe z przelotkami o wybitnie szczytowej akcji. Do połowów używa się zwyczajnego kołowrotka, najlepiej ze stożkową, rzutową szpulą. Ponieważ wędzisko bolońskie ma mniej przelotek od kijów odległościowych, czasami klei się do niego żyłka, zwłaszcza podczas deszczu. Dlatego przy zakupie żyłki warto zwrócić uwagę czy nie jest ona szczególnie podatna na tę dolegliwość. Ponadto, żyłka główna nie powinna być grubsza niż 0,20 a przypony od 0,08 do 0,14 w zależności od masy poławianych ryb. Używając przyponu 0,10 udało mi się wyholować karpia ważącego 6, 8 kg.

Wagę spławika należy dostosować do odległości na jakiej zamierzamy łowić. Przy odległości 20 m optymalny spławik to 4 g. Przy korzystnym wietrze, możemy wędkować używając spławika dwugramowego. Jeżeli prąd wody jest silny, z zawirowaniami to nie należy bać się użycia spławików o wyporności nawet do 14 g. Najlepsze w takich warunkach są spławiki w kształcie kuli o długiej, dobrze widocznej antenie. Na wodach stojących używam spławików stosowanych w metodzie odległościowej. Obciążenie zestawu może być takie jak w klasycznej wędce spławikowej, dobrane oczywiście do warunków łowiska (o metodach dobrego wyważania zestawu w następnym odcinku).

Mam nadzieję, że tak jak ja - polubicie wędzisko bolońskie.

(CHOŁO)

## Zdaniem psa

# Po wystawie

**O**na wcale nie jest najpiękniejsza - Moja Pani złościła się nie wiedzieć o co. - Najpiękniejszą hodowca zostawił sobie, dostała złoty medal - powtarzała Panu. Na pierwszej naszej wystawie psów rasowych chodziłyśmy wśród kłębających się, podekscytowanych psów i ludzi. Weszłam z Moją na osznurowany plac, oglądano mi zęby i biegałam w grupce suk niemal takich samych jak ja. Chodziłyśmy i biegałyśmy w kółko, znudzona odetchnęłam z ulgą wracając do Pana w oświetlone miejsce. - Słabsze schodzą z ringu, najlepsze walczą teraz o medale - powiedział ktoś patrząc na nas lekceważąco. Obejrzałam się zdumiona, suki na placu o nic nie walczyły, biegały grzecznie dookoła. Nie czuję się słabsza, większa i silniejsza dałabym radę każdej z nich. Moja Pani była niepo-

jęcie rozdrażniona, ja wolałabym biegać nad wodę, a nie siedzieć uwiązana pod marnym drzewkiem. - Ona wcale nie jest najpiękniejsza, jest za duża - niemal zaszlochała Pani i Pan się nagle rozgniewał. - Mnie to nie przeszkadza - wyszczał jadownicie. - Ocenę hodowlaną dostała, ale nie ma sensu jej rozmnażać, spójrz na te setki szczeniąt po medalistkach do sprzedania. Trudno dla nich o byle jakie, a co dopiero dobre ręce. Kropka jest nasza, zdrowa i kochana, niech sobie będzie za duża na medale. Pan uśmiechnął się trochę. - Nie pojedę już na wystawę - oznajmiła. I bardzo dobrze, bieganie w kółko i siedzenie w miejscu jest nudne, jakkolwiek zresztą mnie znawcy oceniają, dla Moich chyba zawsze będę

NAJPIĘKNIEJSZA. KROPKA

# Psychozabawa

## Czy masz zadatki na pracownika UOP?

1. Od dziecka lubiłem ryzyko, sport, rywalizację i niebezpieczeństwo. TAK(?)NIE
2. Nigdy nie tracę zimnej krwi w trudnych sytuacjach. TAK(?)NIE
3. Potrafię też zachować twarz pokerzysty. TAK(?)NIE
4. Mimo to bardzo łatwo nawiązuję kontakty towarzyskie. TAK(?)NIE
5. Moja twarz i sposób bycia budzą zaufanie. TAK(?)NIE
6. Jestem w doskonałej kondycji fizycznej. TAK(?)NIE
7. Nigdy nie korzystałem z pomocy psychologa lub psychiatry. TAK(?)NIE
8. Potrafię odstąpić od swego planu, jeśli jest zbyt trudny i elastycznie dostosowywać się do sytuacji. TAK(?)NIE
9. Mam wysoki iloraz inteligencji, uczę się szybko, zapamiętuję wszystko doskonale. TAK(?)NIE
10. Nigdy nie ulegam emocjom. Nie mam też przywódczych aspiracji. TAK(?)NIE

### OBLICZANIE WYNIKÓW

Za każdą odpowiedź TAK na pytania od 1 do 10 otrzymujesz po 10 punktów. Za odpowiedzi negatywne punktów nie otrzymujesz. Za każde NIE WIEM (?) masz 5 punktów. Podsumuj je.

### WYNIKI

**100 - 80 pkt.:** Jest w Tobie coś z Jamesa Bonda i kapitana Klossa. Przenikliwość, szybkość działania, duża sprawność, a także umiejętność zachowania twarzy w wielu sytuacjach. Spróbuj. UOP może być dla Ciebie szansą.

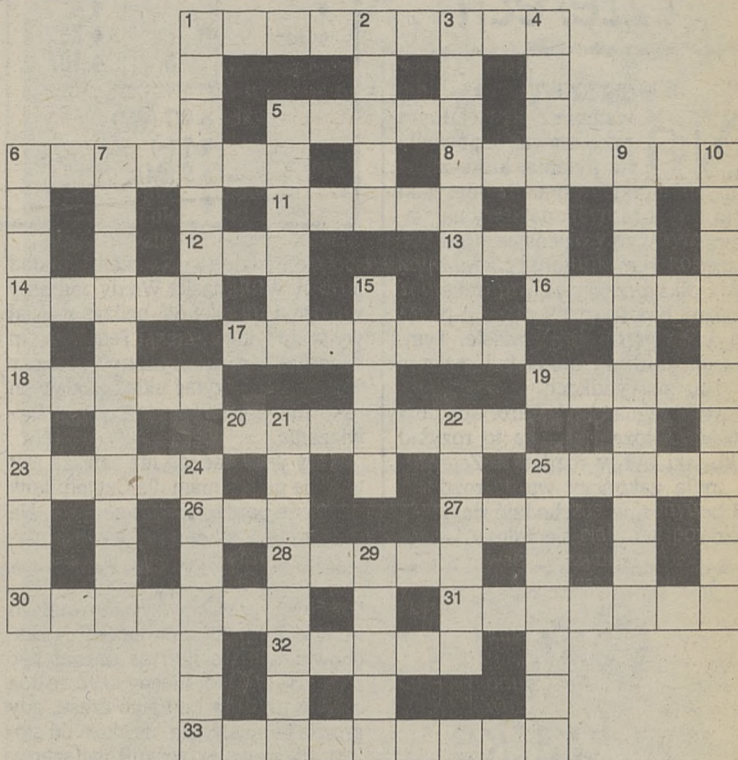
**75 - 50 pkt.:** Raczej jednak biznesmen - podniecony grą, lecz zawsze elastyczny. Przedsiębiorczy, zdecydowany - masz szansę zrobić spore pieniądze. I zachować zdrowie.

**55 - 0 pkt.:** Oj, do tajnych służb raczej się nie nadajesz. Możesz jednak napisać powieść sensacyjną. Pieniądze większe, sława, i bezpieczniejsze przetrwanie.

(AS)

# Krzyżówka

Nr 261



### KRZYŻÓWKA NR 261

**Poziomo:** 1. utyta wiolonczela, 5. ramię drzewa, 6. czasem więcej czasu potrzeba, niż do zrobienia całkiem nowej rzeczy, 8. 42 km z hakiem, 11. metr, 12. łód połamany, 13. nasza izba kontrolująca, 14. pogłębiarka, 16. beskidzka miejscowość z karczmą „Rzym”, 17. chochla, 18. jedna z dwu w Kościele Mariackim, 19. pod pięta, 20. przyrzeczenie wizy, 23. działka, 25. szwagier Edypa, 26. pan bocian się odezwał, 27. towarzysza Azora, 28. świadczył się swoimi dziełmi, 30. początkuje w handlu, 31. zgadywanica z pierwszym-trzecim, 32. w cennym futerku, 33. heros i bóg sztuki lekarskiej.

**Pionowo:** 1. nie bujaj w niej słońca, 2. rodzaj brytfanny, 3. serwująca trunki za wysoką ładą, 4. żywiczne drzewo ze stref zwrotnikowych, 5. z cholewką do kostek, 6. święty Tomasz, 7. przykra choroba dźwięki, 9. wykorzystuje arsenik w celach zbrodniczych, 10. roślina o nasercowych właściwościach leczniczych 15. odczuwa ją każdy aktor, 21. przemawia w czyimś imieniu, 22. trafia się nieczęsto 24. izolacyjna w butach, 25. droga wędlna, 29. masyw górski w Beskidzie Wysokim z Turbaczem.

**Rozwiązanie krzyżówki nr 261 prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach pocztowych) do następnego soboty tj. 2 września br. pod adresem redakcji - „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków - załączając kupon konkursowy.**

**W TYM TYGODNIU CZTERY NAGRODY RZECZOWE WARTOŚCI 25 ZŁOTYCH KAŻDA (250 TYSIĘCY STARYCH) FUNDUJE REDAKCJA „DZIENNIKA POLSKIEGO”.**

### ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 259

**Poziomo:** 1. poczęstunek, 6. aeropag, 7. pozer, 8. Apacz, 10. trotuar, 13. znak, 15. bale, 16. Rzeszów, 17. bałagan, 19. brat, 21. Azja, 23. materac, 25. Amado, 26. zombi, 27. turczyca, 28. naleciałość.

**Pionowo:** 1. poczta, 2. czart, 3. siostra, 4. nagar, 5. gitara, 7. przeróbka, 9. ziemniaki, 11. robótka, 12. Albania, 14. koszt, 15. brama, 18. mieszki, 20. Aladyn, 22. zamieć, 23. motyl, 24. czako.

### WYNIK LOSOWANIA

21 bm. odbyło się w redakcji komisyjne losowanie nagród, wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 259. Nagrody rzeczowe ufundowane przez redakcję „Dziennika Polskiego” wylosowali:

**SŁAWOMIR LIPSKI - Kraków**  
**TOMASZ ŚWIĘTONIOWSKI - Kraków**  
**CELESTYNA NOWAK - Tarnów**  
**LESZEK MALINOWSKI - Brzesko**

Nagrody są do odebrania w redakcji w Krakowie (ul. Wielopole 1, w sekretariacie w godz. 9-16) i w oddziale w Tarnowie (ul. Krakowska 12, tel.: 21-35-20).

## KUPON KRZYŻÓWKI NR 261



Fot. Anna Kaczmarz

# Malowane miliony

Zajmę się mafią antykwaryczną, o której tu, czyli w Warszawie, krążą legendy. Zapewne po części prawdziwe, jako że każdy handel, zaś tym bardziej handel towarami, w którym zysk pośrednika przekracza za reguły kilkadziesiąt procent ceny zakupu, a potrafi uzyskać wielokrotne przebicie, skłania do zawiązywania się konwentykli. Choćby dla zachowania monopolu na tak lukratywnym rynku.

O tym właśnie procederze opowiada się tu dziwne i straszne rzeczy. Jedną z owych opowieści mówi o posiadaczu oryginalnego obrazu pewnego niemieckiego, więc drogiego malarza. Otóż poszedł on z owym płótnem do zaprzyjaźnionego, a nie mafijnego antykwariatu. Tam obraz przyjęli, wycenili wysoko i wystawili na sprzedaż. Chętni, i owszem, byli. Lecz wszyscy się wycofali, bo ktoś przestrzegł ich przed kupnem „ewidentnie fałszywego” obrazu, choć ten miał całkiem niezły atest. Obraz poszedł więc do powtórnej ekspertyzy, która tym razem podważyła jego autentyczność. Właściciel obniżył cenę. Obraz poszedł jako dzieło „z kręgu” czyli za 1/10 ceny. I wypłynął po roku jako niewątpliwy oryginał. Z atestem instytucji, mającej o nim niedawno wręcz odmienne zdanie. Którą to historyjkę, jako pierwszą z długiego cyklu wystuchanych opowieści o mafii, przytaczamy, zastrzegając, jak Ezop, iż wśród ludzi, to jest, przepraszam, w Krakowie, rzecz taka jest nie do pomyślenia. Więc „Kończę już kreślić te straszne obrazy / Byś do..... nie powziął odrazy” jak pisze Fredro w swej „Sztuce obłapienia”, co w konkretnym wypadku oznacza dokonywanie zakupów w antykwariatach. Zaznaczając na marginesie, że obecność eksperta przy tej czynności nikomu jeszcze i nigdzie nie zaszkodziła.

Dla odprężenia opiszę ciekawostkę, stojącą w antykwariacie przy ul. Gałczyńskiego. Jest nią szafa biedermeyera za 28 mln, w czym nie byłoby nic dziwnego, gdyby nie to, że owa szafa udaje sekretarzystę. Z klapą i szufladami. Podobne pseudosekretarzystki stoją też w Rempexie (Senatorska 11) - szafa za 17 mln, a czysty obłęd, czyli kątówka w kształcie sekretarzystki za 18,8 mln co, jak za dobry żart, wydaje się niewiele, jako że znacznie więcej kosztują nas kiepskie żarty władzy.

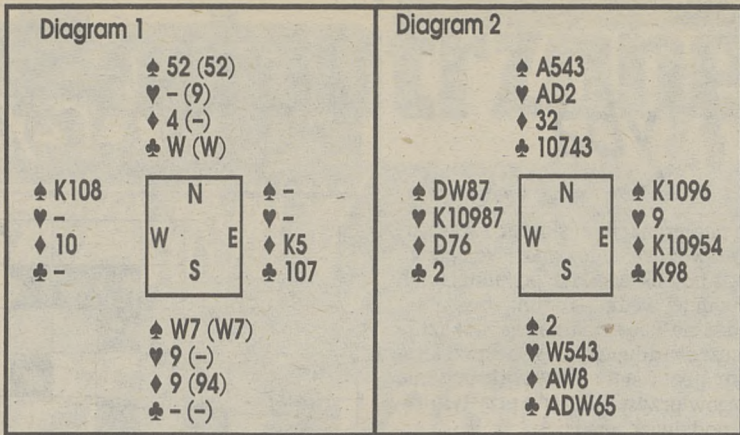
JERZY T. PAŹDZIUEŁ

Weekend z DZIENNIKIEM  
 Redaktor  
**Jakub Ciećkiewicz**  
 tel. 22-28-98

# Szaleństwo we czterech

## Widząc cztery ręce

**N**awstępie chciałbym przedstawić odpowiedź na pytanie, które zadałem w poprzednim felietonie. Jaki błąd zrobił Mari? Popatrzmy na diagram 1. W tej końcówce Mari (E) wszedł karem do stołu i zagrał króla pik i pika przegrywając bez jednej. Grał na hipotetyczny rozkład podany na diagramie w nawiasie. Tymczasem kontrakt można było wygrać w obu przypadkach. Należało po prostu ściągnąć króla karo. Gdy obaj rywale dołożą, oznacza to rozkład taki, jaki był w rozdaniu. Zagranie w trefla zakończy wtedy rozdanie (E będzie musiał chodzić do wieleń pikowych). Gdy E nie dołoży do kró-



la karo będzie to oznaczało rozkład podany w nawiasie. Wtedy zagramy w karo i z kolei W będzie musiał wyjść do wieleń w stole. Ten problem sugeruje, że w brydżu wystarczy właściwie odczytać układ zakrytych rąk, aby dojść do właściwego rozwiązania.

Aby wykazać, że nie zawsze jest to takie proste mam dla Czytelników następne bardzo trudne zadanie. Na diagramie 2 przedstawione jest roz-

danie. Widzimy cztery ręce i naszym zadaniem jest realizowanie kontraktu 5 trefl (z ręki S) po wiście siódmką karo (E podkłada króla). Jest tylko jedna droga do zrealizowania tego kontraktu. Spróbujcie ją znaleźć. Dla ułatwienia podpowiem, że w pierwszej lewie dobrze jest wziąć lewę asem. Zadanie bardzo trudne, ale satysfakcja z rozwiązania będzie duża.

ŚLAWOMIR ZAWIŚLAK

# Obłąd w kratkę

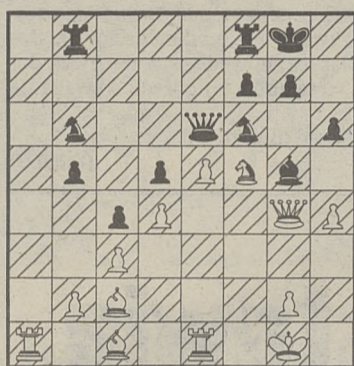
## Z kim by tu zagrać?

**S**ami wiemy jak ciężko znaleźć partnera do gry w szachy. Jeden gra za słabo, drugi za dobrze, a trzeciego nie lubimy i nie chcemy z nim spędzać paru godzin przy szachownicy. Jeśli jednak w szachy chce zagrać koronowana głowa, problemy są jeszcze większe. Przecież jego podwładny nie powinien wygrać z monarchą. Oryginalny sposób wybrnięcia z tej nieprzyjemnej sytuacji znalazł podobno król hiszpański Karol V. Jego szachowym przeciwnikiem była małpa. Jak twierdzi legenda, miała ona wiele ludzkich cech. Bardzo nie lubiła przegrywać. Gdy pewnego razu król odniósł zwycięstwo, zwierzę rzuciło monarsze szachownicę na głowę.

W owych czasach używano dużych i ciężkich bieriek z odpowiednią szachownicą, więc wstrząs musiał być nie lada. Za swój niecny czyn małpa została ukarana i od tego czasu, gdy groziła jej przegrana, uciekała od stolika, nie dając przeciwnikowi szansy zwycięstwa.

Gra z małpą nie jest jednak zjawiskiem odosobnionym. W literaturze jest parę przykładów takich zwierząt świetnie grających w szachy. Podobno pewien Gaskończyk, bardzo dobry szachista, dowiedział się o istnieniu hiszpańskiego mistrza szachowego. Wybrał się więc w podróż, aby zmierzyć się z nim. Okazało się jednak, iż aby spotkać się przy szachownicy z mistrzem, należało najpierw rozebrać mecz z jego małpą. Nieszczęsny Gaskończyk nie przeszedł tej próby, ponosząc sromotną porażkę.

A teraz konkursowe zadanie dla Państwa. Białe zaczynają i wygrywają. Rozwiązania prosimy nadsyłać w ciągu tygodnia na adres „Dziennika”. Nagroda 50 nowych zł (czyli 500 tys. starych zł) dla jednego zwycięzcy.



**Białe:** Kg1, Hg4, Wa1, We1, Gc1, Gc2, Sf5, piony: b2, c3, d4, e5, g2, h4  
**Czarne:** Kg8, He6, Wb8, Wf8, Gg5, Sb6, Sf6, piony: b5, c4, d5, f7, g7, h6

**Rozwiązanie zadania z 29 VII 95:**  
1.... Sg4! 2.h:g4 Wf3!! 3.gf H:g3+ 4.Kh1 G:f3 z wygraną.

Spośród poprawnych odpowiedzi wylosowaliśmy Pana Łukasza Rzeźnika.

WITOLD KAMIENOBRODZKI

# Dowcip za milion

**C**odziennie, od soboty do piątku, w rubryce „Dowcip za milion” zamieszczamy kilka liter. W piątek, kiedy już będą znane wszystkie litery, posłużą one Państwu do ułożenia zabawnego hasła lub wierszyka. O przyznaniu nagrody decyduje jury. Oczywiście, mogą Państwo użyć tylko tych liter i w takiej ilości, jaka została wydrukowana w naszej rubryce. To znaczy, jeśli w poniedziałek wybraliśmy litery „A” i „B”, mogą one wystąpić w Państwa pracy tylko jeden raz, chyba że powtórzymy je innego dnia w tym etapie konkursu. Litery z jednego tygodnia nie mogą być użyte w innym.

**Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych, z hasłem ułożonym z wyciętych i naklejonych liter, najpóźniej w poniedziałek na adres: Kraków, ul. Wielopole 1, z dopiskiem „Dowcip za milion” (decyduje data stempla pocztowego).**

Nagroda wynosi 100 zł (czyli 1 milion starych złotych). Redakcja zastrzega sobie możliwość niewyłonienia zwycięzcy w jednym cyklu (tygodniu). Nagroda przechodzi wtedy na następny tydzień, to znaczy będzie ona większa o 100 zł. Po odbiór nagród prosimy zgłaszać się w redakcji „Dziennika” (Kraków, ul. Wielopole 1), pokój 305.

## Rozwiązanie 24. edycji konkursu „Dowcip za milion”

W tym tygodniu przedłużony weekend spowodował ogromne zamieszanie. Na konkurs nadeszło mniej rozwiązań. Ale za to parę z nich naprawdę zabawnych.

Z radą zwraca się do nas Pan Ryszard Kobaka:

„Nie zaglądnijcie darowanemu koniowi w zęby,  
Bo Was może ugryźć”  
Pani Jadwiga Świątek:  
„Nie szukaj pod miedzą,  
Tam orły nie siedzą”  
Pani Maria Wiatr o miłości:  
„Miłość to cudne słowo świata,

Co serca nam splata”  
Pan Zdzisław Liszba inaczej:  
„Nie tylko w telewizji - Randka w ciemno,  
Bywa dość często nadaremna”  
Pan Ryszard Rodzik zatytułował swój wierszyk „Pochwała Always”:  
„Miałem Babe-Jędze wierzyć mi kochani,  
Latoś mam Anioła i ze skrzydełkami”

Pani Maria Sajewicz wspomina wakacje:

„Lecą na niego kobiety,  
Ach, jak posąg on atlety!  
A toć pozorem, niestety”

Okres składania półrocznych sprawozdań z działalności firmy skłonił Pana Krzysztofa Czabanowskiego do napisania:

„Byś wszedł za wysokie progi,  
Jakie fiskus da Ci,  
Musiałbyś wyciągnąć nogi.  
Więc podatki kto zapłaci”

Ten sam autor nadesłał również drugi wierszyk:

„Jak podpisy cenne zbierzem?  
Z listą, jak z pęcherzem lata  
Kandydat na kandydata”

Pan Kazimierz Grabowski również przysłał parę frazsek:

„Etos  
Ledwie władzy skubnie  
A już jak wieprz grubnie”

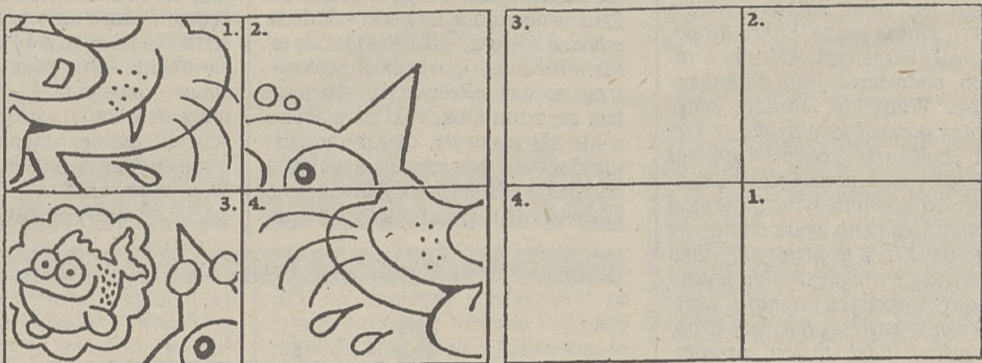
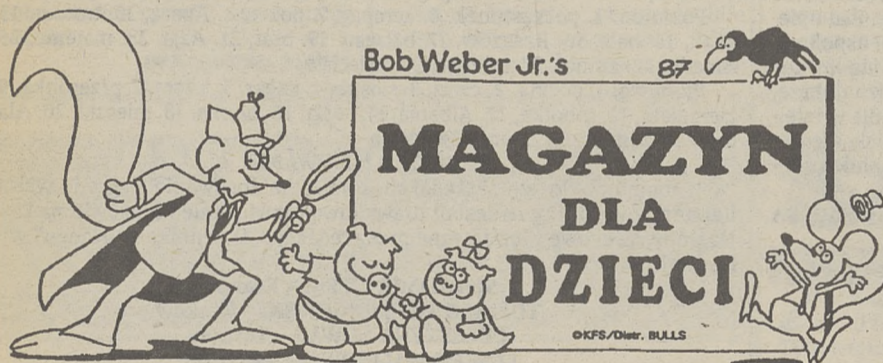
A oto inny wierszyk - polityczny:  
„Paradoksem to prawicy,  
Że za hasło ma Ojczyznę,  
A wciąż w ślepej tkwi ulicy,  
Skolowana egoizmem”

Pani Barbara Łazarska uważa, że:  
„Prawie każdy polityk ma swego Wachowskiego.

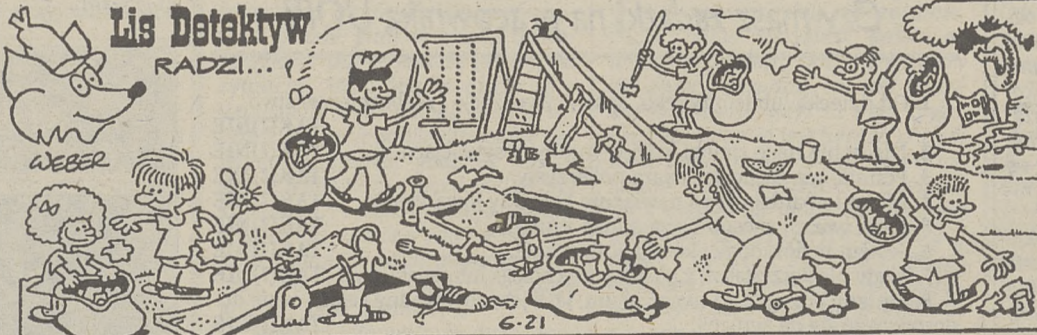
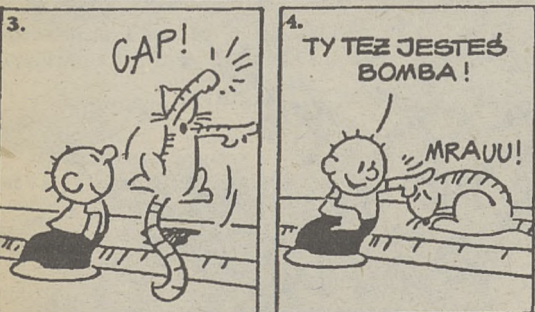
Nie zawsze lubi łatwo,  
przysnąć się do tego”

W tym tygodniu nagrodziliśmy Pana Kazimierza Grabowskiego. Serdecznie gratulujemy.

A oto dzisiejsze litery:  
**OMZTENIZOWĘ  
GÓAWODBNIR**



Skopiuj rysunki z ponumerowanych prostokątów z lewej strony, do odpowiednich prostokątów po prawej stronie tak, żeby powstał pełny obrazek.



## DBAJ O CZYSTOŚĆ I PORZĄDEK

Stwórz ze swoimi przyjaciółmi klub sprzątaczy śmieci. Znajdźcie jakiś park albo plac zabaw, który wymaga gruntownych porządków i uprzątnijcie go.



## Lis Detektyw

Któs włamał się do domu pani Królikowej. Ale to nie był zwyczajny rabuś. Złodziej ukradł połowę tych rzeczy, które występują tylko w parach. Ukradł, na przykład jedną łyżwę z pary. Co jeszcze ukradł?



Wielka przygoda naukowców

# Kapłanka, która więcej żyje

(INF. WL.) W czwartek 24 sierpnia w krakowskim Muzeum Archeologicznym miało miejsce bezprecedensowe wydarzenie z punktu widzenia naukowego. Dokonano zostało rozwinięcie mumii egipskiej kapłanki Iset - Iri Hetes, która żyła w środkowym Egipcie w okresie ptolemejskim (IV - I w. p.n.e.) i pochowana została w nekropolii El-Gamhut.

Przypomnijmy, iż sarkofag z mumią znalazł się w Krakowie dzięki młodemu polskiemu naukowcowi Tadeuszowi Smoleńskiemu, który kierował pracami wykopaliskowymi w Egipcie w latach 1905-1907. W ramach partageu (podziału zabytków) Polska Akademia Umiejętności w Krakowie (którą reprezentował) otrzymała cztery mumie. Po kilkudziesięciu latach krakowscy archeolodzy śródziemnomorscy dr Anna Szymańska i Krzysztof Bagraj przygotowując stałą ekspozycję sztuki egipskiej pokusili się o zainteresowanie interdyscyplinarnymi badaniami mumii specjalistów wielu dziedzin. W badania zaangażowali się mimo braku funduszy (nie przyznał ich Komitet Badań Naukowych, choć bardzo wysoko ocenił program): wybitny egiptolog prof. Andrzej Niwiński z Uniwersytetu Warszawskiego, antropolog prof. Maria Kaczmarek z Uniwersytetu w Poznaniu, radiolog dr Andrzej Urbanik z Collegium Medicum UJ, genetyk Agnieszka Jasińska, paleobotanik Maria Lityńska-Zajac, chemik dr Paweł Karaszewicz z ASP i konserwator tkanin Anna Prokopowicz z MNK.

Prace zapoczątkowane zostały pobraniem próbek skóry z czaszki Egipcjanki przez genetyczkę. Przeżyto moment prawdziwej euforii, gdy Agnieszka Jasińska zdołała wyizolować kod DNA pozwalający oznaczyć „finger printing”. Pewnej nocy zabezpieczoną mumię przewieziono do Instytutu Radiologii, gdzie dr Andrzej Urbanik wykonał zdjęcia rentgenowskie, a następnie tomografię mumii. To pozwoliło dowiedzieć się, że kapłanka miała 152 centymetry wzrostu, kompletne uzębienie. Trudne do zidentyfikowania zagęszczenie obrazu pozwalało radiologowi i archeologom mieć nadzieję, że w zwojach bandaży znajdują się papyrusey z inskrypcjami modlitewnymi a nawet amulety.

Mumia kapłanki została okradziona już w starożytności. Naukowcy mogli domniemywać, że jej korpus na zwojach bandaży zdobyły bogate naszyjniki, które zostały namalowane na polichromowanym wieku sarkofagu z drzewa sykomorowy. Rabusie musieli być brutalni, bowiem znacznie zostały uszkodzone i przemieszczane żebra mumii.

W czwartkowy poranek do Muzeum Archeologicznego przybył ambasador Egiptu w Polsce jego ekscelencja Abdel Rahman Moussa. Podczas spotkania z prasą dziękował naukowcom za możliwość uczestniczenia w ich pracy. Wyraził radość z „odszukania mumii” tak daleko od Egiptu, która będzie... naukowo przeegzaminowana. Mówił o znaczeniu miejsca Polski w światowej kulturze, czego dowodem fakt, że właśnie Polska jest pierwszym i jedynym krajem, który podjął się prowadzenia tak szczegółowych badań. Nie omieszczał wspomnieć o zasługach nad odkryciami i konserwacją zabytków w Egipcie przez polskich uczonych. Uświadomił nam, że polska misja archeologiczna jest drugą co do wielkości placówką badawczą w jego ojczyźnie. Zaś w świątyni Hatszepsut w Luksorze wszystkich informuje się, że jej konserwacja jest dziełem polskiej misji archeologicznej. Swą obecność uznał jako dowód poparcia dla polskich naukowców. Prosił również, by wyniki badań przekazać stronie egipskiej. Będą one miały wpływ na kształt otwiera-

nej w styczniu 1996 r. ekspozycji 24 mumii królewskich w Muzeum Kairskim. Wyraził nadzieję, że krakowskie badania wzbogacą organizowane w Luksorze muzeum poświęcone procesowi mumifikacji. Ma ona odświeżyć tajemnicę okrytego ścisłą tajemnicą egipskiego sposobu konserwowania zwłok, co miało im zapewnić trwanie wieczne.

Profesor Andrzej Niwiński rozpraszając ewentualne wątpliwości etyczne powiedział zebrany: - *Dzisiejsza autopsja mumii pozwala nam realizować z punktu widzenia*



Każdy rozwijany zwój bandaży rejestruje kamera. Po badaniach powrócą one na swoje miejsce.

*religijnego Egipcjan zasade, iż „im więcej wiemy o człowieku, tym więcej żyje”. Dla tej kapłanki i jej duszy będzie to dobrodziejstwem.*

Genetyk Agnieszka Jasińska poinformowała, że wyizolowane przez nią cząsteczki kodu DNA są mocno pofragmentowane. Im więcej uda się wyizolować, tym większa szansa na przeprowadzenie badań porównawczych między współczesnym a antycznym kodem.

Antropolog prof. Maria Kaczmarek mogła obiecać, że jest w stanie określić wygląd Egipcjanki oraz dokonać opisu morfologicznego i porównawczego z ludnością żyjącą w tym czasie na terenie Egiptu. Powiedziała nam również, że będąc od 1987 roku konsultantem Stacji Archeologii Śródziemnomorskiej Uniwersytetu Warszawskiego corocznie prowadzi badania na stanowiskach wykopaliskowych w Egipcie i Sudanie. Miała już okazję badania mumii z czasów ptolemejskich, z pochówków wielokrotnych na cmentarzysku w Marina el Alamein w Zachodniej Delcie. Były to jednak mumie z uszkodzonymi kośćmi przez rabusiów, ciała ludzi ubogich i jedynie bandażowane. Naukowcy wiedzą dokładnie jak odżywiano się w owych czasach w starożytnym Egipcie, ale np. stan uzębienia pozwoli dokładnie stwierdzić jak odżywiała się kapłanka, czy cierpiała np. na próchnicę lub choroby przyzębia. (Notabene próchnica zębów towarzyszy ludzkości już od czasów neolitycznych.)

Paleobotanik Maria Lityńska-Zajac uprzedziła, że bez badań analitycznych i porównawczych nie sposób z fragmentów określić rodzajów roślin. Nie ma wątpliwości, że w przypadku krakowskiej mumii ma do czynienia z trawami i roślinami ziemnymi.

Radiolog dr Andrzej Urbanik był podniecony unikalnością sytuacji. Podczas rozwijania mumii po raz pierwszy miał możliwość weryfikacji obrazu zarejestrowanego na tomografach ze stanem faktycznym. Pokazał nam tomogramy, na których gęstość struktur pozwalała wydzielić warstwę kostną, a nawet np. wypełnienie części czaszki niewiadomą substancją. Widzieliśmy na zdjęciach z rzutnika przekroje poprzeczne ciała ludzkiego ze strukturą kości udowych, zachowanymi mięśniami,

bandażami oraz wiele obiecującym fragmentem innej gęstości.

Przyszedliśmy do sali, w której niczym na stole operacyjnym spoczywała spowita bandażami mumia. Naukowcy ubrani w maski, rękawiczki i seledynową odzież chirurgów przystąpili do pracy. Mogliśmy podziwiać misterne zwoje krzyżujących się szerokich i wąskich lnianych bandaży, którymi balsamierzy owijali mumię. Słowa prowadzącego rozwijanie prof. A. Niwińskiego rejestrowały na magnetofonie jego asystentki. Każdy kolejny zwój, jego ułożenie rejestrowany był na taśmie wideo oraz szczegółowo fotografowany. Każdy z bandaży wraz z opisem składano w oddzielnym kartonażu. W ciągu kilku godzin asystowania w rozwijaniu wypełnionych zostało ponad 50 kartonowych pudeł.

Początkowo rozwijanie przebiegało bez problemów. Pomiędzy bandażami starożytni balsamierzy układali płócienne chusty. Mumia kapłanki spowita była delikatnie tkanym szalem zdobionym frędzlami. Spomiędzy zwojów bandaży wydobywał się pył, pokrywający rękawiczki i maski naukowców. Profesor Niwiński powiedział nam, że brak ostrego woni żywicznych świadczy o wysokim kunszcie balsamierów i dobrym stanie zachowania mumii.

Była godzina 14, gdy spod zwojów bandaży przesączonych substancjami żywicznymi pojawiły się jak gdyby dwie części mumii. W pierwszym momencie zastanawiano się czy jest to pęknięcie. Jednak archeolodzy dostrzegli, że miejsce rozdzielenia jest zabezpieczone jak gdyby chustami i bandażami. Po ich zdjęciu okazało się, że Egipcjanka za życia doznała złamania kości udowej prawej nogi poniżej kolana. Niewykluczone, że była to przyczyna jej śmierci. Prawdopodobnie podczas balsamowania złamano i drugą nogę, by owinąć je, a następnie zestawili wraz z resztą korpusu w całość owiniętą razem bandażami.

Egiptolog po raz pierwszy zetknął się z takim przypadkiem. Rentgenolog nie ukrywał rozczarowania, gdy okazało się, że wszystkie zaciemnione pola tomogramu nie kryją papyrusów ani amuletów, lecz są to wypełnienia pomiędzy członkami kapłanki przesycone żywicą lub bitumem. Potem odkryto fragment „scerowanego” bandaża, który po ocenie przez konserwatorkę tkanin wstępnie uznany został za dość niechlujne łączenie pasm bandaży.

Momentem triumfu było odkrycie „pępka” mumii. Był to zrobiony z płóciennego wałeczka precyzyjny krążek. Niewykluczone, że miał on funkcję amuletu gwarantującego magiczną ochronę zmarłej. Nauka nie zna dotychczas takiego przypadku. Wyodrębniono jeszcze zlepiony żywicą tampon umieszczony pomiędzy udami mumii. Naukowcy nie tracili nadziei, że w scalonym materiale może znajdować się amulet. Czy tak jest rzeczywiście odpowiedź da tomografia komputerowa.

Dobiegała godzina 18, gdy naukowcy zarządzili przerwę. Mumia kapłanki okazała się dla oczekujących skarbów uboga. Dla nich jednak niezwykle cenna. Wielomiesięczne badania zapoczątkowane 24 sierpnia zaowocują pracą naukową, której wyniki posłużą egiptologom na całym świecie. Nie ma najmniejszej wątpliwości, że badacze, którzy poświęcili się pracy przy „krakowskiej” mumii staną się autorytetami w tej dziedzinie w skali międzynarodowej. Nie były przesadą słowa ambasadora Egiptu, który powiedział: - *To czego uczeni dokonują ujawnia historię ludzkości.*

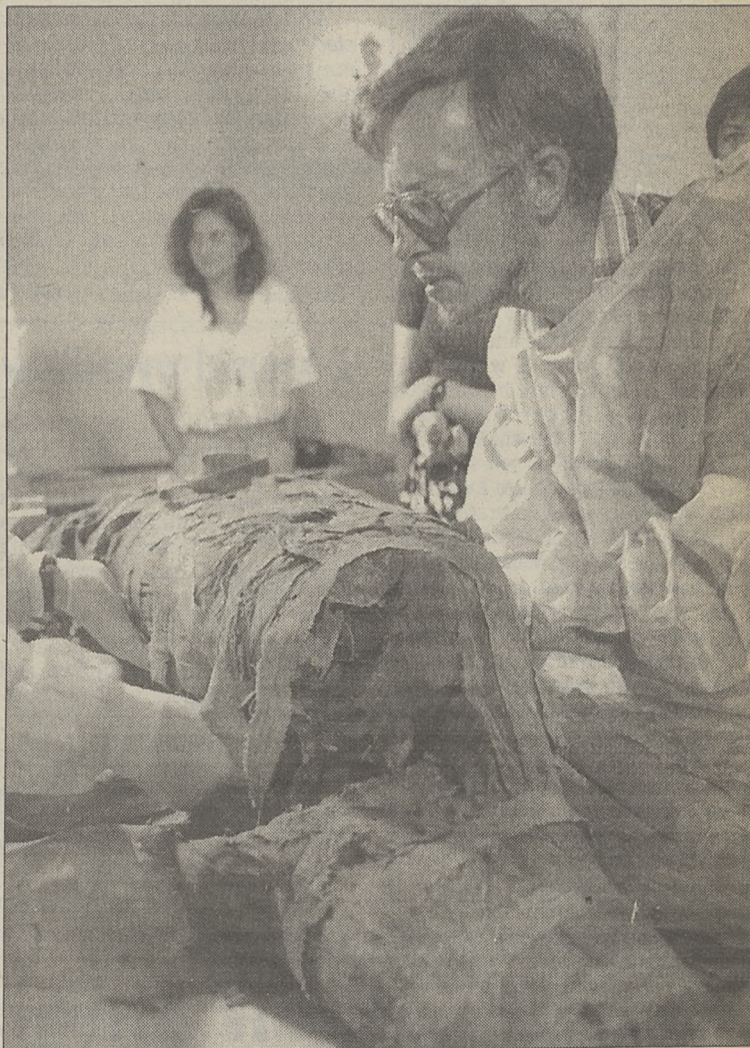
Tekst i zdjęcia: JADWIGA RUBIŚ



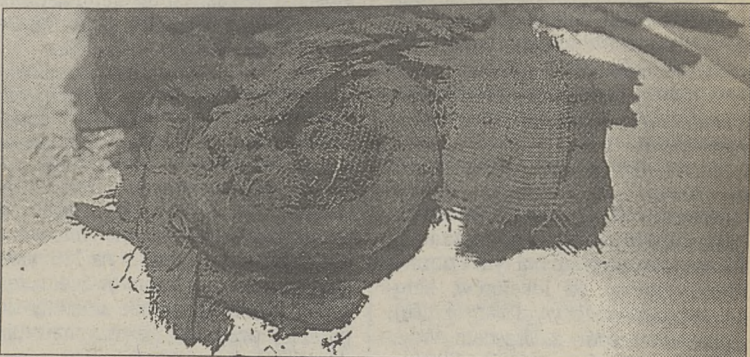
Początek „operacji”: prof. A. Niwiński odczytuje zespołowi opis tomograficzny.



Ogolona głowa mumii to rzadkość. Archeolodzy dotychczas spotykali piękne, długie, ciemne włosy.



Wierzchnie bandaże nie zdradzały dwóch oddzielnych części.



Płócienny „pępek” - krążek-amulet strzegący mumię.

# KRONIKA KRAKOWSKA

## Notujemy

### ZATRZYMANE RUMUN.

Policja zatrzymała 21-letniego Rumuna, gdy zajęty był kradzieżą portfela z dokumentami i pieniędzmi - kobiecie przechodzącej ulicą Siedleckiego. Po krótkim pościgu złapano 19-letniego mieszkańca Wieliczki, który włamał się do fiata 126p. 5 tysięcy złotych wynoszą straty właścicieli mieszkania w os. Mistrzejowice, którym skradziono złotą biżuterię i sprzęt rtv. Zatrzymano sprawców rozbój, którzy około godziny 19 napadli na przechodnia w Rynku Głównym. Napastnikami okazali się młodzieńcy w wieku 16 i 17 lat. 19-letni Michał S. trafił do aresztu, gdyż jest podejrzany o dokonanie włamania do samochodu zaparkowanego przy ul. Karmelickiej. (jś)

**KONIEC WAKACJI.** W najbliższy poniedziałek, po wakacyjnej przerwie, krakowscy radni rozpoczną pełnić swoje funkcje publiczne. Przewidziane są pierwsze posiedzenia komisji i klubów. „Twoje Miasto” i „Samorządny Kraków” na swoich posiedzeniach będą zastanawiać się, jak utrzymać koalicję, która od miesiąca pozostaje w zawieszaniu. Zdaniem prezydenta Józefa Lassoty, przewodniczącego klubu „TM”, ostatnie wydarzenia i doświadczenia spowodują umocnienie istniejącej koalicji, a niej rozpad. (geg)

**ODWOŁANE KONCERTY.** Biuro organizacyjne XX Międzynarodowego Festiwalu Muzyka w Starym Krakowie poinformowało, iż z powodu „nieprzewidywanych problemów finansowych” zostaną odwołane koncerty: 26 bm. o godz. 20 w kościele Bożego Ciała, 27 bm. o godz. 20 w synagodze, 29 bm. o godz. 20 w kościele OO. Reformatorów i 31 bm. o godz. 20 w kościele św. Piotra i Pawła. Pieniądze za zakupione wcześniej bilety zwracać ma kasa festiwalu w godzinach od 10 do 18 (w budynku Filharmonii) - do 1 września włącznie. Istnieje też możliwość zamiany (także w kasie) zakupionych w przedsprzedaży biletów - na karty wstępu na inne koncerty festiwalowe. Z powodu odwołania imprez nie usłyszymy m.in. chóru „Trembita” ze Lwowa, oraz recytalu skrzypcowego Grigorija Żyslina, a z utworów: Wielkiej Mszy h-moll Bacha i Mszy Koronacyjnej Mozarta. (jś)

## Administratorzy otrzymali dodatki

### Urząd spłacił długi

Ponad dwanaście miliardów złotych wydano w tym roku na dodatki mieszkaniowe dla osób mających zbyt skromne dochody, by wystarczyć na pełne opłacenie m.in. czynszu. Jedną czwartą otrzymali lokatorzy „do ręki”, pozostałą kwotę administratorzy.

O ile jednak gmina nie zalegała z uiszczaniem pieniędzy samym mieszkańcom - to jednocześnie przez wiele tygodni nie płacono administratorom (otrzymywali oni tylko zmniejszony czynsz od lokatorów, natomiast gmina miała wypłacać różnicę), gdyż trwał spór z Urzędem Wojewódzkim o to, kto powinien finansować wydatki w przypadku zasobów,

## Federacja Zielonych zapowiada protest

# Kreęte ścieżki

Ponad dwanaście kilometrów mają ścieżki rowerowe w Krakowie. Jedną biegnie nad Wisłą, dwie przy Błoniach, kolejną z osiedla Widok do Rynku Głównego. Zdaniem Federacji Zielonych - w większości są one źle oznakowane i w wielu przypadkach błędnie wytyczone. Zieloni protestują przeciwko rozwiązaniom, które mają być zastosowane przy budowie następnej - od Wawelu w kierunku osiedla Podwawelskiego.

„Pierwsza koncepcja była dobra, uwzględniała m.in. nasze opinie - mówi Marcin Hyła z Federacji Zielonych. Została jednak zmieniona i uważamy, iż rozwiązania są złe. Początkowo planowano, iż ścieżka pobiegnie od ul. Grodzkiej, wzdłuż Bernardyńskiej, do Smoczej i później w kierunku mostu Grunwaldzkiego. Oddzielona byłaby od ruchu samochodowego, przewidziano niewiele zakrętów, sugerowaliśmy, by

przez most przechodziła z jednej strony. Nie zgodziło się na niektóre rozwiązania Biuro Inżynierii Ruchu, ze względu na konieczne zawężenie jezdni. W związku z tym ścieżka zaczęła się dopiero pod Wawelem, w rejonie ul. Smoczej. Jest to niekorzystne, gdyż nie będzie połączenia z ul. Grodzką. Drugą sprawą jest organizacja ruchu na moście. Przewiduje się tam dwa oddzielne kierunki, a my proponowaliśmy, by ścieżka biegła tylko z jednej strony w obu kierunkach. Chodnik jest tam wystarczająco szeroki, a ruch pieszych niewielki. Dowiedzieliśmy się, że przewiduje się też na moście sygnalizację świetlną dla ścieżki rowerowej. Skończy się jednak tak, iż wszyscy będą jeździć jedną stroną”.

W Wydziale Gospodarki Komunalnej przyznano, iż ostatecznie ścieżka zacznie się w rejonie ul. Smoczej: „Wzdłuż Bernardyńskiej

chodnik ma 80 centymetrów i nie można wydzielić pasa dla rowerów, gdyż jest tam dużo pieszych. Jednocześnie nie można zawęzić jezdni ze względu na łuk i nie jest tam wskazany jeden kierunek ruchu samochodowego. Zaprojektowana ścieżka jest bezpieczna, a rowerzyści chcieliby na skróty. Dwukierunkowy wariant na moście (po jednej stronie) jest nie do przyjęcia dla pieszych”.

Federacja Zielonych zapowiada, na początku września, akcją mającą nakłonić władze gminy do ponownej analizy projektu (droga ma mieć ok. 700 metrów). Będzie także prowadziła „agitację” wśród mieszkańców ul. Bernardyńskiej za propozycją wprowadzenia tam ruchu jednokierunkowego - co umożliwiłoby zlokalizowanie ścieżki rowerowej.

(J.ŚW)

## Odwiezli

### łup kradzionym

Wyjątkowo „ubodzy” musieli być złodzieje, którzy zakradli się do domu przy ulicy Pileckiego. Pod nieobecność gospodarzy - wynieśli komputer z oprzyrządowaniem oraz sprzęt rtv. Cały łup zapakowali przy tym do... stojącego w garażu peugeot'a i odjechali w nieznaną. Właściciele oszacowali wstępnie straty na ponad 38 tysięcy nowych złotych.

(J.ŚW)

## Z kroniki wypadków

Na ulicy Wielickiej na tył samochodu „Volkswagen” najechał samochód „Liaz”. Wskutek wypadku obrażeń głowy doznał pasażerka volkswagena Janina Ś., zam. os. Na Skarpie 7. O godzinie 9.45 na skrzyżowaniu alei Słowackiego z ul. Prądnicką samochód „Renault” potrącił 65-letniego Tadeusza G., zam. ul. Gnieźnińska 18. Ze wstrząsem mózgu, obrażeniami głowy i złamaniem nogi przewieziono go do Szpitala im. Narutowicza. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło pomocy 109 pacjentom. Policja Drogowa interweniowała w 4 wypadkach, 12 kolizjach i zatrzymała 10 nietrzeźwych kierowców.

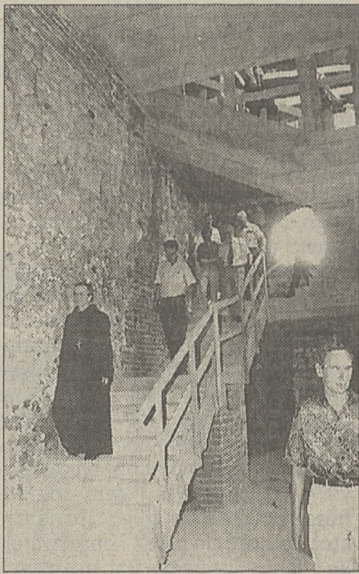
które nie są własnością gminy. Zaległości w wypłatach dla administratorów m.in. spółdzielni mieszkaniowych wyniosły kilka miliardów.

Jak podano nam w Wydziale Lokalni i Budynków Urzędu Miasta w tych dniach wszystkie długi udało się jednak spłacić, i to wcześniej niż planowano. Zapewniono także, iż nie powinno być problemów z wypłatami w następnych miesiącach (w sumie od początku wpłynęło 15 tys. wniosków, gdy potrzeby szacowano na 120 tys.), gdyż gmina ma zarezerwowane na ten cel środki, a i korzystnie zmieniły się przepisy przewidujące przyznawanie dotacji z puli centralnej.

(J.ŚW)

## Dla kogo cele?

# Wielka Ruina pod dachem



Wielka Ruina - południowe skrzydło tynieckiego opactwa, przez wiele lat niszczone tak, że w murze zdążyły wyrosnąć drzewa nawet 5-6-metrowej wysokości - być może niedługo znowu będzie pełnić funkcje użytkowe. W lipcu 1993 r. komisja Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa uchwaliła natychmiastowe podjęcie prac zabezpieczających mury, a od roku 1994 - rozpoczęcie kompleksowej odbudowy. Projekt rekonstrukcji opracował prof. Z. Janowski, rozpoczęcie prac przez Przedsiębiorstwo Rewaloryzacji Zabytków nastąpiło w lipcu ubiegłego roku. Wczoraj, w obecności wojewody Tadeusza Piekarza, odebrano budynek w stanie surowym. Dotychczas odbudowa pochłonęła ok. 7,5 mld starych zł. Jeśli będą środki, zakończenia prac można będzie się spodziewać w przyszłym roku.

W południowym skrzydle opactwa przed wiekami mieściła się wielka biblioteka. „Możemy wprawdzie zrekonstruować pomieszczenie ze sklepieniami, ale samego księgozbioru już nie odzyskamy - powiedział opat klasztoru o. Adam Kozłowski. - Wyobrażamy sobie ten budynek jako, oczywiście bardzo wyciszone, miejsce spo-

tknię. Mogą się tu odbywać na przykład sympozja, koncerty i wystawy. Konieczne będzie tylko zabezpieczenie okien od strony ogrodu, by nie zakłócać spokoju mnichom”. W rekonstrukcji wykorzystano zachowane mury, które do dawnej wysokości nadbudowano cegłą. Stropy wykonano ze zbrojonego betonu. Tak więc biblioteka, sala wykładowa i in. pomieszczenia na piętrze, mieszczą się w starych, zabytkowych murach. Nawet 6 betonowych słupów, które podpierają strop, umieszczono w miejscu dawnych filarów. Poddasze natomiast jest już nowe. - „Może być tu zespół bardzo dobrze oświetlonych cel - powiedział o. Kozłowski. - Czy będą wykorzystane, to jest już tylko kwestia powołań”. Zaproszeni goście wyrazili jednak nadzieję, że będą to nie cele, ale pokoje gościnne z pięknym widokiem na Wisłę, w których będą mogli czasem pomieszkać. Na poddaszu znajduje się jeszcze jeden poziom, na którym - jak zauważono - „będzie można suszyć habity”. Łamana dach (zgodnie XVII-wiecznymi przekazami ikonograficznymi) nad budynkiem pokryty zostanie falistą dachówką, a nie - jak nad innymi budynkami opactwa - płaską.

(KAR)

## Uciążliwy zapach

„Grupa 148 mieszkańców osiedla Soboniowice wyraża swój zdecydowany protest przeciwko prowadzeniu eksploatacji wysypiska poza rok 1996” - czytamy w liście Komitetu Protestacyjnego przeciwko wysypisku śmieci, skierowanemu w sierpniu do Rady Miasta Krakowa. W ten sposób mieszkańcy Soboniowic sprzeciwiają się działaniom zmierzającym do poszerzenia wysypiska i przedłużenia jego działania. Podnoszą, że nikt nie konsultował z nimi powiększenia śmietniska, choć w III etapie ma ono zostać poszerzone właśnie w kierunku Soboniowic.

Wysypisko w Baryczy funkcjonuje od 1976 roku. Dopiero w 1992 rozpoczęto działania zmierzające do zmniejszenia jego uciążliwości. W tym samym roku, 20 marca, RMK podjęła uchwałę określającą termin zakończenia eksploatacji Baryczy na koniec 1996 roku. Jednak ostatnie wyniki badań lokalizacyjnych wykazały, że najlepszym miejscem na nowe śmietnisko jest... Barycz. Trwają właśnie prace nad projektem uchwały przedłużającej II i rozszerzającej o III etap eksploatację wysypiska. Także w najbliższym czasie RMK ma uchwalić plan zagospodarowania przestrzennego i plan gospodarki gruntami w rejonie Baryczy.

Protestujący twierdzą, że wzdłuż ulicy Krzemienieckiej i Drużbackiej zbudowano wiele nowych domów - po obietnicy zamknięcia wysypiska w 1996 roku. Uważają, że „nie powinni płacić swoim zdrowiom” za brak działań w kierunku pozyskania nowej lokalizacji. Wiceprezydent Jan Friedberg powiedział, że wszelkie analizy wykazują, że Barycz nie stanowi zagrożenia dla zdrowia, choć zapach z pewnością jest uciążliwy dla okolicznych mieszkańców. - *Miasto na pewno wykupi wszystkie grunty w strefie „0”, dalej - o ile będą na to środki - zapewnią Jan Friedberg. - W ramach II etapu pozostało do wykupu przez gminę 36 gospodarstw, a pieniądze już nie ma. Przygotowujemy właśnie projekt uchwały o przeznaczaniu na ten cel 9 mld starych zł z nie wykorzystanych środków. Zdaniem wiceprezydenta Friedberga problem polega też na tym, że w strefie ochronnej pobudowano wiele nowych domów, choć tego nie wolno było robić.*

(GEG)

## W sobotę po bilet

Dla ułatwienia pasażerom zaopatrzenia się w znaczki do biletów miesięcznych, kwartalnych, semestralnych itp., dziś MPK uruchamia wszystkie skomputeryzowane punkty sprzedaży biletów okresowych w godz. 8 - 15. Natomiast dwa nie skomputeryzowane punkty po obu stronach przejścia podziemnego przy Dworcu Głównym będą czynne - jak przez cały tydzień - od 6 do 22. Tu, prócz biletów jednorazowych, sprzedawane są jednak tylko znaczki miesięczne na wszystkie linie, na okres od pierwszego do ostatniego dnia danego miesiąca (w punktach skomputeryzowanych można „zaczynać” bilet od dowolnego dnia).

(WES)

**KRAK TAXI**  
67-67-67  
**RADIO TAXI**  
666-999  
TAXI bagażowe  
pomoc drogową  
MEBŁOWÓZ - kompleksowe przeprowadzki

## Przeważają piwnice i lokale w złym stanie

## Coraz mniej atrakcji

Coraz trudniej znaleźć coś atrakcyjnego na - organizowanych przez Zarząd Budynków Komunalnych dwa razy w miesiącu - przetargach na lokale użytkowe administrowane przez gminę. Na liście przeważają pomieszczenia w suterrenach, oficynach lub piwnicach. Przykładowo, w Nowej Hucie do wzięcia jest sporo piwnic o pow. 44 m kw. każda, do wykorzystania np. na punkt usługowy czy nawet sklepik; zainteresowanie nimi jest jednak niewielkie. Lokale frontowe z kolei mieszczą się przy bocznych uliczkach, jeśli zaś przy ciągach handlowych, to najczęściej okazuje się, że wymagają remontu.

W ofercie na najbliższy przetarg, który odbędzie się 7 września, znalazły się np. trzy lokale przy ul. Cechowej 19: 79- i 127-metrowy na parterze (oba do remontu, ze wspólnym

WC) oraz 43-metrowy (5 pomieszczeń) na poddaszu. Na pracownię plastyczną nadaje się ponoć lokum o pow. 20 m kw. na V piętrze w os. Kolorowym 18/48a; na ciche rzemiosło - 66-metrowa piwnica przy Rydla 2. Trudno powiedzieć, czy znajdują najemcę duże piwnice (241 m kw.) w złym stanie technicznym przy ul. Gurgacza 7 oraz 72-metrowy lokal wolno stojący w os. Mistrzejowice Nowe 6, będący w stanie surowym. Koszt robót wykończeniowych użytkownik tego punktu będzie miał prawo odliczyć sobie z czynszu. Na parterze od frontu przy ul. Ugorek 1 do wynajęcia są dwa lokale: 73- i 36-metrowy, zaś przy ul. Kościuszki 28 - prawie 30-metrowy. W pawilonie handlowym, stanowiącym własność skarbu państwa, przy ul. Mieczowity 15, na nowego użytkownika

czeka lokum o pow. 38 metrów, a przy Powstańców Wielkopolskich - 50-metrowa wiata. Przy ul. Powstańców 46b do zagospodarowania są z kolei 3 pomieszczenia o łącznej powierzchni 124 m kw. W ich przypadku licytacja stawki czynszowej będzie się musiała rozpocząć od kwoty co najmniej 6 nowych zł i 5 gr, na tyle bowiem Zarząd Cmentarzy Komunalnych, w którego gestii jest ten lokal, wyliczył koszt eksploatacyjny za jeden m kw.

Pełna lista lokali do wzięcia została wywieszona w Zarządzie Budynków Komunalnych w os. Teatralnym 8, w magistracie przy pl. Wszystkich Świętych (w siedzibie Dziennika Podawczego, okienko nr 5) oraz na parterze Wydziału Lokali i Budynków, ul. Wielopole 17a.

(WES)

## Tylko angliści do wzięcia

## Absolwenci nie znajdują pracy

Wczorajsza konferencja dyrektorów szkół i placówek oświatowych poświęcona była organizacji roku szkolnego 1995/96. Jak powiedział kurator Jerzy Lackowski, nie powinno być problemu z funduszem płac dla nauczycieli, ale jeśli chodzi o wydatki rzeczowe to sytuacja jest dramatyczna. Kuratorium praktycznie nie płaci już czynszów za wynajmowanie pomieszczeń dla swoich placówek, koszty mediów może pokryć w 10-15 proc., a zadłużenie krakowskiej oświaty sięga 57 mld starych zł i nie ma mowy o automatycznym odciążeniu.

Kurator zapewnił, że zwolnienia nauczycieli będą nieliczne. Mianowani pedagodzy mogą się nie obawiać o swoje posady, gdyż redukcja obejmie głównie zatrudnionych na czas określony, którym umowy nie zostaną przedłużone (najbardziej zagrożeni są nauczyciele wychowania przedszkolnego). - *Skutkuje to także tym, że pracy nie znajdują absolwenci* - powiedział Jerzy Lackowski. - *Nie mam prawa delegować nawet najlepszego byłego studenta do danej szkoły, choć np. na 10 zatrudnionych nauczycieli 6 jest po wychowaniu*

przedszkolnym, gdyż to dyrektor decyduje o składzie rady pedagogicznej. Natychmiast mogą być przyjęci tylko angliści.

Rozpoczynający się rok szkolny może także przynieść zagrożenie w klasach - do 35 uczniów. Według zapewnień kuratorium dojdzie do tego tylko w pierwszych klasach szkół średnich. Oszczędności poczynione będą na zajęciach pozalekcyjnych, w wyniku likwidacji podziału na grupy (pozostanie on przy językach obcych, wychowaniu fizycznym i informatyce). Takie rozwiązania dadzą dodatkowe 7 mld zł, które wypełni lukę w funduszu płac.

Rozpoczęcie roku szkolnego nastąpi 1 września. Ferie zimowe potrwają najprawdopodobniej od 29 stycznia do 10 lutego, wiosenna przerwa świąteczna od 4 do 9 kwietnia. Klasy maturalne zakończą naukę 26 kwietnia, by 7 i 8 maja przystąpić do pisemnych egzaminów maturalnych. Ośmioklasiści opuszczą podstawówki 19 czerwca, a 24 i 25 będą zdawać egzaminy wstępne do szkół średnich. Rok szkolny dla pozostałych zakończy się 21 czerwca.

(GEG)

## Dwa stoją bezużytecznie

## Naziemne szalety niemile widziane

Na terenie Śródmieścia znajduje się 14 publicznych szaleatów, w Krowodrzy i Nowej Hucie już tylko po 6, a w Podgórzu 5 (przy czym szalety damski i męski z oddzielnymi wejściami liczy się jako dwa). W ciągu kilku ostatnich lat prowadzone są sukcesywnie, w ramach szczyptych środków, remonty i unowocześnianie szaleatów. W ubiegłym roku w centrum Krakowa oddano 3 obiekty, wyposażone w urządzenia automatyczne, natryski i inne. Koszt remontu i zakupu wyposażenia wynosi prawie 1 mld zł. W najbliższym czasie oddany zostanie kolejny zmodernizowany szaleat przy ul. Smoczej, a do końca roku - jeszcze dwa następne. Wyposażone już będą w windy i podjazdy dla osób niepełnosprawnych.

Remonty kapitalne, które przeprowadza się w obiektach w pozostałych dzielnicach, są nieco tańsze. Wykonany w zeszłym roku remont w obiekcie na placu Bohaterów Getta kosztował 600 starych mln (wymiana instalacji, remont stropodachu, izolacji, wymiana urządzeń i flizowanie). W tym roku z powodu braku funduszy ZGK II nie przeprowadził na razie żadnego remontu, chociaż według planów

na odświeżenie czeka szaleat w Mogile.

Od trzech lat czekają też na zamontowanie dwa szalety kontenerowe, zakupione w roku 1992, łącznie za sumę 160 mln. Miały być cztery, lecz z powodu sprzeciwu Wydziału Architektury UM zrezygnowano z postawienia takich obiektów m.in. na placu Na Stawach. Decyzję tę tłumaczy się względami estetycznymi - szalety stojące na powierzchni nie pasują do charakteru miasta, które powinno być wyposażone tylko w obiekty podziemne. Wyjątek uczyniono dla rejonu cmentarza Batowickiego (ul. Młyńska) oraz ul. Ułanów. Jednak w tym ostatnim miejscu projekt ustawienia szaletu oprotostawiano został przez mieszkańców sąsiedniego bloku. Pomimo protestu Wydział Gospodarki Komunalnej podjął decyzję ponownie - mieszkańcy złożyli odwołanie. Na razie dwa kontenery stoją bezużytecznie - jak powiedział nam Józef Nowak, dyrektor ZGK I, ich estetyce nic nie można zarzucić, są ocieplane i oświetlone. Brakuje natomiast pieniędzy na podłączenie ich do sieci kanalizacyjnej. Złożono wniosek o uwzględnienie tej pozycji w przyszłorocznym budżecie miasta.

(KAR)

## Żabki do... konserwacji

## „Malowanie” złota

Południowa elewacja katedry na Wawelu zwraca uwagę niecodzienną kompozycją. Rusztowania i folie okrywające konserwowane części architektoniczne tworzą swoiste „emballage”, efekt niespodziewanego napięcia i zaskoczenia, typowy dla sztuki współczesnej.

W strukturze tej kryje się, poddany obecnie pracom konserwatorskim, południowy fragment transeptu z otaczającymi go kaplicami: Wazów i Zygmuntofską. Prace, to kolejny etap sukcesywnie prowadzonych działań konserwatorskich przy elewacjach katedry - przed uroczystościami 100-lecia Archidiecezji Krakowskiej. W ostatnich latach koncentrowały się one m.in. przy fasadzie katedry, kaplicach: Świętokrzyskiej, św. Trójcy i biskupa Padniewskiego oraz przy wieżach - Zegarowej i Wikaryjskiej (Srebrnych Dzwonów).

Zasadnicze prace koncentrują się obecnie na kamieniu, cegle oraz elementach metalowych. Następuje odczyszczenie i konserwacja piaszkowca, którym licowane są, niemal identyczne, ściany obydwu kaplic. Szczególny problem stanowi ponowne usytuowanie rzeźb przedstawiających św. Zygmunta i św. Władysława na zewnątrz kaplicy Wazów. Są one bowiem w silnym stopniu narażone na wpływy atmosferyczne osłabiające strukturę piaszkowca. Dodatkowym niebezpieczeństwem są wody opadowe spływające z usytuowanego w pobliżu rygacza i dachu wieży. Kolejny etap prac - to odczyszczenie i przywrócenie pierwotnej kolorystyki wątkom ceglany w części zewnętrznej transeptu oraz konserwacja kamiennych detali architektonicznych (żabki, kwiatony), gotyckiego szczytu. Mechanicznemu i chemicznemu odczyszczeniu poddane zostają elementy metalowe, a przede wszystkim blacha miedziana pokrywająca kaplicę Wazów oraz połączona łuska kaplicy Zygmuntofskiej. Szczególnie ważne i trudne w krakowskich warunkach klimatycznych jest zabezpieczenie płatków złota nakładanego poprzez naklejanie. Po odczyszczeniu i uzupełnieniu ubytków pokryje się je specjalną emulsją ochronną.

Następnym etapem prac będzie konserwacja dalszej partii elewacji płd. z kaplicami bpa Konarskiego, Jana Olbrachta, bpa Zadzika i bpa Żałuskiego. Kontynuowana będzie również wymiana blachy miedzianej na korpusie głównym świątyni. W latach następnych prace koncentrować się będą przy stronie wschodniej katedry, od strony tzw. dziedzińca Batorego oraz od strony pln. wraz z budynkiem skarbcza.

(J.DZ.)

## Groźba polania wodą

## Szuranie przeszkadza

„Przyjechaliśmy do Krakowa w sobotę. Na ulicach gramy od pięciu dni. Jesteśmy ze Lwowa. Skończyliśmy konserwatorium. Szukamy pracy. Chcielibyśmy zatrzymać się tu dłużej” - mówią dwaj muzycy z Ukrainy, którzy grają na ulicy Grodzkiej.

Podobnych do nich grajków usłyszeć możemy na wielu krakowskich uliczkach. Ich ulubiona pora to wieczór. „Przed południem i w godzinach szczytu trudno mi grać. Przeszkadza mi szuranie. Dlatego też gram wtedy muzykę łatwo dającą się wyłowić z miejskiego gwaru: np. Straussa. Dopiero późnym wieczorem pojawiają się utwory Bacha” - mówi nauczycielka z Warszawy, flecistka. Wcześniej koncertowała w Sopocie i na warszawskiej Starówce. Stosunki panujące pomiędzy muzykami ocenia jako dobre. Nie dochodzi do większych sporów o miejsce; prawie wszyscy respektują zasadę kto pierwszy ten lepszy. Tradycji swojego zawodu szuka w średniowieczu, porównując się do tamtych muzykantów. „Mile byłam zaskoczona zachowaniem krakowskich policjantów - w przeciwieństwie do warszawskich - interweniujących po

telefonach niezadowolonych - z powodu podobno zbyt głośnej muzyki - mieszkańców” - mówi flecistka. Ci ostatni czasem przejmują sprawę w swoje ręce i zmuszają do zmiany miejsca groząc polaniem wodą. Taka sytuacja powtórzyła się kilkakrotnie na ulicy Floriańskiej. Elementy folkloru wprowadzają zespoły ludowe np. „Małopole”. „Występujemy co roku od maja na Rynku Głównym lub w okolicy Wawelu. Miejsce i godziny występu wyznacza nam Wydział Kultury”. „Przechodnie różnie reagują. Największą przyjemność sprawia mi, gdy ludzie podchodzą, pytają o nazwisko kompozytora lub nazwę utworu. Zdarzają się głupie żarty” - opowiada skrzypek z ulicy Szewskiej i dodaje, że obecność artystów na ulicach upodabnia Kraków do takich miast jak Paryż.

W sprawie swoich zarobków wypowiadają się niechętnie. Dla większości to tylko praca okresowa. Nie zawsze celem jest polepszenie własnej sytuacji materialnej. Grupa studentów koncertując na ulicy Floriańskiej zbierała pieniądze na warszawski szpital dziecięcy.

(NOW)

## Napełnianie tornistra

Do 5 września na Rynku Podgóskim w godz. od 10 do 19, trwa kiermasz, na którym kupić można artykuły szkolne po cenach hurtowych. Zeszty 16- i 32-kartkowe można kupić za, odpowiednio, 30 i 54 grosze. Sześciokolorowe kredki kosztują 1 zł 69 gr, a farby w 12 barwach mogą znaleźć się w tornistrze ucznia za 6,44 zł. Właścicielem biurka model „BS-2” staną się osoby, które wyłożą z kieszeni 99 zł plus 69 zł za fotel „Bambino”, aby można było przy tym biurku wygodnie usiąść. Na lekcje wychowania fizycznego i space-

ry po korytarzach szkoły, niewątpliwie odpowiednie będą tenisówki młodzieżowe po 5,5 zł.

Pozostałe punkty sprzedaży kiermaszu szkolnego znajdują się: przy Dworcu Głównym (obok poczty), na Nowym Kleparzu (przy pętli autobusowej), na Azorach, w osiedlu Złoty Wiek i Zgody na placu „Tomex”, przy pętli tramwajowej w Borku Fałęckim oraz przy ulicach Teligi (przy centrum handlowym), Witosa, Prandoty 6 i Na Kozłowie (obok Poczty).

(DEJL)

## Warto wiedzieć i skorzystać...

**KONCERT ZESPOŁU „BOBA JAZZ BAND”** (pod kierunkiem Jana Boby), dziś o godz. 16.30 na Plantach - przed Teatrem Miniatura, zaś w niedzielę o godz. 17 - w amfiteatrze na Zarabiu.

**„BEZPIECZNA KAPIEL”** - zawody sportowe, gry i zabawy na Bagrach dziś o godz. 12.

**KONCERT W BAZYLICE MARIACKIEJ**, w uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej - dziś o godz. 19.15. W programie m. in.: Bach, Albinoni, Mozart.

**KONCERT PIEŚNI RELIGIJNEJ** w wyk. chrześcijańskiego zespołu muzyczno-wokalnego „Hosanna” - dziś o godz. 18 w Nowohuckim Centrum Kultury przy pl. Centralnym i w niedzielę o 18 w Skawinie, w DK „Sokół”. Wstęp wolny.

**NA POŻEGNIANIE WAKACJI** zaprasza Diakonia Narodu w niedzielę o godz. 17 do Ośrodka Księży Zmarłychwstańców „Wzgórze Zmarłychwstańców” w Woli Radziszowskiej. W programie: zabawy, imprezy kulturalne, loteria, kiermasz książek, koncert.

**NONET SWINGOWY „JOHANNBAND”** wystąpi w cyklu „Letnie koncerty kameralne”, w niedzielę o godz. 15.30, w Dworcu Białoapradnickim, ul. Papiernicza 2. Wstęp wolny.

**„POPOŁUDNIE ZE STRAUSEM”** - koncert Galicyjskiego Zespołu Kameralnego „Obligato” oraz Jana Wilgi, solisty Opery i Operetki w Krakowie - w niedzielę o godz. 16 na dziedzińcu Zamku Żupnego przy ul. Zamkowej 8 w Wieliczce; w razie niepogody koncert odbędzie się w sali Gotyckiej zamku.

**„SZTUKA ŚWIADOMEGO WIDZENIA”** - kurs pozwalający za pomocą ćwiczeń i psychotechnik korygować wady wzroku odbędzie się

dziś i jutro w godz. 9 - 18 w galerii „Akasha”, pl. Dominikański 4.

**„ROKOTEKA CZYLI BALANGA DLA ROCKENDROLLÓWÓW”** - w sobotę od godz. 21 do zmęczenia w klubie „Rotunda”, ul. Oleandry 1 (rock, pop, metal, blues). Pierwsze 20 osób - wstęp wolny. Na hasło „Dziennik Polski” w kasie przed imprezą do odebrania jedno podwójne zaproszenie dla naszych Czytelników.

**„STARE PIANINO”** - spektakl muzyczny na scenie Teatru Ludowego „Kanonica 1” prezentowany jest codziennie (do 28 bm.) o godz. 19.15. W programie słynne szlagiery stare i nowe w wyk.: Marty Bizoń, Rafała Dziwisza, Piotra Piechy i Jarosława Szweca.

**W NOWOHUCKIM CENTRUM KULTURY** przy pl. Centralnym w niedzielę o godz. 17 - koncert Orkiestry Dętej im. Tadeusza Sendzimira pod dyrekcją Marka Zajfrędy.

**LECZNICZE SEANSE** naturalnego oczyszczania organizmu (i diagnoza) prowadzone będą w kinie „Związkowiec” przez bioterapeutę ze Lwowa - Olegę Wiksa, w dniach 26 - 29 sierpnia, codziennie o godz. 17.

**„REFLEKSJE - IRLANDZKIE MIEJSCA I TWARZE”** - wystawa fotografii Moniki Grace otwarta zostanie 29 sierpnia o godz. 18 w Galerii Staromiejskiego Centrum Kultury Młodzieży, ul. Szeroka 16 (dawna bożnica Poppera). Ekspozycja będzie czynna do 9 września w godz. 11 - 18.

**V SALON WAKACYJNY** - w galerii „Rękawka”, ul. Limanowskiego czynny do 28 sierpnia pon. - pt. w godz. 10 - 17.

**W TEATRZE BÜCKLEINA** przy ul. Lubicz 5a (gmach Hotelu Europejskiego) 4 września o godz. 20 koncert zespołu funk - rockowego „Szefcy”.

# 26 sierpnia

sobota

Marii, Zefiry

## Dyżury szpitali

### Sobota

**CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ, CHIRURGII DZIECIĘCEJ, LARYNGOLOGICZNY, OKULISTYCZNY, UROLOGICZNY** - Nowa Huta,  
**MYŚLENICE** - Szpitalna 2,  
**PROSZOWICE** - Kopernika 2.  
Inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

### Niedziela

**CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ** - Kopernika 21,  
**CHIRURGII DZIECIĘCEJ** - Prokocim,  
**LARYNGOLOGICZNY** - Kopernika 23a,  
**OKULISTYCZNY** - Witkowiec,  
**UROLOGICZNY** - Prądnicza 35,  
**MYŚLENICE** - Szpitalna 2,  
**PROSZOWICE** - Kopernika 2.  
Inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

## Dyżury aptek

**Ul. św. Gertrudy 24**, sobota 8-19, niedziela 9-15, tel.: 22-75-70.  
**Ul. Grodzka 26**, niedziele i święta 10-17, tel.: 21-98-81.  
**Ul. Długa 88**, tel.: 33-42-90 - codziennie 8-23.  
**Ul. Mogilska 21**, tel.: 21-04-42.  
**Ul. Starowiślna 77**, tel.: 21-24-63.  
**Ul. Dunajewskiego 2**, tel.: 22-65-04.  
**Ul. Kryniczna 15**, tel.: 11-42-33.  
**Rynek Główny 45**, tel.: 22-98-06.  
**Os. Centrum A bl. 3**, tel.: 44-17-36.  
**Os. Ogrodowe 7**, tel.: 44-33-17.  
**Ul. Pachońskiego 8**, tel.: 33-89-77.  
**Ul. Lea 208**, tel.: 37-41-47.  
**Ul. Wielicka 79**, tel.: 55-93-80.  
**Ul. Kalwaryjska 48-52**, tel.: 23-54-65.  
**SKAWINA**, ul. Tyniecka.

## Pogotowia

**Łazarza 14**: 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewozy: 22-29-99, Centrala: 22-36-00, Lotnisko Balice: 11-19-99.  
**Teligi 8**: 58-59-99, 58-59-79.  
**Rynek Podgórski**: 56-59-99.  
**Nowa Huta**: 44-49-99.  
**Krowodrza, Piastowska 32**: 33-39-80, Alarmowy: 33-39-99, Białoprądnicza 8: 34-39-99.  
**Skawina**: 999, tel.: 76-14-44.  
**Wieliczka**: 78-12-89, 22-33-54, Alarmowy: 999.  
**Myślenice**: 999.  
**Jerzmanowice**: 384, 48.  
**Niepołomice**: 198.  
**Iwanowice**: 99, Krzeszowice: 99. Podstacja Pogotowia Ratunkowego Słomniki, tel.: 64 lub 67 czynna całą dobę.  
**Proszowice**: 999, Zachorowania przewozy: 86-21-35.  
**Woj. Kółna Transportu Sanitarnego**: 22-35-29.  
**NAGŁA POMOC LEKARSKA** specjalistów, EKG, tel.: 66-80-00.  
**DOMOWA POMOC LEKARSKA** lekarzy specjalistów, EKG, 585-664.  
**„MEDICINA”** - wizyty domowe lekarzy, tel.: 11-13-78.  
**„LEKARZ”** - wizyty domowe pediatrów i internistów, EKG - codziennie: 8-22, tel.: 58-49-59.  
**DOMOWE WIZYTY LEKARZY** szpitali krakowskich (również odtruwanie, esperal) - „MEDICUS”, tel.: 47-43-18 (9-22).  
**DOMOWA DIAGNOSTYKA USG**, tel.: 22-81-09.

## Kina

### Sobota

**CENTRUM FILMOWE „GRAFFITI”** (Dolby stereo SR, niepełnosprawni):  
**WANDA** (ul. św. Gertrudy 5): „Prawo Bronxu” (A Bronx Tale) (USA 18 l.) - 14.30, 20.45, 22.45, „W kręgu przyjaciół” (Circle of Friends) (USA/Irlandia 15 l.) - 16.45, 18.45.  
**POD BARANAMI** (Rynek Główny 27): „W paszczy szaleństwa” (In the Mouth of Madness) (USA 15 l.) - 15.15, 17, „Przed wschodem słońca” (Before Sunrise) (USA/austr. 15 l.) - 18.45, „Leon zawodowiec” (fr. 18 l.) - 20.45.

### APROPOS KINO:

**APOLLO** (ul. św. Tomasza 11a): „Kongo” (USA 12 l.) - 16, 18, „Pulp Fiction” (USA 18 l.) - 20.  
**SZTUKA** (ul. św. Jana): „Goście, goście” (fr. 12 l.) - 16.15, „Nagi instynkt” (USA 18 l.) - 18.15, „Casper” (USA b.o.) - 20.45 (przedpremiera).  
**KIJÓW**: „Śpiąca królewna” (USA b.o.) - 12.30, 14, 15.30, „Kongo” (USA 15 l.) - 17, 19, 21.  
**MIKRO** (ul. Lea 5): „Naga broń 33 i 1/3” (USA 12 l.) - 17, „Wielki błękit” (USA/fr. 15 l.) - 18.45, „Pulp Fiction” (USA 18 l.) - 21.  
**PASAŻ** (Rynek Główny): „Forrest Gump” (USA 15 l.) - 13.15, 20, „Kochanek czy kochanka” (franc. 15 l.) - 15.45, „Urodzeni mordercy” (USA 18 l.) - 17.45.  
**ŚWIT** (os. Teatralne 34) (dwie sale): „Śpiąca królewna” - 16.30, „Szklana pułapka 3” (USA 15 l.) - 17.15, „Kongo” (USA 12 l.) - 18, 20, „Szybcy i martwi” (USA 15 l.) - 19.30, 21.30.  
**UCIECHA** (ul. Starowiślna 21): „Karmazynowy przyływ” (USA 15 l.) - 15.45, 18, 20.15.  
**WARSZAWA** (ul. Stradom 15): „Szklana pułapka 3” (USA 15 l.) - 15.30, 20, „Ja cię kocham, a ty śpisz” (USA 15 l.) - 18.

**SFINKS** (os. Górali): „Orbitowanie bez cukru” (USA 15 l.) - 16, „Dziki noc” (USA 15 l.) - 18, 20.  
**WRZOS** (ul. Zamoyskiego 50): „Richie milioner” (USA b.o.) - 15.30, „Znak smoka” (USA 12 l.) - 17.15, „Leon zawodowiec” (fr./USA 18 l.) - 19.  
**TECZA** (ul. Praska 52): „Brdząc w opałach” (USA b.o.) - 16, „Księga dżungli” (USA 12 l.) - 17.45, „Faustyna” (pol. 15 l.) - 19.30.

**CRICOLAND** (przy rondzie Grunwaldzkim) - codziennie w godz. 13-21, święta, soboty, niedziele 11-21.

### Niedziela

**CENTRUM FILMOWE „GRAFFITI”** (Dolby stereo SR, niepełnosprawni):  
**WANDA** (ul. św. Gertrudy 5): „Prawo Bronxu” (A Bronx Tale) (USA 18 l.) - 14.30, 20.45, „W kręgu przyjaciół” (Circle of Friends) (USA/Irlandia 15 l.) - 16.45, 18.45.  
**POD BARANAMI** (Rynek Główny 27): „W paszczy szaleństwa” (In the Mouth of Madness) (USA 15 l.) - 15.15, 17, „Przed wschodem słońca” (Before Sunrise) (USA/austr. 15 l.) - 18.45, „Leon zawodowiec” (fr. 18 l.) - 20.45.

### APROPOS KINO:

**APOLLO** (ul. św. Tomasza 11a): „Kongo” (USA 12 l.) - 16, 18, „Pulp Fiction” (USA 18 l.) - 20.  
**SZTUKA** (ul. św. Jana): „Casper” (USA b.o.) - 16.15 (przedpremiera), „W imię ojca” (USA/irland. 15 l.) - 18.15, „Apollo 13” (USA 15 l.) - 20.45 (przedpremiera).  
**KIJÓW** (al. Krasieńskiego 34): „Śpiąca królewna” (USA b.o.) - 12.30, 14, 15.30, „Kongo” (USA 15 l.) - 17, 19, 21.  
**MIKRO** (ul. Lea 5): „Naga broń 33 i 1/3” (USA 12 l.) - 17, „Wielki błękit” (USA/fr. 15 l.) - 18.45, „Pulp Fiction” (USA 18 l.) - 21.  
**PASAŻ** „Forrest Gump” (USA 15 l.) - 13.15, 20, „Kochanek czy kochanka” (franc. 15 l.) - 15.45, „Urodzeni mordercy” (USA 18 l.) - 17.45.  
**ŚWIT** (os. Teatralne 34) (dwie sale): „Śpiąca królewna” - 16.30, „Szklana pułapka 3” (USA 15 l.) - 17.15, „Kongo” (USA 12 l.) - 18, 20, „Szybcy i martwi” (USA 15 l.) - 19.30, 21.30.  
**UCIECHA** (ul. Starowiślna 21): „Karmazynowy przyływ” (USA 15 l.) - 15.45, 18, 20.15.  
**WARSZAWA** (ul. Stradom 15): „Szklana pułapka 3” (USA 15 l.) - 15.30, 20, „Ja cię kocham, a ty śpisz” (USA 15 l.) - 18.  
**SFINKS** (os. Górali): „Orbitowanie bez cukru” (USA 15 l.) - 16, „Dziki noc” (USA 15 l.) - 18, 20.  
**WRZOS** (ul. Zamoyskiego 50): „Richie milioner” (USA b.o.) - 15.30, „Znak smoka” (USA 12 l.) - 17.15, „Leon zawodowiec” (fr./USA 18 l.) - 19.  
**TECZA**: „Brdząc w opałach” (USA b.o.) - 15, „Księga dżungli” (USA 12 l.) - 16.45, „Faustyna” (pol. 15 l.) - 18.30.

## Teatry

### Sobota

**LUDOWY** (ul. Kanonicza 1) - 19.15: „Stare pianino” - piosenki L. J. Kerna.  
**JAMA MICHALIKA** (ul. Floriańska 45) - 20: Kabaret „Bardzo Zielony Balonik”.  
**BUCKLEINA** (ul. Lubicz 5a) - 20: „Nekrolog, albo brudnopis z martwej perspektywy...”.  
**SCENA OPERETKOWA** (ul. Lubicz 48) - 19: „Hrabina Marica”.

### Niedziela

**LUDOWY** (ul. Kanonicza 1) - 19.15: „Stare pianino” - piosenki L. J. Kerna.  
**BUCKLEINA** (ul. Lubicz 5a) - 20: „Gra snu”.  
**SCENA OPERETKOWA** (ul. Lubicz 48) - 19: „Traviata”.

### Filharmonia - Niedziela

(Opactwo OO. Benedyktynów)  
godz. 17.15 - Tyniecki Recital Organowy: Mirosława Semeniuk-Podraza - organy, Dariusz Paradowski - sopranista, Piotr Kusiewicz - tenor, Marek Stefański - organy (akompaniament). W programie: Buxtehude, Bach, Knecht, Botor, Boellmann oraz chorał gregoriański, Żebrowski, Mozart.

## Galerie

**GALERIA „SUKIENNICE” ZPAP** (Rynek Główny - Sukiennice): Wystawa stała - malarstwo, rzeźba, ceramika. Trzy dzieła - Jacek Sroka. Czynna (do 3 września): pn.-pt. 11 - 19, sob. 11 - 15.  
**GALERIA „AKASHA”** (pl. Dominikański 4): Wystawa grafiki Oksany Stratijczuk i Iwana Kiriczenko z Kijowa. Czynna (do 10 września): pn.-pt. 12 - 17, sob. 12 - 15.  
**PIANO NOBILE** (Rynek Główny 33, Ip.): Salon Letni: malarstwo, grafika, rzeźba. „Grotta Nobile” - prace młodych malarzy krakow-

skich. Czynna: wt.-pt. 11 - 18, sob. 11 - 14.  
**GALERIA KOCIOŁ ARTYSTYCZNY** (ul. Mikołajska 6, wejście przez sklep): Artyści Krakowa. Wystawa fotografii sześciu artystów fotografików oraz wystawa szkła artystycznego (produkowanego od 1970 do 1994 roku w Instytucie Szkła i Ceramiki w Krakowie. Czynna (do 31 sierpnia): pn.-pt. 10 - 19, sob. 10 - 14.  
**GALERIA MCK** (Rynek Główny 25): Wystawa malarstwa i rysunku Tadeusza Łukasiewicza TIGRANA. Czynna (do 25 sierpnia): wt.-sob. 11 - 17, niedz. 11 - 16

## Muzea

**ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMNATY KRÓLEWSKIE**: wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota (9.30-14.30), niedziela (10-15), poniedziałek - nieczynny;  
**WAWEL ZAGINIONY**: codziennie oprócz wtorków (9.30-14.30);  
**WSCHÓD W ZBIORACH WAWELSKICH**: czynne wtorek-sobota (9.45-14.45), niedziela (10-15);  
**SMOCZA JAMA**: czynne codziennie (11-17);  
**KOPALNIA SOLI WIELICZKA**: (8-18);  
**MUZEM ŻUP KRAKOWSKICH - EKSPOZYCJA NA III p.** (8-18);  
**ZAMEK ŻUPNY** (ul. Zamkowa): Wyst. czas.: „Ratownictwo górnicze”, (10-16) codziennie z wyjątkiem wtorku;  
**JASKINIA WIERZCHOWSKA** (Wierchow k. Krakowa, gm. Wielka Wieś): Wystawa nacieków, skamieniałości i znalezisk archeologicznych, codziennie (9-16);  
**MUZEM NARODOWE SUKIENICE** - wyst.: „Sztuka polska XIX w.” wtorek - sobota (10-18), niedziela (10-15.30), poniedziałek - nieczynny;  
**KAMIENICA SZOŁAJSKICH** (pl. Szczepański 9) - wyst.: „Sztuka polska od XIV do XVIII w.” wtorek (10-18), środa-niedziela (10-15.30), poniedziałek - nieczynny;  
**MUZEM STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO** (ul. Kanonicza 9): wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (10-15), czwartek (12-17), poniedziałek - nieczynny;  
**DOM MATEJKI** (ul. Floriańska 41): wystawka czasowa: „U Matejków” wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (godz. 10-15.30), piątek (10-18), poniedziałek - nieczynny;  
**GMACH GŁÓWNY** (al. 3 Maja 1): wyst. stała: „Galeria sztuki polskiej XX w.”; wyst. czas.: „Sztuka kręgu „Sztuki”, „Czestaw Rzepiński - obrazy ze zbiorów Krystyny i Wiesława Ochmanów” wtorek - sobota (10-15.30), (15.30-18 - czynne tylko wystawy czasowe), niedziela (10-15.30), poniedziałek - nieczynny;  
**MUZEM XX. CZARTORYSKICH** (ul. św. Jana 19): Galeria Malarstwa Europejskiego, Galeria Rzemiosła Artystycznego - środa - piątek (9-17), sobota - niedziela (10-15.30), poniedziałek, wtorek - nieczynny;  
**MUZEM XX. CZARTORYSKICH-ARSENAL** (ul. Pijarska 8): wystawa teatralna Tadeusza Kantora „Tańczyli na moście - wiek cały”, „Galeria sztuki starożytnej” środa-piątek (9-17), sobota - niedziela (10-15.30), poniedziałek, wtorek - nieczynny;  
**CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPONSKIEJ** (ul. Konopnickiej 32): wyst. st.: „Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie”, poniedz. - nieczynny, wtorek - niedz. (10-18);  
**DWOREK JANA MATEJKI W KRZESŁAWICACH** (ul. Wańkowicza 25): w sierpniu zamknięty dla zwiedzających;  
**MUZEM ETNOGRAFICZNE** (pl. Wolnica 1): wyst. stała: „Polska kultura ludowa”, (ul. Krakowska 46): „Ludoznawstwo wczoraj i dziś” - 100-lecie Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego poniedziałek (10-18), środa, czwartek, piątek (10-15), sobota, niedziela (10-14), wtorek - nieczynny;  
**MUZEM ARCHEOLOGICZNE** (ul. Poselska 3): „50 tysięcy lat Krakowa - czas łowców mamuta, niedźwiedzia i renifera”, poniedziałek (9-14), wtorek, czwartek (13-17), piątek (10-14), niedziela (11-14), sobota prac. (13-17);  
**MUZEM HISTORYCZNE - KRZYŻTOFOR** (Rynek Główny 35) Wyst. stała: „Z dziejów i kultury Krakowa”; wyst. czas.: „Representation of Auschwitz”, „Artur Markowicz - malarstwo”, środa, piątek, sobota, niedziela (9-15.30), czwartek (11-18), poniedziałek, wtorek - nieczynny;  
**DOM POD KRZYŻEM** (ul. Szpitalna 21): „Dzieje teatru krakowskiego”, środa - niedziela (9-15.30), poniedziałek, wtorek - nieczynny;  
**GALERIA TEATRALNA** (ul. Szpitalna 21): Wyst. czas.: „Teatr

Groteska oblicza maski” czwartek - niedziela (9-15.30), środa (11-18), poniedziałek, wtorek - nieczynny;  
**DOM ŚLAŃSKI** (ul. Pomorska 2): „Walka i męczeństwo Polaków w latach 1939-1945”, poniedziałek - niedziela (9-15.30);  
**STARA BOŻNICA** (ul. Szeroka 24): Wystawa stała: „Z dziejów i kultury Żydów”, wyst. czasowa: „Kazimierz w fotografiach Jacka Wcisły”, poniedziałek, wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (9-15.30), piątek (11-18), pierwsza sobota i niedziela miesiąca - nieczynny;  
**KAMIENICA HIPOLITÓW** (pl. Mariacki 3): środa - niedziela (9-15.30), poniedziałek, wtorek - nieczynny;  
**WIEŻA RATUSZOWA**: Wyst. czas.: „Magdalena Nałęcz - malarstwo”, poniedziałek-piątek (10-17), sobota, niedziela (9-16);  
**MUZEM LOTNICTWA POLSKIEGO** (al. Jana Pawła II 39): czynne w dni powszednie oprócz poniedziałków (9-15), sobota (10-15), niedziela (10-16);  
**MUZEM GEOLOGICZNE ING PAN** (ul. Senacka 3): Wyst.: „Budowa geologiczna obszaru krakowskiego”, wtorek (10-17.30), środa-piątek (10-15), sobota, niedziela (10-14), poniedziałek - nieczynny;  
**MUZEM FARMACJI** (ul. Floriańska 25): wtorek (15-19), środa, czwartek, piątek (11-14), 2. 3. i 4. sobota miesiąca (11-14), poniedziałek, 1. i 5. sobota miesiąca - nieczynny;  
**MUZEM HISTORII ARMII KRAJOWEJ** (ul. Bosacka 13): poniedziałek-piątek (10-15);  
**MUZEM CZYNU NIEPODLEGŁOŚCIOWEGO** - Dom im. Józefa Piłsudskiego, Oleandry al. 3 Maja 7: (zwiedzanie w grupach od 10 osób - po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym - nr tel. 33-47-15);  
**MUZEM HISTORII FOTOGRAFII** (ul. Józefiłow 16): wyst. czas. „Fotografia brytyjska” wtorek (12-17.30), środa-niedziela (10-15.30), poniedziałek - nieczynny;  
**PRACOWNIA TADEUSZA KANTORA** (ul. Sienna 7/5): poniedz.-piątek 10-14 (zwiedzanie po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu, tel. 22-83-32);  
**MUZEM ARCHIDIECEZJALNE** (ul. Kanonicza 19): Malarstwo, rzeźba, rzemiosło artystyczne od poł. XIII do XVII w.; Pokój Ojca Świętego, w którym mieszkał w latach 1951-1958; Dzieła sztuki z kościoła św. Floriana w Krakowie oraz z Racławic Olkuskich i z Gruszowa wtorek-sobota (10-15);  
**MUZEM HISTORII AGH I TECHNIKI** (al. Mickiewicza 30, paw. C-2, V p.): Historia AGH; Historia techniki poniedziałek-piątek (10-14);  
**MUZEM ZOOLOGICZNE UJ** (ul. Grodzka 53): Wystawa motyli oraz rzadkich egzotycznych muszli. Podziemia Collegium Iuridicum: Wystawa paleontologiczna wtorek-piątek (10-13), niedziela (11-15).  
**COLLEGIUM MAIUS** (ul. Jagiellońska 15): Ekspozycja stała poniedziałek - piątek (11-15), sobota (11-14), Małgorzata Żurakowska - grafiki poniedziałek - piątek (11-17);  
**RYDLÓWKA** (ul. Tetmajera 28): wtorek, środa, piątek, sobota (11-15), czwartek (15-19);  
**KOPIEC KOŚCIUSZKI** czynne codziennie od godz. 10.00 do zmroku. Insurekcja i tradycje kościuszkowskie wtorek-niedziela (10-16);  
**OGRÓD BOTANICZNY** (ul. Kopernika 27): „Krakowski Ogród Botaniczny w oczach malarzy” - wystawa plastyków nieprofesjonalnych codziennie (10-13);  
**PAŁAC SZTUKI** (pl. Szczepański 4): „Representation of Auschwitz” codziennie z wyjątkiem poniedziałków (10-17);  
**PIESKOWA SKAŁA** - Zamek: Ze zbiorów Zamku Królewskiego na Wawelu wtorek-piątek (10-15.30) sobota-niedziela (10-17.30);  
**KOŚCIÓŁ ŚW. WOJCIECHA** (Rynek Gł.): „Dzieje Rynku krakowskiego” czynne poniedziałek-sobota (10-15);

# Krakowska antena

## Sobota

### TV AUTOCOM

11.55 „Oxfordzka encyklopedia nauki dla dzieci” (3) - film dla dzieci  
13.10 „Leczą czy trują” - serial USA  
13.40 „Czas na miłość: Laura i Adriani” (7, 8) - serial franc.  
14.10 „Santa Barbara” - serial  
15.00 Teatrzyk Intryg przedstawia - franc. serial sensacyjny  
15.30 „Niedobrana para” - serial kom.  
USA 16.00 Pago-Pago - teletrakcja  
(5) 17.30 To jest kino - mag. film. 18.00 „Rodzina Potwornickich” (16) - serial kom. USA  
18.30 „Santa Barbara” - serial  
19.20 „Oddział do zadań specjalnych” - serial USA 20.15 „Czwórka Ryana” - film USA  
21.45 „Do trzech razy... strach” (1) - horror USA  
22.10 „Cuda czy oszustwo?” - film dok. USA  
23.05 „Żelazny legion” - dramat sens. USA (tylko dla dorosłych)

### TV DAMI

14.25 „Na dobre i na złe” - film USA  
15.55 To jest kino 16.25 **Żużel: Wanda Realbud** - RKM Rybnik  
17.05 **Piracki biznes** - reportaż  
17.15 **Wiadomości Nowohuckie**  
17.30 Bliżej nieba (cz. 1)  
18.00 Muzyka 18.05 „Santa Barbara” - serial USA  
19.00 „Maguy” - serial franc.  
19.30 „Czas na miłość: Laura i Adriani” (7, 8) - serial franc.  
20.00 „Czwórka Ryana” - film USA  
21.30 „Do trzech razy... strach” (2) - horror USA  
22.00 „Dekada strachu” - franc. dramat krym.  
23.45 Sławni i bogaci  
24.00 Gazeta telewizyjna

### Polska Telewizja Kablowa 2

16.30 **Rozmaitości krakowskie** - magazyn PTK  
17.20 5 minut o PTK  
17.30 Kreskówki dla dzieci  
18.00 „Nasz człowiek w parlamencie” - serial kom.  
18.30 „Maria” - telenowela  
19.10 BET w PTK 2 - muzyka  
20.00 „Isabelle Eberhardt” - dramat fr./austral.  
21.50 Legendy gitary  
22.40 „Tygrysi opowieść” - film USA  
0.15 BET w PTK 2 - muzyka

### Radio ALFA

Serwisy informacyjne BBC co godz. od 6.00 do 15.00 i od 18 do 23.00  
10-minutowy serwis informacyjny BBC o 16.30  
Serwis informacyjny w jęz. ang. 19.00  
Serwisy lokalne: 11.30, 17.00  
Wiadomości kulturalne: 16.00, Serwisy drogowe: 13.15, 14.15, 15.15, Repertuar kin i teatrów: 15.30

6.05 - 9.00 Poranny budzik prowadzi Anna Mączka  
9.05 - 10.00 Muzyka nonstop  
10.05 - 12.00 Każdy rodzi się poetą - program R. Rodzika  
12.05 - 13.00 Muzyka nonstop  
13.05 - 13.35 Kiwi  
14.05 - 15.00 Krzyżówka z przymrużeniem oka  
15.05 - 17.00 Popołudnie czytelnika - program K. Turaj-Kalińskiej  
17.05 - 18.00 Muzyka nonstop  
18.05 - 19.00 Rock Express prowadzi T. Stoń  
19.05 - 21.00 Muzyka non-stop  
21.05 - 6.00 Nocny program Radia Alfa

### Radio BLUE

Serwis informacyjny - 7.30, 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30  
Serwis kulturalny - 10.05, 18.05  
Serwis komercyjny - 9.15, 10.15, 18.15, 20.15.

6.00 Błękitnym porankiem - M. Jamka  
12.00 Faltast - M. Kużdzał  
13.00 Popołudniówka Radia Blue Kraków  
17.00 Po polsku  
20.00 „MK2” - M. Kordas i M. Kozakiewicz  
24.00 Hyde Park - M. Kozakiewicz i M. Kordas  
1.00 Music from London

### Radio Łan

Serwis z kraju i ze świata, prognoza pogody: 6.15, 8.15, 10.15, 12.15, 14.15, 16.15, 18.15, 20.15, 22.00  
Wiadomości lokalne: 7.00, 10.00, 13.00, 20.00  
Informator kulturalny: 8.45, 13.45, 17.45  
Wiadomości sportowe: 17.15  
Notowania cen produktów rolnych: 6.30, 12.45  
Dyżury aptek 22.00

6.00 Wstawaj! Twoje radio gra!  
9.00 Weekend z radiem; w tym 10.30 „Szansa na sukces”, informacja, recenzje, konkursy, horoskop  
12.00 One Music; w tym 14.05 Bardzo Fajny Magazyn Muzyczny  
15.05 Lista przebojów disco polo  
16.30 W naszym regionie (informacje i re-

lacje) 17.30 Lista przebojów muzyki polskiej  
19.30 Bajka dla dzieci  
19.45 Nie tylko disco  
22.00 Tylko muzyka

### Radio MARIACKIE

Wiadomości Radia Mariackiego: 6.15, 7.00 - 11.00, 12.05 - 20.00  
21.00 6.00 Godzinki 6.25 Poranek Mariacki (6.30, 7.30, 8.30 - Wizytówki dnia 7.20 Konkurs: „Moje pytanie - Twoje śniadanie” 8.40 Zapowiedzi wydarzeń kulturalnych 9.10 „Muzyczny Antykwariat” 10.30 Mag. film. - Radio-we Graffiti 11.40 Program dnia 11.45 „600 sekund dla klasyki” 11.55 Ewangelia 12.00 Anioł Pański 12.15 „Powróćmy jak za dawnych lat” 13.10 Wakacyjna muz. sjeśća 16.15 Dziennik Radia Watykańskiego 16.30 - 20.00 Magazyn MIKS 20.00 Wiadomości dnia 20.30 Różaniec oraz Apel Jasno-górski 21.30 Wieczór refleksyjny

### Radio RAK

Wiadomości co godzinę od 8.00 do 20.00  
Wiadomości turystyczne: 7.15, 12.15, 17.15 (oprócz sobót i niedziel)  
Serwisy drogowe: 7.30, 8.30, 9.30, 14.30, 15.30, 16.30  
Serwisy informacyjne kulturalnych: 8.40, 12.40, 16.40  
Propozycje do listy przebojów piosenki studenckiej: 9.10, 18.45 (oprócz sobót)  
KBKS 23.15 Piosenki na telefon - (oprócz czwartków i niedziel) o godz. 21.00 - piosenki można zamawiać między 17.00 a 18.00 tego samego dnia  
Klasyki nastroju: 23.30  
Zakończenie programu (Janosik): 24.00

6.00 - 9.00 Program poranny (m. in. przegląd prasy, prognoza pogody, horoskop) 9.00 - 14.00 „Radio na ko-ciu” - wakacyjny program Radia RAK 14.10 „Country Music” 15.10 „Bez KRAKsy” 16.00 - 18.00 KRAK - Krót-kie Radiowe Aktualn. Krak. (temat dnia, omówienie wydarzeń, relacje reporterów, etc.) 18.10 RAK po polsku 19.10 Lista przebojów piosenki studenckiej 21.00 Piosenki na telefon 22.10 Muzyczny zakręt

### Radio WANDA

Serwis informacyjny zawsze kwadrans po pełnej godzinie (6.15 - 20.15).  
Serwis drogowy: 6.45, 7.45, 8.45, 12.40, 13.40, 14.40  
Telefon do dyspozycji słuchaczy: 25-96-60

6.00 Wizytówka dnia 6.20 Kalendarium 6.50 Przegląd prasy 7.20 Wiadomości kulturalne 7.30 Nasi solenizanci 7.50 Pozdrowienia na antenie Radia Wanda 8.35 Serwis sportowy 8.40 Notowania walutowe 8.50 Temat dnia 9.00 DJ Mirek gra po polsku 12.20 Radiowa lista przebojów 16.20 Sobotnie granie 18.20 Trochę bluesa nie zaszkodzi 19.20 Świat mody 20.20 Dancing z Radiem Wanda 24.00 Muzyczna noc z Radiem Wanda

### Niedziela

#### TV AUTOCOM

12.25 MCM - letnia dyskoteka  
12.55 „Jak powstał świat” (5) - film USA  
13.20 „Czas na miłość: Laura i Adriani” (9, 10) - serial franc.  
13.50 „Superpiątka” (10) - serial USA  
14.45 „Niszcząca siła: Dowodzenie i kontrola” - serial dok. USA  
15.35 To i moto 16.10 „Pirat” (2) - serial USA,  
1979 17.00 „Maguy” - franc. serial kom.  
17.25 Dookoła świata - magazyn krajoznawczy  
18.00 „Epoka samochodów” - serial USA  
18.30 „Santa Barbara” 19.20 „Życie Hemingwaya” - (7) 20.20 „Ostatnia spowiedź” - dramat USA  
21.55 Wrestling - show sport.  
22.55 „Tulipan” (2) - polski serial sens. 23.55 „Do trzech razy... strach” (2) - horror USA

#### TV DAMI

14.25 „Przebudzenie” - ang. film przyg. 16.05 Cuda i inne dziwy 16.25 **Żużel: Wanda Realbud** - RKM Rybnik  
17.05 **Piracki biznes** - reportaż  
17.15 **Wiadomości Nowohuckie**  
17.30 Bliżej nieba (cz. 1)  
18.00 Muzyka 18.05 „Santa Barbara” 19.00 „Maguy” - 19.30 „Czas na miłość: Laura i Adriani” (9, 10)  
20.00 „Ostatnia spowiedź” - dramat USA  
21.35 „Do trzech razy... strach” (3) - horror USA  
22.00 „Niewinni o brudnych rękach” - film fr.  
23.45 - 24.00 Gazeta telewizyjna

### Polska Telewizja Kablowa 2

16.30 **Rozmaitości krakowskie** - magazyn PTK  
17.20 5 minut o PTK  
17.30 Kreskówki dla dzieci  
17.55 Fran-cja - serial dok.  
19.00 BET w PTK 2 - muzyka  
20.00 „Motyw nadrzędny” - film USA  
21.35 BET w PTK 2 - muzyka  
22.30 „Ludzie jak my” - film USA

### Radio ALFA

Serwisy informacyjne BBC co godz. od 6.00 do 23.00  
Serwis BBC z przeglądem prasy: 18.00  
Serwis informacyjny w jęz. ang. 20.00  
Serwisy lokalne: 11.30, 16.30  
Wiadomości kulturalne: 12.30  
Serwisy drogowe: 15.15, 16.15  
Repertuar kin i teatrów: 15.30

6.05 - 7.00 Muzyka nonstop 7.05 - 8.00 Tygodniowy przegląd prasy 8.05 - 9.00 Przegląd sportowy 9.05 - 9.35 Disco Polo 10.05 - 10.35 Kiwi (powt.) 11.05 - 14.00 Muzyka nonstop 14.00 - 15.00 Randka przez telefon tel. 11-98-47 15.05 - 17.00 Muzyka z wyższych półek 19.05 - 21.00 Opowieści niezwykłe 21.05 - 22.00 Legendy starego Krakowa 22.05 - 23.00 W krainie Muzyki 23.05 - 24.00 - 6.00 Muzyka nonstop

### Radio BLUE

Serwis informacyjny - 7.30, 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.30, 19.30, 21.30  
Serwis kulturalny - 10.05, 18.05  
Serwis komercyjny - 9.15, 10.15, 18.15, 20.15.

6.00 Niedzielnym porankiem 10.00 Błękit na ekranie 12.00 Popołudniówka Radia Blue Kraków 18.00 Muzyka Radia Blue Kraków 19.00 Tanczna godzina Radia Blue 20.00 Lista przebojów 22.00 Nockowa audycja Radia Blue 1.00 Music from London

### Radio Łan

Serwis z kraju i ze świata, prognoza pogody: 6.15, 8.15, 12.15, 14.15, 16.15, 18.15, 20.15, 22.00  
Wiadomości lokalne: 7.00, 10.00, 13.00, Informator kulturalny: 8.45, 13.45, 17.45  
Wiadomości sportowe: 10.15  
Dyżury aptek 22.00 6.00 Wstawaj! Twoje radio gra!  
10.30 Regionalny Tygodnik Radiowy; w tym informacje, relacje, sondy uliczne 12.00 One Music 15.05 Off Da Wall 16.00 Koncert życzeń 17.05 Muzyczna poczta Radia Łan (piosenki na życzenie z kartek) 18.15 Zagraj z nami w okręty 19.30 Bajka dla dzieci 19.45 Disco polo 22.00 Tylko muzyka

### Radio MARIACKIE

Wiadomości Radia Mariackiego: 7.00 - 11.00, 12.05, 13.00 - 19.00, 21.00 6.15 Powtórzenie 72. odc. „Dzienniczka” siostry Faustyny Kowalskiej 6.25 Niedzielnny Poranek Mariacki (8.10 Wakacyjne wędrowki z ojcem P. Szanieckim) 9.05 - 10.00 „Muzyka zwierciadłem duszy” 10.30 - 11.00 „Wczoraj i przedwczoraj - drobni-żgi historyczne” 11.30 „Świat organów” 11.55 Ewangelia dnia 12.00 Anioł Pański 12.15 Magazyn rodziny 15.10 Tydzień w kulturze 16.15 Dziennik Radia Watykańskiego 16.30 Niedzielnna muzyczna sjeśća 18.10 Rozmowy przy muzyce 19.30 Wakacyjne spotkania z księżką pt. „Bułeczka” (28) 19.45 Kalejdoskop sportowy 20.00 Radio Watykańskie 20.50 Komplementa 21.00 Wiadomości dnia 23.00 Zanim nadejdzie północ

### Radio RAK

9.10 - 11.00 „Kości zostały rzucone” - konkurs  
13.10 Master Mind - konkurs  
14.10 Program literacko-kulturalny  
17.10 Pop Kultura  
18.10 Uniwersytet Życia  
20.15 - 24.00 Lista przebojów Radia RAK

### Radio WANDA

Serwisy informacyjne zawsze kwadrans po pełnej godzinie (6.15 - 20.15).  
Telefon do dyspozycji słuchaczy: 25-96-60

6.00 Wstawaj, szkoda dnia 11.00 Chichot „Wandzi” 15.20 Gramy do obiadu 16.20 Koncert życzeń 17.20 Pozdrowienia na antenie Radia Wanda 18.20 Party line 20.20 Muzyczny miszmasz 21.20 MJM prezentuje 22.20 Rock Pol 23.20 Muzyka poważna

## Telefony

### Zaufania

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 (16-22).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 - (14-19).

TELEFON ZAUFANIA dla narkomanów: 56-24-24 (8-18).

TELEFON ZAUFANIA, choroby weneryczne: 66-09-51 - (9-17) (oprócz sobót i niedziel).

TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB Z PROBLEMAMI ALKOHOLOWYMI: 56-46-80 - (9-20).

NOCNY TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI UZALEŻNIONYCH OD ALKOHOLU I ICH RODZIN: 56-27-34, piątek, sobota oraz wszystkie noce poprzedzające dni świąteczne. (20-6).

TELEFON ZAUFANIA DLA OSÓB PRZEŻYWAJĄCYCH KRYZYSY OSOBISTE: 56-39-81 - (8-15).

TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET - FUNDACJI KOBIECEJ „eF-Ka” (porady psychologów): 23-39-30 - wtorek (10-14), piątek (18-22).

PROBLEMY SOCJALNE CHORYCH PSYCHICZNYCH: 56-39-81 - poniedziałek-piątek 15-18.

OŚRODEK INTERWENCJI KRYZYSOWEJ - bezpłatna całonocowa pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b 21-92-82.

TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60 czynny w godz. 10-11.

OŚRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW: tel: 22-28-11, czynny w godz. 15-17.

TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHORYCH „HOSPICIUM” - ul. Centralna 26, tel: 47-28-03 - czynny 10-14.

INFORMACJA (automatyczna) o AIDS 958.

TELEFON ZAUFANIA W SPRAWIE AIDS: 21-96-57 (czw. 10-12).

P.K. „MONAR” Kraków ul. Katarzyny 34, tel: 56-43-45.

TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET PO AMPUTACJI PIERSI - klub „Amazonek”: 22-76-13.

TOWARZYSTWO POMOCY MŁODZIEŻY, tel: 47-19-33 w. 424, piąt. 17-22, wt. 18-23.

TELEFON ADOPCYJNY - ul. Piłsudskiego 29, tel: 22-29-94, pn. 12-19, wt.-pt. 8-15.

DOM OTWARTYCH DRZWI, ul. Różana 3: Pomoc dzieciom i młodzieży w każdej sytuacji. Czeka całą dobę psycholog, pedagog, a jeżeli chcesz - terapeuta i duszpasterz 67-49-00.

INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA, ul. Kopernika 28, tel: 11-99-99.

TELEFON ZAUFANIA DLA KOBIET W CIĄŻY - 23-20-20 (pon. i piątki godz. 10-12, środy godz. 16-18).

### Interwencyjne

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel: 10-79-43 czynny całą dobę.

POLICJA KRYMINALNA: tel. anonimowy 13-44-44 (automat).

ZANDARMERIA WOJSKOWA tel. 61-40-61 czynny całą dobę.

TELEFON DYŻURNY STRAŻY MIEJSKIEJ: Nowa Huta - 44-17-81, Krowodrza - 13-96-78, Śródmieście, Podgórze - 56-35-70 (całą dobę).

SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT - 22-04-72.

## Hotele

LUNA, os. Na Skarpie 18, tel.: 44-63-09

TRAMP, ul. Koszykarska 33, tel.: 56-02-29

## Sklep nocny

Delikatesy „OCZKO” (Stradom 21), tel.: 21-71-41

Zanieczyszczenia powietrza w Krakowie: (godz. 12.00, w mikrogramach/m<sup>3</sup>)

	dwutlenek siarki	dwutlenek azotu	pył	tlenek węgla
Rynek Główny	11	25	26	awaria
Aleja Krasińskiego	23	72	65	2600
Norma średniodobowa	200	150	120	1000

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI - 36-33-88, 36-30-34.

BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH (al. Słowackiego 20) - tel: 34-42-66 w. 518 lub 33-65-26.

### Awaryjne

STRAŻ POŻARNA - 998.

POLICJA - 997.

GAZOWE - 992, 56-50-36, 66-05-22, 48-46-23.

DŹWIGOWE - 11-02-22, 11-53-40.

ELEKTRYCZNE (N. Huta) - 44-23-08.

ENERGETYCZNE (Krowodrza) - 33-06-97, (N. Huta) - 44-12-10, (Podgórze) - 56-21-55, (Śródmieście) - 21-27-49.

TECHNICZNE - 48-00-84.

C.O. - 44-38-46, 58-40-61, 48-41-08.

WODOCIĄGOWE - 21-20-11 (N. Huta) - 48-28-61, (Podgórze) - 55-53-98, (okręg miejski) - 22-92-05.

CIEPLNE MPEC - 993.

### Informacyjne

BIURO NUMERÓW - 913.

PKP - 933.

PKS - 936.

SŁUŻBA ZDROWIA - 22-05-11 (dyżury aptek i szpitali - czynny całą dobę).

MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA (kształcenie, zawody, porady prawne, bezrobocie, zdrowie, wypoczynek), ul. Krowoderska 17/2, tel: 21-96-45, 22-52-44 w. 50 (pon. i czwart. 10-18, wt., śr., pt. 14-18, sobota 10-13).

TELEFONICZNA INFORMACJA KULTURALNA, tel: 21-91-20, od pon. do piątku 10-18.

INFORMACJA TURYSTYCZNA, tel.: 939, (pon.-piątek 9-21, sob.-niedziela 9-15).

INFORMACJA MORSKA I PROMOWA, tel.: 22-54-88, 23-09-10 (pon.-pt. 9.30-18, sob. 9.30-14).

\*

### Pomoc drogowa

CAŁODOBOWA - autoserwis elektromechanika 36-79-14, 23-41-45.

CAŁODOBOWA: 21-18-21.

CAŁODOBOWA: 67-21-02.

\*

### Wypożyczalnia samochodów

UL. REYMONTA 22, tel.: 37-97-82.

UL. PRZYBYSZEWSKIEGO 53, tel.: 37-77-46.

### Usługi pogrzebowe

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG KOMUNALNYCH spółka z o.o.

Zakłady Pogrzebowe

Ul. Rakowicka 41, tel: 11-47-76.

Na cm. Podgórskim, ul. Wapienia 13, tel: 56-55-11.

Obok cm. Prądnik Czerwony, ul. Reduty 1, tel: 11-35-26.

Na cm. Grębałów, tel: 44-31-61.

Czynne codziennie w godz. 7-16, soboty i święta, ul. Rakowicka 41 w godzinach 8-14.

Bezgotówkowe usługi pogrzebowe, w ramach zasiłków ZUS, tel: całonocowy: 11-45-02, 11-45-04.

Ul. Pielęgniarek 5, tel: 33-01-00 w. 659.



## INFORMACJA

### INFORMACJA

#### SŁUŻBY ZDROWIA:

TEL. 22-05-11,  
czynna całą dobę.

Dla Pań - usługi medyczne w Czechach. Tel. (03) 167-74-49. 193-21-50, Będzin.



## WIZYTY DOMOWE

ABC LEKARZY SPECJALISTÓW - wizyty pediatrów, internistów, laryngologów, chirurgów, gastrologów, dermatologów, neurologów, reumatologów. EKG. 585-664.

„ALFA” - INTERNISTA, EKG, 47-95-44.

BADANIE USG - INTERNISTA 56-38-70, 33-75-33.

DOMOWA DIAGNOSTYKA USG - 22-81-09.

DOMOWY PEDIATRA. 22-43-40.

„LEKARZ” - wizyty domowe pediatrów i internistów, EKG - codziennie. 58-49-59.

NAGŁA POMOC LEKARSKA EKG. 66-80-00.

PEDIATRA - specjaliści. 55-76-98.

SPECJALISTA chirurg naczyniowy. Doppler. 47-59-52.

BADANIE KRWI I MOCZU. 34-17-84, Krowoderskich Zuchów 23/31, 6.30-9.30, sobota 8-9.30.

GABINET ALERGII - testy skórne - leczenie ALERGOPROFIL - badanie uczuleń w surowicy krwi. Ul. Komorowskiego 12 (boczna Kościuski), tel. 21-23-66, pon. i czw. 15-17.

### DOMOWE WIZYTY LEKARZY,

chirurg, internista,  
pediatra, urolog.

### MEDICINA

Tel. 11-13-78, całą dobę

### DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH.

specjaliści, pełna diagnostyka, leczenie domowe oraz w gabinetach lekarskich. ZABIEGI CHIRURGICZNE DERMATOLOGICZNE. Odrzuwanie ESPERAL

MEDICUS, tel. 47-43-18 godz. 9-22 również soboty i niedziele



## GABINETY

CENTRUM PSYCHOTERAPII - nerwice, psychozy, anoreksja - dorośli, dzieci, młodzież, Batoiego 2, tel. 33-76-08.

GABINETY LEKARSKIE, lekarze klinik Collegium Medicum UJ, konsultacje profesorskie.

Ul. Krakowska 4, tel. 21-55-29. Rejestracja 13-20.

ENDOKRYNOLOGIA: dr med. M. Szurkowska - leczenie tarczycy, cukrzyca, otyłości.

FIZYKOTERAPIA - mgr Wąż, 13-79-07.

HEPATOLOGIA, USG - pełny zakres. lek. M. Śliwińska. Ul. Krakowska 4, tel. 33-41-35, 21-55-29.

„HIPOKRATES” - USG, urolog. Pomorska 10/1, 33-79-85.

GABINET NEUROLOGII. Tel. 37-07-33.

GABINET SCHORZEŃ układu pokarmowego, USG. Ul. Żuławskiego 14/7 (przy N. Kleparzu), 33-14-75.

HIPNOZA - ALKOHOL - psychoterapeuta. 21-62-01.

LECZENIE NERWIC. Psychoterapeuta, psycholog - mgr Marta Dubińska. 22-06-50.

MAMMOGRAFIA. Rusznikarska 17, 34-05-33, 34-09-11.

OKULISTA - ćwiczenia w zezie, soczewki. Ul. Rajska 10, 34-02-70.

OKULISTA - soczewki. 55-76-98.

PSYCHOLOG Wanda Kwiecińska. 23-80-90.

USG, pełny zakres badań dorosłych i dzieci, rejestracja w godz. 9 - 19, ul. Dunajewskiego 6, tel. 22-44-41.

### PRZYCHODNIA PROFESORÓW I DOCENTÓW

#### Medicina

ul. Krzywa 8 tel. 21-79-27 (13 - 18)  
● konsultacje specjalistyczne  
● scyntygrafia tarczycy  
● badania biochemiczne

### AMICOR CENTRUM KARDIOLOGICZNE

ul. Oboźna 31, tel. 33-59-06, 33-91-73

pn.-pt. 9-19, sob. 9-13  
Kardiolog, kardiolog dziecięcy, kardiolog chirurg naczyniowy, psycholog.

● Echokardiografia - Doppler + kolor, dorośli i dzieci ● EKG wysiłkowe na bieżni na ergometrze rowerowym ● 24-godzinny zapis na met. Holtera  
● Badania analityczne ● Wizyty domowe.

### AR-MEDICA

ul. Warszawska 17  
RZEZBIENIE SYLWETKI CIAŁA za pomocą USUWANIA ZNIEKSZTAŁCAJĄCEGO TŁUSZCZU metodą odsysania szczególnie z brzucha, bioder, ud i podudzi wizyty kwalifikacyjne: środa od godz. 17.00.

### SPECJALISTYCZNA PORADNIA abcMED

Kraków, ul. J. Lea 114, tel. 37-63-70  
● ALERGOLOGIA (testy skórne, odczulanie, środki dla alergików)  
● DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROBY PŁUC ● LARYNGOLOGIA (badanie słuchu, aparaty słuchowe SIEMENS, indywidualne wkładki uszne).

### AR-MEDICA

Kraków, ul. Warszawska 17, tel. 33-18-67, 23-38-34  
Czynne od pon. do pt. 8<sup>00</sup> - 19<sup>00</sup>.

SPECJALIŚCI WSZYSTKICH DZIEDZIN:

● HIPERTERMIA - nieoperacyjne, niebolesne leczenie prostą metodą  
● OPERACJE LAPAROSKOPOWE - pęcherzyka żółciowego, przepuklin, wyrostka robaczkowego, ginekologiczne  
● CHIRURGIA PLASTYCZNA - korekty nosa, uszu, piersi itp.  
● ZABIEGI CHIRURGICZNE - przepukliny, biopsje, stulejki, wodniaki jądra, tłuszczaki, kaszaki, żyłaki itp. GINEKOLOGICZNE, ORTOPEDYCZNE  
● LECZENIE NIEPŁODNOŚCI - pełna diagnostyka i leczenie funkcji rozrodczych u kobiet i mężczyzn  
● MEDYCINA NATURALNA - akupunktura, akupresura  
● ALERGOLOGIA ● DIAGNOSTYKA USG - pełny zakres, m.in. tarczycy, piersi, stawów biodrowych u dzieci  
● EKG KOMPUTEROWE ● GASTROSKOPIA, REKTOSKOPIA ● SONDY ŻOŁĄDKOWE ● BADANIA LABORATORYJNE m.in. T<sub>3</sub>, T<sub>4</sub>, PSA

### GABINET CHIRURGII PLASTYCZNEJ

Kraków, ul. Mazowiecka 108  
tel. 33-41-66  
czynny 14 - 16.  
OPERUJĄ CZŁONKOWIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA CHIRURGII PLASTYCZNEJ.

### MEDYCZNE CENTRUM SOPHIA

Rynek Gł. 34,  
tel. 21-70-21, 21-95-83  
ul. Gazowa 17, tel. 56-33-66  
● USG, gastroskopia, rektoskopia, EKG  
● PORADY WSZYSTKICH SPECJALISTÓW m.in. profesorów, docentów i ordynatorów  
● ZABIEGI OPERACYJNE  
● CENTRUM GASTROENTEROLOGICZNE  
● CENTRUM ONKOLOGICZNE I SCHORZEŃ SUTKA (konsultacje, diagnostyka, operacje)  
● CENTRUM OKULISTYCZNE (szkła kontaktowe)  
● BADANIA ANALITYCZNE

Pełny zakres usług medycznych

### WROPTYK

WIEŚLAW KOCZOROWSKI  
Masz problemy z widzeniem!  
Potrzebujesz porady okulisty!

Nasz adres:  
os. Niepodległości 3  
tel. 496-666, 494-888  
pon.-pt 9.00 - 19.00,  
soboty 9.00 - 14.00

Badanie wzroku, dobieranie okularów, nowoczesny komputer OKULARY LORNETKOWE. RECEPTY WYDZIAŁU ZDROWIA  
Podejmujesz decyzję  
SPRAWDŹ U NAS NAJKORZYSTNIEJ!!!

### USG

Jama brzuszna, ginekologia-położnictwo, tarczyca gruczoły piersiowe oraz USG noworodków i dzieci.

Ul. Długa 30, (10-19)  
Rej. tel. od godz. 8: 11-15-51, 33-02-58 oprócz sobót.  
KRÓTKIE TERMINY.



### POLIKLINIKA FUNDACJI "O ZDROWIE DZIECKA" Polsko-Amerykański Instytut Pediatry

Kraków, ul. Wielicka 265  
Rejestracja tel. od 13-17 57-57-57 w. 1176 lub 57-37-12

● Konsultacje specjalistów Instytutu  
● Ambulatoryjne zabiegi chirurgiczne  
● Badania diagnostyczne dla dzieci i dorosłych; RTG, USG. TOMOGRAFIA KOMPUTEROWA, SCYNTYGRAFIA, EEG, Gastroskopia, Badania: analityczne, biochemiczne, mikrobiologiczne, immunologiczne, patromorfologiczne, testy alergiczne.

### Madalińskiego

SPECJALISTYCZNA PRZYCHODNIA DAWNA SPÓŁDZIELNIA UL. MADALIŃSKIEGO 10, TEL. 66-66-57

● ginekolog-położnik ● ginekolog dziecięcy ● seksuolog - leczenie nerwicy ● neurolog ● urolog ● endokrynolog ● reumatolog ● leczenie osteoporozy ● dermatolog ● chirurg ● leczenie schorzeń sutki ● internista ● konsultacje specjalistyczne dla pacjentów do lat 16.  
● USG w pełnym zakresie ● EKG ● gastroskopia ● rektoskopia ● leczenie polem magnetycznym ● cytologia ● cykle ● biocenoza pochwy ● analityka - hormony ● zastrzyki  
Uprawnienia - L-4, Rejestracja od 8.00 do 18.00

### SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE

ul. Rogozińskiego 12, tel. 12-24-59, 12-68-20. (rej. 8-20)  
ul. Barska 12 (Dębni) tel. 66-50-62

● konsultacje wszystkich specjalistów ● ZABIEGI CHIRURGICZNE dla dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, wodniaki jądra, tłuszczaki, kaszaki, guzki piersi, esperal i inne) ● ZABIEGI PLASTYCZNE - korekty uszu, nosa, piersi, usuwanie blizn itp. ● USUWANIE ZĘBÓW - narkoza - protezy natychmiastowe ● ZABIEGI PLASTYCZNE, NACZYNIOWE I ORTOPEDYCZNE ● GASTROSKOPIA - narkoza, REKTOSKOPIA ● RENTGEN - urografia, mammografia, zęby i inne ● USG - pełny zakres (tarczyca, piersi, brzuch, stawy biodrowe, ginekologiczno-położnicze) ● leczenie chorób odbytu (hemoroidy) - mrożenie ● mrożenie zmian skórnych - brodawki itp. ● szczepienia ochronne - grypa, kleszcze, wzw i inne ● EEG - z opisem u dzieci i dorosłych ● GABINET leczenia zęza - ortopeda ● TESTY alergiczne + SONDY żołądkowe ● BADANIA krwi - pełny zakres - w tym hormony (T<sub>3</sub>, T<sub>4</sub> i inne) ● BADANIA słuchu - audiometria - dobór aparatów ● BADANIA profilaktyczne dla zakładów pracy ● BIOPSJA tarczycy, piersi i innych guzków ● GABINET medycyny sportowej  
ZNIŻKI DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH.

### Z OSTEOPOROZĄ NA TY!!

Ośrodek Medyczny „OSTEOMED” sc.

ul. Kazimierza Wielkiego 57/IV, 30-074 Kraków, tel./fax, (012) 23-40-43

Konsultacje specjalistów:

● ginekolog  
● endokrynolog  
● reumatolog  
● chirurg-ortopeda  
● kardiolog  
● onkolog

Badania:

● STOPNIA ODWAPNIENIA KOŚCI (densytometria)

● E.K.G.  
● mamografia  
● hormonalne  
● cytologia  
● bakteriologia  
● biopsja tarczycy i sutki

czynne: pon. - pt. 8<sup>00</sup> - 20<sup>00</sup>

### MULTIMEDICA

KARDIOLOG, NEUROLOG, PSYCHIATRA, ONKOLOG, DERMATOLOG.

EKG, USG, EEG  
ul. CZYSTA 8, tel. 33-46-62  
czynne 14.00 - 19.00  
Wizyty domowe pediatry:  
tel. 22-09-76  
rejestracja 9.00 - 17.00

### “GER-MED”

S-ka Polsko Niemiecka CHIRURG: leczenie żylaków, “pajączków”, hemoroidów, ch. odbytu GINEKOLOG, INTERNISTA (USG, EKG, KRIOTERAPIA)  
Rej. tel. (012) 33-93-95, 15-58-00  
Pleszowska 23 (Biały Prądnik)

### SPECJALISTYCZNA PORADNIA LEKARSKA

ul. Grodzka 26  
tel. 22-64-53  
od poniedziałku do piątku 7-19, sobota 9-15  
● szeroki zakres specjalistycznych usług medycznych  
● wizyty domowe  
USG

### AR-MEDICA

Kraków, ul. Warszawska 17,  
Dr hab. med. Antoni Cienciąła  
Dr n. med. Ryszard Mądry  
LAPAROSKOPIA  
Operacje i diagnostyka jamy brzusznej  
Chirurgia ogólna, tel. 33-18-67, 23-38-34  
czynne od poniedziałku do czwartku od godz. 14.30 do 15.30 konsultacje

### PRACOWNIA ANALITYCZNA

ul. Mazowiecka 117/76, tel. 32-23-24  
Poniedziałek - sobota 6.30-9.30  
Pobieranie krwi - również w domu pacjenta  
Zgłoszenia w godz. 16 - 21  
tel. 33-67-11.

### CERMED

Kraków, ul. Barska 12, tel. 66-50-62  
Dr med. Andrzej Skórzyński  
Dr med. Henryk Łabza  
Chirurgia ogólna oraz jamy brzusznej. Rektoskopia.  
Zabiegi chirurgiczne: przepukliny, żyłki odbytu, tłuszczaki, guzy sutki i inne.

### APARATY SŁUCHOWE

wewnątrzuszne, zauszne, okularowe, pudełkowe  
● z doborem, serwisem i akcesoriami  
● Indywidualne wkładki douszne  
● konsultacje laryngologiczne, logopedyczne  
Gabinet "Logo"  
31-025 Kraków, ul. M. C. Skłodowskiej 4  
pon.-pt. 10.00-18.00, tel./fax 22-52-13

D-4560

### GINEKOLOGIA GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA, ONKOLOGIA, LASER, KRIOTERAPIA, USG cytologia, próby ciążowe, analityka  
ul. Długa 30 (10-19) (oprócz sobót).  
Rej. tel. od godz. 8: 11-15-51, 33-02-58

### RENTGEN USG

KRZYSZTOF WYROBEK, SPECJALISTA RADIOLOG  
Kraków, Smoleńsk 25a,  
tel. 22-00-63  
Pełny zakres badań dorosłych i dzieci

KRÓTKIE TERMINY

### PORADNIA GASTROENTEROLOGICZNA

endosono Kraków, ul. Lubomirskiego 7 (obok Dw. Wsch. PKP) rej. 9-18, 21-63-63.  
ENDOSKOPIA: ● gastroscopia ● rektoskopia ● sigmoidoskopia ● kolonoskopia ● chirurgia ogólna  
USG ● sonda żołądka i dwunastnicy ● EKG-internista ● laryngolog ● chirurg ortopeda ● okulista.

### KARDIO MEDIC

ul. Lubicz 25, tel. 23-08-30  
tel. 21-04-33 w. 12-10

### KONSULTACJE ADIUNKTÓW INSTYTUTU KARDIOLOGII

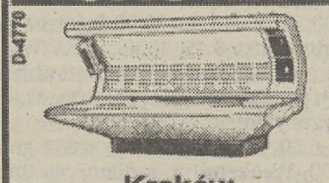
ECHO + DOPPLER, EKG, EKG WYSIŁKOWE

### KARDIODENT

ul. Królewska 56/2, tel. 23 44 22  
KARDIOLOGI (dorośli i dzieci)  
EKG, EKG wysiłkowy, Holter, echokardiografia u dorosłych i dzieci  
NEUROLOG, REUMATOLOG, CHIRURG  
USG jamy brzusznej

### Nowo otwarty gabinet

SOLARIUM (44 lampy) SAUNA




Kraków  
ul. Bronowicka 85 A  
tel. 37-04-03  
poniedziałek - sobota  
godz. 8.00 - 22.00  
KAWIARENKA



**GABINETY**

**damiana**  
NOWO OTWARTE  
**SOLARIUM**  
Kraków, ul. Brodowicza 11, tel. 11 8974

**BÓLE KRĘGOSŁUPA**  
leczenie dyskopatii, lumbago oraz pochodnych jak: bóle i zawroty głowy, ból kończyn i klatki piersiowej, uczucie „duszenia się”, rwa kulszowa itp.  
Gabinet Rehabilitacji Leczniczej  
Kraków, ul. Długa 31, tel. 33-38-12 (10-17), pn.-pt.



**STOMATOLOGIA**

AMPRODENT - naprawa, podścielanie protez, wykonywanie protez nielamliwych, 66-15-68.

DASZYŃSKIEGO 11, STOMATOLOGIA - PROTEZYKA, tel. 21-15-85, godz. 10-18, pełny zakres usług. Protezy nielamliwe.

DENTA-med - stomatologia, protetyka, ortodoncja, rentgen. Tel. 56-56-44, ul. Augustańska 13.

GABINET STOMATOLOGICZNY, ul. Józefitów 3/10, 34-43-00. Bezbolesne leczenie, porcelana, protezy zatraskowe, ultradźwięki, implanty.

GABINET STOMATOLOGICZNY ul. Sebastiana 6, 22-40-97 pon.-pt. 10-18

LIBRODENT 8-20, ul. Librowszczyzna 3, 21-09-62. Pełny zakres usług, rentgen.

MOSTY, PROTEZY, leczenie, narkoza. 33-50-96, Al. Słowackiego 17A, 10-18.

PROMED - stomatolodzy specjaliści. Ul. Na Błonie 3B/34, 37-76-24. Bezplatne porady. Rentgen.

PROTEZY ZĘBOWE w domu pacjenta. „ADH-dent” 44-98-40.

STOMATOLOGIA - narkoza, protezy natychmiastowe, ul. Teligi 8/216, 21-49-56.

STOMATOLOGIA PROTETYKA, os. Zgody 7/35. Czynnny codziennie, 44-29-70.

STOMATOLOGIA - rekonstrukcje zębów, ekstrakcje, protetyka. Os. Centrum A 10, 44-04-76.

STOMATOLOGIA - PROTETYKA. Emeryci - zniżki. Ul. Beskidzka 20 (Wola Duchacka), os. Piastów 41/9, 25-64-76, 48-07-06 codziennie.

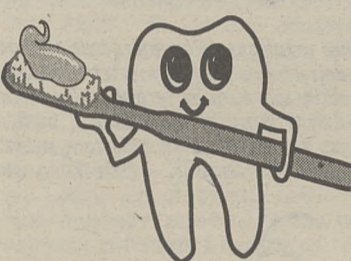
STRADOM 3 - stomatologia, protetyka, chirurgia, narkozy. Codziennie + soboty, 33-11-52.

USUWANIE ZĘBÓW w znieczuleniu miejscowym i ogólnym. Wykonywanie protez natychmiastowych. 33-82-82, Friedleina 8.

**FAMA-DENT**  
Protetyka  
Chirurgia  
Ortodoncja  
Narkozy  
Kraków, al. Grottera 4, tel. 23-39-23  
Mysłenica, ul. Niepodległości 36, tel. 210-04.

**MEDICINA**  
usuwanie zębów i korzeni zębowych w narkozie, protezy natychmiastowych leczenie zmian zapalnych laserem  
Al. Pokoju 3, 12-68-20, 12-24-59

**DeNTAL**  
POLSKO-AMERYKAŃSKA  
KLINIKA  
STOMATOLOGICZNA  
● profilaktyka i kosmetyka stomatologiczna  
● leczenie zachowawcze  
● chirurgia stomatologiczna  
● uzupełnienia protetyczne (gwarancja)  
● RTG  
BEZBOLESNOŚCI ZNIECZULENIA  
ul. Sienna 14, tel. (12) 21-90-25  
pn.-pt. 9-20, sob. 9-14  
specjalistyczne gabinety dziecięce, ortodoncja  
Pl. Szczepański 3, l.p., 21-75-11



**Gabinet Stomatologiczny**  
Kraków, ul. Wielopole 9, tel. 23-16-87  
● stomatologia zachowawcza  
● protetyka w pełnym zakresie  
● chirurgia (zabiegi w narkozie)  
● ortodoncja (aparaty ruchome)  
Możliwość kredytu na wykonane usługi

**SE Studio Stomatologii Estetycznej**  
dr n. med. Barbara Książkiewicz-Józwiak  
Specj. II° z protetyki stomat.  
● Kompleksowe leczenie stomatologiczne.  
Tel. 33-79-72, ul. Batorego 6/2  
Rej. Pon. - Pt. 9<sup>00</sup>-11<sup>00</sup> i 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

**DENT AMERICA**  
Polsko-Amerykańska  
Klinika Stomatologiczna  
pl. Szczepański 3, tel. 21-89-48  
pon. - pt. 9-20, sob. 9-14, niedziela 9-14  
● leczenie zachowawcze - narkoza  
● leczenie chorób przyzębia - laser  
● zabiegi chirurgiczne - narkoza  
● wszczepy stomatologiczne - implanty  
● leczenie protetyczne  
● higiena, profilaktyka, kosmetyka  
● zdejmowanie kamienia, wybielanie  
● RTG panoramyczny i zębowy  
BEZBOLESNOŚCI WE SPEAK ENGLISH

**KRAK-DENTAL**  
polsko-niemieckie  
Laboratorium Techniki Dentystycznej  
Usługi dla gabinetów stomatologicznych  
GABINET STOMATOLOGICZNY  
● specjalistyczne leczenie zachowawcze  
● bezbolesne usuwanie zębów  
● protezy, korony, mosty, rekonstrukcje  
ul. Rakowicka 1  
(róg Lubicz i Rakowickiej) tel. 21-08-66

**EuroDent**  
CENTRUM DENTYSTYKI  
IMPLANTY, LASER  
RENTGEN, NARKOZA  
KONSULTACJE PROFESORSKIE  
Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 10-16  
tel. 34-58-93, 34-24-09  
MOŻLIWA PŁATNOŚĆ NA RATY.


**WIE-MAR-DENT**  
Specjalistyczne Laboratorium  
Ceramik i Protetyki Dentystycznej  
Usługi dla gabinetów stomatologicznych  
GABINET STOMATOLOGICZNY  
Czynny: pn.-pt. 9-19, sob. 10-19  
Kraków, ul. Stachiewicza 3 (Azory), tel. 37-14-41

**ORTODONCJA**  
Aparaty stałe i zdejmowane  
Protetyka - Leczenie i usuwanie zębów  
Tel. 33-83-53,  
ul. Urzędnicza 17

**PolDent**  
Centrum stomatologii  
Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wlk.), tel. 33-44-42  
- bezbolesne zabiegi w znieczuleniu miejscowym i narkozie  
- chirurgia stomatologiczna implanty  
- stomatologia dziecięca  
- leczenie protetyczne  
- stomatologia zachowawcza  
- profilaktyka próchnicy - lakierowanie  
- protezy natychmiastowe  
- wybielanie zębów  
- najnowsze wypełnienia chemo i światłoutwardzalne  
- bezbolesne usuwanie kamienia nazębnego ultradźwiękami  
- rekonstrukcja złamanych zębów  
- wkłady koronowo-korzeniowe  
- laser - ortodoncja - aparaty stałe  
Niedziela 9-15  
Usługi ratalne

**PROTEZY**  
wykonanie, naprawy  
ul. Wadowicka 3  
tel. 66 85 87,  
66 25 22 wew. 241  
**EXPRESS**

**STOMATOLOGIA**  
Stomatologia zachowawcza, protetyka, kosmetyka, profilaktyka. Ekspresowe naprawy protez zębowych. Uwaga - możliwość ratalnej sprzedaży usług! Zapraszamy od 10 do 19 Gabinet Stomatologiczny ul. Lotnicza 3 ☎ 12-87-80



**NAPRAWA PROTEZ**  
na poczekaniu,  
korony, mosty z porcelany.  
Łokietka 13, 33-97-88.

**RENTGEN ZĘBÓW**  
PANORAMICZNY, PUNKTOWY. Ul. św. Gertrudy 8 - codziennie 8-19, soboty 9-14.  
Najtaniej. 21-92-72.  
RENTGEN dentystyczny. Ul. Krasieńskiego 20.

# Lato w mieście

NA „DNI OTWARTE KLUBU STRZELECKIEGO” zaprasza Zarząd Fabryczny LOK Huty Sendzimir. Na strzelnicy sportowej młodzież będzie mogła korzystać nieodpłatnie z broni pneumatycznej - pod nadzorem instruktorów. Klub (os. Stalowe 16 - piwnice) czynny codziennie do 26 sierpnia w godz. 10 - 14. W ostatnim dniu przewidziano zawody strzeleckie z nagrodami.

**OŚRODEK KULTURY**, os. Zgody 1, zaprasza dzieci w godz. 10 - 15 na zajęcia klubowe, wycieczki do muzeów, kin i za miasto.

**KLUB „DUKAT”, UL. STYCZNA 1** (os. Grębałów) - do końca sierpnia od poniedziałku do soboty zajęcia dla dzieci w godz. 11 - 18, a dla młodzieży (siatkówka, koszykówka, tenis stołowy, gry komputerowe, ogniska) w godz. 18 - 21.

**DK „PODWAWELSKI”, ul. Komandosów 21**, prowadzi przez całe wakacje zajęcia dla dzieci i młodzieży (spacery, wycieczki, imprezy, zajęcia sportowe); dla mieszkańców os. Podwawelskiego - bezpłatne półkolonie.

**DWOREK BIAŁOPRĄDNICKI**, ul. Papiernicza 2, zaprasza przez całe wakacje dzieci ze szkół podstawowych na zajęcia (gry, zabawy, wycieczki, kino i in.) w godz. 10 - 15.30.

**KRAKOWSKI SZKOLNY OŚRODEK SPORTOWY**, ul. Powstania Warszawskiego 6, zaprasza w godz. 9 - 15 na boisko oraz do świetlicy (filmy video).

**OŚRODEK KULTURY IM. C. K. NORWIDA**, os. Górali 5 zaprasza dzieci na „Wakacje w mieście”. w programie: pon. i czw. 10 - 11.30 - kursy tańca, 12 - 13.30 - filmy video, wt. godz. 10 - 12 - gry komputerowe, śr. 10 - 12 - gry i zabawy rekreacyjne, pt. godz. 10 - wycieczki. Informacje i zapisy w godz. w godz. 9 - 17, tel.: 44-27-65.

**KLUB „KARINO”, os. Chałupki**, zaprasza (do końca sierpnia) na zajęcia świetlicowe, sportowe, dyskoteki, wycieczki itp. w pon. i czw. w godz. 15 - 20, śr. i sob. 14 - 20 i pt. 15 - 21.

**MDK, UL. GRUNWALDZKA 5**, zaprasza dzieci przez całe wakacje (pon. - pt.) w godz. 9 - 12 do pracowni plastycznej oraz na filmy video.

**KLUB „SRÓDPOLE”, os. Na Wzgórzach 17a** (tel. 44-74-38), zaprasza przez całe wakacje od godz. 11 do udziału w wycieczkach, od 16 - na zajęcia klubowe.

**DK KRAKOWSKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ**, ul. Aleksandry 11, prowadzi wakacyjne zajęcia dla dzieci (wycieczki, konkursy, zabawy, sport i rekreacja) w godz. 8 - 15. Zapisy w dniu zajęć; odpłatność - 2 zł.

**KLUB „JĘDRUŚ”, os. Centrum A bl. 6a**, zaprasza przez całe lato na zajęcia integracyjne dzieci i młodzież pochodzenia romskiego oraz polskiego. W pon., wt., czw. i pt. w godz. 10 - 13 - zajęcia klubowe, w śr. i sob. od 9 do 16 - wycieczki.

**„SALTROM”, ul. Różana 3** (Dębiki) - zajęcia codziennie od 9 do 16 (wycieczki na basen, za miasto i do muzeów, świetlica, półkolonie).

**DK, UL. PACHOŃSKIEGO 8**, zaprasza dzieci i młodzież przez całe wakacje w godz. 9 - 15. W programie: konkursy, filmy video, tenis stołowy, wyjścia do muzeum i na basen.

**WAKACJE Z RAKIETKĄ** - tenis stołowy dla dzieci w każdy wtorek i środę w godz. 10 - 12 w Szkole Podstawowej nr 7, ul. Spasowskiego. Wymagane własne rakiетки i tenisówki.

**KLUB „POD KASZTANAMI”, os. Kościelniki**, prowadzi przez całe wakacje od poniedziałku do soboty zajęcia dla dzieci w godz. 10 - 14 i dla młodzieży - godz. 16 - 21.

**KLUB „JEDNOŚĆ”, OS. WOLICA** prowadzi zajęcia dla dzieci i młodzieży w pon. od godz. 15 do 21, wt. - pt. 14 - 21 i w soboty 10 - 16.

**BOISKO PRZY PL. NA GROBLACH** czynne jest w godz. 9 - 17. Możliwość zajęć dla grup zorganizowanych i osób indywidualnych; na miejscu instruktor wypożyczal (za 50 gr) piłki i paletki do tenisa stołowego.

**NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY**, al. Jana Pawła II 232, zaprasza do pracowni komputerowej pon. - pt. w godz. 9 - 14 i do pracowni modelarskiej pon. - czw. w godz. 11 - 16.

**W MŁODZIEŻOWEJ IZBIE INFORMACYJNEJ**, ul. Krowoderska 17/2, tel. 21-96-45, przez całe lato (poniedziałek, środa i piątek godz. 10 - 14, wtorek i czwartek 13 - 17) czynny jest punkt informacyjny o propozycjach zajęć rekreacyjnych, sportowych, imprez kulturalnych, czynnych świetlicach i półkoloniach w Krakowie.

**MDK „KUŹNIA”, os. Złotego Wieku**, zaprasza w poniedziałki i środy w godz. 10 - 12 do udziału w grach zespołowych na powietrzu i 17 - 18.30 na popołudnia z tańcem; we wtorki i czwartki 11 - 12.30 - zabawy plastyczne w terenie. Wszystkie zajęcia są bezpłatne.

**MDK IM. J. TUWIMA**, os. Na Stoku 31a (tel. 44-67-14), organizuje zajęcia dla dzieci i młodzieży w godz. 9 - 15. W programie m.in.: wycieczki, zajęcia z samoobrony, tenis stołowy, filmy video, konkursy, gry klubowe i komputerowe, II śniadanie.

## Komunikacja nocna

**LINIA 601** - Trasa: Centrum Adm. HTS (22.45, 23.23, 0.01, 0.39, 1.30, 2.08, 2.46, 3.21), pl. Centralny, rondo Mogiłskie, Lubicz, Basztowa, Bronowice N. (23.22, 0.02, 0.44, 1.18, 2.06, 2.44, 3.29, 4.00).

**LINIA 602** - Trasa: Prądnik Biały (23.51, 1.30, 3.00), Pachońskiego, Wyki, Łokietka, Makowskiego, Weissa, Radzikowskiego, Wrocławska, Opolska, Warszawska, Dworzec Gł., 29 Listopada, Wileńska, Olsza, rondo Młyńskie, Dobrego Pasterza, Majora, Powstańców, Strzelców, Prądnik Czerwony (do Dworca Gł. 0.35, 2.13, 3.45).

**LINIA 604** - Trasa: N.Huta (23.50, 0.45, 2.15, 3.12) - pl. Centralny, al. Jana Pawła II, Bulwarowa, al. Solidarności, Struga, Żeromskiego, Obrońców Krzyża, Broniewskiego, Andersa, Srebrnych Orłów, Mistrzejowice, rondo Piastowskie, os. Piastów (0.18, 1.15, 2.45, 3.39).

**LINIA 607** - Trasa: Bieżanów N. (23.10x, 0.40, 1.40, 3.00x), Cwiklińskiej, Teligi, Wielicka, Limanowskiego, Na Zjeździe, Starowiślna, Wielopole, Westerplatte, Dworzec Gł. (23.55x, 1.10, 2.25, 3.45x); x - kursy przez Łagiewniki.

**LINIA 609** - Trasa: Borek Fał. (23.09, 23.45, 1.00, 2.08, 3.00, 4.03), Zakopiańska, Brożka, Grota Rowcekiego, Kobierzyńska, Kapełanka, Dietla, Wielopole, Westerplat-

te, Lubicz, Powstania Warszawskiego, al. Pokoju, al. Jana Pawła II, Daniłowskiego, Orkana, al. Solidarności, Centrum Adm. HTS, Ujastek, Kocmyrzowska, Budowlanych, Architektów, Wzgórze Krzesławickie (0.05, 1.00, 2.05, 3.00, 3.55).

**LINIA 610** - Trasa: os. Kurdwanów (23.00, 1.05, 1.50) Stojalowskiego, Por. Halszki, Witosa, Nowosądecka, Łużycka, Sławka, Kamieńskiego, Al. Trzech Wieszczów, Kleparz, Długa, Basztowa, Pawia, Dworzec Gł., N. Kleparz, Prądnicka, Opolska, Mackiewiczza, Siewna, Górka Narodowa (0.10, 2.10, 3.09).

**LINIA 611** - Trasa: Azory (23.50, 1.00, 2.20, 3.30), Weissa, Różyckiego, Makowskiego, Łokietka, Krowoderskich Zuchów, Prądnicka, Opolska, Lublańska, Dobrego Pasterza, Okulickiego, Makuszyńskiego, Kocmyrzowska, Ujastek, Centrum Adm. HTS (23.15, 0.25, 1.45, 2.55).

**LINIA 612** - Trasa: Łagiewniki (23.59, 1.40, 2.50, 4.05), Wadowicka, Mateczny, Konopnickiej, most Grunwaldzki, Dietla, Grzegorzeczka, Powstania Warszawskiego, rondo Mogiłskie, Brodowicza, Pilotów, Młyńska, Lublańska, Dobrego Pasterza, Okulickiego, Wiślicka, Srebrnych Orłów, Mistrzejowice (23.20, 0.45, 2.15, 3.32).

(W nawiasach godziny odjazdu z końcowego przystanku).

# DZIENNIK Pani

NR 92

**R**ozpad małżeństwa, to zawsze wielki dramat dla rodziny. Dorośli prędzej czy później poradzą sobie ze swoim problemem. Gorzej z dziećmi.

Okazuje się, że dla dzieci nie ma dobrego momentu na rozwód rodziców. Dobrego, to znaczy takiego, w którym mniej dotkliwie odczuwałyby rozstanie najbliższych sobie ludzi. Tymczasem rodzice, zaangażowani w spór, zemocjonowani bliskim rozstaniem, na ogół nie zwracają uwagi na uczucia dzieci. Wygrywając swoje racje, na zawsze niszczą w dziecku wiele pozytywnych uczuć, a przede wszystkim jego poczucie bezpieczeństwa. Rozpad małżeństwa stanie się w psychice dziecka czymś w rodzaju matrycy. Odbije się na niej lęk i niepokój tamtych przedrozdowodowych dni i później, nawet w dalekiej przyszłości, każda zmiana w kontaktach z rodzicami (a także małżonkiem) przywoła zakodowaną matrycę. Pewnie właśnie z tego powodu dzieci z rozwiedzionych małżeństw tak niechętnie godzą się na kolejne zalegalizowane związki swoich rodziców?

## Chroń swoje dziecko

Niezależnie od wieku, dzieci zawycząj siebie winią za konflikty rodziców. Szczególnie jednak dotyczy to dzieci małych, które co pewien czas upewniają się o uczuciach mamy i taty. „Czy kochasz mnie?” - pytają zaniepokojone, dokładnie w środku rodzicielskiej kłótni. Nie można zrobić nic gorszego, niż odepchnąć dziecko w takim momencie. Powiedzieć np.: „Idź do swojego pokoju, potem porozmawiamy”, albo „Nie wtrącaj się”. Jest jednak rzecz gorsza - mianowicie wciągnięcie dziecka w konflikt. „Zobacz, jaki jest twój tatuś” - woła mama i stawia przed sobą przestraszone dziecko, niczym tarczę obronną. „Biedny mój, mieć taką matkę” - użali się ojciec...

Czy w takim momencie dziecko nie ma prawa sądzić, że cała ta kłótnia jest z jego powodu? Gdy więc dochodzi do rozstania rodziców, jest przekonane, że winę za całą sytuację ponosi ono.

Równie źle się dzieje, gdy rodzice ukrywają przed dzieckiem konflikt. Zdarza się, że dopiero na sali sądowej dziecko dowiaduje się o wszystkim. To musi go wpędzić w schizofreniczną sytuację. Z jednej strony nie komunikuje mu się faktów, przeciwnie - starannie je ukrywa. Z drugiej strony mały człowiek czuje, że w rodzinie coś

jest bardzo nie w porządku. Dziecko buduje sobie jakiś obraz swojej rodziny i gdy dochodzi do rozvodu, przeżywa go bardzo lekowo. O wiele bardziej niż dziecko z rodziny, w której konflikt widoczny jest jak na dłoni.

Nawet wtedy, gdy staramy się dzieckiem nie manipulować, przeżywa ono wszystkie sytuacje rodzinne, identyfikuje się z nimi.

Uraz wyniesiony z rozvodu jest urazem niczym nie anulowanym. Ujemny bilans z życia rodzinnego nigdy nie zostanie wyrównany. Jeśli nie umiemy sobie poradzić z emocjami, spróbujmy chociaż wy-

- Im bardziej wykształcona rodzina, tym większe potrafi poczynić szkody w psychice dziecka - w Rodzinnym Ośrodku Diagnostyczno-Konsultacyjnym przy Sądzie Wojewódzkim w Krakowie rozmawiamy w gronie trzech pań psycholog: Barbary Zarębskiej - Słoty, Marii Smolińskiej i Zofii Achalej. Do Ośrodka trafiają te rozwodzące się rodziny, w których wytworzyła się

nia - mówią o ojcu lub matce zupełnie inaczej, niż mówiły na początku.

Jeśli rozwodzący się rodzice grają o duszę dziecka, to w takim momencie bardzo trudno jest przemówić im do rozsądku. Rzucają na szalę tej walki wszystko, nie oglądając się na konsekwencje.

- Przeprowadza się terapię rodzinną, która czasem daje pozytyw-

nesie żadnego efektu, jeśli do leczenia zmusza się ludzi zupełnie nieprzekonanych o sensowności kuracji.

We Francji np. istnieją pozasądowe poradnie rozwodowe, gdzie rozwodzący się partnerzy mogą uzyskać wskazówki, jak postępować z dzieckiem i co go może spotkać po rozwodzie rodziców. Ale i tam udają się tylko ci rodzice, którzy chcą dziecku pomóc.

Jeśli rozwód jest nieunikniony warto zapamiętać chociaż to jedno: związek dziecka z rodzicami jest jedyny i nie da się go wymienić ani zastąpić żadnym innym. Poprzez upór, żądę zemsty na partnerze, zawiedzione ambicje możemy naszemu dziecku wyrządzić nieowracalną krzywdę. Nawet satysfakcjonujący układ z mężem, wspaniali przyjaciele i dobra praca nie wyrównają już nigdy ujemnego bilansu z życia w domu rodzinnym.

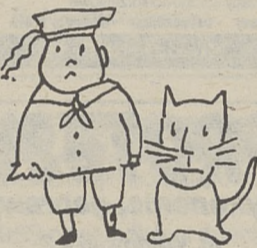
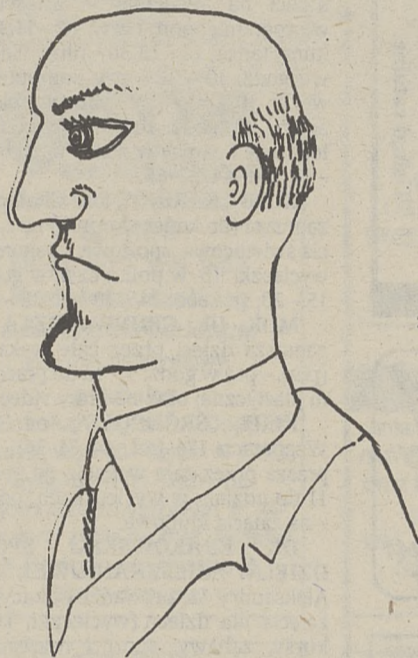
## Nie zostawiaj mnie

**Związek dziecka z rodzicami jest jedyny i nie da się go ani wymienić, ani zastąpić żadnym innym**

sytuacja patologiczna, zagrażająca zdrowiu psychicznemu dziecka. - Manipuluj nim, niczym wytrwani gracze. A im więcej znają sposobów, tym gorzej dla dziecka. Często przychodzą do nas dzieci odpowied-

ne rezultaty, ale najczęściej w sytuacji wielkich emocji rodzice nie poddają się żadnej terapii. Nie wchodzi w kontakt z terapeutą, uważają, że ich racje są jedyne - mówią panie psycholog. - Dziecko nast-

nie w domu przygotowane. Odpowiadają na pytania, jakby wygłaszały lekcje przed tablicą. Mówią o swoich rodzicach rzeczy, jakich same nigdy by nie wymyśliły. Łatwo odkryć, które z rodziców nimi manipuluje. Bywa, że takie dzieci po dłuższej rozmowie całkowicie zmieniają zdanie i - gdy się oswoją z psychologiem i zaczną z nim rozmawiać, a nie odpowiadać na pyta-



kluczyć z naszych kłótni dziecko. Upewnijmy go o naszych uczuciach. Powiedzmy, że w żadnym razie nie jest przyczyną rodzinnych nieporozumień. To my, rodzice, nie możemy się porozumieć.

## Gra o duszę

Niestety, rozwody w których rodzice nie „grają” przeciw sobie dziećmi należą do nielicznych.

wiane jest np. przeciwko ojcu, a matka sądzi, że czyni dobrze, bo on „ma zły wpływ”. Matka w poczuciu krzywdy, w chęci odwetu na mężu potrafi nie tylko zupełnie oczernić go w oczach latorośli, ale wręcz zabronić kontaktu z tatusem.

Terapia może być skuteczna tylko w przypadku, gdy poddający się jej naprawdę tego chcą. Nie przy-

**O**d tego, jak przebiega rozstanie zależy powrót wszystkich do względnej równowagi. To dorośli mają obowiązek zapewnić dziecku poczucie bezpieczeństwa. Oni także muszą zatroszczyć się o to, by dzieci dokładnie wiedziały, gdzie jest ich miejsce, by miały pewność rodzicielskich uczuć. Nie ma innego sposobu, niż jasne komunikowanie. Jasne nie znaczy brutalne. Dziecko powinno wiedzieć o tym, że w domu zaistniał konflikt, ale w każdym wypadku powinniśmy go upewnić, że nie ono jest jego przyczyną. Informujemy, ale nie oceniamy. Mówiąc o nieporozumieniach z tatusem starajmy się unikać uogólnień. Zwykle bywają one krzywdzące i co więcej - poza krótkim momentem odreagowania nic nie dają. Nie wygrywamy przecież, oczerniając partnera lub rzucając na niego złe światło. Nie wygrywamy szczególnie w oczach dziecka.

Jasna klarowna informacja o stanie naszych uczuć wobec dziecka, z lękiem słuchającego naszej kłótni ze swojego pokoju, może mu przywrócić poczucie bezpieczeństwa. Owszem, kłócimy się, bowiem nie umiemy się porozumieć. Ale oboje z tatusem barodziej cię kochamy - taki komunikat dla dziecka w burzliwie rozwodzącej się rodzinie może okazać się bezcenny.

ELŻBIETA BOREK

## Nie zazdrozczę Aleksandrowi

dą filmową - to również przywileje, za które wielu oddałoby całą szarość swojego życia. Tysiące ludzi imituje nie tylko wygląd zewnętrzny idola, ale także jego zachowania i poglądy.

Niestety, są aktorzy, którzy powinni się wypowiadać wyłącznie poprzez swoje role, gdyż ich poglądy bywają żenujące i wręcz infantylne. Oto wzięta artystka ekranu K. Figura w rozmowie na łamach „Urody”, przyznając się do postawy hedonistycznej, powiada, że cieszy się życiem w dzień i w nocy. „Czerpię z uciech cielesnych wielką radość życia”. Na pytanie: - Czy czuje się pani przypisana jednemu mężczyźnie? - odpowiada:

- Uważam, że nie wolno ranić kogoś, kogo się kocha. Ale też życie ma dla nas taką bogatą ofertę... Warto spróbować wszystkiego.

Nie wiem, dlaczego irytuje mnie afiszowanie się z tego rodzaju zapatrywaniami. Pewnie dlatego, że jestem zakłamaną. Wolałbym, żeby artystka realizowała te swoje postawy w życiu

(jeśli musi), ale niekoniecznie opowiadała o tym publicznie. Mówienie o tym wydaje mi się niesmaczne i ekszibicjonistyczne. Ciesz się, kobieto, życiem, jeśli łaska, łap okazje tak, żeby mąż nie wiedział, ale na Boga nie opowiadaj o tym na prawo i lewo!

W tej samej rozmowie K. Figura mówi, jak bardzo kocha swojego syna Aleksandra. Nie mam zamiaru wątpić w szczerść tej deklaracji, jednak nie zazdrozczę chłopcu. Nie chciałbym po prostu przeczytać w gazecie podobnych opinii wypowiedzianych przez moją mamę.

Podkreślam: nie roszczę sobie pretencji do oceniania czyjegós postępowania i moralności. Dla mnie to kwestia dobrego smaku. Panie seksbomby doskonale prezentują się na ekranie. W życiu bywają godne politowania. Pragną za wszelką cenę podtrzymać ekranowy mit i zadowolili adorujących je wielbicieli. Efekty bywają po prostu żałosne.

IGNACY

## Ogrodnik

### Chwasty domowe

Chciałabym hodować na balkonie pokrzywy. Czy jest to możliwe? Monika

Oczywiście - radzi Elżbieta Gembołyś-Karnas z kwaciarni „Flori arte” przy ul. Meissnera - jest to możliwe. Chcąc mieć pokrzywy na balkonie, najlepiej je wykopać z jakiejś łąki wraz z dużą ilością ziemi i posadzić w dużej doniczce. Pokrzywy mogą stać na nasłonecznionym miejscu, należy je jedynie dość obficie podlewać.

Pokrzywy, bogate źródło witamin: C, K, E, i B12 i mikroelementów, są jadalne. Najbardziej popularna jest sałatka z młodych pędów. We Francji z pokrzywy robi się także farsz do naleśników. Trzeba jedynie pamiętać, aby przed zjedzeniem roślinę tę sparzyć wrzątkiem. W przeciwnym przypadku można się dość dotkliwie poparzyć.

Podobnie jak pokrzywy, na balkonie można hodować inne rośliny, które

są nie tylko ozdobą, ale także mogą być wykorzystane przy przyrządzaniu posiłków. Proponuję kupić sadzonkę jarzębą pospolitego zwanego potocznie jarzębiną. Roślina ta będzie prawdziwą ozdobą balkonów. Jarzębina potrzebuje dużej doniczki, nasłonecznionego miejsca i obfitego podlewania. Formuje się ją podobnie jak krzewy nadając żądany kształt. Trzeba pamiętać, że owoce nadają się jako dodatek do potraw. Robi się z nich dżemy, marmolady, soki lub kompoty. W kuchni skandynawskiej owoce jarzębiny są popularną przyprawą do sosów, dziczyzny i tustej pieczeni. Natomiast w Alzacji ze słodkiej odmiany jarzębiny robi się wódkę i likiery.

Na balkonie można także posadzić inne rośliny np. czarny bez albo wrotycz pospolity - chwast, o drobnych mocnożółtych kwiatkach, który rośnie na wszystkich polanach w Polsce. (AMS)



**B**ycie gwiazdą filmową oznacza życie w ciągłym napięciu i stresie, konieczność przepychania się łokciami - czasem wręcz brutalną walkę, skrywaną pod pozorami dobrego samopoczucia. Ale bycie gwiaz-

# Oko cieszy się szaleństwem

Moda nie zaczyna się i nie kończy dziś. Zawsze ma jakieś odniesienia.

ale czy modelki, które nie miały czasu na próbę - poprzedzającą nas Escada znacznie przekroczyła dany jej czas - nie pomyśl szczegółów stroju, czy wszystko zagra tak, jak sobie wymyśliłam? Teraz widzę, że się udało.

Teraz - to znaczy dopiero podczas montażu reportażu telewizyjnych, które we wrześniu obejrzy cała Polska. Również ekipa TVP może mówić o sukcesie. Uzyskała wywiady z kreatorami, którzy opędzają się, jak mogą, przed kamerą i mikrofonem. Miała - co niezwykle w tego typu imprezach - wolny wstęp za kulisy, gdzie podglądała przygotowania do pokazów. Nawet CNN chciała odkupić nagrania od Polaków.

Na montażowym monitorze Zaniewska po raz pierwszy ogląda swe

dzieło. W czasie samego pokazu nerwowo pilnowała na zapleczu, czy wszystko jest OK. Na ekranie migają modele kolekcji „inspirowanej teatrem”.

To określenie jest trochę sztuczne - przyznaje - Po prostu kazano mi nazwać tę kolekcję, a niewątpliwie zawiera ona cytaty z baletu, teatru, historii. Gdy studiowałam architekturę (co zawoocowało m.in. budową... MDM), mówiono mi, że nie należy nic robić głową, tylko rękami. Ja jednak przelewam na papier to, co jest w pamięci i głowie, i ręki. A są w niej zakodowane długie lata pracy scenografa i - przede wszystkim - kostiumologa. Moda nie zaczyna się i nie kończy dziś. Zawsze ma jakieś odniesienia.

Jak jednak trafić w gusta czyli odnieść sukces? - Trzeba w dobrym

momencie mieć ochotę na właściwą rzecz. Każda moda coś wnosi, ale również niesie załazek przesytu słońca. Kiedy obowiązuje styl zgrzebny, mam np. ochotę na lakier. W ostatniej chwili kupiłam w hurtowni kilkadziesiąt metrów takiej tkaniny na dodatki. I fru! - lakier wchodzi burliwie. A tak naprawdę to moda rodzi się u projektantów nici. Twórcy najpiękniejszych i najdroższych swetrów, małżeństwo Missonich, sami projektują sobie maszyny do produkcji dzianin. Naszym, borykającym się z kłopotami producentem daleko jeszcze do dyktatu w świecie mody. Ale już w nim istniejemy, już się pokazaliśmy - mówi Xymena Zaniewska.

I, jak odgraża się pani Xymena, pokażemy się także za rok.

MIROSLAW SZACILLO



Były to dwa udane debiuty. Po raz pierwszy polska firma prezentowała kolekcję na centralnym wybiegu największych targów mody w Düsseldorfie. I po raz pierwszy na tego typu imprezie akredytowano TVP.

Od 46 lat Düsseldorfem, w pierwszej połowie sierpnia, rządzą pieniądze - wielkich i trochę mniejszych krawców. W tym roku ci ostatni wykładali swe towary na 2600 stoisk. Najwięksi - zabiegali o klientów i dobrą prasę na kilkuset pokazach: 20 odbyło się w miejsu, które nobilituje: w Teatrze Mody.

W Düsseldorfie była też Xymena Zaniewska: - Stoiska naszych firm są na targach od lat. Jednak Niemców interesuje przede wszystkim robocizna. W ubiegłym roku Polska uszyła dla nich za 1,8 mld DM. Tymczasem potrafimy robić bardzo dobre tkaniny, a ich producenci często mają kłopoty z zamówieniami. Chciałam pokazać, że możemy przedstawić w całości polski, i też atrakcyjny ubiór. Tylko że dyrekcja targów nie miała w ogóle ochoty rozmawiać z jakąś pańcią zza Odry.

Pomogła ambasada. Panią Xymenę dopuszczono przed oblicze Margit Jandeli, szefowej imprezy. Musiała jej przedstawić próbkę kolekcji, która zaskoczyła organizatorów. Potem - wplata na „dzień dobry” 120 tys. DM. Ale skąd wziąć resztę: na wyprodukowanie ubiorów, transport, opłacenie i pobyt modelek?

- Zaproponowałam zakładom włókienniczym i Polcotexowi, że ja je pokażę, a one zrobią zrzutkę. Dołączyło się też Ministerstwo Współpracy Gospodarczej z Zagranicą (pokaz zaszczycił później sam szef resortu

Jacek Buchacz) i PAIZ. Ostatnie pieniądze nadeszły na dwie godziny przed odjazdem do Düsseldorfu. Gdzieś na marginesie chodzenia z kapeluszem powstawała sama kolekcja. 150 modeli, 130 par butów i kilkadziesiąt kapeluszy wylądowało u mnie w domu. Tylko łóżka były wolne - opowiada projektantka

Xymena Zaniewska twierdzi, że nie tworzyła dla pani Kowalskiej czy Frau Muller. Chodziło o odrobienie szaleństwa, które cieszy oko. Nie oznacza to wcale, że modnisie stroniłyby od pokazywania się w kreacjach Xymeny na ulicach Berlina, Nowego Jorku czy Paryża. Trafienie na ciuch firmy „Xymena” w butik nie będzie jednak proste: najpierw ktoś musiałby zamówić partię co najmniej 200 sztuk i bariery tej nie pokona największe nawet pragnienie klientki. Gdy odważny się znajdzie, wyjdzie na jaw jeszcze jedna zaleta kreacji Zaniewskiej - są tanie. Cena modeli (tych, które można posądzić o to, że zostaną włożone) waha się między 35 a 70 marek.

Na największej scenie mody miał miejsce show, nie tylko tkanin i ubiorów. Zawodową ekipę modelek uzupełniły bowiem dziewczęta z sekcji gimnastyki artystycznej Pałacu Młodzieży w Warszawie, które w króciutkich półminutowych wejściach prezentowały niezwykle kreacje, mające na celu jedynie pokazanie możliwości fabryk tkanin. Bo jakże sobie wyobrazić wdzianie ubranka dla pięciogłowego i dziesięcionożnego smoka?

- Strasznie się bałam - wspomina pani Xymena - że ten kolosalny wysiłek finansowy (przecież nie tylko mój) pójdzie na marne. Wiedziałam, że sama kolekcja się obroni,



Fot. Marłusz Chwedczuk

Godzinami wyczekujesz na jego telefon, gotowa jesteś na wszystko, byle go nie stracić. Mogłabyś wyrzec się przyjaciół, zmienić swoje przyzwyczajenia. Jesteś po prostu psychologicznie uzależniona. Sprawa jest poważna, ale można z tym walczyć...

Iza z nienawiścią spogląda na telefon. Waruje przy aparacie, zwolniła się wcześniej z pracy, nie śmie nawet włączyć telewizora czy odkurzyć pokoju, bo może nie usłyszeć. Mówił przecież, że zadzwoni... Dopiero wieczorem odzyskuje zdrowy rozsądek. - Jestem idiotką - myśli - przez trzydzieści lat żyłam sobie spokojnie i całkiem przyjemnie, aż tu nagle dla paru słów i spojrzeń, dla jakiejś mglistej obietnicy... chyba zupełnie zwariowałam.

Klasyk przykłada uzależnienia. Każdy może przez to przejść. U Izy wywołało je spotkanie z przystojnym nieznanym, często na stałe wiąże małżonków, a bywa i tak, że pojawia się na zasadzie przekory wtedy, gdy partner przestaje się nami interesować.

Paniczny strach przed odejściem ukochanej osoby, całkowite jej oddanie, niezdolność do samodzielnego funkcjonowania to kolejne objawy uzależnienia. W tym stanie gotowi jesteśmy na robienie rzeczy nieprzyjemnych dla nas, czy nawet poniżających, byle tylko zdobyć uczucie partnera. Nie podejmujemy samodzielnie najmniejszej decyzji, żadnych indywidualnych planów. Gotowi jesteśmy przyznawać rację towarzyszywi nawet jeśli wiemy, że się myli.

## Twój wróg - telefon

Uzależnienie psychologiczne jest częstą przypadłością. Prowadzić ona może nawet do depresji czy samobójstwa. Dotyczy osób związanych emocjonalnie a więc przede wszystkim naręczonych, współmałżonków, ale zdarza się, że występuje pomiędzy rodzicami i dziećmi. Zawsze jest to poważnym problemem, ale można z nią walczyć. Skuteczność w tym zmaganiu zagwarantuje przestrzeganie kilku podstawowych zasad.

### Zapewnić sobie ekonomiczną niezależność

Zazwyczaj podłożem uzależnienia psychologicznego jest brak materialnej samodzielności. Tak jak w dzieciństwie. Najbardziej samodzielnymi w dorosłym życiu okazują się osoby wcześniej „odstawione od piersi”. Nadopiekuńczość, zaspokajanie wszystkich potrzeb uczyni dziecko podatnym na uzależnienie od innej osoby w życiu dorosłym.

Najmniejsze uzależnienie ekonomiczne, brak prawa jazdy, prowadzić będzie u tych osób do uzależnienia psychologicznego. Idealnym rozwiązaniem byłoby wobec tego zadbanie o samodzielność materialną obydwójga partnerów w każdej sytuacji.

### Zadbać o odrębność swego terytorium.

Już nasze babcie mówiły: ciasny ale własny (ką). I to prawda. Trzeba zastanowić się dwukrotnie nim

wprowadzimy się do mieszkania partnera. W każdym z nas jest coś ze zwierzęcia, które nie lubi zmieniać swego terytorium i nie zawsze toleruje obecność drugiego osobnika na swoim terenie. Jeśli nawet obydwie ze stron wykażą dobrą wolę, prawdopodobnie i tak jedno z nich czuć się będzie zagubione, a drugie ograniczone w swej niezależności. Rozwiązanie problemu polegać będzie na powiązaniu decyzji o wspólnym życiu z wprowadzeniem się do nowego mieszkania i budowaniem ogniska domowego od podstaw.

### Nie zrywać swych dotychczasowych kontaktów

Każdy z nas wchodząc w nowy związek, ma wokół siebie grono przyjaciół, znajomych, krewnych, z którymi kontakt zapewnia mu równowagę psychiczną. Łączy nas wspólnie przeżyte radości, przykre doświadczenia. Ludzie ci akceptują nas takimi jakimi jesteśmy, nauczyli się dobrze nas rozumieć i pomagają nam kiedy tego potrzebujemy. Związki te są zbyt cenne, by zrezygnować z nich pod pretekstem, że jak człowiek się zakochuje to wszystko inne przestaje się liczyć. Walczmy o te stare znajomości, nawet jeśli ich utrzymanie wzbudzało by zazdrość partnera. Nie można izolować się od otaczającego świata, dwoje ludzi rozpoczynających wspólne życie musi utrzymać osobi-

ste kontakty. Tym gorzej dla zazdrośników!

### Pewne decyzje nadal podejmować samodzielnie

Oczywiście kiedy żyje się razem, większość decyzji podejmować należy wspólnie: wybór mieszkania, styl życia, ilość dzieci, sposób ich wychowania itp. Ale to nie powód, by co rano pytać współmałżonka co na siebie włożyć lub zdawać się na jego wybór w restauracji. Nie możemy wyrzec się własnej osobowości. Przecież pokochano nas za to jakimi jesteśmy. Do tych mało ważnych w gruncie rzeczy decyzji wcale nie potrzebujemy aprobaty partnera. Tymczasem w każdym związku zaznaczenie swej osobowości wychodzi tylko na korzyść. Odmienność gustów i opinii w mało ważnych kwestiach o niczym nie przesądza.

### Mieć czas na samodzielne przedsięwzięcia

Jeśli macie jakieś hobby, nie rezygnujcie z niego. Nie rzucajcie nart tylko dlatego, że Robert na wysokości 1200 metrów dostaje zapalenia uszu. Nie przestajcie malować nawet jeśli wasz towarzysz nie znosi zapachu terpentyny. Nie poświęcajcie się swoim zainteresowaniom nawet dla kobiety czy mężczyzny swojego życia. Zresztą ktoś, kto kocha naprawdę nigdy nie zażąda podobnej rzeczy.

### Nie wywoływać wilka z lasu

Najszczęśliwsze są te związki, w których obydwie strony są jednakowo zaangażowane i dla których lęk przed możliwym rozstaniem nie staje się obsesją. Jeśli choć jeden z partnerów panicznie boi się odejścia drugiego, przez sam fakt ciągłego myślenia o tej ewentualności, prędzej czy później podsunie ten pomysł towarzyszywi. Przesadny strach przed zerwaniem każe nieraz przymykać oczy na rzeczy, których nie można akceptować jeśli nie chce się doprowadzić do rozpadu związku. Kłamstw i zdrady nie można tolerować zwłaszcza wtedy, gdy boimy się stracić tę bliską osobę. Silny związek nie boi się kłótni. Przewyciężanie kryzysów może tylko go umocnić. Od samego początku trzeba jasno wytyczyć granice tego, co może być akceptowane, a co nie i konsekwentnie się tego trzymać.

### Sterować swoim uzależnieniem

Niekiedy będzie to najlepsze rozwiązanie. Mamy świadomość własnego uzależnienia i akceptujemy je. Cóż zrobić kiedy rzeczywistość mamy taki charakter? W końcu jeśli życie w cieniu drugiej osoby naprawdę nam odpowiada... I w takiej sytuacji można być szczęśliwym, ale pod warunkiem, że jest to świadome uzależnienie pochodzące z naszego wolnego wyboru i że znajdziemy partnera któremu to rozwiązanie pasuje. Koniec końców nie ma sytuacji bez wyjścia. Raz jeszcze okazuje się, że tajemniczą sukcesu jest właściwa ocena rzeczywistości i dobór stosownej taktyki.

OPRAC. BOŻENA KLIMOWSKA

## Piękna na co dzień

Oczy pokazują emocje i same bardzo silnie na nie reagują. Nie wszystko da się ukryć makijażem, dlatego ważna jest bardzo staranna pielęgnacja. Omawialiśmy już część ćwiczeń z akupresury i jogi oka.

Dzisiaj następną zestaw.

1 - Zataczamy gałką oczną kółka 10 x w jedną, 10 x w drugą stronę. W ten sposób gimnastykujemy trzy powiązane ze sobą części mięśnia

## Piękne oczy - c.d.

okrężnego oka: łzową, oczodołową i powiekową - zapobiega to „kurzym łapką”.

2 - Głowa nieruchoma. Patrzymy na zmianę w górę i w dół (dobrze jest przytrzymać czoło dłonią).

3 - Kładziemy delikatnie palce wskazujące na powieki i usiłujemy je unieść.

4 - Marszczymy brwi, stawiając jednocześnie opór dwoma palcami wskazującymi.

5 - Skrzyżowanymi palcami naciskamy punkty na kości policzkowej i przewracamy oczami.

Naciskamy punkty u nasady nosa.

Oczy krótkowidza są nienaturalnie pomniejszone za okularami, dlatego radzę używać mocniejszego makijażu i cieni ciemniejszych, zwłaszcza w zewnętrznych kąciach oka.

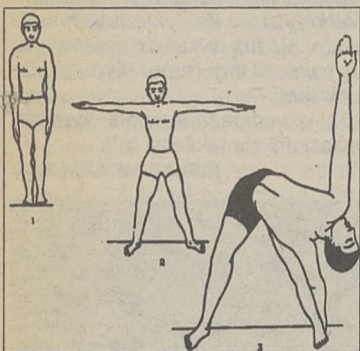
Przy małych oczach należy unikać kresiek, które jeszcze je optycznie pomniejszą.

Sińce pod oczami maskuje się korektorem i podkładem, ale pamiętajmy, że duża ilość podkładu uwydatnia zmarszczki.

Woraki pod oczami można zmniejszyć, stosując okłady z herbaty świetlika, chabru lub jabłka.

S.

## „Stan ducha i ciała” cdn.



Rys. 1

Asany, czyli pozycje jogi są pozycjami fizycznymi ciała, w czasie których różne mięśnie zostają napinane i rozluźniane. Asany jogi odnawiają ciało i umysł, wzmacniają siłę fizyczną i wytrzymałość, zmniejszają procent tkanki tłuszczowej w ciele oraz poprawiają krążenie w gruczołach dokrewnych i ważnych organach jak np. serce.

Niektóre pozycje jogi redukują ciężar ciała, zmniejszają ilość cholesterolu w surowicy krwi i poziom cukru, pozwalają również uzyskać różny stopień odporności na stresy. Do nauczenia pozycji jogi nie powinno się przystępować samodzielnie, polecam kurs lub zespoły ćwiczebne prowadzone przez nauczycieli - instruktorów jogi.

Obecnie najbardziej popularna jest metoda B.K.S. Iyengava. W księgarniach można znaleźć podręczniki tej metody, lecz skrypty powinny być tylko materiałem pomocniczym. Oto kilka aforizmów o asanach z podręcznika „Yoga” B.K.S. Iyengava:

„Podczas wykonywania asan żadna część ciała nie powinna pozostawać bezczynna”.

„Cel jest odległy dla ćwiczących niesystematycznie, bliski dla praktykujących bardzo intensywnie”.

„Kiedy asana wykonywana jest prawidłowo, ruchy ciała nabierają wdzięku, odczuwana jest lekkość ciała i swoboda umysłu”.

Wszystkie ważniejsze pozycje jogi są ogólnie podzielone na pozycje: stojące, siedzące, w leżeniu na brzuchu, w leżeniu na plecach oraz odwrócone.

Przykładowo - dwie pozycje, ich działanie i korzyści dla organizmu.

PARIVRITTA TRIKONASANA (trójkąt ze skrajem) pozycja stojąca.

Angażuje do pracy mięśnie grzbietu i nóg, tonizuje mięśnie pleców, wpływa na zmniejszenie tkanki

tłuszczowej w bocznej części tułowia. (rys. 1)

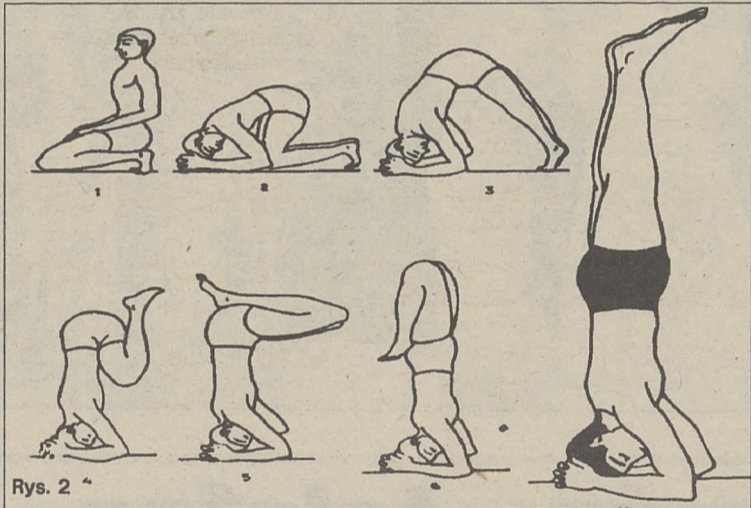
SINSASANA (stanie na głowie) pozycja odwrócona.

Zwiększa dopływ krwi z dolnej połowy ciała do serca, przez co poprawia się krążenie, zachodzą dodatnie zmiany fizyczne, hormonalne oraz metaboliczne, zwiększa się siła intelektu, poprawia pamięć oraz zdolność koncentracji. (rys. 2)

Uwaga! Tej asany nie należy wykonywać w przypadku chorób uszu, nosa, karku oraz przy nadciśnieniu i chorobach serca.

Pamiętaj, joga to nie tylko „stanie na głowie”, pozycje muszą być odpowiednio dobrane dla danej osoby, nieodpowiedni program może być dla Was niekorzystny. Ćwicz po konsultacji z nauczycielem jogi.

ANNA DYMEK



Rys. 2



## Wykład z za lady

Nie ma i już! - słowem kończącym wykład energicznej ekspedientki towarzyszyło również ekspresyjne zachowanie - na niezupełnie czystą ladę z wyraźną ulgą opadł, ledwie co ostrożnie, bujny biust energicznej kupcowej. Pod wrażeniem byli wszyscy - my, bo wydawało się, że dziś „handlowcom” zależy na klientach i jeżeli nie mają pod rękążądanego towaru, to przynajmniej są uprzejmi, panowie - bo od czasów „Amarcordu” nie zdarzyło się im widzieć, wdzięków ekspozycyjnych tak bez żenady.

W krajach romansujących z gospodarką rynkową nieco dłużej niż my, zakupy mogą być prawdziwą przyjemnością nie tylko dla ciała, ale też i dla ducha. Miłe panie, które

wiedzą co sprzedają, z jakiego materiału jest uszyta sukienka, czy buty są skórzane czy tylko skóropodobne - są standardem. Naburmuszona i niedoceniona królowa piękności, z obtupianym lakierem na paznokciach i widocznymi brakami w uzębieniu, miną obwieszającą klientowi, że jest intruzem - nie zagrzełaby za długo miejsca. Nikomu nie zależy, by od wejścia zrażać tych, którzy mają ochotę wydać trochę pieniędzy. Z reguły jest tak, że każdego klienta, niezależnie od tego czy wyda 20 czy 100 dolarów, traktuje się bardzo dobrze. Choć są oczywiście i „su-

pergoście”, przy których skacze półwa obsługi.

U nas, do standardu traktowania każdego klienta z miłym uśmiechem, droga jeszcze daleka. Czasami trudno dociec, jakimi kryteriami kieruje się część - bo na szczęście, choć wiosny nie czynią, są sklepy z miłą obsługą - właścicieli, którzy lansują - przykro powiedzieć - po prostu głupie dziewczyny, które zamiast uśmiechem i kompetencją zachęcać klientów do ponownych zakupów, wulgarnością i niegrzecznym zachowaniem - odstrasza.

Bo - Miłe Panie - biust na wierzchu dobry jest na intymnej kolacji. Za sklepową ladę - jak każdy towar podlega ocenie. U mnie - dwa.

JULKA

## Klub Grubasa

### Chudnij z nami

Po wakacyjnej przerwie wznowiamy działalność Klubu Grubasa „Dziennika Polskiego”. Spotkania będą się odbywały, tak jak w zeszłym roku - raz w miesiącu. Jak zwykle, będziemy chodzić na gimnastykę do „naszego” „Fitness Clubu”. Wszystkim przypominamy, że zbliża się już czas ciężkiej pracy nad naszymi figurami. Najwyższa pora powrócić do reżimów, aby utrzymać już to co udało nam się zrzucić.

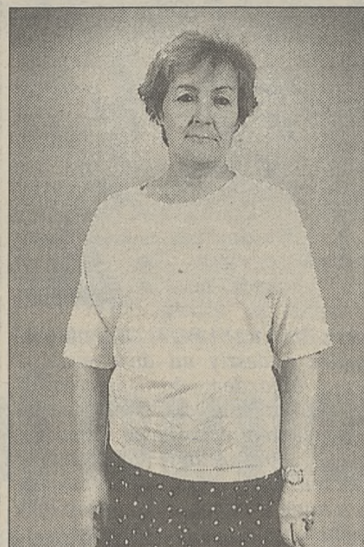
Ogromne upały i wielki wybór jarzyn i owoców na rynku na pewno nam pomogły w pozbyciu się nadmiaru kilogramów.

Od września będziemy chudnąć razem. O dokładnej dacie naszego pierwszego powakacyjnego spotkania poinformujemy w jednym z najbliższych numerów „Dziennika Pani”.

(AMS)

**damiANA**  
NOWO OTWARTE  
**SOLARIUM**  
Kraków, ul. Brodowicza 11, tel. 11 89 74

## Metamorfozy



Tak było przed...

Pani Wanda Niestój gruntownie zmieniła swój wygląd. Najpierw dzięki naszemu „Klubowi Grubasa” schudła 10 kg. Teraz przyszła kolej na nowy image.

Problematyczna, tłusta cera, z trądzikiem różowatym wymagała troskliwej opieki.

Kosmetyczka zmyła twarz żelem i tonikiem z d'pantenolem i alantoiną, naświetliła lampą Solux z niebieskim filtrem, następnie zastosowała peeling i wykonała masaż z elementami digitopresury, po czym twarz została nawilżona i oczyszczona.

Zastosowano również galwanizację, maskę uspokajającą z kielków zbóż i hamelisu i maskę ściągającą. Na zakończenie zabiegu regulacja brwi i rzęs, czarna henna rzęs i szara brwi.

Siwy kolor włosów zastąpiłyśmy koniakowym. Zaproponowałyśmy zdecydowanie krótką fryzurę z przedłużonymi włosami na karku. Z przodu włosy zostały „wypazurkowane” tak, by układały się na prawą stronę.

Pora na makijaż. Na twarz nałożyłyśmy podkład dla cery wrażliwej - średni beż i puder transparentny. Oczy lekko obrysowałyśmy miękkim, szarym ołówkiem, na powieki położyłyśmy cienie: mleczno-kremowy, miodowy beż i jasną szarość. Rzęsy podkreśliłyśmy pogrubiającym tuszem brązowym.

Rysunek ust wzmocniłyśmy konturówką koralowo-brązową i pomadką koralowo-łososiową.

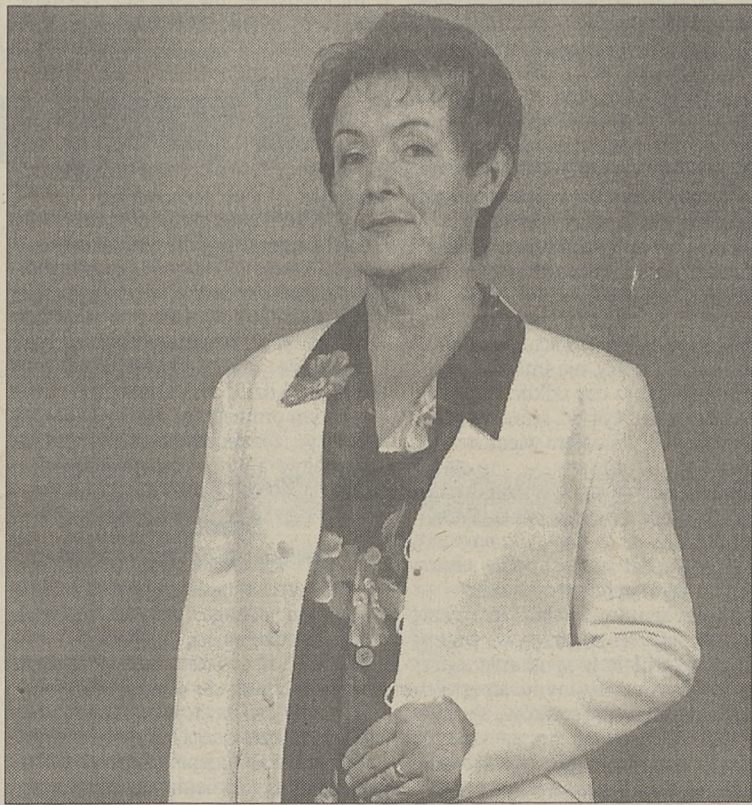
Aby dopełnić wizerunku, zaproponowałyśmy prostą suknię w kwiaty o wydłużonej linii i kremowy żakiet.



...tak było po wizycie u fryzjerki i kosmetyczki...

**Opleka kosmetyczna**  
**Iwona Pokorny,**  
**Lenartowicza 19, tel. 34-35-44**  
**Fryzura**  
**Marla Sadowska**  
**Salon urody „Gabriel Mitu”,**  
**ul. Kalwaryjska 69**

**Makijaż**  
**Małgorzata Kofińska,**  
**tel. 66-80-50**  
**Ubiór użyczyła**  
**„MW - Prestige”.**  
**Opracowanie i stylizacja całości**  
**Saba Pietkiewicz**



... a oto efekt finalny

Fot. Anna Kaczmarz

**KURS**  
**KOSMETYCZNY**  
roczny,  
wyuczający zawodu  
Informacja-zapisy: ZDZ Kraków,  
ul. Dietla 38,  
tel.: 22-85-69, 22-31-02. 204548

**DZIENNIK Pani**  
Redaguje:  
**Anna Szymańska**  
tel. 22-75-88  
w. 242

# Salon POLSKI

- Czy w archeologii jest potrzebna intuicja?

- Według mnie podstawą jest wiedza, a nie intuicja. Wiedza i doświadczenie, ale w naukowym sensie tego słowa - to znaczy wiedza o faktach. Dla żadnego empiryka, a ja do takich należę, intuicja nie jest podstawą do podejmowania jakichkolwiek dyskusji. To jest trochę tak

scy dążymy, ale tylko czasem się to udaje, co nie znaczy, że praca naukowa idzie na marne. Składa się w postaci cegiełek na wiedzę, która przyda się komuś następnemu. Natomiast w archeologii jest inaczej - odkrycie jest pewną praktyką. Może właśnie dlatego ta nauka jest tak ciekawa, zwłaszcza że dotyczy życia człowieka. Lokalizacja odkrycia ar-

na ramieniu i nagle doznaje olśnienia. Tu będziemy kopać. Wbija w ziemię łopatę i wykopuje wielki skarb.

- Ale kiedyś tak jednak było...

- Kiedy sięgam do starej fachowej literatury, to czytam o peregrynacjach badawczych np. Mariana Wawrzynickiego - badacza żyjącego w XIX wieku. Jego praca polegała na

lezonego odkrycia. Robotnicy szybko, widząc w tym interes, zaczęli sami wykonywać przedmioty z kości. Wyprodukowali dużą ilość rzeczy, które zostały przez Ossowskiego opisane jako prehistoryczny przemysł mnikowski. Przez jakiś czas opublikowane informacje wzbudzały sensację naukową, potem stały się przedmiotem racjonalnych analiz, które

## „...mędrca szkiełko i oko”

Rozmowa z profesorem Januszem Krukiem, archeologiem

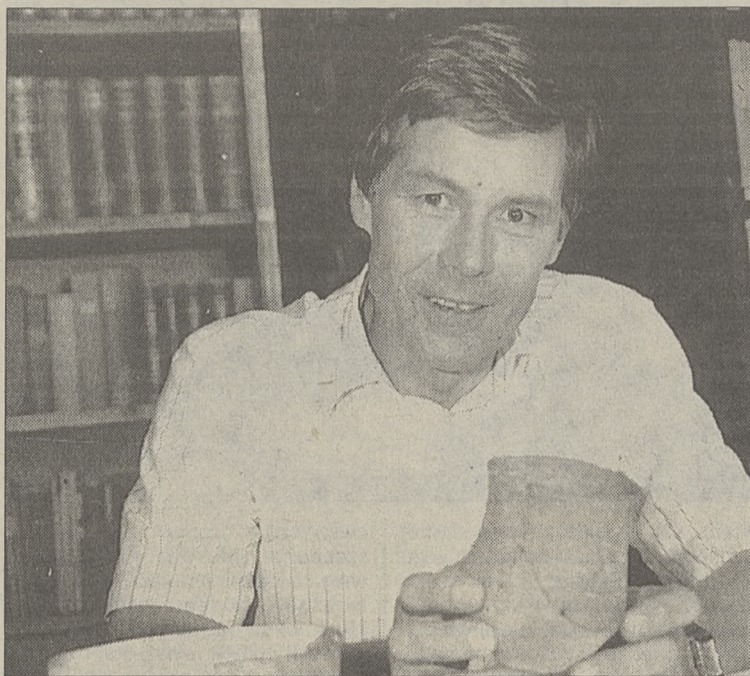
jak z logiką i zdrowym rozsądkiem. Wiadomo, że logika jest podstawą poprawnego myślenia, rozumowania naukowego. Jednak na dobrą sprawę w codziennym życiu nie musimy posługiwać się kategoriami logicznego myślenia, gdyż każdy człowiek ma tak zwany zdrowy rozsądek. Nie bierze się on z jakiegoś instynktu, tylko na ogół jest rezultatem sumy doświadczeń życiowych. W ten sposób zdrowy rozsądek zostaje sprowadzany do pewnej zachowawczości - postępowania według przyjętych zasad i nawyków. Nie sprzyja więc łamaniu pewnych barier i popychaniu spraw do przodu. Nie sprzyja także nauce...

- Ale czy intuicja przydaje się w nauce?

- Można powiedzieć, że jest przydatna i czasem nawet pomaga. Znaną są poglądy twierdzące, że duża ilość wiedzy przeszkadza odkrywcom naukowym. Gdy ktoś już jest ogromnym erudyta, praktycznie nie może postępować wbrew utartym schematom myślowym. Wiedza hamuje głos jego intuicji. Szczególnie jest to widoczne w naukach doświadczalnych. Mówi się, że w przypadku fizyki tylko młody naukowiec może dokonać odkrycia. Nie znaczy to wcale, że później nie będzie on wybitnym uczonym.

- Archeologia jest jednak specyficzną dziedziną nauki. Aby odnieść sukces, trzeba wykopać coś z ziemi. Należy więc wiedzieć, gdzie trzeba kopać...

- Ale do tego jest potrzebna przede wszystkim wiedza, a nie intuicja. W wielu dyscyplinach naukowych celem postępowania badawczego jest odkrycie. Do tego wszy-



Fot. Anna Kaczmarz

cheologicznego poprzedzona jest dużą ilością badań. Oczywiście często się zdarza, że odkrycie jest dziełem przypadku. Ale nie intuicji! Jesteśmy w stanie dość dokładnie ocenić, co i gdzie się znajduje na terenie Polski. Na ogół się nie mylimy!

- Czyżby potrafił Pan określić położenie niektórych przedmiotów z dokładnością do paru metrów?

- Archeologia dawno przestała być poszukiwaniem starożytności - działalnością trochę magiczną. W potocznym myśleniu występuje taki obraz: archeolog idzie sobie w pole z łopatą

podróżowaniu po polskich dworach. W przerwie pomiędzy bogatym życiem towarzyskim, od czasu do czasu przekopywał jakieś pole. Opisywał potem swoje zdobycze, starannie, pod egidą Akademii Umiejętności. Jego interesujące informacje dziś wzbogacamy i weryfikujemy. Ale początki archeologii były różne. Na przykład Gotfryd Ossowski, wybitny archeolog też XIX wieku, prowadził badania w Mnikowie pod Krakowem. Zajmował się rozkopywaniem osadów jaskiniowych. Pochłonięty codziennym życiem, na wykopy przychodził zbyt rzadko, ale robotnikom przekopującym ziemię płacił od zna-

doprowadziły do odkrycia prawdy i do wielkiego skandalu.

- Czy w tej chwili można się aż tak pomylić?

- Jeżeli jest się uważnym badaczem - na pewno nie. Teraz wszystko wygląda inaczej. Gdy przystępujemy do samego kopania, jesteśmy przygotowani. Już trochę wiemy o tym miejscu i zdajemy sobie sprawę, co możemy spotkać. Wyobraźmy sobie, że istnieje gospodarstwo wiejskie - chałupa z wszystkimi przyległościami i z całym instrumentarium, jakie się w gospodarstwie znajduje. W pewnym momencie przestaje ono żyć. Jeżeli nie zostanie uprzątnięte, to po 15, 20 latach na tym miejscu powstanie górka zarosnięta trawą. Po latach na dale 50 chłop, orząc pole, od czasu do czasu będzie wykopywał np. kawałek belki ze starego fundamentu i inne przedmioty - butelki, fragmenty narzędzi itd. Po dalszych latach wciąż się będą poniewierały po ziemi jakieś drobniejsze trwałe przedmioty ze szkła czy kamienia. Wśród tych rzeczy znajdą się przedmioty charakterystyczne dla epoki, w której funkcjonowało gospodarstwo - będą świadectwem czasu. Założmy, że spowodowany występowaniem dziwnych rzeczy, przyjdzie tam archeolog i dysponując wiedzą, będzie sobie zdawał sprawę, że zbiór wykopanych przedmiotów nie jest przypadkowy. Tylko coś tam musiało być - i rozsunie powierzchnię ziemi. I na tym to polega.

- Liczy się więc szkiełko i mędrca oko?

- Tak. I łopata archeologa.

- Dziękuję za rozmowę.

ROZMAWIĄŁA: AGNIESZKA MALATYŃSKA-STANKIEWICZ

## Intuicja

i analizie. Podobno można ją osiągnąć także intuicyjnie, potocznie mówiąc - na wycucie. Osobiście nie bardzo w to wierzę, ale dyskusja ze zwolennikami intuicyjnego poznawania świata nie jest łatwa. Człowiekowi podobnie myślącemu, jak ja, czyli racjonalistcie, zawsze mogę w trakcie sporu udowodnić, że błędnie rozumuje, albo że jego analiza jest nielogiczna. A co mogę powiedzieć intuicjonistom? Jak mu udowodnić, że ma błędne wycucie, albo że mu intuicja szwankuje?

Co zresztą w tym intuicjonizmie być musi, skoro jego główny przedstawiciel - niejaki Henri Bergson - został laureatem Nobla, i to w początkach stulecia, kiedy jeszcze nie przyznawano tej nagrody z powodów politycznych. Wprawdzie dostał ją w dziedzinie literatury, a nie żadnej przy-

zwoitej nauki, ale co noblista, to noblista. Inna rzecz, że to właśnie literaci, malarze i inni artyści lubią zarówno wierzyć intuicji, jak i chwalić się, że ją posiadają. Podobnie kobiety. Któż nie słyszał powiedzenia o „kobiecej intuicji”? Być może wynika to z tego, że i artyści, i kobiety odznaczają się podobną niechęcią do logicznego myślenia i chłodnej analizy, a to rozwija intuicję, jako organ zastępczy. Jestem jednak przekonany, że sam najważniejszy intuicjonista, czyli Bergson, umiał precyzyjnie myśleć, logicznie analizować i rozumnie wnioskować, bo bez tego nie wymyśliłby swojej filozoficznej koncepcji.

Nie przeczę, że zdarzają się przypadki - wcale nie tak rzadkie - iż ktoś dochodzi do prawidłowych wniosków, a nawet naukowych odkryć, niejako „na skróty”, bez mo-

zolnego brnięcia krok po kroku i szczebel po szczebelku przez cały ciąg eksperymentów i analiz. Moim zdaniem jednak nie robi tego na żadne „wycucie”, ale po prostu ma umysł tak wygimnastykowany i tak sprawne szare komórki, że część rozumowania odbywa się w jego głowie poza udziałem świadomości. Działa więc normalnie rozum, a nie intuicja. Podejrzewam, że w pełni zdają sobie z tego sprawę także ci, którzy głośno i uporczywie głoszą chwałę intuicji. Jest im po prostu wygodniej posługiwać się tym terminem. Nikt złego słowa nie powie o człowieku chwalcącym się znakomitą intuicją, jeśli ktoś natomiast będzie mówił o znakomitości swego rozumu, zostanie uznany za pyszałka i megalomana.

Jeśli jednak ktoś naprawdę wierzy w potęgę swojej intuicji i ma do niej pełne zaufanie, temu ośmielę się zacytować powiedzenie Fryderyka Dürrenmatta: „Intuicja to szczególnie dar niektórych osób umiających w ciągu kilku sekund ocenić sytuację, zupełnie fałszywie”.  
PROFAN

### Skrojone z szykiem

„Każdy typ urody przedstawia swój urok, pod warunkiem, że jest odpowiednio ubrany”. I musimy w to wierzyć, bo powiedział to nie byle kto, ale sam Christian Dior.

Z końcem XX wieku na ulicach króluje trend sportowy. Miastami zawiłały podkoszulki, dresy, sportowe czapeczki i takie obuwie. W wydaniu eleganckim trend ten objawia się w postaci garnituru typu sportowego. Daje on korzystną sylwetkę, przy niezobowiązującym charakterze. W poprzednim odcinku omówiliśmy marynarkę sportową, ale nie sposób nie

## Garnitur

wspomnieć jeszcze o tradycyjnej angielskiej marynarce, o specjalnym kroju: oryginalnej linii pachy (z mieszkami), z karczkiem, nakładanymi kieszeniami (dolnymi i tej górnej z lewej strony), dragonem z tyłu w tali i skórzanym ewentualnie kołnierzem. Sportowego temperamentu dodają skórzane „w plecionkę” guziki czy skórzane, irchowe lub z alcantaru „łaty” na łokciach. Takie małe kłamestewko, bo przecież rękawy się nie poprzecierały. Ale nie dość skóry. Konieczne jeszcze przy spodniach pasek z dyskretną klamerką, ale za to z doskonałego gatunku. Wszystkie skórzane dodatki w naturalnej brązowej lub wiśniowej tonacji. Naturalność i nonszalancja.

Spodnie stanowią jedynie tło, stąd zawsze gładkie acz ciemniejsze od góry. Szyte z niezwykle ścisłych tkanin typu kamgarn (z wełny merynosowej) czy gabardyna, owa dość popularna, tkana w skośne prążki materia, zwyczaj z wełny czesankowej. Dzięki bielskiej produkcji, dostępna na naszym rynku. Krój sportowy, więc luźniejsze, ale nieznacznie, z wygodnymi kieszeniami, pozwalającymi w sposób niekrępujący trzymać w nich rękę. Generalnie z manszetami. Jednakże tusza i niski wzrost pozwalają odejść od tej reguły. Sportowy charakter kompletu pozwala na odejście od tradycyjnej palety barw koszuli - biel, jasnoniebieski czy jasnopopielaty, ale poszerzyć ją o pozostałe, choć na pewno nie te jaskrawe. Ale i poszerzyć fakturalnie o delikatną kratkę, tenis (delikatny prążek), co podkreśli niezobowiązujący styl całości. Bo charakter garniturowi nadaje nie tylko krój i tkanina, ale także dodatki.

J. Turcotte

Salon POLSKI

Redaguje

Agnieszka Malatyńska-Stankiewicz

tel. 22-75-88 w. 256

# Jedź z DZIENNIKIEM

NR 203



## Daewoo espero 2.0

Auto-test „Dziennika”

**Daewoo espero, pojazd który prawdopodobnie będzie montowany na Żeraniu, stanowi nowość nie tylko na polskich ulicach. Dealer, którego własność stanowi testowany przez nas samochód spotkał podczas urlopu we Włoszech tylko dwa takie pojazdy – jeden posiadał holenderskie numery rejestracyjne, drugi – polskie. Oba auta budziły zaciekanie.**

### Funkcjonalna prostota i komfort

Espero jest pojemną, komfortową limuzyną, chwaloną przez użytkowników przede wszystkim za miękkie zawieszenie, dzięki któremu pokonuje doły i dołki w polskich drogach w sposób bardzo płynny. Tę zaletę espero doceni zwłaszcza użytkownik aut niemieckich, m.in. volkswagenów, których zawieszenia dostrajane są w sposób zapewniający nieco mniejszy komfort jazdy w naszych, specyficznych krajowych warunkach.

Produkt Daewoo ma jednak również swoich kontestatorów, którzy uważają, iż jest to samochód przestarzały. Do powstania takich opinii przyczyniły się m.in. publikacje, w których podawano, iż espero wyposażony jest w silnik pochodzący z dawno już nie produkowanego opła ascona.

Otóż jest w tym tylko część prawdy. Espero otrzymało od producenta trzy silniki: o pojemności 1,5 litra jednostka nowoczesna, typu DOHC,

oraz wspomniany już o pojemności 1,8 litra (SOHC) i 2.0 (również SOHC). Ten ostatni pochodzi z opła omegi, a zatem samochodu o ustalonej, wysokiej renomie.

### Po mieście na płątym blegu

Główną zaletę silnika o pojemności 1998 ccm stanowi jego niezwykła

pojazd nie ma żadnych zmartwień z dostępem do ważnych instrumentów, ułożonych łukiem tuż nad linią kierownicy.

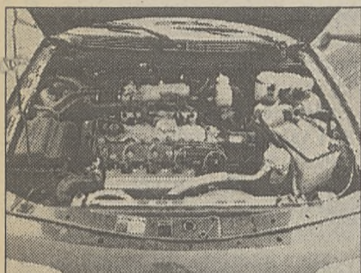
### Delikatny dźwięk gongu

W testowanym przez nas modelu kierowca ma na drzwiach również przełączniki pozwalające blokować

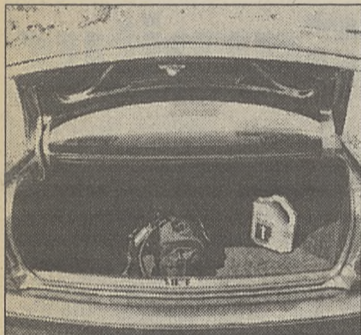
dzy górną a dolną jego krawędzią nie jest zbyt szeroka. Przydałoby się, aby w nowym modelu kłapa bagażnika sięgała nieco niżej. Ukryte głęboko pod powierzchnią podłogi koło zapasowe oraz narzędzia (standard w tego typu autach) wywołały zaskoczenie w oczach mojego znajomego. „Co zrobić – zapytał – gdy auto się zepsuje, a bagażnik będzie wypełniony po brzegi?”. „Auto, w którym często sięga się po narzędzia – padła odpowiedź dealera – powinno się wymienić”.

Jednak awarie nie stanowią problemu, który spędzałby sen z powiek użytkownikom daewoo. W Krakowie sprzedano do tej pory bardzo dużo samochodów tico. W żadnym z nich nie przeprowadzono naprawy pogwarancyjnej, wizyta w punkcie serwisowym ograniczała się do przeglądu. Limuzyna, jaką jest daewoo espero, z pewnością nie może być gorsza.

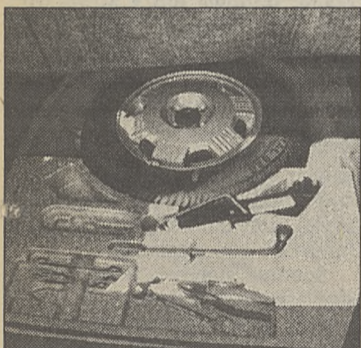
JANUSZ MICHALCZAK  
Fot. Anna Kaczmarska



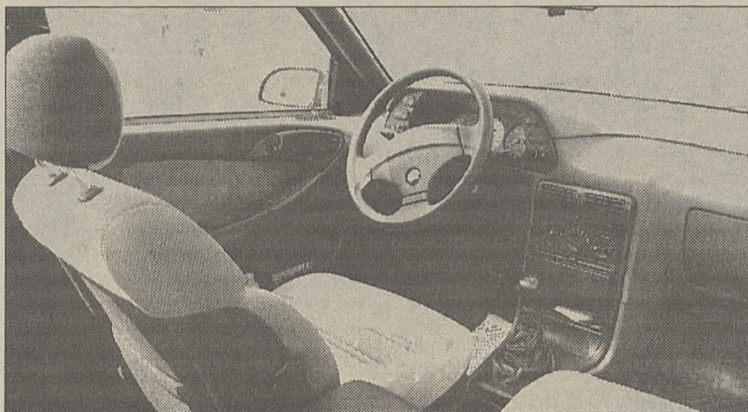
Ten silnik jest dobrze znany właścicielom opłi. Pochodzi z omegi 2.0.



Bagażnik imponuje wielkością. 560 l pojemności mówi samo za siebie.



Ciekawy patent: łatwo dostępne klucze i koło.

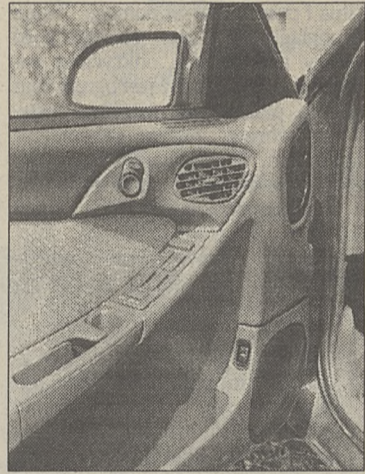


wręcz elastyczność, dzięki której możliwe jest poruszanie się na biegu trzecim z prędkością 30 km na godzinę, na biegu czwartym – z prędkością 40 km na godz. i na biegu piątym – z prędkością 50 km na godz. Sprawdzaliśmy. Samochód jadąc w tak minimalnym tempie nie wykazywał żadnych oznak buntu, pracował rytmicznie i cicho.

Bardzo cicho jest w jego przestronnym wnętrzu. Pasażerowie i kierowca mają do dyspozycji wygodne, z łatwością dające się regulować fotele. Deska rozdzielcza, która być może nie fascynuje wyjątkowym wykwintem i jakością tworzyw sztucznych, została zaprojektowana w sposób tak niewiarygodnie funkcjonalny i prosty, że prowadzący ten

elektrycznie opuszczane i podnoszone szyby, blokować drzwi, manewrować lusterkami i podnosić kłapę bagażnika. Komfort jazdy podnosi klimatyzator, montowany również w wersji podstawowej, który okazał się urządzeniem bardzo wydajnym i sprawnym. Schładzał bowiem temperaturę we wnętrzu bezpośrednio niemal po uruchomieniu silnika. Bardzo użyteczny okazał się również delikatny sygnał gongu, ostrzegający kierowcę o nie wyłączonych światłach i otwartych drzwiach.

Jest to auto bardzo wygodne, pozwalające pokonywać długie trasy bez zmęczenia. Ma oszałamiająco pojemny bagażnik (560 litrów), niewolny jednak od pewnej wady. Otóż przestrzeń ładunkowa pomię-



## FIAT

### Polinar dealer Fiata informuje

W ofercie sprzedaży na przyszły tydzień posiadamy pełny wybór samochodów: CINQUECENTO 704, zarówno w oczekiwanych kolorach, jak i z dodatkowym wyposażeniem. Cena CINQUECENTO 704 wynosi 17.248,00 zł. Również w dużym wyborze oferujemy samochody: TIPO 1,4 w cenie 28.339,20 zł, TIPO 1,6 SX – 31.800,00 zł, TEMPRA SW (combi) – 44.544,00 zł oraz ALFA ROMEO 155 1,8 super – 48.844,80 zł i ALFA ROMEO 164 T.S.L. – 65.587,20 zł.

Przypominamy, że wszystkie samochody można kupić nie tylko za gotówkę, ale także w bardzo dogodnym systemie ratalnym. Na miejscu w firmie można otrzymać wszystkie informacje i zdecydować o formie zakupu. Nasza firma chce związać się ze swymi klientami na lata, jeśli nie na dziesięciolecia, i organizuje ich klientów w wielką grupę członków KLUBU PUNTO. Dlatego walczy o dobre warunki sprzedaży kredytowej, tanie ubezpieczenia i inne przywileje.

Tylko dla naszych Klientów oferujemy na miejscu najtańszy pakiet ubezpieczeń komunikacyjnych: Auto-Casco na poziomie 30 proc. stawki bazowej, a OC, NW i ZK za DARMO. Ten niekwestionowany przywilej to jeden z wielu w ramach organizowanego KLUBU PUNTO.

Przy zakupie samochodu każdy klient otrzyma KARTĘ KLUBU PUNTO i wykaz firm oraz placówek handlowych i usługowych, gdzie można korzystać z wyznaczonych rabatów na towaru i usługi. W kolejnych informacjach będziemy podawać dalsze szczegóły naszej współpracy z P.T. Klientami. Przyjmujemy informacje, zarówno na miejscu w firmie, jak i telefonicznie – pod nr tel.: 11-30-09 i 11-27-95, dotyczące tego, jakie modele i wersje samochodów są oczekiwane przez naszych klientów w przyszłorocznym KONTYNGENCIE '96: punto, nowe bravo, brava czy inne.

Dołożymy wszelkich starań, aby każdy, kto poda nazwisko i adres otrzymał odpowiednie informacje na temat samochodu, jak i warunków składania i realizacji zamówień w KONTYNGENCIE '96.

## REWELACYJNY SYSTEM SPRZEDAŻY RATALNEJ!



SAMOCCHODY  
NA KAŻDĄ  
KIESZEŃ!

W&W®  
BIURO KAPITAŁOWE

Każdy samochód nowy lub używany -  
za naszym pośrednictwem dostaniesz *bez gotówki!*



KRAKÓW  
Mały Rynek 1  
tel. (0-12) 22-31-08

ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 146; tel. (0-42) 30-15-50, 30-15-45, OPOLE, ul. Krakowska 37 tel.(0-77) 54-65-48, SZCZECIN, pl. Rodła 8 tel. (0-91) 595-770 do 73, WARSZAWA, ul. Srebrna 16 tel.(0-2) 620-47-95, WROCŁAW, ul. Powstańców Śl. 5; tel. (0-71) 60-55-78.

Daewoo Motor Polska

# W oczekiwaniu na cenę

Jutro, czyli w dwa miesiące od podpisania, uprawomocni się kontrakt zawarty z koreańskim koncernem samochodowym Daewoo Motor.

Już za dwa tygodnie Koreańczycy powinni wnieść do spółki pierwszą ratę kapitałową. Jednocześnie spółka z ograniczoną odpowiedzialnością „Fabryka Samochodów Lublin” zostanie przekształcona w nową spółkę joint venture „Daewoo Motor Polska”. Nowa firma koreańsko-polska powinna rozpocząć działalność około 15 września. Jednak z powodu urlopów trwających w lubelskiej fabryce termin uprawomocnienia się spółki określony na 27 sierpnia, być może, nie zostanie dotrzymany. Jak dowiedzieliśmy z dobrze poinformowanych źródeł, Koreańczycy liczą się z możliwością niewielkiego opóźnienia realizacji umowy zawartej 27 czerwca.

Na początku sierpnia fabryka oczekiwała pierwszego transportu 42 zestawów do montażu samochodów Nexia, które wysłano z Korei. Zdaniem szefa informacji lubelskiej fabryki, Andrzeja Wiejaka, auta zostaną zmontowane w sierpniu i wrześniu. Najpóźniej na początku października pierwsza, sondażowa dostawa nexii w kilku wersjach trafi na rynek. Do końca roku spółka Daewoo Motor Polska powinna zmontować 3000 aut.

Ich cena na razie nie jest jeszcze ustalona. Wstępnie określa się ją na 10,3 tys. do 11 tys. dolarów. Byłaby więc ona niewiele niższa od ceny samochodów sprowadzanych z Korei.



Zdaniem Andrzeja Wiejaka „nie można marzyć” o tym, by cena lubelskich nexii była niższa o całe 35 proc. cła, jakie trzeba zapłacić za gotowe auta z importu.

Spółka Daewoo Motor Polska nie będzie jednak płaciła cła za zestawy montażowe, jeśli tylko zmontuje co najmniej 1000 samochodów rocznie. Według Andrzeja Wiejaka można li-

czyć na to, że cena nexii zostanie obniżona o 10 do 15 proc. opłaty celnej. Gdyby te przewidywania okazały się słuszne, to cena najtańszych nexii zmontowanych w Lublinie nie powinna przekroczyć 25 tys. zł.

Jeśli spółka Daewoo Motor zdecydowałaby się na obniżenie ceny o pełne 35 proc. (cło), to cena najtańszych 5-drzwiowych nexii napę-

dzanych 8-zaworowym, 4-cylindrowym silnikiem benzynowym o mocy maksymalnej 58 kW i maksymalnym momencie obrotowym 123 Nm nie powinna w istotnym stopniu przekroczyć 20 tys. zł. Na początku sierpnia na listy chętnych na koreańskie auta zmontowane w Lublinie zapisało się już, tylko w fabryce, ponad 50 osób. (F)

Od kilku lat wzrasta w Polsce liczba kradzieży samochodów. W 1993 r. skradziono w Polsce 44 472 samochody, z których 17 761 (12,9 proc.) odnaleziono, w 1994 r. zaginęły 54 593 pojazdy, a odnaleziono 17 188 (10,3 proc.). Wynika z tego, że oprócz wzrostu liczby kradzieży samochodów spada wykrywalność tych przestępstw.

Polską „specjalnością” jest przemyt samochodów. Odbywa się on różnymi sposobami: auta są ukrywane w kontenerach, mają przebijane numery silników i karoserii,

## Gina auta, policja alarmuje

przejeżdżają przez zieloną granicę lub z kradzionymi dokumentami i dowodami rejestracyjnymi. Policijne poszukiwania utrudnia brak centralnego systemu komputerowego. Najczęściej wiadomość o zaginięciu samochodu dociera do służb granicznych dopiero po 24 godzinach od zgłoszenia kradzieży; niestety, jest to zbyt późno - ocenił podkom. Leszek Buller z biura prasowego Komendy Głównej Policji.

Kradzione samochody produkowanych w Polsce marek są głównie rozbiierane na części. Z wymontowanych z nich podzespołów składane są następnie nowe pojazdy, które rejestrowane są i wprowadzane do obrotu jako „składaki”. Zdaniem Bullera umożliwiają to niektóre firmy złomujące samochody, które wystawiają fałszywe rachunki na części, poświadczając tym samym nieprawdę co do ich pochodzenia.

Aby utrudnić legalizację kradzionych samochodów, policja postuluje wprowadzenie nowych dowodów rejestracyjnych, książek wozów oraz praw jazdy, które byłyby niemożliwe do podrobienia. Książka wozu zawierałaby najważniejsze informacje dotyczące pojazdu, jego posiadacza, kolejnych właścicieli oraz organu dopuszczającego do ruchu. Byłaby przechowywana przez właściciela pojazdu. Przy sprzedaży należałoby przedstawić jednocześnie dwa dokumenty: książkę i dowód - powiedział Buller. (PAP)

Przed zakupem (lub sprzedażą) samochodu każdy pilnie śledzi notowania giełdowe podawane przez prasę. Ich lektura zapewniła nam zawarcie korzystnej transakcji i ustrzec nas od straty. Po przyjeździe na giełdę okazuje się, że większość przestudiowanych przez nas notowań znacznie odbiega od wystawionych cen. Co więcej różnica pomiędzy cenami tych samych modeli aut wynosi nawet do 20 procent ich wartości.

### Srednie ceny

Sytuacje takie mają miejsce ze względu na uśrednienie cen giełdowych przez prasę i „spływanie” wiadomości. W rzeczywistości na wartość samochodu używanego składa się kilka elementów:

1. Wyposażenie wnętrza. Większość pojazdów oferowanych jest w kilku (a nawet w kilkunastu) wersjach różniących się między sobą pakietami wyposażeniowymi. W wielu z nich podczas eksploatacji sami użytkownicy zmieniają pewne elementy. Stąd też, odsprzedając samochód, każdy chciałby uzyskać cenę proporcjonalną do poniesionych kosztów zakupu. Także w samochodach produkcji polskiej, oferowanych na giełdach, można już spotkać kilka dodatków wpływających na wysokość żądań sprzedających. Najczęściej: lakier metalizowany, obręcze kół wykonane ze stopów metali lekkich, elektrycznie otwierane szyby, centralny zamek i markowy autoalarm. W nowszych polonezach niebagatelną rolę odgrywają także siedzenia Inter Groclin. Im bardziej „dopasowany” jest pojazd, tym wyższą cenę ma napisaną na kartce.

2. Liczba właścicieli. Najwyżej cenione są pojazdy będące od nowo-

### Giełdowe ceny aut

## Skąd te różnice?



ści użytkowane przez jednego właściciela. Kierowca taki posiada z reguły książkę gwarancyjną, fakturę zakupu albo inny dowód potwierdzający ten fakt. Zakup takiego samochodu nie gwarantuje jednak najwyższej jakości. Podobno jeden kierowca najlepiej zadba o samochód, ale widziałem już wiele pojazdów, które od pierwszego właściciela wyjeżdżały zaniebane i dopiero kolejny użytkownik doprowadzał samochód do stanu używalności. Tak więc, pomimo wyższych cen za takie pojazdy, nie polecałbym kupna samochodu w pełni ufając w „dbałość pierwszego właściciela”.

3. Stan wizualny samochodu. Każdy kupujący samochód zachowuje się w podobny sposób: najpierw samochód „wpada mu w oko” ładnym wyglądem, a następnie przystępuje do oglądania szczegółów. Im ładniejszy jest pojazd i im bardziej podoba się kupującemu, tym mniejszą wagę przywiązuje do wad technicznych. W efekcie, w ładnie polakierowanej skorupie wyposażonej w szereg „bajerów”, kryje się grąd do którego będzie musiał sporo dolożyć. Pamiętajmy także, że ładnie wizualnie samochody są droższe, gdyż szybciej przyciągają klientów, a niejednokrotnie doczyszczanie „na

błysk” jest kwestią zaledwie dwóch - trzech milionów.

4. Stan techniczny samochodu. To właśnie ten element powinien najsilniej wpływać na naszą decyzję o zakupie. Tymczasem rzadko kupujący decydują się na dokładniejsze zbadanie pojazdu. Najczęściej odbywa się to na zasadzie: jeździ, „nie ściąga”, czyli... jest w normie. To błędne stwierdzenie może być przyczyną wielu kłopotów. Pojazdy powypadkowe mają często przestawioną oś geometryczną. Spowoduje to, że przy małych prędkościach będzie zachowywał się normalnie, a po przekroczeniu pewnej bariery zacznie on „pływać” po jezdni. Jeżeli sprzedający samochód zagraniczny nie ma dokumentów potwierdzających zgodność kątów zawieszenia z danymi fabrycznymi, to musimy bardzo dokładnie sprawdzić samochód (najlepiej w odpowiednim warsztacie). Są to cztery zasadnicze czynniki wpływające na cenę pojazdu. Największe znaczenie ma ładny wygląd samochodu i „pierwszy właściciel” i to te dwa elementy szczególnie podnoszą cenę. Jest jeszcze jeden czynnik, o którym prawie nikt nie pamięta - giełdowa koniunktura.

Jeżeli sprzedający chce otrzymać za swój pojazd przykładowo 100 mln starych złotych, a po wjeździe zauważy, że sąsiad wystawił za identyczny model 120 mln, wówczas i on wystawia wyższą kwotę. W rezultacie obydwaj wracają do domu, a kupujący „klną na niefachowe notowania w prasie”.

Kolejny odcinek poświęcimy pułapkom, jakie czyhają na nas przy zakupie samochodu. (F)

## Samochód przyszłości

9 września, podczas ósmej edycji konkursu „Klasyczne samochody i Louis Vuitton w Bagatella”, jeszcze przed premierą na frankfurckim salonie samochodowym, Renault zaprezentuje nową koncepcję samochodu o nazwie „initiale”. Z premierą tą zbiega się inne, nie mniej prestiżowe wydarzenie, jakim jest powrót Francuzów do wielkich tradycji stylistycznych.

Swoim zaawansowaniem technologicznym i nowoczesnym kształtem initiale wyraża ambicje Renault umocnienia pozycji wśród najlepszych firm motoryzacyjnych w najbliższym dziesięcioleciu. Projektanci z zespołu Louisa Vuitton Malletier wraz ze specjalistami z Renault Design dokonali nie lada sztuki, tworząc auto nowoczesne i piękne.

Zewnętrzna forma initiale wyróżnia się poprzez proporcje, sposób wykończenia powierzchni i ich układ, a także kształt każdego detalu. Auto nawiązuje swym wyglądem do luksusowych berlin Renault od „19” po safrane. Wzdłuż całego samochodu ciągnie się długa powierzchnia przeszklona. Linia dachu stanowi przedłużenie przedniej szyby i kończy się tylnym profilem w kształcie litery „V”.

Zupełnie nowy jest system otwierania bagażnika. Tylna kłapa w initiale nie jest połączona z tylną szybą, lecz otwiera się przesuwając ponad dach po skomplikowanej trajektorii możliwej do osiągnięcia dzięki opatentowanemu mechanizmowi, ułatwiającemu dostęp. Jednocześnie otwarcie bagażnika nie powoduje rozhermetyzowania kabiny.

### Komfortowe wnętrze

Projektanci Renault potraktowali wnętrze kabiny jak pomieszczenie mieszkalne: jest ono oświetlone przez dwa źródła światła, bardzo przestronne, wyposażone w cztery fotele o zmiennej geometrii, zaprojektowane we współpracy z Bertrandem Faure. Przednie fotele odchylają się o 20 st. na zewnątrz, ułatwiając zajęcie miejsca we wnętrzu.

Tylna część kabiny to prawdziwy salon zorganizowany dookoła centralnej konsoli podwieszanej do całkowicie przeszklonego panoramicznego dachu, pozwalającej wyświetlać filmy i video-clipy zarejestrowane na laserowych dyskach.

Gładka i prosta, deska rozdzielcza otwiera się jak pianino, pokazując zegary zaraz po włożeniu kluczyka do stacyjki. W centrum umieszczona została klawiatura służąca do sterowania funkcjami zapewniającymi komfort pasażerów: z wysokiej klasy zestawem audio, ogrzewaniem i klimatyzacją, systemem wspomagającym kierowcę, telefonem... W bagażniku natomiast przewidziano osobną szufladę zamykaną na klucz, służącą do przechowania przedmiotów wartościowych.

Całość wystroju wnętrznego została utrzymana w jasnej tonacji i klasycznych zestawieniach kolorów: matowe szkło zegarów, naturalne odcienia obić, klonowe drewno i beżowa skóra dobrze współgrają z pasem w kolorze morskim.

### Technologia XXI wieku

Renault Sport opracowała utemperowaną wersję silnika RS6 (V10, 3,5 litra) w celu umieszczenia go w ramie initiale. Silnik rodem z Formuły 1 nabrał ogłady: 392 konie przy 8000 obr./min z momentem obrotowym równym 360 Nm przy 6200 obr./min. Pod pokrywą silnika także wszystko zostało wygładzone przez projektantów.

Silnik V10 został wyposażony w sterowane sprzęgło hydrauliczne i skrzynię biegów z sześcioma przełożeniami sterowaną sekwencyjnie. W kierowaniu modelem Initiale pomaga owoc poszukiwań firmy Renault w ramach programu Prometheus, „inteligentny” regulator szybkości zdolny zareagować na spowolnienie ruchu na drodze zachowując bezpieczną odległość obliczoną na podstawie aktualnej szybkości, a następnie znów przyspieszyć, kiedy ruch zmaleje. Initiale posiada także system wspomagający parkowanie. (F)

## Moto -Wiadomości

### Przeprowadzka Shella

Royal Dutch Shell, angielsko-holenderski koncern naftowy, planuje przeniesienie azjatyckiej siedziby z Hongkongu do Pekinu. Przeprowadzka nastąpi w końcu 1997 r. Biuro w stolicy Chin będzie zatrudniać 30 osób. W ciągu ostatnich trzech lat koncern zainwestował 500 mln dolarów w poszukiwania i przetwarzanie ropy naftowej w Chinach. W Nanhai powstanie nowa rafineria, której budowa będzie kosztowała wiele miliardów dolarów.

### Giganci na liście

Na opublikowanej przez tygodnik „Business Week” liście 1000 najbardziej wartościowych firm świata w 1994 r. (wartość firmy powstaje w wyniku pomnożenia ceny akcji przez liczbę akcji będących w obiegu) największe koncerty samochodowe znalazły się na następujących pozycjach: 7 - Toyota Motor, 32 - General Motors, 50 - Ford, 65 - Daimler Benz, 117 - Fiat, 128 - Nissan Motor, 131 - Chrysler, 160 - Honda Motor, 242 BMW, 300 - Volkswagen, 332 - Volvo, 343 - Mitsubishi Motor, 350 - Renault, 359 - Peugeot, 598 - Suzuki Motor, 621 - Rolls-Royce, 647 - Isuzu Motor, 713 - Mazda Motor.

### Najtańszy nad Tybrem

Najtańsze samochody są we Włoszech, najdroższe w Austrii. Różnica w cenie nowego auta między tymi dwoma krajami sięga 55 proc. Dane dotyczące cen samochodów na terenie 15 krajów Unii Europejskiej ogłosiła Komisja Europejska. O 55,5 proc. więcej niż Włosi muszą zapłacić Austriacy chcąc kupić fordę scorprio z silnikiem dwulitrowym. Holendrzy natomiast płacą za fordę fiestę 1.1 o 48 proc. więcej niż Włosi. Cena subaru legacy sedan 2.0 1 różna jest praktycznie w każdym kraju Unii. Najwięcej to auto kosztuje w Austrii - jest aż o 54 proc. droższe niż w Holandii.

Komisja przebadła ceny 75 modeli. Okazało się, że pomiędzy poszczególnymi krajami Unii różnią się one w przypadku ponad połowy modeli o więcej niż 20 proc. Fakt ten pozostaje w jaskrawej sprzeczności z zaleceniami Unii, jeszcze z 1985 roku określającymi dopuszczalne różnice w cenie na nie więcej niż 12 proc. Tak duży rozrzut cenowy szczególnie uwidocznił się od listopada ubiegłego roku, tj. od 13,5 proc. dewaluacji lira. Dzięki temu samochody się we Włoszech prawie z dnia na dzień najtańsze w całej Unii. Spośród 75 samochodów aż 51 ma najniższe ceny właśnie nad Tybrem. Na drugim krańcu cenowej skali znalazła się Austria, w której 33 przebadane modele były najdroższe.

### Toyota w dół, Nissan w górę

Toyota postanowiła zmniejszyć tegoroczną produkcję o 5,8 proc. w stosunku do zakładanego planu. Na wewnętrzny, japoński rynek wypuści o 3,1 proc. mniej aut, a wyeksportuje mniej aż o 8,8 proc. Według szefów Toyoty spowodowane jest to kłopotami związanymi ze wzrostem kursu jena oraz spadkiem sprzedaży na eksport. Koncern przyznał, że produkcja i eksport w pierwszej połowie br. są słabsze niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Sprzedaż w Japonii wzrosła natomiast jedynie o 1,2 proc. do 1,06 mln aut. Największy konkurent Toyoty, Nissan Motor Co, odnotował jednak w tym samym czasie wzrost produkcji i sprzedaży o 11 proc., a eksportu o 5,8 proc. Zdaniem ekspertów przyczyną kłopotów Toyoty jest nie tylko silny jen, co brak nowych modeli oraz przeboju w najpopularniejszych segmentach rynku motoryzacyjnego.

## W rajdowej grupie N

# Pogromcy i zwyciężeni

Rajdowe Samochodowe Mistrzostwa Polski '95 dobiegają końca. Do rozegrania pozostała za ledwie jedną eliminacją (Rajd Wisły) po tym, jak kłopoty natury finansowej doprowadziły do odwołania kończącego sezon Rajdu Dolnośląskiego, zaś rozmowy ze słowackimi organizatorami Rajdu Popradu i pomysł przeprowadzenia przy jego okazji eliminacji MP spełży na niczym.

### Najlepszy pojazd w swej kategorii

Już teraz ostatecznemu rozstrzygnięciu uległy losy rywalizacji w grupie N (samochody seryjne), kategorii, która w Polsce cieszy się sporymi tradycjami i która, jako jedyna, pamięta przypadki niezwykle wyrównanej walki (by przypomnieć w tym miejscu rywalizację Roberta Herby i Piotra Kufreja w czasie trwania Rajdu Wisły '93 zakończoną 1-sekundowym zwycięstwem warszawianina). Sezon '95 przyniósł kolejne zwycięstwo Herby, który dysponował w tym roku znakomicie przygotowanym samochodem Mitsubishi Lancer Evo II uważanym przez fachowców za najlepszy obecnie pojazd w swojej kategorii. Robert wyraźnie górował nad rywalami i w sposób nie podlegający dyskusji wywalczył ósmy w karierze tytuł, co dla mnie, stanowi najlepszy dowód na to, że batalia o prymat w grupie N nie była w tym roku tak emocjonująca jak w latach ubiegłych, mimo iż brali w niej udział praktycznie ci sami zawodnicy.

### Detonacja silnika

Do najgroźniejszych rywali Herby należeli korzystający z fordów escortów: Wiesław Stec i Andrzej Chojnacki, lecz ani jeden, ani drugi nie potrafili poważnie zagrozić pozycji lidera. Na fakt, że trzech wspomnianych kie-

rowców zdominowało tegoroczne mistrzostwa Polski grupy N złożyło się kilka przyczyn. Pierwszą i najbardziej oczywistą jest, że cała ta trójka to zawodnicy doświadczeni, z dużymi umiejętnościami i jasno sprecyzowanym celem. Jeśli do poważnych zalet dodamy atut naprawdę solidnie przygotowanego sprzętu znacznie łatwiej będzie nam zrozumieć powody przewagi Herby, Steca i Chojnackiego nad resztą stawki. Inna rzecz, że ta

leż jak dwa lata temu, stwarzał szansę ubiegania się o prymat w grupie N teraz zszedł do roli samochodu starszej generacji, co niewątpliwie koresponduje z faktem, że Nissan nie przywiązuje większej wagi do kwestii usprawnienia swoich sportowych aut w wersji seryjnej. Do kłopotów natury technicznej doszły problemy finansowe i tak trzeci kierowca sezonu '93 musi kolejny rok startów uznać za nieudany. Niewiele dobrego da się

inza i Mc Rae). Do roli tła sprowadzone zostały poczynania reprezentującego barwy Toyota Motor Poland Marka Sadowskiego, który przejąwszy N-grupową celicę od Krzysztofa Hołowczyca, nie potrafił nawet po trosze nawiązać do wyników osiągniętych przez olsztynianina.

Z podobnie słabą postawą mieliśmy do czynienia w przypadku Romka Chałasa, który zdegustowany niepowodzeniami zapowiedział



Samochód Piotra Kufreja prześladowały w tym roku liczne awarie

ostatnia, z różnych przyczyn, nie naciskała w tym roku zbyt mocno. Piotr Kufrej, który po rocznej przerwie powrócił na rajdowe trasy od początku sezonu skarżył się na swój samochód (nissan sunny GTI-R) krytykując jego niezawodność (detonacja silnika w czasie trwania Rajdu Krakowskiego oraz awaria skrzyni biegów na Rajdzie Elmotu). Ten sam nissan, który nie da-

skierować pod adresem byłego, kilkakrotnego mistrza Polski Andrzeja Kopera. Drugi już w ostatnich czasach come beck nie przyniósł mu adekwatnych do przeszłości splendorów. N-grupowe subaru, doskonałego ongiś kierowcy, nie było w tym roku ani szybkie, ani też skuteczne, mimo iż przygotowywał je specjalizujący się w tym zakresie brytyjski Prodriv (ten sam, który przygotowuje rajdówki dla Sa-

ostateczny rozbrat z rajdami (szkoda, bowiem wraz z nazwiskiem Chałasa znika z rajdowej mapy postać przez wiele lat tworząca jej współczesny obraz). Przy tym wszystkim aktualny triumfator N-ki zapowiada rychłe przejście do grupy A, co pod dużym znakiem zapytania stawia przyszłoroczne losy jednej z najciekawszych kategorii RSMP.

MACIEJ HOŁUJ

## Didier Auriol

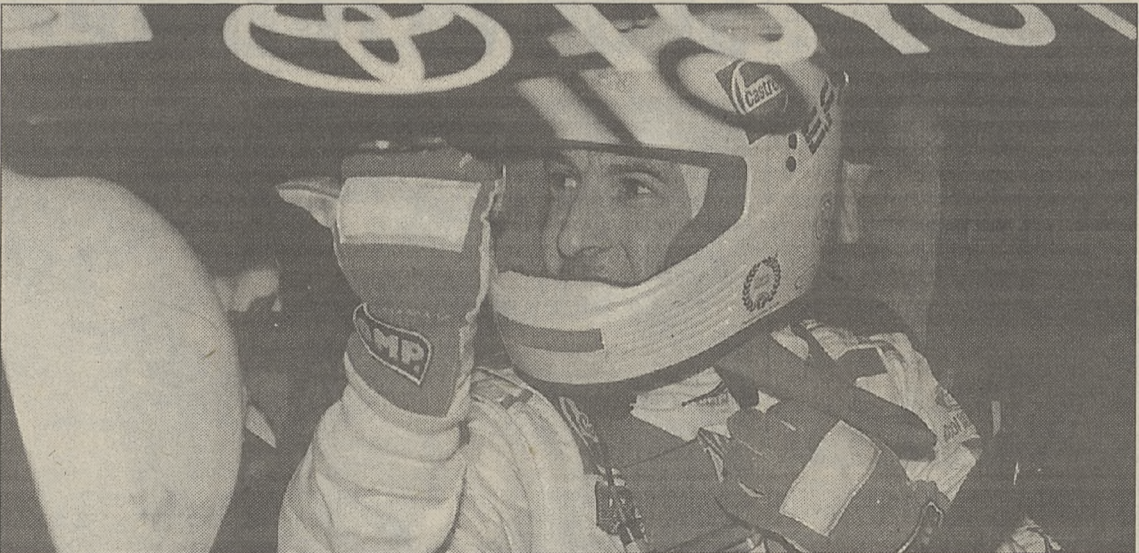
# Obrońca tytułu

ku wystarczyło za ledwie jedno zwycięstwo (Monte Carlo), chociaż kto wie, jak potoczyłyby się losy ty-

dem Ocellim zadebiutować w MŚ. W 1984 roku francuski duet wziął udział w Rajdzie Korsyki i chociaż

### Szansa ma powtórzenie sukcesów

Olbrymnia wszechstronność i błyskotliwa technika pozwalają Auriolowi brylować w zawodach rozgrywanych na różnej nawierzchni, jednak najbardziej przypadły mu do gustu zwycięstwa przed własną publicznością o czym świadczy wspaniały rekord wygranych we wspomnianym Rajdzie Korsyki (1988, 89, 90, 92, 94,



Fot. Autor

tu, gdyby lancia Francuza nie odmówiła posłuszeństwa w Szwecji, Grecji i Australii.

Zanim Didier został reprezentantem włoskiego superteamu i zanim za sterami profesjonalnego samochodu, jakim była lancia delta integrale mógł odnosić zwycięstwa w najtrudniejszych rajdach świata, przeszedł przez kolejne etapy rajdowej edukacji. Najpierw ulegając namowom starszego brata i kręgu najbliższych przyjaciół, za kierownicą simcy rally, później, już z własnego wyboru na fordzie sierra cosworth. Za ledwie pięć lat potrzebował Auriol na to, aby wraz ze swoim wieloletnim pilotem Bernar-

nie dotarł do mety zawodów pozostał po sobie bardzo dobre wrażenie. W cztery lata później ta sama para, w tym samym rajdzie nie dała szans rywalom odnosząc w MŚ swoje pierwsze zwycięstwo. To ostatnie otwarło Auriolowi drzwi do wielkiej, profesjonalnej kariery kierowcy rajdowego. W 1989 roku Francuz podpisał czteroletni kontrakt z Lancią i był to początek kapitalnego pasma sukcesów. Na koncie Auriola pojawiły się zwycięstwa w tak trudnych imprezach jak: Rajd Monte Carlo, Korsyki, Argentyny, San Remo, Australii, Akropolu czy 1000 Jezior.

95). Aż 16 razy zwyciężał Francuz w rajdach stanowiących eliminacje MŚ, dwukrotnie zdobywając w tym czasie tytuł mistrza Francji (1986, 1988), a jego obecne dokonania w dużej mierze korespondują z kontraktem, jaki Auriol podpisał trzy lata temu z Toyotą. Wspaniały samochód oraz talent zawodnika zaowocowały w drugim sezonie wspólnych startów tytułem mistrza świata. Dzisiaj Francuz stoi przed szansą powtórzenia sukcesów, a czy ją wykorzysta przede wszystkim zależy od niego. W tym celu musi wygrać eliminację tegorocznych mistrzostw świata (brytyjski Rajd RAC Network Q).

MACIEJ HOŁUJ

## Boom inwestycyjny w Brazylii

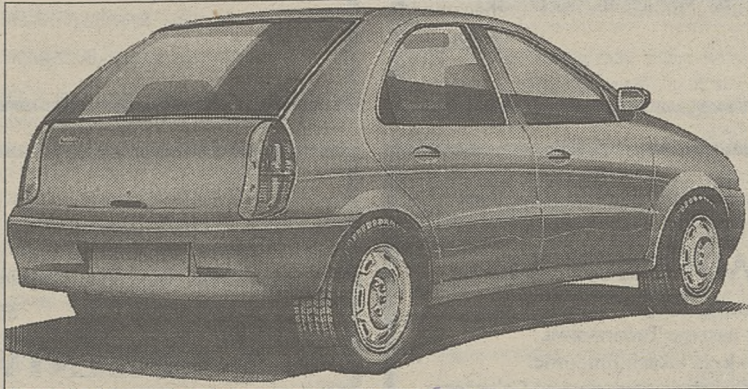
# 9,4 miliarda dolarów na motoryzację

Prawdziwy najazd inwestorów zagranicznych przeżywa brazylijski przemysł motoryzacyjny. Jak żartobliwie skomentował ów kapitałowy boom „Financial Times”, prezydent Brazylii Fernando Henrique Cardoso wyczerpał już całkowicie zasób słów wyrażających jego zadowolenie, wręcz zachwył z codziennie niemal napływających informacji o kolejnych zagranicznych inwestycjach w jego kraju.

Światowi potentaci motoryzacyjni ogłosili niedawno, że zamierzają zainvestować w Brazylii blisko 10 mld dolarów w ciągu najbliższych pięciu lat. Koncern Renault ogłosił, że znacznie produkować swoje samochody w Brazylii w roku 1999. Hyundai zapowiedział szybkie uruchomienie, kosztem 100 mln dolarów, małej montowni samochodów terenowych i dostawczych. Podobne plany mają: Toyota, Peugeot, Honda, Kia i Daewoo. Uznaniem inwestorów zagranicznych Brazylii zdobyła dzięki uzgodnionej dwa lata temu generalnej obniżce podatków i cen. Sprzedaż samochodów, która nie zmieniła się od złych dla tego kraju lat 80. wzrosła gwałtownie. W roku 93 Brazylijczycy kupili o 30 proc. samocho-

dów więcej niż rok wcześniej. Specjaliści przewidują, że produkcja samochodów w Brazylii osiągnie już za

mes” podkreślają, że kołem zamachowym brazylijskiego przemysłu motoryzacyjnego będzie rynek we-



Tak wyglądał będzie fiat 178 produkowany nie tylko w Brazylii, ale również w Argentynie, Meksyku, Indiach, Turcji, Polsce i w Chinach.

kilka lat poziom 2 mln sztuk rocznie (teraz: 1,6 mln.), co ulokuje ten kraj w pierwszej piątce światowych producentów aut. Sytuacja jest bardzo dobra, zwłaszcza, że gospodarka brazylijska rozwija się niezwykle żywo - tempo wzrostu gospodarczego jest np. dwukrotnie wyższe niż w Polsce. Analitycy „Financial Ti-

wnętrzny. Na jeden samochód przypada tam bowiem 11 osób, czyli dwa razy więcej niż w Argentynie i aż dziesięć razy więcej niż w USA. Są to w dodatku pojazdy dosyć stare - np. ciężarówki w Brazylii mają średnio po 12 lat. Duże nadzieje inwestorzy wiążą także z możliwością produkowania samochodów na eksport.

Stopniowo likwidowane będą bowiem bariery celne pomiędzy krajami Ameryki Południowej. Do inwestowania w Brazylii zmuszają, zdaniem „FT”, wprowadzone przez tamtejszy rząd kontyngenty na import pojazdów zagranicznych, których producenci nie inwestują w tym kraju. Zwiększenie zaangażowania inwestycyjnego planują także koncerny, które już od wielu lat są obecne w Brazylii. Niektóre z nich zapowiedziały wręcz błyskawiczne inwestycje. Volkswagen wybuduje więc za 250 mln. dolarów fabrykę samochodów dostawczych, a Fiat uruchomi, kosztem 300 mln. dolarów, linię produkcyjną modelu Tipo. „Financial Times” zestawiał planowane w Brazylii inwestycje motoryzacyjne. Volkswagen zaangażuje więc 2,5 mld. dolarów w ciągu 5 lat, tyle samo zapowiedział Ford. General Motors wyda na inwestycje w Brazylii 2 mld dolarów w ciągu 4 lat, Fiat - 1,3 mld., Renault - 1 mld. a Hyundai - 100 mln dolarów. Lista wygląda naprawdę imponująco, zwłaszcza dla nas. Polakom pozostaje cieszyć się z wielokrotnie niższych inwestycji. Oby tylko z planów Daewoo coś wyszło... (Ł.K.)

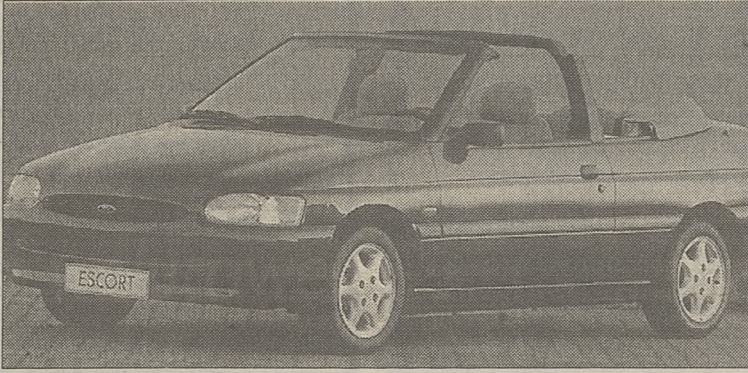
## 1100 escortów dziennie

Fabryka Forda w Halewood w północno-zachodniej Anglii zwiększa produkcję modelu Escort z 800 do 1 tys. 100 sztuk dziennie.

Operacja ta możliwa jest dzięki uzgodnionej niedawno z odbiorcami w Indiach i Południowej Afryce dostawie do ich montowni podzespołów i części samochodowych.

W listopadzie ruszy sprzedaż Escorta w Południowej Afryce. Przewiduje się, że Anglicy wyślą tam ok. 12 tys. samochodów w częściach.

W Indiach, gdzie montażem Escortów zajmuje się Mahindra, powstaną kolejne 2 tys. tych samochodów z części przesłanych przez za-



Ford escort cabrio opracowany został przez renomowaną firmę „Karmann”. Wyposażony jest w silnik ZETEC, 16-zaworowy, o pojemności 1796 cm. i mocy 130 KM.

kłady w Halewood. Możliwe, że w wyniku prowadzonych obecnie negocjacji, rocznie montowanych tam będzie nawet i 25 tys. sztuk tych aut.

Przedstawiciele Forda mają nadzieję, że wspomniane umowy pozwolą na ekspansję koncernu w Malezji i Indonezji. Mają one również znaczenie dla pracowników zakładów w Halewood. Jest to bowiem jedyna fabryka (spośród trzech pracujących w Europie), w której powstają samochody z kierownicą po prawej stronie. Zwiększenie produkcji pozwoli na zachowanie istniejących tam miejsc pracy. (Ł.K.)

Na podst. „Financial Times”

### Rewolucja kadrowa w Toyocie

## „Obcy” prezes

- Toyota, największy producent samochodów w Japonii, zaszokowała obserwatorów wiadomością, iż nowy prezydent (czyli prezes) zostanie wybrany spoza kręgu członków rodziny Toyoda - założycieli firmy - poinformował dziennik „Financial Times”.

Nowym prezesem zostanie Hiroshi Okuda, 62-letni wiceprezes Toyoty. Zastąpi on tym samym chorego Tatsuro Toyodę. Nominacja Okudy jest pierwszym od 28 lat przypadkiem, kiedy szefem koncernu zostaje mianowany ktoś spoza rodziny Toyoda.

Decyzję tę podjęto na wniosek samego prezesa Toyoty. Zdaniem specjalistów ta „rewolucja” świadczy o coraz większej konkurencji, której musi sprostać firma.

„Financial Times” przypomina, że Okuda pracuje w Toyocie od momentu ukończenia studiów. Nie wydaje się, by jego nominacja oznaczała jakąś poważną zmianę w strategii firmy. Okuda podkreśla, że według niego priorytetami są dla Toyoty: odzyskanie części rynku japońskiego i zwiększenie transakcji zagranicznych. Zadania te wydają się uzasadnione o tyle, że w ostatnim czasie udział firmy w rynku japońskim spadł poniżej poziomu 30 proc. Krytykowany jest także konserwatyzm w operacjach zagranicznych Toyoty - umożliwiło to znaczne postępy na światowych rynkach Hondzie i Nissanowi.

Okuda zapewnia, że zdaje sobie sprawę z tych problemów. Dodatkowy kłopot sprawia bardzo mocna pozycja jena i przez to stosunkowo wysokie koszty produkcji samochodów w Japonii. Mimo to, Toyota planuje że w tym roku wyprodukuje „u siebie” 3 mln 220 tys. samochodów. (Ł.K.)



Lexus - jeden z najlepiej sprzedających się samochodów Toyoty.

## Moto - Wiadomości

### Naftowi potentaci

Najbardziej wartościowe koncerny naftowe świata to: Shell (2 miejsce na liście „Business Week”), Exxon (4), Mobil (26), British Petroleum (29), Du-pont (36), Amoco (40), Chevron (47), Elf (79), Total (163).

### Nissan wychodzi z dolka

Pomimo ubiegłorocznych strat finansowych - prawie 700 mln dolarów - Nissan powoli odbudowuje swoją pozycję na rynku japońskim. Wprawdzie jesienią ubiegłego roku nowe modele sprzedają się coraz lepiej. W ciągu pierwszych pięciu miesięcy sprzedaż w Japonii wzrosła o 10 proc.

### Rekord Hondy

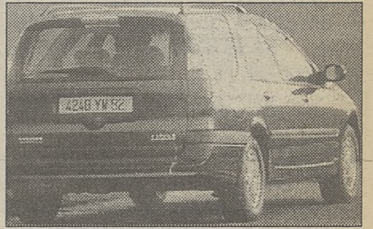
Japońska Honda wyprodukowała 10-milionowy model civic. Pierwsze auta pojawiły się w 1972 r. Od tego czasu na rynku znalazło się pięć generacji tego modelu; szóstą zaprezentuje japoński koncern jesienią tego roku.

### Ekspansja Fiata

Być może nowy model Fiata oznaczony liczbą 178 i wprowadzony na rynek w połowie 1996 r. okaże się najbardziej masowo produkowanym samochodem świata. Angielski miesięcznik „Car” podaje, że w kilku krajach Fiat zamierza montować milion samochodów tego modelu rocznie.

### Plany Renault

Renault espace traci pozycję na francuskim rynku na rzecz minivanów Peugeota i Citroena. Dlatego na początku 1997 r. pojawi się nowa



wersja modelu espace. Będzie on posiadał te same gabaryty co obecnie produkowany model, ale inny umieszczenie silnika zwiększy ilość miejsca wewnątrz samochodu. Auto będzie posiadało największy na świecie elektronicznie odsuwany dach.

### Współpraca Porsche i Mercedesa

Porsche prowadzi rozmowy z Mercedeselem na temat rozpoczęcia w 1997 r. w Alabamie wspólnej produkcji All Activity Vehicle (AAV). Porsche jest zainteresowane wyposażeniem samochodu z silnik benzynowy V6 lub turbodiesel o pojemności 3,5 l.

### Plan Volkswagena

W 1998 r. niemiecki koncern zamierza wprowadzić na rynek nową wersję polo GTI z silnikiem 16-zaworowym, o pojemności 1,4 l oraz nowym wnętrzem auta. W modelach golf, passat i sharan pojawiają się silniejsze jednostki napędowe turbodiesel.

### Nowy Jaguar

Należący do Forda angielski Jaguar będzie produkował swój nowy model oznaczony symbolem X200, w Wielkiej Brytanii, a nie w Stanach Zjednoczonych. Rząd brytyjski zadeklarował wsparcie finansowe w wysokości 126 mln dolarów. Rząd jest zainteresowany zwiększeniem ilości miejsc pracy w Midlands, regionie o dużym bezrobociu. W pierwszej połowie 1995 r. sprzedaż Jaguarów wzrosła o 37 proc. w porównaniu z tym samym okresem ubiegłego roku. (Ł.K.)

# Co? Gdzie? Kiedy? Bielskie

## Teatry

### Sobota

**CIESZYN** - Teatr im. A. Mickiewicza: „Orfeusz w Piekło” - przedstawienie plenerowe (Rynek w Cieszynie).

### Niedziela

**CIESZYN** - Teatr im. A. Mickiewicza: Nadzwyczajny recital wokalny Paata Burchuladze.

## Kina

### Sobota-Niedziela

**BIELSKO-BIAŁA** - Apollo: „Śpiąca królewna” (USA), „Kongo” (USA), „Karmazynowy przypiływ” (USA), „Złote Łany: „Młode wilki” (pol.), „Szkłana pułapka 3” (USA), Rialto: „Leon zawodowiec” (fr.), „Zniewoleni” (USA), **OŚWIĘCIM** - Luna: „Rob Roy” (USA), **SUCHA BESKIDZKA** - Smrek: „Młode wilki” (pol.), „Władcy marionetek” (USA), **WADOWICE** - Szarotka: „Bad Boys” (USA), **ŻYWIEC** - Janosik: „Inteligent w armii” (USA), „Rob Roy” (USA), **CIESZYN** - Piast: „Inteligent w armii” (USA), „Bad Boys” (USA).

## Apteki

**BIELSKO-BIAŁA**, Rynek 15, Dolina Miętusiej 15, **CIESZYN**, Kamienna 3, **ŻYWIEC**, Powstańców Śl., **ANDRYCHÓW**, Krakowska 84, **WADOWICE**, pl. Kościuszki 22, **SUCHA BESKIDZKA**, Szpitalna, **OŚWIĘCIM**, Nójego 1.

## Szpitalne

**BIELSKO-BIAŁA**, Wyzwolenia 18, tel. 400-61, Wyspiańskiego 21, tel. 320-15, Sobieskiego 83, tel. 359-04, E. Plater 17, tel. 270-11 **CIESZYN**, Armii Ludowej tel. 205-49, Bielska 4, tel. 206-11 **SUCHA BESKIDZKA**, Szpitalna 6, tel. 438-55, **ŻYWIEC**, Sienkiewicza 30, tel. 40-51.

## Pogotowia

**BIELSKO-BIAŁA**, Emilii Plater 14, tel. 999, 234-12, Piastowska 3, tel. 236-11, **ANDRYCHÓW**, 27 Stycznia 9, tel. 999, 626-23, **OŚWIĘCIM**, Wysokie Brzegi, tel. 999, 12-22-72, **CIESZYN**, Bielska 1, tel. 999, 211-24, **SUCHA BESKIDZKA**, Szpitalna, tel. 999, 422-03, **WADOWICE**, Wojska Polskiego, tel. 999, 336-65, **ŻYWIEC**, Handlowe 3, tel. 999.

**GOPR**, telefon alarmowy - Bielsko-Biała: tel. 178-536, **WOPR** - Bielsko-Biała: tel. 237-86.

### POGOTOWIE ENERGETYCZNE

**BIELSKO-BIAŁA** - tel. 991, **OŚWIĘCIM** - tel. 42-35-35.

### POGOTOWIE GAZOWE

**BIELSKO-BIAŁA** - tel. 992, **OŚWIĘCIM** - tel. 42-36-63.

### POGOTOWIE OPIEKUŃCZE

**BIELSKO-BIAŁA** - tel. 14-33-82.

## Inne

### TELEFONY ZAUFANIA

**BIELSKO-BIAŁA** - Katolicki Telefon Zaufania: 14-74-00 (16-21), Telefon Zaufania AA: 282-40 (16-22), Tel. Informacja o AIDS - 282-11 (czwartki: 17-20).

Ś t p

## JAN LABE

Najukochańszy i Najdroższy Mąż, Tatuś, Dziadzius, Brat i Teść.

Przeżywszy lat 77,

opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 21 sierpnia 1995 r.

Wyprowadzenie Zmarłego z kaplicy na cmentarzu Rakowickim

na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi

we wtorek 29 sierpnia 1995 r. o godz. 11.00.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie we wtorek 29 sierpnia 1995 r.

o godz. 8.30 w kościele parafialnym św. Floriana ul. Warszawska.

Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 21 sierpnia 1995 r. zmarł

Ś t p

## Prof. dr hab. WŁADYSŁAW KRAJ

mieszkaniec Bronowic Małych,

współzałożyciel i członek naszego Towarzystwa,

odznaczony Medalem 700-lecia lokacji Bronowic.

Żegnamy prawego, szlachetnego i powszechnie szanowanego Człowieka.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek,

28 sierpnia 1995 r., o godz. 14.00 w kościele pw. św. Antoniego

w Bronowicach Małych, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego

na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarz na Pasterniku.

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Prezes, Zarząd i Komisja

Rewizyjna Towarzystwa

Przyjaciół Bronowic

Z głębokim żalem informujemy, że w dniu 17 sierpnia 1995 r. odeszła od nas na wieczny spoczynek

Ś t p

## ALICJA CHAMUŁA-GOFROŃ

delegat do Sejmiku Samorządowego Województwa Krakowskiego,

radna Miasta i Gminy Myślenice, lekarz, Człowiek wielkiego serca,

w pełni oddany ludziom i społeczności.

Utraciliśmy prawego, szlachetnego działacza samorządowego.

Prezydium

Sejmiku Samorządowego

Województwa Krakowskiego

23 sierpnia 1995 roku zmarł

## mgr ANDRZEJ STEFAŃSKI

starszy wykładowca Wydziału Konserwacji i Restauracji Dziel Sztuki,

ceniony i szanowany pedagog,

ekspert w dziedzinie konserwacji malowideł ściennych i polichromii.

W imieniu całej społeczności akademickiej wyrazy głębokiego żalu składa

Rektor

Akademii Sztuk Pięknych

w Krakowie

Dnia 23 sierpnia po krótkiej, ciężkiej chorobie zmarł w wieku 79 lat chirurg

## dr WINCENTY WRÓBLEWSKI

Pogrzeb z kaplicy cmentarza Rakowickiego

odbędzie się we wtorek 29 sierpnia o godzinie 10.20.

Pogrążeni w smutku

Żona, Córka i Syn z Rodzinami

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 sierpnia 1995 r. zmarł

Ś t p

## dr med. WINCENTY WRÓBLEWSKI

długoletni pracownik III Katedry Chirurgii Ogólnej,

starszy wykładowca Collegium Medicum UJ.

Żegnamy wzorowego i cenionego nauczyciela i lekarza,

cieszącego się dużym autorytetem wśród studentów,

chorych i współpracowników.

Kierownik i Pracownicy

III Katedry Chirurgii Ogólnej CM UJ

Ś t p

## PEŁK DYPL. PIL. STANISŁAW NAZARKIEWICZ

ur. 7 VIII 1896 w Krakowie

zm. 11 IV 1994 w Wielkiej Brytanii

Żołnierz I wojny światowej i wojny z bolszewikami, Obrońca Lwowa

Dowódca eskadry, szef sztabu dowódcy lotnictwa WP

W 1939 r. dowódca II Pułku Lotniczego w Krakowie

Oficer Polskich Sił Powietrznych na Zachodzie

w latach II wojny światowej

Członek zwyczajny Związku Legionistów Polskich

i Stowarzyszenia Polskich Kombatantów

Członek honorowy Krakowskiego Klubu Seniorów Lotnictwa

Odnaczony: Order Polonia Restituta, Krzyż Walecznych - 3-krotnie,

Krzyż za wojnę 1918-1921, Medal za wojnę 1918-1921 - Polska Swemu

Obrońcy, Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości,

Defence Medal i in.

W dniu 29 sierpnia 1995 roku (wtorek) o godzinie 17.30

uroczyste wyprowadzenie Prochów śp. Pułkownika

z Domu im. Józefa Piłsudskiego - Oleandry,

a o godzinie 18.00

uroczysta Msza święta

w Kościele Garnizonowym pw. św. Agnieszki w Krakowie, ul. Dietla 30,

po której nastąpi złożenie Prochów Zmarłego

w Krypcie Grobowej Kościoła Garnizonowego.

Rodzina

Komendant Naczelny Związku Legionistów Polskich

Legioniści, Peowiaci

Towarzysze Broni z wojny z bolszewikami

Żołnierze RP 1918-1945 i ich rodziny

Związek Legionistów Polskich

Krakowski Klub Seniorów Lotnictwa

13 Pułk Lotnictwa Transportowego

Muzeum Czynu Niepodległościowego

Instytut J. Piłsudskiego w Kraju

Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24 sierpnia 1995 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie w 93 roku życia

nasza Najukochańsza Mamusia i Babcia

Ś t p

## ROZALIA GRABOWSKA

### z d. BROŻEK

wdowa po Franciszku - chemigrafie

Msza święta żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek

dnia 28 sierpnia o godz. 9 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim,

po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej do grobowca rodzinnego.

Pogrążeni w smutku

Córka, Syn, Synowa, Wnuk

i Rodzina

# Grzywna za zebranie

(INF. WŁ.) Kolegium do spraw wykroczeń w Jaśle, na wniosek Komendy Rejonowej Policji, za natrączywe zebranie w miejscu publicznym, ukarało grzywną w wysokości 100 nowych złotych obywatelkę Rumunii 25-letnią Elenę C.

Rumuni, którzy od dłuższego czasu zamieszkują w jasielskim hotelu „Bieszczady”, są bardzo uciążliwi, żebrząc na ulicach miasta. Ostatnio z grupy tej wydano z naszego kraju dwóch Rumunów, którzy okradli jedną z mieszanek Iwli koło Dukli.

(BH)

# Dzieci złodziejami

(INF. WŁ.) Okazało się, że sprawcami kradzieży w Uniwersytecie Ludowym we Wzdowie było siedmioro dzieci (jedna dziewczyna i sześć chłopców), w wieku od 13 do 17 lat ze Wzdowa, Sanoka, Krosna i Brzozowa.

Kilka dni wcześniej wieczorem około godz. 22 przez uchylone okno weszli oni do pokoju zajmowanego przez uczestniczkę warsztatów artystycznych z Warszawy. Z pokoju zabrali karton papierosów Marlboro, kasyety magnetofonowe i wideo, talię kart do gry, kosmetyki o łącznej wartości 450 nowych złotych. Wszystkie skradzione przedmioty odzyskano.

(BH)

# Zderzenie rowerzystów

(INF. WŁ.) Na drodze w Osobnicy (woj. krośnieńskie) w nocy zderzyło się dwóch rowerzystów, mieszkańców tej wsi - Marcin P. i Piotr P., jadących z przeciwnych stron. Jednego z wstrząsem mózgu hospitalizowano, a drugiemu udzielono pomocy w szpitalu.

(BH)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19.08.1995 r. zmarła

## STANISŁAWA KUDŁANIA

była długoletnia pielęgniarka Centrum Onkologii w Krakowie, odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Wzorowego Pracownika Służby Zdrowia. Siostra Stasia na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Kierownictwo i Pracownicy Centrum Onkologii w Krakowie

„Dla świata byłęś człowiekiem a dla nas byłęś całym światem.”

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszego najdroższego Męża i Tatusia

ś + p

## JANUSZA SZLAMBERGERA

odprawiona zostanie msza św. w kościele św. Anny w piątek 1 września o godz. 19.30, o czym zawiadamiają życzliwych Jego pamięci

Żona z córką

Wyrazy głębokiego współczucia

## panu Jackowi Wierzbie

z powodu śmierci OJCA składają

współpracownicy z Oddziału Anestezjologii Szpitala im. G. Narutowicza

## Prezesowi

## mgr. inż. Januszowi Dębowskiemu

składamy wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci MATKI

Pracownicy ABJ-POL Sp. z o.o.

# Ogłoszenia ekspresowe

## Praca

CAFE Renesans Sukiennice zatrudni natychmiast doświadczonych kelnerów/ki, barmanów/ki. Kontakt: p. Caroline Lewis. 74554

CUKIERNIKA do produkcji drożdżówek, zatrudni. 67-55-51. 74698

DEKARZY, zatrudni. 36-25-66. 74776

DRINK-KLUB zatrudni. 22-51-98. 74748

DUŻA firma handlowa branży komputerowej poszukuje pracowników na stanowisko handlowca. Wymagania: wykształcenie min. średnie, samochód. Mile widziane doświadczenie handlowe oraz znajomość branży. Oferujemy: stałą umowę o pracę, atrakcyjny system wynagrodzeń. Oferty wyłącznie osobiste (c.v., zdjęcie) składać: P.H "Tornado" Kraków, ul. Królowej Jadwigi 33 9.00-15.00. 74688

EKSPEDIENTKI zatrudni sklep obuwniczy, najchętniej emerytowane, rencistki. 32-22-50. 232884

FIRMA Krak-Kolor zatrudni sprzedawców do sklepu chemicznego w Krzeszowicach. Zgłoszenia" Kraków, ul. Kotłarska 2, tel. 21-72-30, 22-65-89. 232933

KSIĘGOWĄ ze znajomością programu KH firmy CDN przyjmie hurtownia. 33-62-60 w. 121. 232854

LUNAPARK zatrudni energicznego emeryta, rencistę, 67-65-92 po 21.30. 232881

POMOC domową. Tel. 56-11-63. 232935

PRZYJMĘ ekspedientkę 25-28-80 wew. 39. 74676

PRZYJMĘ fryzjerkę damską i męską. 49-41-06. 232600

RESTAURACJA polska w Pradze zatrudni kucharza i kelnera od zaraz. 21-91-10 (10.00-13.00). 74728

SKLEPIK hotelowy w Śródmieściu poszukuje sprzedawcy. 22-48-36. 74754

STUDENTKA szuka pracy 45-89-64. 74640

STAŁA praca, 12-76-94. 232991

ZATRUDNIĘ kelnerkę "Grecki Grill" Grodzka 9. 74576

ZATRUDNIĘ kaletnika z praktyką. 48-02-71. 232862

ZATRUDNIĘ murarza. Konwaliowa 2B. 232999

ZATRUDNIĘ młodego elektryka. 233062

Konwaliowa 2B. 233000

ZATRUDNIĘ uczciwego mechanika samochodowego, możliwe mieszkanie, 21-83-08 wewn.720, 47-96-85. 233062

ZATRUDNIĘ rencistkę do pracy w sklepie odzieżowym. Bochnia 269-74, 269-30. 233072

## Matrymonialne

POLAK 173/46/80 niebrzydki, pozna wolną panią, zdecydowaną na wyjazd do Austrii. Fotooferty KW. Herbst, 1060 Wien, Postlagernd, Austria. 74725

## Sprzedaz

ALASKANY- malamuty sprzedam. Specjalistyczne szkolenie psów. 84-26-11. 233076

EKG - aparat walizkowy. Kraków. 33-26-28. 233023

FIAT Tipo biały, 1,7D. Pl. Przystanek 4/8. 232970

GABINET stomatologiczny KaVo Estetica 4010 (1978 r.) z nową czeską sprężarką i ssakiem, fotel stomatologiczny Simens, RTG Simens Heliodent (1975 r.) ścienny z fotelem, ciemnia automatyczna niemiecka, szafa narzędziowa niemiecka. Tel. grzeszcznościowy 58-77-92. 232710

GABLOTY szklane. Sklep, Długa 27. 74759

JAMNIKI, 57-47-91. 232725

OVERLOCK Simger "Ultralock 200", używany, tania. 67-61-33, 67-12-14 (17.00-20.00). 74641

URZĄDZENIE czyszczące wialnia "Petkus". Tel. 236 Słomniki. 74727

## Motoryzacyjne

CINQUECENTO 900ccm, 1995, 13.000 km, zielony metalik, stan bardzo dobry. 67-66-99. 232940

FIAT 126p- 1986- sprzedam. 47-93-93. 232848

POLONEZA Caro 1,416V pilnie sprzedam, 55-46-00 wewn.428 po 9.00. 232712

RENAULT 21, 47.000 km, 1993. 66-63-71. 74693

SPRZEDAM Kawasaki 650 CSR. (012) 25-11-74. 74509

SPRZEDAM Audi 80, 1979. 57-09-51. 74735

SPRZEDAM Porsche-944 turbo, 1988 r., 290 mln. 13-01-99. 232803

SPRZEDAM 126p, 1987. Tel. 12-31-40. 232927

TOYOTA Camry Combi, 3,0, pełne wyposażenie, 1993 r. - sprzedam. Tel. (018) 42-76-66. 232954

## Lokale

DO wynajęcia 100 m<sup>2</sup>. 37-77-57. 74771

DWUPOKOJOWE z telefonem do wynajęcia, 43-48-98. 232908

KUPIĘ mieszkanie 4-pokojowe z garażem Krowodrza 21-77-25. 74577

MAŁEGO frontowego lokalu poszukuję. Oferty 74646 Kraków, Wiślna 2. 74646

MAŁŻEŃSTWO z dziewięcioletnim synem pilnie poszukuje do wynajęcia mieszkania minimum rok. 44-78-75. 233010

MIESZKANIA do wynajęcia w Centrum. 67-58-42. 74628

NAUCZYCIEL matematyki szkoły średniej poszukuje małego mieszkania do wynajęcia po rozsądnej cenie, 11-78-48. 74680

NIEKREPUJĄCEGO pokoju lub garsoniery poszukuję. Oferty 233028 Kraków, Wiślna 2.

ODSTĄPIĘ dzierżawę prosperującego sklepu: mięso - wędliny z wyposażeniem. 66-57-36 tylko sobota: 9.00-12.00. 74672

ODSTĄPIĘ udział w budowie mieszkaniowej z garażem 88 m<sup>2</sup> /4-pokojowe/ bardzo atrakcyjna lokalizacja, 13-89-54 po 20.00. 232887

SPRZEDAM komfortowe wykończone nowe

mieszkanie 40 m<sup>2</sup>, 11-47-56 do 11.00 i późnym wieczorem. 232909

WYNAJMĘ mieszkanie. 67-17-91. 74740

## Nieruchomości

PARCEŁĘ budowlaną w Zakopanem sprzedam (012)22-42-35 po 17.00. 74589

## POSZUKUJĘ

mitego, komfortowego domu w okolicach Woli Justowskiej lub podobnie spokojnej okolicy, z kompletnie wyposażoną kuchnią i łazienką. Informacje, ☎ 67-52-77. 205582

SPRZEDAM działkę budowlaną, uzbrojoną, prostokątną, 7,6 ara, centrum Krakowa. 37-85-94 po 20.00. 74551

SPRZEDAM działkę budowlaną, 14,5 ara, uzbrojoną, Węgrzce Wielkie. 23-84-78. 74714

ZDECYDOWANIE kupię działkę budowlaną, uzbrojoną 8 - 10 a w Węgrzcach lub Bibicach. 58-77-92.

## Usługi

DACHY krycie. 47-34-55. 232928

FLIZOWANIE, hydraulika. 49-21-90. 232655

HYDRAULIK, 30% zniżki w sierpniu. 12-13-62. 74674

MALOWANIE, tapetowanie- tania. 49-66-47.

## Dom Pomocy Społecznej im. św. Brata Alberta w Krakowie, ul. Zielna 41, tel. 66-66-60

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na remont i modernizację budynku pralni przy ul. Zielnej 41.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego w pok. Dz. Technicznego w godz. 9-12. Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Oferta w sprawie przetargu nieograniczonego na remont budynku pralni należy złożyć w siedzibie zamawiającego w dziale technicznym. Termin składania ofert upływa w dniu 7.09.95 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 8.09.95 r., godz. 9 w siedzibie zamawiającego w świetlicy.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru ofert.

14674

## Uniwersytet Jagielloński

## ZAPRASZA DO KONKURSU OFERT

na najem lokali użytkowych stanowiących część parteru budynku klubu „ROTUNDA” przy ul. Oleandry 1 w Krakowie.

Przedmiotem najmu jest część parteru z samodzielnym wejściem obejmująca kawiarnię, zaplecze magazynowo-gastronomiczne, salę dyskotekową o łącznej powierzchni około 400 m<sup>2</sup> oraz współużywalność przylegających: wc, szatni, holu.

Użytkownikiem pozostałej części klubu będzie Stowarzyszenie „ROTUNDA”, kontynuujące działalność programową klubu.

Najemca udostępni Stowarzyszeniu kilka razy w roku nieodpłatnie w podanych wcześniej terminach: salę dyskotekową i kawiarnię dla potrzeb ogólnopolskich festiwali. Najemca prowadzi będzie działalność gastronomiczną i rozrywkową w sposób nie kolidujący z działalnością programową Stowarzyszenia. Przewiduje się umowę wieloletnią.

Najemca winien wykonać prace remontowe i adaptacyjne w pomieszczeniach klubu zgodnie z ustalonym harmonogramem oraz w uzgodnieniu ze służbami technicznymi.

Dodatkowe informacje w sprawie przedmiotu najmu można uzyskać w ACK UJ „ROTUNDA”, tel. 33-35-38, w godz. 11 - 16.

Oferty wraz z podaniem kwoty czynszu miesięcznego w zamkniętych kopertach należy składać w sekretariacie Dyrektora Administracyjnego UJ, ul. Gołębia 24, p. 23, I p., do godz. 12 dnia 8.09.1995 r.

# Reklamy ogłoszenia

## Praca

A. AGENCJA "Ambasador" zatrudni panie. Ul. Meiselsa 9. 230950

ABSOLWENT ekonomii, język niemiecki, prawo jazdy B, C, E oczekuje propozycji. Tel. /0-197/264-11. 232680

AGENT celny, Kurs, KSB 012/22-75-79. 230970

## FORMY KRAWIECKIE - STOPNIOWANIE SZABLONÓW - wykonam. TEL. 25-75-00

C-2145

AGENCJA zatrudni panie. Tel. /0-17/630-843. 231546

AGENCJA "Graf" zatrudni maszynistę off-setowego, 33-14-89. 231918

CHCESZ dobrze zarobić, a znasz się troszkę na kosmetykach to jest oferta dla Ciebie. Znany szwajcarski holding wchodzi na rynek z najwyższej jakości kosmetykami i elektrycznymi aparatami do pielęgnacji urody. Możesz zostać prezydentem tych produktów. Informacje tel. 66-83-63 Kraków. 74316

FIRMA zatrudni pracowników: budowlanych i ekspedientów, ekspedientki. Wiadomość: Kraków, ul. Podbrzezie 2 /10.00-17.00/. 232314

FORMIERZA odlewniaka kokilowego, polewników, zatrudni. 67-66-80. 232054

FRYZJERKĘ damską zatrudni. tel. 12-23-55, (18.00-21.00). 232255

"KLUB" Agencja supermasażu zatrudni panie, zapewnia mieszkanie, (012) 56-02-09. 227934

## Najwyższej klasy maszynistów offsetowych na bardzo atrakcyjnych warunkach finansowych ZATRUDNI DRUKARNIA

14643

☎44-70-88

KASJER walutowy, kurs KSB. 012/22-75-79. 230974

KIEROWCĘ z kat. "C" przyjmę. 66-10-83. 232202

KIEROWCĘ z samochodem. 22-61-00 wew. 17, (10.00-12.00). 232276

KSIĘGOWY, kurs, KSB. 012/22-75-79. 230973

KSIĘGOWĄ do gastronomii. 22-61-00 wew. 17, (10.00-12.00). 232275

Firma Produkcyjno-Handlowa zatrudni  
**PROJEKTANTA  
WYPOSAŻENIA WNĘTRZ**  
ze znajomością branży  
meblowej lub  
**HANDLOWCA.**  
TEL. 11-81-05, w. 7, 9-17. 14658

Poszukujesz ciekawej i dobrze płatnej pracy? Jesteś ambitny i pracowity, masz 25-35 lat, posiadasz samochód i dysponujesz w tygodniu czasem 4 godz. dziennie to już po pierwszym miesiącu pracy możesz zarobić 600 USD, uzyskać stałą pracę, zdobyć stały etat **MANAGERA FIRMY. Spotkanie 28.08.95, 10.00 i 17.00, hotel Cracovia.** 14656

LABORATORIUM zatrudni technika analityka medycznej. Tel. 33-88-86. 73893

MAKLER papierów wartościowych, kurs, KSB 012/22-75-79. 230971

OFERTA tylko dla profesjonalistów! Jeśli jesteś dobrym prezydentem urzędów domowych w systemie sprzedaży bezpośredniej to mamy nowy znakomity dodatkowy produkt do twojej oferty. Informacje tel. 32-33-28 w godz. 9.00-12.00. 74315

POSZUKUJĘ opiekunki do dwójki dzieci. 67-18-02. 232505

POTRZEBNI od zaraz: hydraulicy, instalatorzy sanitarni, spawacze, murarze. 23-57-61. 232545

PRZYJMĘ dozorcę z jakimkolwiek mieszkaniem. Oferty 74304 Kraków, Wiślna 2. 74304

RENCISTÓW do bufetów i kuchni. 22-61-00 wew. 17, (10.00-12.00). 232274

SAMODZIELNYCH filizary, monter wod. kan. zatrudni. 21-31-83. 231257

SALON masażu zatrudni panie. 22-65-62. 231604

TARNÓW, Agencja "Q" (014)26-18-86. 224673

ZATRUDIMY gazeciaryz na korzystnych warunkach. Praca przed południem, 22-75-88 wewn.150. 232099

Osobę z grupą inwalidzką do składu komputerowego, łamania tekstu (praca w programie Word for Windows 6.0) z praktyką **ZATRUDNI DRUKARNIA**

14642

☎44-70-88

ZATRUDNIĘ szwaczki- rencistki. 44-71-45. 232399

ZMIENNIKA na taksówkę, zatrudni. Oferty 74294, Kraków, Wiślna 2. 74294

ZOSTAŃ gazeciarem. Placimy najwięcej 22-30-33 wewn.409. 232103

## Nauka

AMERICAN English. 23-80-98. 72944

ANGIELSKI. 48-62-75. 73236

BEZSTRESOWE kursy księgowości komputerowej. 78-28-05. 230446

KURSY samochodowe kat.B, PZMot. 33-81-30, Kraków, Sobieskiego 7, raty. 73693

PRAWO jazdy kat.B, 67-05-65. 232159

Autoryzowane Centrum Szkoleniowe **MICROSOFT:** OFFICE, Windows, Word, Excel, Works **Doctor Q** Kraków, Mogilska 43, tel. 130-132. k-1989

PRYWATNE Szkoły Policealne dr Małgorzaty Jantos ogłaszają nabór. Studium Sekretarek, Studium Stewardess, Studium Ubezpieczeń. Kraków, Dunajewskiego 6, 22-71-03, 22-18-37. 204213

PRYWATNE Medyczne Studium Zawodowe, Kraków, ul. Straszewskiego 25 przyjmuje zapisy na: I i II rok farmacji i fizjoterapii oraz I rok techniki medycznej. 232232

WŁOSKI, lektor po studiach we Włoszech, niedrogo. 48-36-52. 232284

## Matrymonialne

KAWALER lat 35, majątny, poszukuje zgrabnej zaradnej dziewczyny ze średnim wykształceniem, wzrost do 170 cm. Cel matrymonialny. Oferty nr 555 Tarnów, ul. Krakowska 12. 232293

## Kupno

A. Skup, komis RTV. 21-89-26. 150

SALON Dziel Sztuki - przyjmuje malarstwo polskie, srebra, meble, biżuterię, bibeloty. Wiślna 10. Tel. 21-94-99. 73994

## Sprzedaz

KOLDRY producent 0187/77-915. 192

KOMPUTER 486DX4 100. 22-72-35. 232652

OBRAZIARKA do drewna kombinowana, piła tarczowa, wyrówniarka grubościowa, wiertarka tel. 36-80-60. 74273

OKAZJA! 45 m<sup>2</sup> gontów papowych (bordo) tel. 12-04-35 po 21.00. 74355

OVERLOCKI 47-79-76. 227918

PARKIET, szeroki wybór. 12-40-33 wew.473. 73015

PARKIET, mozaika, kleje, lakiery. 21-89-68. 229057

PILNIE: meble biurowe włoskie, komputer 486DX266, drukarkę, telefaks, telex, 23-41-11 /11.00-17.00/. 232187

SZNAUCERY olbrzymy, 47-94-24. 231278

TELEFON komórkowy, używany. 21-39-00. 73031

Z powodu pożaru budynku **wytwórni makaronów sprzedam maszynę i komplet matryc do produkcji makaronów o wydajności 50 kg/h. Tel. (012) 44-62-60 lub Ciężkowice 325.** Ta-747

ZAMRAZARKA, krajalnica. 67-37-87. 232322

## Motoryzacyjne

AA. Pokrowce, plandeki. Cieszyńska 12, 33-55-24. 231539

AAC, Alamy Prestige, blokady, haki, szyberdachy. 36-19-80, 25-50-58. 72851

AUTOSZYBY. 36-17-30, Zyguntowska. 74080

AUTOKONSERWACJA Zajęczkowski, 48-66-44, 67-63-60, bonifikaty. 231443

DO Polonezów blokady, haki, szyberdachy. 36-19-80, 25-50-58. 72852

HONDA motorower 5-cio biegowy, chłodzony wodą. Nowy Sącz, tel. 437-430. 232421

POLONEZ-CARO 1500, styczeń 95, sprzedam. 12-66-82. 232509

SPROWADZAM samochody. (0-12)36-18-61, tel/fax 004989952873. 69392

SPRZEDAM Fiata 126p z 1993 listopad przystępna cena, tel. grzech. /018/43-69-72. 232240

SPRZEDAM Tawriję 1991 białą, hak holowniczy-36.000 km. /0-192/53-655 Zakliczyn. 232294

SPRZEDAM naczepę Trailor. Tel. 66-08-19. 232326

TRABANTA Polo 1.1 kombi sprzedam. Tel. 21-07-53. 73056

## Lokale

AGENCJA Grodzka 1- mieszkania, domy, parcele. 23-22-73. 229586

AGENCJA. 21-90-77. 231716

APARTAMENTY do wynajęcia. (012) 37-91-84. 72735

DO wynajęcia 3-pokojowe dla studentów. Czynnosc z góry za 6 miesięcy. Tel. 44-46-16. 232199

DO wynajęcia pomieszczenie ok. 200 m<sup>2</sup> /siła, gaz, telefon/ 37-78-00 wewn.69 po 16.00. 232410

DO wynajęcia superkomfortowe małe mieszkanie centrum na kilka godzin dziennie lub kilka dni w tygodniu. Oferty 232484 Kraków, Wiślna 2. 232484

DWUPOKOJOWE kupię. 33-40-45. 230488

KRYNICA- domek, mieszkanie, parcelę kupię. Tel. /0-58/41-07-76. 232296

KUPIĘ, wynajmę mieszkanie. 34-35-77. 231721

PIWNICĘ 37 m<sup>2</sup> Śródmieście na magazyn lub archiwum wynajmę tel. 22-42-39. 74395

POSZUKUJĘ niewielkiego lokalu na sklep, ścisłe Centrum. Tel. krakowski 090334320. 73902

## STRONCZAK AL. SŁOWACKIEGO 58 33-22-67

### NAJSTARSZE POŚREDNICTWO W KRAKOWIE

27 m<sup>2</sup> - 1 p. - Siemaszki - 32.500  
47 m<sup>2</sup> - 2 p. - Sądowa - 65.000  
160 m<sup>2</sup> - dom - Mateczny - 170.000  
dom do remontu - Ulanów - 330.000

POSZUKUJĘ mieszkania 2,3 pokoje, 67-58-99. 74433

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia. 33-40-45 do 16, 12-24-22 wieczorem. 230494

POŚREDNICTWO. 21-90-77. 231717

POSZUKUJĘ mieszkania. 34-35-77. 231720

POSZUKUJĘ lokalu. 34-35-77. 231722

POSZUKUJĘ lokalu handlowego w Zakopanem i Gorlicach, tylko dobra lokalizacja, tel. /018/42-33-01. 232516

SPRZEDAM wyposażenie lokalu gastronomicznego z możliwością podnajmu lokalu. Tel. 67-57-60, 25-60-32. 74043

SPRZEDAM Żuk- blaszak 1989, silnik 1992, stan b. dobry. Tel. /0-14/74-71-75. 232295

SPRZEDAM wyposażenie dzierżawionego lokalu Caffe Bar w ścisłym centrum z możliwością wynajęcia, 21-88-44. 232490

STUDENTKA szuka samodzielnego pokoju, 48-40-86. 231535

SUPERKOMFORTOWY pokój, kuchnia, centrum do wynajęcia. Oferty 232483 Kraków, Wiślna 2.

WYNAJMĘ pokój 2-osobom, 11-73-83. 232357

ZAMIENIĘ mieszkanie kwaterek 41 m<sup>2</sup>, ul. Galla, na mniejsze. 21-02-15 po 17.00. 74456

ZAMIENIĘ M-5, cztery pokoje, telefon, garaż, IIp na dwa oddzielne w Nowej Hucie lub sprzedam, 55-58-30. 232408

ZAMIENIĘ: Tarnów na Kraków, trzypokojowe. Tel. /0-14/22-46-78. 232465

## Nieruchomości

BIURO Nieruchomości, Mazowiecka 25. Tel. 33-44-55, wewn. 20-61. 71984

DOM 280 m<sup>2</sup>, 70 m<sup>2</sup> garaż N.Huta Czyżyny, sprzedam 675-554. 232349

DZIAŁKI w Raciechowicach k/Dobczyc, w Rudniku k/Sułkowic, sprzedam. Raciechowice tel. 19. 73695

KRAKÓW działkę kupię. 33-40-45. 230496

KUPIĘ małą działkę budowlaną, z domkiem, okolice Prokocimia. 57-96-40. 232279

PILNIE sprzedam działkę budowlaną ok. 14 a w Proszowicach, tel. 86-17-58 po 16.00. 232381

POŚREDNICTWO poszukuje działek, domów, lokali, mieszkań, 21-10-30. 225822

SPRZEDAM działki budowlane: Krowodrza, Os. Kliny, Zielonki i inne. Kancelaria 66-23-74. 232266

SPRZEDAM działkę rolno-budowlaną. 66-08-19. 232327

SPRZEDAM działkę budowlaną 35 a w Gólkowicach. Wiadomość: Wróblowice ul.Aleksandrowicza 4 lub 67-14-04 wieczorem. 232382

SPRZEDAM superkomfortowy dom o pięknym położeniu na trasie pomiędzy Buskiem Zdrój a Tarnowem. Cena 300 tys. USD, 100 tys. USD poniżej kosztów budowy. Zobacz a skorzystasz z okazji. Tel. /0-14/43-61-26. 232474

WYCENY biegłych. 55-86-46; /090/ 31-57-57. 231244

## Zguby

MICHAŁ Bylica zgubił legitymację PLM. 232348

ZGUBIONO legitymację PK Kusza Wojciech. 232178

## Usługi

ALARMY, blokady, znakowanie, Szlak 26. 233-433. 72478

ALMAR wszelkie usługi stolarskie. Tel. 66-19-81. 232163

AUREUS projektowanie i urządzenie ogrodów. 0-12/11-52-62. 231314

CYKLINOWANIE, układanie parkietu. Kurdziel. 66-96-16. 110

CYKLINOWANIE, wiercenie udarowe, montaż. 57-37-60. 231360

DACHY malowanie 36-25-66, VAT, Piotr Wróbel. 72559

FLIZOWANIE 86-15-26. 72664

FLIZOWANIE ekspresowo. 13-89-62. 224655

GAZ, piecyki, hydraulika. 25-90-57. 229687

KOMPUTERY, czyszczenie, konserwacja, materiały eksploatacyjne, VAT, 33-18-19. 227997

LASTRIKO. 33-74-73. 230982

MALOWANIE, tapetowanie, 36-69-45, 15-69-45. 231655

NAPRAWA- piece łazienkowe, wszystkie typy- gwarancja. 56-52-05. 232069

PRZEPROWADZKI. 43-46-83. 227788

TAPICER, 48-34-18. 229171

TAPICER- 33-55-24. 231541

TRANSPORT, 300.000. 36-61-63. 71154

TRANSPORT do 2 ton, kraj, zagranica, niedrogo. 25-18-60. 73684

TRANSPORT Starem, 43-09-23. 231843

WIDEOFILMOWANIE, 44-29-41. 230661

WIDEOFILMOWANIE, 57-20-07. 232131

ŻALUZJE. 323-111. 71919

ŻALUZJE pionowe, poziome, gwarancja. 33-04-55. 71920

ŻALUZJE: produkcja, montaż. 21-62-54. 230766

ŻALUZJE: 36-90-02. 230767

## Biznes

SPRZEDAM czynną hurtownię wędlin i mięsa, wraz ze sklepem. Tel: 12-77-43 po 18.00. 231988

WSPÓLNIKA z gotówką 100.000zł lub więcej. 035/360-30. 232044

## Pożyczki

A. Atrakcyjne pożyczki, skup-komis, Grzegorzeczka 17, 21-89-26. 151

"ATRAKCYJNY Lombard" skup-sprzedaz wszystkich /RTV, AGD, samochody, działki, domy, itp./ Dąbrowskiego 11, 56-34-33. 270

KORZYSTNE pożyczki, Wolnica 14. 23-50-82. 73519

KORZYSTNY lombard Kalwaryjska 18 naprzeciw "Korony", (012) 56-51-50. 227233

## Różne

SKRADZIONO legitymację z Z.B.W.D. Jaworska Henryka Nowa Huta os.Szkolne 33/1. 232061

SOLARIUM 33-74-15. 74026

STOMATOLOGIA Protetyka, os. Zgody 7/35. Czynny codziennie, 44-29-70. 72451

SZUKAM mieszkania z telefonem. 55-25-44. 74196

SZUKAM współnika- import rzeczy różnych. Po 20-tej /0-165/62-831 Zakopane. 232329

UNIEWAŻNIA się pieczętką na działalność handlową Stanisław Stysiał Kraków, ul. Lubomirskiego 37/9. 232419

WESELA organizuję, 67-09-50. 232346

## Turystyka

AUTOKAR turystyczny- wynajem- 44-20-54.  
231841

DRUSKIENNIKI LITWA wczasy lecznicze. Biuro  
"Fantazja" 22-49-67. 231226

NAJNIŻSZE ceny, wieloletnie doświadczenie,  
Biuro Turystyczne "Helenka" poleca swoje usługi.  
49-70-19, 48-49-23. 74117

## Towarzyskie

A.A.A.A.A.A.A.A. Czerwona Róża, 43-69-97.  
231517

A. A. A. A. A. A. Masaże dla pań, panów. Rejtana  
4. 56-24-56. 229068

A. A. A. A. Dzika Orchidea. 12-66-93. 231555

A. A. A. Amor to supermasaże. Ul. Warszawska 14.  
Tel. 23-34-48. 71777

A.A.A. Agencja "Ewa", 25-70-71. 230262

A.A.AGENCJA "Beata", 67-11-53. 57

A. AGENCJA "Ambasador" masaże, fullservice. Ul.  
Meiselsa 9. 230949

A. Długa 16 Fullmasaże, 44-05-02. 230659

HADEL • USŁUGI • PRODUKCJA  
oraz treść ogłoszeń drobnych  
z ostatniego tygodnia  
w „Dzienniku Polskim”  
**23-02-40**  
**11-75-48**  
**55-43-35**  
Telefoniczna Agencja Informacyjna  
poniedziałek – piątek od 9 do 18

**Ciągniki T 25,  
silniki i kabiny**  
za gotówkę i na raty  
oferuje „**ROTOR**”  
38-430 Rogi 300  
(8 km od Krosna),  
tel.(0-131) 538-24.



# ZGRABNYM BYĆ



Pod takim tytułem ukaże się 21 września specjalny, kolorowy dodatek do DZIENNIKA POLSKIEGO poświęcony zdrowiu, urodzie i aktywnemu wypoczynkowi. Nasze wydawnictwo towarzyszyć będzie m.in.:

● imprezie "O otyłości i nadwadze w sposób optymistyczny" - która, organizowana w ramach cyklu "Tarnów miastem promującym zdrowie", odbywa się pod auspicjami Mościckiej Fundacji Kultury. Gospodarze zapowiadają szereg atrakcji - wśród nich konkursy z nagrodami oraz zawiązanie Klubu Puszystych, nad którym patronat obejmie miesięcznik "Super Linia". Gościem tarnowskiej imprezy, rozpoczynającej się 23 września o godz. 10, będzie m.in. dr Beata Będzińska, szefowa Kliniki Odchudzania "SABA" w Łodzi.

Do obecności na łamach naszego kolejnego magazynu specjalnego, drukowanego w drukarni DONNELLEY POLISH AMERICAN PRINTING Co., gdzie powstają najbardziej prestiżowe polskie magazyny ilustrowane, zachęcamy zainteresowane firmy.

CAŁODOBOWA  
**AGENCJA TOWARZYSKA**  
**CZERWONA RÓŻA**  
tel. 43-69-97

AGENCJA "7", 66-04-11. 227926

AGENCJA "Venus" 56-02-09. 227927

AGENCJA "Supermasaże" ul. Bałuckiego 16, 66-06-36. 227928

AGENCJA "Faworyta", 23-01-96. 227932

AGENCJA Pussy Cat- salon masaży,  
Otwinińskiego 6. 11-62-36. 230824

AGENCJA Samanta, 43-11-98. 231732

AGENCJA "Ester"- takt, dyskrecja. /0-12/43-68-40, /0-12/22-19-27. 231763

AGENCJA "Paryska Żanel", 47-63-26. 231767

"BOA" Demoniczne dziewczyny czekają. Tel.  
012/21-29-18. 229389

BEZKONKURECYJNA "Regina", 21-96-13. 227930

BĘDZIESZ wnukom opowiada! Floriańska 24, 22-19-27. 231761

CARYCA- salon masaży, bezpruderyjne panie  
zapraszają. 22-65-62. Zatrudnimy panie. 231605

CLUB 33, Szwedzka 72. 67-23-35 od 20. 230038

LUX masaże dla super mężczyzny. Ul. Warszawska  
14. Tel. 23-34-48. 71779

OPIUM, 36-80-55. 229274

PANOWIE, 43-69-97. 231529

RELAKS to masaże na Grodzkiej 42, 21-71-60.  
73138

REWELACYJNA "Magdalena", 66-17-71. 227929

"SOLARIS" supermasaże, sauna. Malborska 64b.  
55-68-20. 229468

"SYNDY-CLUB" superexclusive, intymna atmosfera,  
najlepsze dziewczyny. Starowiślna 60. 21-92-93.  
230010

SUPERMASAŻE, 66-06-36. 227931

TARNÓW, Agencja "Q", /0-14/26-18-86. 226621

TOWARZYSKI klub "Venus" Agencja supermasaże  
"Drink Bar", ul. Katarzyny 4, 56-02-09. 227933

**SZKOŁA TUŻ TUŻ!!**  
**Chemiczna Spółdzielnia Inwalidów „Hej-  
nał” w Krakowie,**  
**ul. Obrońców Modlina 5**  
oferuje usługi w zakresie  
**oprawa wszelkiego rodzaju zeszytów i  
podręczników oraz innych dokumentów  
folią wysokoprzeźroczystą lub inną wy-  
braną przez klienta.**

Oprawy dokonuje się na oczekaniu dla wszystkich  
podmiotów gospodarczych i osób fizycznych.

Dojazd autobusem 108, 158, 147, 148. **Tel. 55-21-42.**

205532

Zarząd Gminy Wielka Wieś 205572  
zleci wykonanie nadbudowy i dachu na budynku  
Urzędu Gminy Wielka Wieś do realizacji w 1995 r.  
Oferty i wadium w wysokości 2.000 zł należy składać do dnia 8.09.1995 r.  
w Urzędzie Gminy.  
Szczegółowy zakres robót wg opracowanej dokumentacji i przedmiaru  
robót do wglądu w Dziale Inwestycji i Remontów Urzędu Gminy.  
Negocjacje z wykonawcami z zachowaniem konkurencji zostaną przeprowa-  
dzone w dniu 12.09.1995 r., o godz. 9 w Urzędzie Gminy Wielka Wieś.

**LATO '95** 

CAPITAL

**CENY LAST MINUTE !**

\* KRETA 2 tygodnie pobytu, przelot, transfery  
- 999 zł (dzieci 30% zniżki)

\* TUNEZJA 2 tygodnie pobytu, przelot, transfery,  
- 1.098 zł (dzieci 30% zniżki)

\* MAJORKA 2 tygodnie pobytu, przelot, transfery, wyżywienie  
- 1.398 zł (dzieci 30% zniżki)

\* **SUPEROKAZJA**  
- WZASY NAD MORZEM 110 zł/tydzień

**KARMELICKA 12, TEL. 22-96-31**

R-760

**Rada Nadzorcza  
Poligraficznej Spółdzielni Inwalidów  
ul. św. Agnieszki 1 w Krakowie**  
poszukuje kandydata na stanowisko  
**KIEROWNIKA SPÓŁDZIELNI**

Oczekujemy: wykształcenia wyższego ekonomicznego lub prawniczego; stażu pracy minimum 5 lat na stanowisku kierowniczym; zdolności organizacyjnych; predyspozycji menadżerskich; inicjatywy i elastyczności w pracy; dodatkowym atutem będzie znajomość problematyki spółdzielczej.

Oferty pisemne wraz z kwestionariuszem osobowym oraz opinią zawodową z ostatnich 5 lat pracy – prosimy nadsyłać w terminie 14 dni od momentu ukazania się ogłoszenia.

2177K



**B. P. JAGIELLONIA, Wiślna 2**  
tel. 22-03-45, tel./fax 22-77-93

## LATO '95

### KRAJ, MORZE

Jastrzębia Góra, 14 dni, ośrodek wczasowy, wyżywienie, od 520,00 zł,  
Karwia, 14 dni, pensjonat, wyżywienie, od 430,00 zł,  
Kołobrzeg, 7 dni, ośrodek wypoczynkowy, wyżywienie, od 360,00 zł,  
Rowy, 14 dni, ośrodki wczasowe, wyżywienie, od 578,00 zł,  
Jastrzębia Góra, Jastarnia, Ostrowo, kwatery prywatne, od 19,00 zł/  
zakwaterowanie

### KRAJ, GÓRY - JEZIORA

Polańczyk, Solina, 7, 14 dni, ośrodki wczasowe, wyżywienie, od 287,00 zł  
Sielpia, 7, 14 dni, domki campingowe, od 322,00 zł (domek) 7 dni  
Zakopane, Bukowina Tatrzańska, Krynica, Korbiewów, Wisła, Muszyna,  
Zawoja, Polanica Zdrój, ośrodki wczasowe, wyżywienie.

\*AUSTRIA \*CHORWACJA \*FRANCJA \*HISZPANIA \*SŁOWENIA \*SŁOWACJA \*SZWAJCARIA \*WĘGRY \*WŁOCHY  
7, 14 dni, hotele, apartamenty, dojazd własny

IMPREZY LOTNICZE - 7, 14 dni, hotele, wyżywienie

\* wyloty z Warszawy: Majorka

\* wyloty z Wiednia: Wyspy Greckie, Wyspy Kanaryjskie, Riwiera Turecka, Hiszpania, Maroko, Malta, Malediwy, Dominikana, Meksyk (przez cały rok).

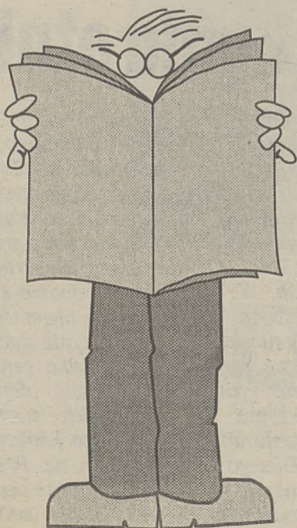
\* wyloty z Niemiec: Portugalia, Madera, Seszele, Kenia, Mauritius, Kostaryka i inne (przez cały rok).

### \* BILETY LOTNICZE

### \* MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY AUTOKAROWE

\* Agent renomowanych niemieckich biur podróży: Neckermann Reisen i TUI

\* Pierwsze biuro w Polsce południowej posiadające bezpośrednie łącza komputerowe z Frankfurt nad Menem w systemie rezerwacyjnym Start-Amadeus.



# Sport

## „Rossoneri” w Lubinie!

# Legii los sprzyjał...

Wczoraj w Genewie odbyło się losowanie pierwszej rundy europejskich pucharów piłkarskich. Polskim drużynom ślepy los dał raczej wymagających partnerów...

**LIGA MISTRZÓW (Puchar Europy).** Stołeczna Legia trafiła do grupy „B”. Zmierzy się z norweskim Rosenborgiem Trondheim (13 września u siebie i 22 listopada na wyjeździe), Spartakiem Moskwa (27 września na wyjeździe i 6 grudnia u siebie) oraz z angielskim Blackburnem (18 października u siebie i 1 listopada na wyjeździe).

**W pozostałych grupach zagrają:** Panathinaikos Ateny (Wandzik i K. Warzycha), Nantes (Kosecki), FC Porto (Mielcarski) i Dynamo Kijów w grupie „A”; Juventus Turyn, Borussia Dortmund, Glasgow Rangers i Steaua Bukareszt w grupie „C”; Ajax Amsterdam, Real Madryt, Grashoppers Zurych (Rząsa) i Ferencvaros Budapeszt w grupie „D”.

Z każdej grupy do ćwierćfinałów awansują po dwa najlepsze zespoły. Ćwierćfinały odbędą się 6 i 20 marca. Półfinały zaplanowano na 3 i 17 kwietnia, finał zaś na 15 maja (wcześniejszy niż zwykle termin, podyktowany przyszłorocznymi finałami piłkarskich mistrzostw Europy).

Ciekawą opinię na temat wyników losowania zaprezentował stołeczny pomocnik **Tomasz Wieszczycki**: - *Uważam, że nasza grupa składa się z czterech przeciętnych drużyn, chociaż Spartak ma większe*

*od nas obycie na międzynarodowej arenie, natomiast Blackburn wygrał w Premier League, co stanowi niezłą rekomendację. Mecze z pewnością będą bardzo ciężkie, nie pokuszę się o prognozy rezultatów.*

**PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW.** Nie mamy w nim swojego przedstawiciela po wpadce zespołu Katowic. Ciekawsze pary I rundy: FC Brugge - Szachtior Doneck, Dynamo Batumi - Celtic Glasgow, Inter Bratysława - Real Saragossa, Dynamo Moskwa - Ararat Erewan, AEK Ateny - Sion, Sporting Lizbona - Maccabi Haifa.

**PUCHAR UEFA.** Na sam Milan trafia **Zagłębie Lubin!** Pierwszy mecz 12 września na San Siro, rewanż w Lubinie 26 września. Widzew natomiast spotka się z ukraińskim Czernomorcem Odessa, pierwszy mecz na wyjeździe (12.09), rewanż 26 września w Łodzi.

**Ciekawsze pary:** Vitoria Setubal - Standard Liege, Bordeaux - Vardar Skopje, Rotor Wołgograd - Manchester United, Neuchatel Xamax - Roma, Bayern Monachium - Lokomotiw Moskwa, Malmoe - Nottingham Forest, Monaco - Leeds, Slovan Bratysława - Kaiserslautern, Lugano - Inter Mediolan.

Teoretycznie Widzew ma duże szanse na awans, Zagłębie zaś prawie żadnych. Ale już występ na legendarnym mediolańskim stadionie to przeżycie samo w sobie...

(WB)

## Bandyci znów w akcji

Na ponad 100 mln starych złotych oszacowano wstępnie straty na pokładzie polskiego promu „Silesia”, spowodowane przez kibiców warszawskiej Legii wracających 24 bm. wieczorem do kraju z meczu w Goeteborgu - szef świnioujskiej bazy promowej PZB, Leszek Bursiak.

Awanturnicy zdemolowali jedną z restauracji promowych stylizowaną na karczmę. Powyrywali przykręcone do podłogi metalowymi śrubami fotele i stylizowane lampy. Rozwścieczeni wandalę grasowali po całym promie. Jeden z nich wdrapał się na maszt radaru niszcząc to urządzenie. Inny natomiast zerwał narodową banderę promu, w której paradował do końca rejsu. Za burtę poszła niezliczona liczba kół ratunkowych oraz innego sprzętu ratowniczego. Zdemolowano kilka kabin. Apele kapitana o zachowanie spokoju nie pomogły. Tak było aż do końca tej niesamowitej podróży. Na szczęście na pokładzie znajdowała się brygada

antyterrorystyczna, która w poważnym stopniu ograniczyła działania awanturników, którzy nawet po zejściu z promu próbowali kontynuować rozpoczęte dzieło. Przeszkodzili im w tym funkcjonariusze Straży Granicznej i policjanci, których w pośpiechu ściągnięto do Świnoujścia około dwustu. Trzech najbardziej agresywnych zatrzymano, w tym także głównego prowodyrę, którym okazał się 22-letni Mirosław N. z Warszawy. Natomiast pozostałych przeprowadzono do oczekujących na nich autokarów, które przez całe województwo szczecińskie eskortował silny oddział policji.

Ekscesy miały miejsce także wcześniej, w drodze do Szwecji. Nie obeszło się bez burd w samym Goeteborgu (również z udziałem tamtejszych chuliganów). Polacy pozwalali sobie na wiele w drodze z Goeteborga do Ystad (kradzieże w sklepach i w zajazdach, demolowanie różnych sprzętów).

(PAP)

## Jutro na lotnisku w Pobiedniku Wielkim

# Lotniczy show

Z okazji Święta Lotnictwa Polskiego, jutro na podkrakowskim lotnisku w Pobiedniku Wielkim odbędą się pokazy lotnicze, zorganizowane przez Aeroklub Krakowski. Uczestniczyć będą w nich piloci, skoczkowie i modelarze ze wspomnianego aeroklubu, a także znani sportowcy z innych aeroklubów.

Program imprez jest bardzo bogaty i różnorodny. O godz. 10 rozpocznie się pokaz sprzętu lotniczego. Od godz. 11 do godz. 11.50 odbywać się będzie pokaz szkolno-treningowych skoków ze spadochronem, pokaz lotów na motolotni, pokaz akrobacji szybowcowej na szybowcu „Puchacz” i pokaz akrobacji na samolocie szkolno-treningowym „Zlin-142”. Od godz. 12.10 do godz. 13.15 będzie można oglądać pokaz celności lądowania na samolocie „PZL-1-4” w wykona-

niu aktualnego wicemistrza świata **Wacława Wieczorka** (Kraków), pokaz wyczynowej akrobacji samolotowej na samolocie „Zlin-50L” w wykonaniu aktualnego mistrza kraju **Dariusza Andrzejewskiego** (Radom), pokaz szkolno-treningowych i wyczynowych skoków ze spadochronem oraz pokaz startu i lotu balonem na ogrzane powietrze. Od godz. 12 do godz. 15 trwać będzie pokaz modelarski. Jedną z największych atrakcji dla publiczności będą loty turystyczne, które odbywać się będą od godz. 13 do godz. 19.30. Chętni będą mogli polecieć samolotami, szybowcami i balonem.

Aeroklub Krakowski zaprasza jutro na swoje lotnisko wszystkich miłośników podniebnych wrażeń. W Pobiedniku Wielkim nikt z pewnością nie będzie się nudził.

(FIL)

## Dziś finał singla panów

# Mistrzyni Magdalena!

Zgodnie z przewidywaniami zakończył się finał gry pojedynczej panów podczas tenisowych mistrzostw Polski zawodniczek i zawodników do lat 20, rozgrywanych na kortach krakowskiego Nadwiślanu.

Główna faworytka, rozstawiona z nr 1, **Magdalena Grzybowska** (Olsza) nie dała najmniejszych szans **Patrycji Gajdzik** (SKT Szczecin), gromiąc ją 6-1, 6-0. Mecz trwał niespełna godzinę. Szczecinianka nie była w stanie przedsięwziąć czegoś sensownego, po kilkunastu piłkach przestała nawet próbować...

- *W takich okolicznościach trudno było się spodziewać gry na wysokim poziomie, zawodniczki dzieliła wczoraj wręcz przepaść umiejętności - stwierdził szef wyszkolenia MOZT **Andrzej Faruzel**. - Z drugiej jednak strony postawa Magdy jest sygnałem, że wzrasta jej forma po ostatnich problemach natury zdrowotnej.*

Dziś Grzybowska poleciała do Aten, gdzie rozpocznie cykl startów w turniejach satelitarnych. Czekają krakowiankę bardzo pracowity okres - grać będzie, praktycznie bez przerwy, do końca września.

W fazę ostatecznych rozstrzygnięć weszła rywalizacja wśród panów. Do dużych niespodzianek doszło w dwóch wczorajszych, po-

ranych, spotkaniach ćwierćfinałowych. Rozstawiony z nr 11 **Jan Marcinkowski** (Warta Poznań) pokonał rozstawionego z „jedyneką” **Michała Gawłowskiego** (SKT Sopot) 7-5, 6-2. Natomiast **Mariusz Zieliński** (ZTT Złotoryja - nr 9) nadspodziewanie łatwo wygrał z wicemistrzem niedawnej Olimpiady Młodzieży **Piotrem Szczepanikiem** (Warszawianka - nr 2) 6-2, 6-2.

Już w półfinałach **Marcinkowski** nie dał szans **Pawłowi Sebastianowskiemu** (KKT Wrocław - nr 8), zwyciężając 6-1, 6-2, natomiast **Zieliński** w podobnym stylu czyli bezproblemowo (6-2, 6-2) zwyciężył **Łukasza Glassera** (Warszawianka - nr 15). Dziś o godzinie 10 na kortach przy ul. Koletek rozpocznie się mecz finałowy pomiędzy **Zielińskim** a **Marcinkowskim**.

- *Pojedynek zapowiada się nadzwyczaj ciekawie - powiedział **Andrzej Faruzel**. - Teoretycznie faworytem może być Marcinkowski, ale tzw. czarnym koniem krakowskich mistrzostw jest z kolei Zieliński. Zdecyduje, w pierwszym rzędzie, dyspozycja psychiczna. Obaj bowiem prezentują podobne style - grają z głębi kortu, poprawnie serwują, mają lepszy forhend. Emocji nie powinno więc zabraknąć.*

(BAT)

## Trenerskie problemy

Dziś i jutro rozegrana zostanie czwarta kolejka piłkarskiej ekstraklasy oraz piąta runda drugiej ligi.

I LIGA. Do Poznania, do tamtejszego **Lecha**, pojechał **Hutnik** (mecz dziś o godz. 19). Trener **Kasalik** nie jest wolny od problemów: - *Kontuzjowani są **Jaskół** (uraz stawu skokowego), **Popczyński** i **Kowalik**. Nie wiem czy będą w stanie zagrać, prawie nie trenowali... Dziś na własnych boiskach (oba mecze o godz. 16.30) wystąpią **Stal Mielec** (z Pogonią) oraz **Siarka Tarnobrzeg** (z Olimpią).*

II LIGA. Dziś o godz. 17 **Cracovia** rozpocznie bój z **Hetmanem**

**Zamość**. Kontuzjowani są **Depa**, **Zegarek** i **Powroźnik**, ale menedżer **Turecki** zapowiada walkę do ostatniego tchu i ciągłe ataki. Jutro w Ostrowcu z tamtejszym **KSZO** (godz. 16) zmierzy się **Wisła**. Ostatnie dwie wygrane (w lidze i Pucharze Polski) poprawiły nieco humory; trener **Franczak** jest przekonany, że drużyna wróci z tarczą. Z Jagiellonią zmierzy się **Stal Stalowa Wola** (dziś, 11), **Okocimski** podejmuje stołeczny **Hutnik** (niedziela, 16), na wyjeździe z Radomskiem zagra **tarnowska Unia** (niedziela, 17).

(BAT)

## Udział jest ważny, ale...

# 24 gole w 70 minut

Dziś zapadną ostateczne rozstrzygnięcia w piłkarskim turnieju juniorów „Europa '95”. O godz. 12 na stadionie **Wawelu Małopolska** zagra z rumuńską **Suceawą** w meczu o 1. miejsce. Również przy ul. Bronowickiej (godz. 10) w meczu o 3. lokatę **Kraków** zmierzy się z **Polską**. O 5. miejsce **LZS Ziemia Krakowska** zagra z **Dunajską Stredą** (godz. 9.30, stadion **Wieczyste**), a o 7. miejsce **Sofia** zmierzy się z francuskim **Entante Bray-Eaucourt** (godz. 9.30, stadion **Grzegórzeciego**).

Wczoraj, w ostatnich meczach eliminacyjnych, uzyskano wyniki: **Polska** - **Dunajska Streda** 1-1, **LZS Ziemia Krakowska** - **Suceawa** 0-5, **Kraków** - **Suceawa** 1-3, **Małopolska** - **Sofia** 6-0 (2-0), **Kraków** - **Entante**... 23-1 (10-0)! Mecze trwały 2 razy po 35 minut.

Na marginesie tego ostatniego rezultatu, także wcześniejszych uzyskanych przez gości z Francji, można chyba zapytać - jaki jest sens zapraszania drużyny o takim poziomie? Owszem, sam udział w sportowych zawodach jest rzeczą cenną, ale bez przesady...

(BAT)

## Irena Palczewska w Wattignies

# Francuzi byli konkretni

Irenę **Palczewską** od wielu już lat kojarzono raczej jednoznacznie - z zespołem siatkarek krakowskiej **Wisły**. Smukła atakująca stanowiła podstawowe ogniwo drużyny „Białej Gwiazdy”, przyczyniając się do wywalczenia przez wiślaczki wielu medali w lidze czy też do udanych występów w europejskich pucharach. Teraz wprawdzie trenuje wspólnie z koleżankami, ale kibice nie zobaczą już jej na krajowych parkietach...

- *Podpisałam roczny kontrakt z francuskim drugoligowcem **Wattignies** - mówi **Irena Palczewska**. - To klub jednej z dzielnic miasta Lille. Wy-*

*jeżdżam tam trzydziestego sierpnia. Mój kontrakt mówi tylko o treningach i grze, czyli nie będę musiała imać się dodatkowych zajęć. Teraz często słyszę pytania, czy ten francuski kontrakt jest spełnieniem moich marzeń o grze poza Polską? Ja nie traktuję tego w ten sposób. W Wiśle zawsze dobrze się czułam, a zagranicznych oferentów nigdy nie szukałam na siłę, nie starałam się wyjechać za wszelką cenę. Akurat Francuzi przedstawili ofertę atrakcyjną dla wszystkich stron, a przede wszystkim bardzo konkretną. Dlatego zdecydowałam się. Poza tym nic się nie zmieniło, zawsze będę krakowianką...*

(BAT)

## Regaty CBS

Dziś i jutro na zalewie w **Kryspińowie** odbywać się będą regaty o nagrody firmy **CBS Elektronik**. Rywalizacja toczyć się będzie w następujących klasach: **Optimist**, **Cadet**, **Europa**, **OK-Dinghy**, **Finn**, **De-ska** (otwarta) i **Otwarta** (w tej ostatniej załogi muszą liczyć minimum trzy osoby). Zgłoszenia będą przyjmowane dziś w godz. 8-10 w **Burze Regat**. Zawody rozpoczną się o godz. 10.30. Start do pierwszego wyścigu przewidziany jest na godz. 11. Zakończenie regat i wręczenie nagród nastąpi jutro o godz. 18. Łącznie odbędą się dziewięć wyścigów. Warunkiem uczestnictwa w regatach jest wyrażenie zgody na umieszczenie ewentualnych reklam firmy **CBS Elektronik** na żaglach lub kadłubie łodzi startujących.

(FIL)

## Hutnik z okazji jubileuszu

W tym roku **krakowski Hutnik** obchodzi 45-lecie działalności na niwie sportowej. Jednym z punktów obchodów jubileuszu będzie turniej piłkarski dla 5-osobowych drużyn nie zrzeszonych (chłopcy z roczników 1985 - 87).

Zawody rozegrane zostaną w sobotę 9 września na boiskach przy ul. **Ptaszyckiego**. Zgłoszenia (z podaniem nazwy zespołu i danych personalnych opiekuna) można składać pokoju nr 204 (przy ul. **Ptaszyckiego**) do piątku 8 września. Tego też dnia, o godz. 18, w świetlicy klubowej odbędzie się zebranie organizatorów turnieju z przedstawicielami zgłoszonych drużyn.

(WB)

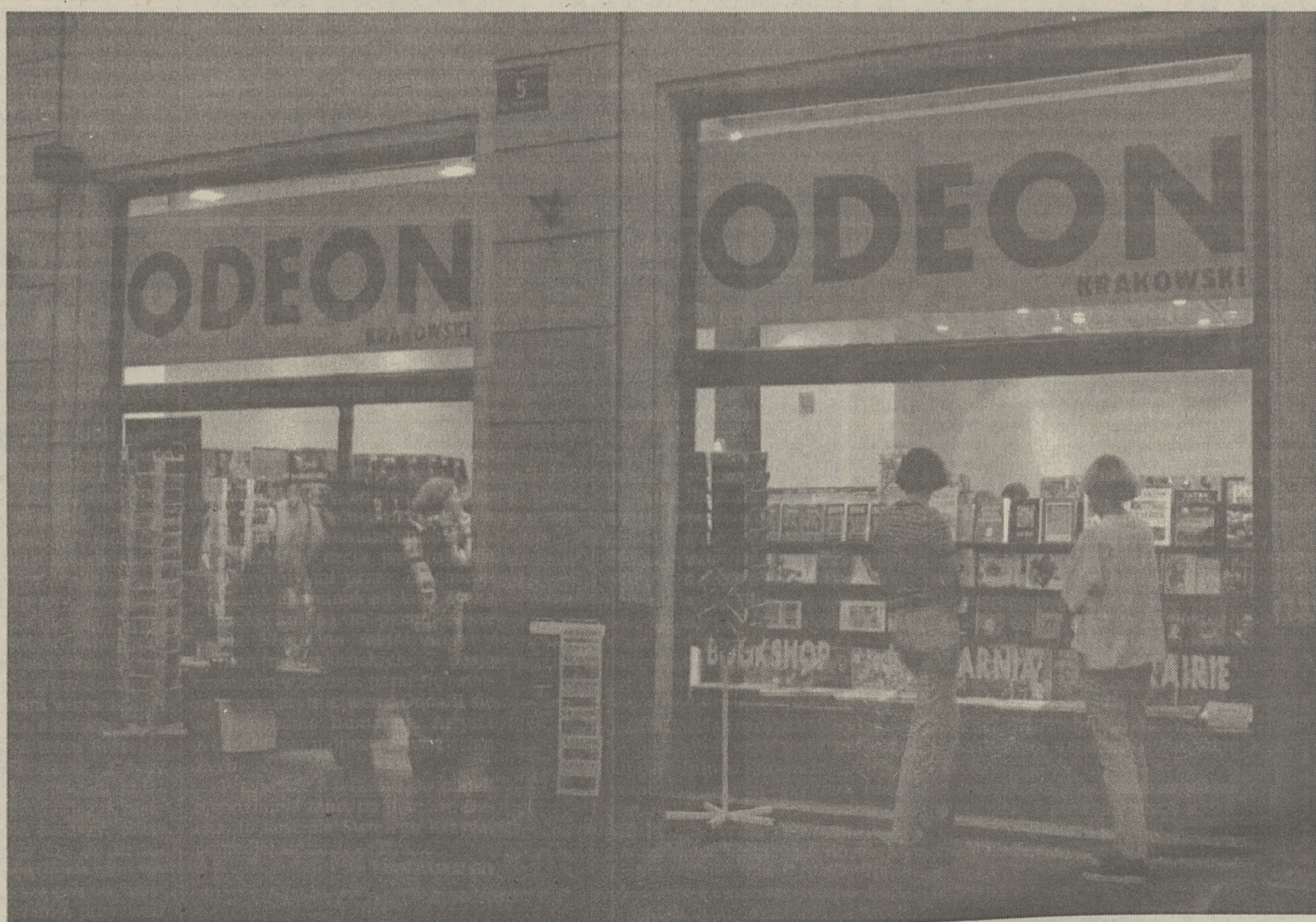
# ODEON

KRAKOWSKI

## SKLEP PAPIERNICZY

W dniach od 25 sierpnia do 10 września zaprasza codziennie od poniedziałku do niedzieli od 9<sup>00</sup> rano do 24<sup>00</sup> w nocy

Najbogatsza oferta artykułów szkolnych i papierniczych



**ODEON**  
KRAKOWSKI

**UL. SIENNA 2**

## Sobota



## Wiadomości co godzinę

5.58 - 8.30 Sygnały dnia 8.30 „Być żoną Turka” - reportaż 9.00 - 11.55 Lato z Radiem 12.05 i 19.00 Z kraju i ze świata 12.28 Radio w samochodzie 13.08 Polska z oddali 13.17 - 16.00 Radio relax 15.05 Notatnik kulturalny 16.05 Klub pod znakiem zapytania 17.00 Dziennik Radia Watykańskiego 17.15 Nowości nauki i techniki 17.20 Koncert finałowy Muzycznej Jedynki sierpień '95 18.05 „Matysiakowie” 18.35 Przeboje wieczne młode 18.55 Z list przebojów programu I 19.30 Radio dzieciom: „Przygody Sindbada Żeglarza” 20.08 Z list przebojów programu I 20.12 Komunikaty Totalizatora Sportowego 20.15 Koncert życzeń 20.45 K. Chojński „Wyprawa w głąb Afryki” 21.05 Przy muzyce o sporcie 22.00 Wydarzenia dnia 22.20 Słuchajmy razem 22.50 Rozważania 23.05 Poezja z ducha muzyki poczęta 23.10 Magazyn jazzowy 23.55 Pogaduchy do poduchy 24.00 - 5.58 Program nocny 0.10 Radio nocą



## Serwis Trójki co godzinę

6.00 - 9.05 Zapraszamy do Trójki 7.45 Informacje sportowe 8.45 Business news 9.05 - 14.05 Markomania 14.05 Magazyn Bardzo Kulturalny 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville 15.35 Korek - magazyn rozrywkowy 16.00 - 19.05 Zapraszamy do Trójki 18.10 Informacje sportowe 19.10 Książka tygodnia: Tom Wolfe „Próba kwasu w elektronicznej oranżadzie” 20.05 Lista przebojów dla oldbojów 22.05 Informacje sportowe 22.10 Bielszy odcień bluesa 23.05 Odkurzone przeboje 0.05 - 6.00 Trójka pod księżycem 4.30 Lektura na bezsenność: Markiz de Sade „Małżonek ukarany - opowieści, humoreski, anegdoty”



Kraków na antenie 68.75 FM, Podhale - 73.85 FM, Nowy Sącz - 88.00 FM, Krynica - 102.1 FM

Całodobowy dyżur telefoniczny: Kraków 33-88-07

## Wiadomości co godzinę przez całą dobę

Wiadomości regionalne 6.05, 7.05, 10.05, 12.05, 16.05, 17.05, 19.05, 21.05  
Wiadomości sportowe 8.05, 20.05  
Wiadomości kulturalne 7.30, 14.05  
Wiadomości gospodarcze 8.30  
Auto-serwis 6.30, 9.05, 15.05, 18.05

5.00 - 9.00 Co niesie dzień - prowadzi Witold Ślusarski; w tym: 5.30 Przegląd prasy ogólnopolskiej 6.50 Przegląd prasy regionalnej 8.15 Gość programu 8.40 Komentarz polityczny 8.50 Giełda pracy 9.10 - 12.00 Wakacje z Radiem Kraków - prowadzi Jolanta Bajda i Jan Stępień; w tym: 10.30 Powieść na wakacje: Kornel Makuszyński „Szatan z VII klasy” - czyta Jerzy Radziwiłowicz 12.00 - 12.30 Monitor małopolski 12.30 - 15.00 KRAM - prowadzi Dobrosław Rodziewicz i Andrzej Kukuczka 15.10 - 16.00 Klub poszukiwaczy ogórków sezonowych w opr. Wojciecha Kwinty 16.00 - 17.00 Monitor małopolski 17.05 - 19.00 Radio Sport 19.15 - 19.30 Wspólna Europa: Wiedeńska melange - magazyn austriacki w opr. Jolanty Bajdy i Wolfganga Hofera 19.30 - 20.00 Musicale, musicale w opr. Marka Tomalika 20.10 - 22.00 Lista przebojów Radia Kraków - prowadzi Olimpia Górská i Andrzej Kukuczka 22.00 - 23.00 BBC 23.05 - 6.00 Nocny Szlak Radia

Kraków - prowadzą Andrzej Jaroszewski (pr. I PR) i Antoni Krupa



## Wiadomości co godzinę całą dobę

6.00 - 9.00 Poranek z Radiem Zet 9.15 Urodziny z Radiem Zet 10.00 - 11.00 Lista starych przebojów prowadzi Maria Czarnecka i Kazimierz Robak 12.00 - 13.00 Do trzech razy sztuka - konkurs 14.00 - 15.00 Boglemania - Gra w słowa Radia Zet 17.00 - 19.00 World Chart Show - światowa lista przebojów 19.00 Gra w okłady 20.00 - 24.00 Party Mix 24.00 - 2.00 Weekly TOP 40 (wersja amerykańska) 2.00 - 6.00 Noc z Radiem Zet



## Wiadomości co godzinę od 0.45

6.00 - 9.00 „Rano Mogę Fruwać” - piecemy poranne tosty 9.00 - 13.00 „Radio Materii i Formy” - na tacy dużo lub mało 13.00 - 17.00 „Relacje Migawki Flesze” - rajd reporterów 17.00 - 20.00 „Rozrzut Macie Fatalny” - wasza muzyka na naszej antenie 20.00 - 24.00 „Ranking Muzycznych Fajności” - a więc eurochart 24.00 - 4.00 „Rób Mi Fajnie” - twoja osobista  
Program Kraków traffic: 7.26, 7.59, 8.26, 8.59, 14.26, 14.59, 15.26  
Informacje regionalne: 10.26, 11.26, 12.26, 13.26

## Niedziela



## Wiadomości co godzinę Komunikaty energetyczne i losowe: 7.55, 20.05

6.05 Kiermasz pod kogutkiem 6.45 Przegląd prasy rolniczej 6.55 Abyś dzień święty święcił 7.05 7 dni w kraju i na świecie 7.30 Echa sportowej soboty 7.35 Mijają lata, zostają piosenki 8.05 Radiowy magazyn wojskowy 8.35 Anegdoty i Fakty 9.00 Msza święta rzymskokatolicka 10.00 Z życia Kościoła katolickiego 10.30 Piosenki na lato 11.05 Zsymp - magazyn satyryczny Marcina Wolskiego 11.35 Koncert chopinowski z nagrań B. Kawalla 12.10 W samo południe 12.50 Przegląd tygodników 13.05 Kabaretowa godzina pana Janka 14.05 Koncert w miniaturze 14.15 Wspomnienia pisane dźwiękiem 14.30 „W Jezioranach” 15.05 Koncert życzeń 16.05 „Zawód - kaskader” - reportaż 16.25 Wiersze dla ciebie 16.45 Dziennik Radia Watykańskiego 17.05 Wist - quiz popularnonaukowy 18.05 Aktualności sportowe 18.15 Muzyczna Jedynka: Piosenki z listów 19.00 Z kraju i ze świata 19.15 Wektory 19.30 Radio dzieciom: „Przygody Sindbada Żeglarza” 20.08 Przy muzyce o sporcie 20.55 Komunikaty Totalizatora Sportowego 21.05 Czas reporterów: „Razem czy osobno” - reportaż 22.00 Teatr PR: „Greta Minde” - słuchowisko T. Fontaine (I) 23.00 Dziennik wieczorny 23.15 Świat - temat tygodnia 23.30 Słuchajmy razem 23.55 Północ poetów: Wisława Szymborska 24.00-6.00 Program nocny 0.10 Radio nocą



## Serwis Trójki co godzinę.

6.00-10.05 Zapraszamy do Trójki 7.45 Zagadkowa niedziela 8.30 Krąjobrazy serdeczne - W. Szolcini 9.15 Informacje sportowe 10.05 Studio 202 11.05 2+1, czyli Trójka 12.30 Hyde Park Trójki 14.05 Powtórka z tygodnia 14.30 Niech gra muzyka 15.05 Teraz śmieszniej 16.05 Nie-

modne przyjemności 16.45 Droga na Wawel 17.05 Dzieła, interpretacje, nagrania 18.05 Informacje Sportowe 18.10 Rozmowy wieczorne 18.25 Piosenka to mały teatr 19.05 Ogórki w Trójce 20.05 Folkowo-bluesowa gazeta radiowa 21.05 Wieczór reportażu 22.05 Informacje sportowe 22.10 Top-Tlen 22.35 Pamiętnik potoczny 23.05 Około północy 0.05 Odkurzone przeboje 0.30-6.00 Trójka pod księżycem 4.30 Lektura na bezsenność: Markiz de Sade „Małżonek ukarany - opowieści, humoreski, anegdoty”



## Radio Kraków

Całodobowy dyżur telefoniczny: Kraków 33-88-07

## Wiadomości co godzinę przez całą dobę

Wiadomości regionalne 7.05, 12.05, 16.05, 19.05,  
Wiadomości sportowe 8.05, 21.05  
Auto-serwis 15.05, 18.05  
6.05-8.00 Jarmark - aud. w oprac. Katarzyny Fortuny i Andrzeja Starca 8.10-9.00 Przeboje na pogodny dzień w opr. Lucyny Tenetowej; w tym: 8.50 Szlaczek - magazyn dla dzieci 9.05-10.00 Jak to w rodzinie - magazyn rodzinny 10.05-11.00 Globtroter w opr. Marka Tomalika i Jacka Torbicza 11.05-11.30 „Fala” - reportaż Małgorzaty Trzcionkowskiej i „Kartka” - reportaż Danuty Urbanik 11.30-12.00 „Jeszcze raz proszę” - audycja Andrzeja Krupczyńskiego 12.15-13.00 „A - E” - magazyn kulturalny w oprac. Tomasza Mullera 13.05-14.00 Parafrazy muzyki poważnej w oprac. Andrzeja Knapika 14.05-14.35 Krakowski Teatr Radiowy: „Legenda Tatr” (12-ost.) - serial słuchowiskowy wg. Kazimierz Przerwy - Tetmajera, adaptacja i reżyseria Romany Bobrowskiej 14.35-15.00 Muzyczna poobiednia sješta w opr. Andrzeja Kukuczki 15.10-16.00 Grająca szafa w opr. Andrzeja Kukuczki 16.00-16.30 Monitor małopolski 16.30-17.00 Dodatkowy magazyn literacki: „O byciu po-

etą” Czesława Miłosza z komentarzami Miłosza Biedrzyckiego - aud. Marcina Barana 17.05-20.00 Radio sport: Wokół Czarnego Toru: Unia Tarnów - Stal Rzeszów 20.10-21.00 Wieczór z literaturą i muzyką; w tym 20.10 Wcielenie tarota - audycja Magdaleny Smęder i Marcina Barana 20.40 Muzyka 21.05-21.30 Krakowskie aktualności sportowe 21.30-22.00 Rendez-vous avec w opr. Grażyny Sałaj i Bernadetty Ringenbach 22.05-23.00 Radiowy Jazz Klub Helikon w oprac. Antoniego Krupy 23.05-24.00 Piękne arie, piękne głosy w opr. Jacka Chodorowskiego 0.05 - 5.00 Nocny Szlak Radia Kraków - prowadzi Marek Tomalik



## Wiadomości co godzinę całą dobę

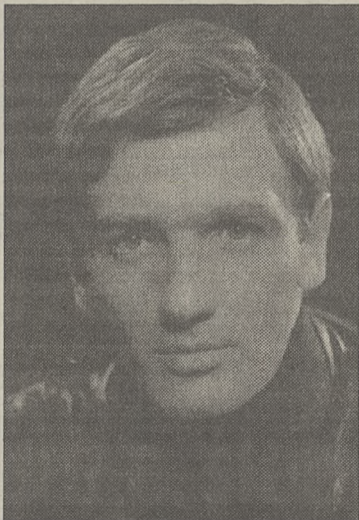
6.00 - 9.00 Poranek z Radiem Zet 9.15 Urodziny z Radiem Zet 10.00 - 11.00 Lista starych przebojów prowadzi Maria Czarnecka i Kazimierz Robak 12.00 - 13.00 Do trzech razy sztuka - konkurs 14.00 - 15.00 Boglemania - Gra w słowa Radia Zet 17.00 - 19.00 World Chart Show - światowa lista przebojów 19.00 Gra w okłady 20.00 - 24.00 Party Mix 24.00 - 2.00 Weekly TOP 40 (wersja amerykańska) 2.00 - 6.00 Noc z Radiem Zet



## Wiadomości co godzinę od 0.45

6.00 - 9.00 „Rano Mogę Fruwać” - piecemy poranne tosty 9.00 - 13.00 „Radio Materii i Formy” - na tacy dużo lub mało 13.00 - 17.00 „Relacje Migawki Flesze” - rajd reporterów 17.00 - 20.00 „Rozrzut Macie Fatalny” - wasza muzyka na naszej antenie 20.00 - 24.00 „Ranking Muzycznych Fajności” - a więc eurochart 24.00 - 4.00 „Rób Mi Fajnie” - twoja osobista  
Program Kraków traffic: 7.26, 7.59, 8.26, 8.59, 14.26, 14.59, 15.26  
Informacje regionalne: 10.26, 11.26, 12.26, 13.26

## Idzie Strasburger



- O, idzie Strasburger! - zawołało jedno z bawiących się przed blokiem dzieci. Prawem odruchu wypnęłam okiem w prawo i lewo: aktora, oczywiście, ani śladu, za to z otwartych okien parteru, z siłą co najmniej trzech telewizorów grzmiał sygnał „Familiady”. Rzeczywiście, „szedł” Strasburger...

Mamy do czynienia ze zjawiskiem osobliwym, gdy prowadzący zdaje się mieć wyższe notowania niż sam teleturniej. Nie mówiąc o tym, że aktor ze sporym dorobkiem teatralnym i filmowym właśnie tu osiąga popularność ogromną, kto wie czy nie większą od tej jaką przyniosły mu role „prawdziwie”, z serialowymi włącznie.

Swoją drogą, Strasburger nie miał wielkiego szczęścia do filmu. Wybitnie przystojny chłopak byłby zapewne wspaniałym amantem, ale w początkach lat siedemdziesiątych (dyplom warszawskiej

PWST uzyskał w 1971 roku), wielkiego zapotrzebowania na ekranowych amantów nie było. Strasburgera osadzano w dziarskich, wojennych rolach, a to tytułowej w „Agencie nr 1”, a to w „Polskich drogach”, gdzie przeznaczono mu bycie niewydarzonym „inteligentem” piętającym się po wybojach historii. Zachowanie Władka Niwińskiego w pamięci widzów tego niedobrego serialu można zapisać wyłącznie na koncie aktorstwa Karola Strasburgera, wbrew wysiłkom scenarzysty, który tej postaci nie dał szans.

Świetną, choć małą rolę dostał u Antczaka, w „Nocach i dniach”, gdzie zagrał Toliboskiego, a w ostatnim odcinku pojawił się przez moment jako jego syn. Kto z oglądających serial potrafi czytając powieść Dąbrowskiej widzieć innego Toliboskiego? W całym serialu były trzy, może cztery postacie, które tak mocno nałożyły się na powieściowe wizerunki bohaterów.

Dziś, w nowej dla siebie roli gospodarza teleturniej jest sympatyczny, nie narzucający się, nie „gwiazdorski”. Panie, które przed laty z zachwytem wpatrywały się w przystojnego „Agenta nr 1”, mogą dziś z przyjemnością popatrzeć na eleganckiego pana po czterdziestce, któremu wprawdzie podwyższyło się czoło, ale zachował świetną, młodzieńczą sylwetkę. Jeździ na nartach, gra w tenisa, uprawia żeglarstwo i - przy wzroście 177 cm - wciąż waży 77 kg.

Jest znów popularny. Czy to oznacza, że zobaczymy go na ekranie w dobrej, zgodnej z jego warunkami roli? W wielu krajach byłoby to oczywiste. U nas - nic pewnego.

(A)

## RAI UNO

## Sobota

6.00 Euro News 7.00 Banda Zecchino - program dla dzieci (filmy rysunkowe i niespodzianki, m. in. „Kapitan Planeta”, „Heidi”, „Człowiek pajak”, „Tin Tin”) 9.00 Błękitne drzewko - program dla najmłodszych 9.35 „Smoczek” - serial rysunkowy 9.50 „Świat Quark” - film przyrodniczy (Skarby Andów) 10.40 „Cowboy i indiańskie” - film USA, w rol. gl. Glenn Ford i Nancy Olson 12.25 Prognoza pogody 12.30 Dziennik 12.35 „Dr Quinn” - serial USA, w rol. gl. Jane Seymour i Joe Lando 13.30 Dziennik 13.55 Trzy minuty o... 14.00 Niebieska linia 15.00 „20 tysięcy mil podmorskiej żeglugi” - film USA, w rol. gl. Kirk Douglas i James Mason 17.30 „Gumisie” - serial rysunkowy 17.55 Lotto 18.00 Dziennik 18.15 „Alf” - serial USA 18.45 „Włoska restauracja” - serial, w rol. gl. Adriano Pappalardo i Tiberio Murgia 19.35 Słowo i życie (Ewangelia na niedzielę) 19.50 Prognoza pogody 20.00 Dziennik 20.40 Wybory Miss Italii Świata 23.05 Dziennik 23.10 Wydarzenia tygodnia 24.00 Dziennik i pogoda 0.30 Nowe filmy kinowe 0.35 „Być tam, gdzie trzeba” - film USA, w rol. gl. Peter Sellers i Shirley Mac Laine 2.40 Program rozrywkowy z udziałem Rity Pavone 3.50 Włosi w Pucharach: mecz piłki nożnej Milan - Olympique Marsylia 5.30 Mistrzowie: Abbagnale 5.40 Doc music club.

## Niedziela

6.00 Euro News 6.45 Świat Quark - filmy przyrodnicze (W królestwie brunatnych niedźwiedzi, Czerwona pustynia Nigen Marven) 7.30 Banda Zecchino - program dla dzieci (filmy rysunkowe, m. in. Młody Robin Hood) 8.00 Błękitne drzewko - program dla najmłodszych 8.30 Banda Zecchino (m. in. „Kubuś Puchatek”, „Orson i Olivia”) 10.00 Zielony poranek 10.45 Msza św. 12.00 Anioł Pański 12.20 Zielona linia - magazyn rolniczy 13.30 Dziennik 14.00 Cytrynowe lody - program rozrywkowy 14.25 „Czerwona pantera pana Clouseau” - film USA, w rol. gl. David Niven i Ted Wass 16.05 „Coś złego zdarza się przypadkowo” - film USA, w rol. gl. Jason Roberts i Jonathan Pryce 16.50 Zmiana boisk - program sportowy 18.00 Dziennik 18.10 Magazyn sportowy „90. minuta” 19.00 Lody cytrynowe - c. d. 19.50 Prognoza pogody 20.00 Dziennik 20.40 „Acqualandia” - program cyrkowy 22.45 Czekając na Miss Italia 1995 23.05 Dziennik 23.10 Życie i twórczość V. de Siki 24.00 Dziennik 0.30 Letni maraton taneczny 1.00 Nagroda Grammy 95 1.55 Pod gwiazdami - program rozrywkowy 3.05 Rewia 4.10 Włosi w Pucharach: mecz piłki nożnej Juventus - Borussia 5.40 Doc music club.

## Prosto z satelity

W sobotę - oprócz przeróżnych ekranowych strzelanin - mamy parę filmów, w których wszyscy bohaterowie pozostają żywi do końcowego napisu. W RTL2 wieczorem (godz. 20.15) - „La Boum”, komedia francuska z 1981 roku, z Sophie Marceau, Denise Grey, Claude Brasseurem: album rodzinny z pierwszą miłością nastolatków, kryzysem małżeńskim dorosłych, z młodą duchem babcią. W PRO7 o tej samej porze - „Kokon - powrót”, komedia s.f. Daniela J. Petrie: seniorzy wracają z Antarii na Ziemię, by pomóc swoim kosmicznym przyjaciółom. Na Ziemi też może być całkiem nieźle. W RTL późną nocą (o godz. 2.15) trochę strzelaniny i momentów w australijskich „Puzlachach”, ale za to w celu niemal szlachetnym: stawką jest antyczna figurka Buddy.

W niedzielę PRO7 oferuje dwa horrory i jeden film fantasy, SAT1, o 20.15 - drogę 14-latk do prostytutki („Natalie” - film niemiecki), a TNT zaprasza na spotkania ze starym kinem: m.in. o 22.15 „Kochankowie” - film W. S. Van Dyke'a z 1938 roku, a kwadrans po północy „Powrót do domu” Mervyna LeRoya z 1948 roku, z Laną Turner i Clarkiem Gable w rolach głównych.

## Niedziela

## TVP1

- 7.00 Rolnictwo na świecie: Bułgaria (2)  
 7.15 Tydzień - magazyn rolniczy  
 8.00 Notowania  
 8.30 Niedzielnny poranek filmowy  
 8.55 Gdyby niebo upadło, potłukłoby mnóstwo skowronków - magazyn astronomiczny dla młodych widzów  
 9.10 Fotki dla ciotki - magazyn fotograficzny  
 9.20 „Droga do Avonlea” (22) - serial kanadyjski  
 10.15 W Starym Kinie: „Noc weselna” (The wedding Night) - dramat USA (1935) reż. King Vidor, wyk. Gary Cooper, Ralph Bellamy, Anna Sten (80 min.)  
*Sławny pisarz w poszukiwaniu tematu wyjeżdża na wieś. Miłość córki farmera stanie się początkiem tragedii.*  
 11.35 Hollywoodzcy czarodzieje (26-ost.) - serial dokumentalny USA (emisja z teletekstem)  
 12.00 Anioł Pański - transmisja modlitwy Ojca Świętego  
 12.20 Złodzieje kamieni - program publicystyczny  
 13.00 Wiadomości  
 13.15 Koncert życzeń  
 13.40 Swojskie klimaty  
 14.10 Seriale wszechczasów: „Czterej pancerni i pies” (7/21) - serial TP (emisja z teletekstem)  
 14.50 To tylko plotka  
 15.00 Święto lotnictwa polskiego: Air Show w Dęblinie  
 15.25 Złote lata rock and rolla: Legendarne damy (1)  
 15.55 Nie lubię lustra - portret Wojciecha Wiesiołowskiego - film dokumentalny Zbigniewa Dziegiela  
*Wielki tancerz opowiada o swojej karierze, tańcu, ludziach i marzeniach. O nim - m.in. Maurice Bejart.*  
 16.55 Kalendarium XX wieku  
 17.00 Teleexpress  
 17.20 Śmiechu warte  
 17.50 DTV - program Jacka Fedorowicza  
 18.05 „Dr Quinn” (36) - serial USA (emisja z teletekstem)



- 19.00 Wieczorynka: Przygody Myszkki Miki i Kaczora Donaldalda  
 19.30 Wiadomości  
 20.10 „Uśmiech losu” (11/16) - serial USA  
 21.05 Swojskie klimaty  
 22.05 Racja stanu  
 22.35 Sportowa niedziela oraz relacja z finału Wioślarskich Mistrzostw Świata  
 23.15 Bliskie spotkania - program Alicji Resich-Modlińskiej  
*Dziś gościem jest Krystyna Sienkiewicz - aktorka, plastyczka, malarka i pisarka*  
 23.45 „Nieustające zagrożenie” (La Menace) - francuski dramat kryminalny (1977) reż. Alain Cornea, wyk. Ives Montand, Carole Laure, Marie Dubois (113 min.)  
*Dwie kobiety, ich mężczyzna i zbrodnia*  
 1.40 „Polaj się tży me” - pieśń Ignacego Jana Paderewskiego do słów Adama Mickiewicza  
 2.05 Zakończenie programu

## TVP2

- 7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących)  
 7.30 Film dla niesłyszących: „Uśmiech losu” (11/16) - serial USA  
 8.15 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)  
 8.20 Powitanie  
 8.30 Program lokalny  
 Z Krakowa: 8.30 Kalejdoskop sportowy 9.00 Pamiątka z Krakowa  
 9.30 Studio sport: Siatkówka plażowa  
 10.00 Ojczyzna-polszczyzna: W Mogilnie, Trzemesznie i Strzelnie - program prof. Jana Miodka  
 10.15 Godzina z Hanna Barberą - filmy animowane dla dzieci  
 11.10 Teatr dla dzieci: „Miecz” reż. Wojciech i Maciej Szlachetkowiec wyk. Zdzisław Wardajn, Małgorzata Pritulak, Piotr Kozłowski, Marian Opania  
 12.00 „Fantaghiro” (1) - film włoski (1993) reż. Lamberto Bava, wyk. Alessandra Martines, Kim Rossi Stuart, Stefano Davanzati (94 min.)



Pierwszy odcinek trzeciej części przygód pięknej i mężnej królowej, konsekwentnie walczącej ze złem.

- 13.35 Halo Dwójka  
 13.45 Kobieta - pilot  
 14.00 Studio sport: I liga piłki nożnej Stomil Olsztyn - Śląsk Wrocław  
 15.00 Spotkanie z Wielką Orkiestrą Symfoniczną Polskiego Radia w Katowicach pd. Antoniego Wita  
 16.00 „Radio Romans” (26) - serial TP  
 16.30 Familiada - teleturniej  
 17.00 Studio sport: MŚ w powożeniu zaprzęgami - Poznań '95, ME w laniu precyzyjnym - Częstochowa '95  
 18.00 Noc z mistrzem Ildefonsem Poezję Gałczyńskiego w pięknej scenarii ogrodu Muzeum Historii m. Łodzi interpretują m.in. Zbigniew Zapasiewicz, Barbara Wrzesińska, Marek Grechuta, Jacek Wójcicki, Katarzyna Skrzynecka. Program przygotowany na 90 rocznicę urodzin poety.  
 18.50 Program lokalny z Krakowa: Kronika - teleturniej  
 19.00 Ra - teleturniej  
 19.35 Przygody Animków - serial animowany USA  
 20.00 Linia specjalna: Krzysztof Król  
 21.00 Panorama  
 21.30 Bezludna wyspa - program Niny Terentiew  
 22.20 „Katastrofa DC - 10” (Erebus - The Aftermath) (3/4) - miniserial nowozelandzki  
 23.05 Dong - spektakl inspirowany życiem i twórczością Edwarda Leara  
 24.00 Panorama  
 0.05 Gwiazdy światowego jazzu: Jazz w Teatrze Brewhouse - Roy Ayers - angielski film dokumentalny  
 1.00 Zakończenie programu

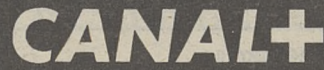

**POLSAT**

- 8.00 Hullabaloo - serial dla dzieci  
 8.15 Dig i Dug - serial dla dzieci  
 8.30 W drodze - magazyn redakcji programów religijnych

- 9.00 Sztuka informacji - program Marka Markiewicza  
 9.30 Talia gwiazd  
 10.00 Disco Relax  
 11.00 Daktari (34) - serial dla dzieci i młodzieży  
 12.00 „Lokatorzy” (The Borrowers) - film USA (1974) reżyseria Walter Miller wyk. Eddie Albert, Tammy Grimes, Dame Judith Anderson, Karen Pearson (81 min)  
*Oparta na wątkach książki Mary Norton historia miniaturowej rodziny ukrywającej się przed światem „dużych” pod podłogami wiktoriańskiego domu.*  
 13.30 Power Dance - Grałmy  
 14.00 Jesteśmy - magazyn redakcji programów religijnych  
 14.30 Moda i znaki rock'n'rolla  
 15.00 Oblicza wojny (28) - angielski film dokumentalny  
 16.00 W krzywym zwierciadle: „Wakacje” (National Lamppoons Vacation) - film USA (1983) reż. Harold Ramis, wyk. Chevy Chase, Christine Brinkley (100 min.)  
 17.55 Reportaż  
 18.30 Informacje  
 19.00 „Napad z bronią w rękę” (3/4) - miniserial USA  
 19.55 Informacje  
 20.00 Kobra (21) - serial sensacyjny USA  
 20.50 Kostka szczęścia - losowanie nagród  
 21.00 Kino satelitarne: „Milion lat przed naszą erą” - film angielski (1966) reż. Don Chaffey, wyk. Raquel Welch, John Richardson, Robert Brown, Percy Herbert (95 min.)  
*Raquel Welch jako prehistoryczna, odziana w skóry kobieta, też bez trudu uwołni prehistorycznych dżentelmenów, a wspólnie z jednym z nich pokonuje krwiożerczych pretendentów do władzy, która jest stara jak świat.*  
 22.40 Program rozrywkowy  
 0.15 Pożegnanie


**TELEWIZJA KRAKÓW**

- 14.30 Powitanie, program dnia  
 14.35 W małym domku (2) - angielski serial komediowy  
 15.10 Mały lord Fauntleroy - japoński serial animowany  
 15.35 Świat przyrody (16) - angielski film dokumentalny  
 16.30 Strofa Krzysztofa  
 16.35 Historia prairii (2) - serial  
 17.00 Witraż  
 17.15 Nie czekaj! (9) - angielski serial komediowy  
 17.55 Krzyżówka szczęścia  
 18.25 Młodzieżowy koncert życzeń  
 18.50 Kronika  
 19.00 Podróż za jeden uśmiech (2) - serial dla młodzieży  
 19.30 Siedem cudów świata (2) - angielski serial popularnonaukowy  
 20.00 „Honor kapitana” (2) - francuski dramat wojenny, reż. Pierre Schendoerffer  
 21.05 Stoper (1): Szkoły - program publicystyczny  
 21.30 3 x Tanita Tikaram  
 21.45 Kronika  
 21.55 Sportowy magazyn sprawozdawczy  
 22.30 Nasza antena  
 22.35 Koncert  
 24.00 Zakończenie programu


**CANAL+**

- 7.00-8.00 PROGRAM NIEKODOWANY: 7.00 Rozkodowany Bugs Bunny  
 8.00-13.30 PROGRAM KODOWANY  
 8.00 Babar - serial animowany USA  
 8.30 W głębokiej dżungli (11) - serial kanadyjsko-amerykański  
 9.00 „Nie mów mamie, że niania nie żyje” (Don't tell mom the babysitter's dead) - komedia

- USA (1991) reż. Stephen Herek, wyk. Christina Applegate, Joanna Cassidy, John Getz (100 min.)  
 10.55 „Odlotowe szaleństwo” - film USA (1993) reż. Rob Bowman (86 min.)  
 12.30 Klejnot Andów - film dokumentalny BBC  
 13.30-14.30 PROGRAM NIEKODOWANY: 13.30 Carlos Santana - koncert  
 14.30-19.00 PROGRAM KODOWANY  
 14.30 „Pokój z widokiem” (A Room with a View) - film angielski reż. James Ivory, wyk. Maggie Smith, Denholm Elliott, Julian Sands (112 min.- wersja z dubbingiem)  
 16.30 Liga żużlowa: Wybrzeże Gdańsk - Polonia Bydgoszcz  
 19.00-20.00 PROGRAM NIEKODOWANY: 19.00 Kuchnia filmowa - magazyn filmowy 19.30 Nie przegap - magazyn abonentów  
 20.00-3.15 PROGRAM KODOWANY  
 20.00 „I kto to mówi II” - komedia USA reż. Amy Heckerling (82 min.)  
 21.25 Trans World Sport - magazyn  
 22.00 „Osadzony” - film sensacyjny USA (1989) reż. John Flynn (104 min.)  
 0.10 „Mój syn Johnny” (My son Johnny) - dramat USA (1991) reż. Peter Levin, wyk. Michele Lee, Rick Schroeder, Corin Nemec (90 min.)  
 1.45 Golf



**TV Katowice**

- 7.00 Gra z królem (4) - serial  
 8.00 Dzieci i piosenki - serial  
 8.30 Królestwo wilka - serial przyrodniczy  
 9.00 Spisz - film dokumentalny  
 9.20 Tajemniczy ogród - serial dla dzieci  
 10.00 Sport  
 11.00 Nieznane miejsca - film dokumentalny  
 12.00 Aktualności  
 12.05 Gaude Fest - reportaż  
 13.00 Zwycięzcy - serial  
 14.00 Telefoniada - teleturniej z udziałem widzów  
 15.00 Aktualności  
 15.10 Mały lord Fauntleroy - serial animowany  
 15.35 Świat przyrody - serial dokumentalny  
 16.40 Nasz człowiek w parlamencie - serial komediowy  
 17.20 Nie czekaj (9) - serial komediowy  
 18.00 Gość programu  
 18.10 Kronika Tele-Trójki  
 18.25 Studio gol  
 18.50 Aktualności  
 19.00 Współczesna ewangelizacja  
 19.30 Siedem cudów świata (2) - serial popularnonaukowy  
 20.00 Honor kapitana (2-ost.) - film francuski  
 21.05 Stoper - program publicystyczny  
 21.45 Przegląd wydarzeń tygodnia  
 22.00 Aktualności  
 22.10 Sport w Tele-Trójce  
 23.00 „Rozmowy kontrolowane” - film polski, reż. Sylwester Chęciński, wyk. Stanisław Tym, Irena Kwiatkowska, Alina Janowska, Krzysztof Kowalewski

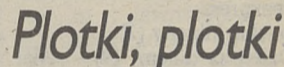

**TVPOLONIA**

- 8.05 Pasje pana Bardeckiego - film przyrodniczy  
 8.50 Książnica narodowych pamiątek (2) - film dokumentalny Lucyny Smolińskiej i Beaty Postnikoff  
 9.30 Witamy w domu  
 9.45 Mój dom  
 10.15 Nie żałujcie jej bursztynu - film dokumentalny S. Szwarca-Bronikowskiego  
 10.45 Lato z Chopinem - Koncert f-moll op. 11  
 11.30 Automania  
 12.00 Wakacje na polską nutę - program dla dzieci  
 12.30 Piraci - teleturniej  
 13.00 Pan Kleks w Kosmosie (2)

- 14.05 „Tata, a Marcin powiedział...”  
 14.30 Sylwetki: Człowiek na każdy czas - Mieczysław Grydzewski - redaktor Wiadomości  
 15.00 Ojczyzna polszczyzna - program prof. Jana Miodka  
 15.15 Tele Rinn, czyli muzyka środka: Zbigniew Wodecki  
 15.50 Biografie: Outsider czyli portret Romana Maciejewskiego - film dokumentalny S. Szlachtycza  
 17.00 Teleexpress  
 17.15 Denver - ostatni dinozaur - serial animowany  
 17.40 Wspomnień czar: „List do matki” (1938), reż. Józef Greń i Leon Trystan, wyk. Lucy German, Mischa German, Edward Stern-Bach  
 19.20 Dobranocka  
 19.30 Wiadomości  
 19.55 Radio Powstańcze: „Błyskawica” (27)  
 20.00 Fryderyki '94: koncert autorstwa Grzegorza Turnaua  
 21.00 „Karate po polsku” - film polski (1983), reż. W. Wójcicki, wyk. M. Anioł, E. Zentara, D. Kamińska, Z. Buczkowski (89 min.)  
 22.35 Sportowy weekend  
 22.50 Wesoło, czyli smutno - Kazimierza Kutza rozmowy o Górnym Śląsku. Biesiada czwarta - z biskupem Alfonsem Nossem  
 23.40 Muzyka filmowa Zbigniewa Górnego - koncert  
 0.15 Poradnia pozamałżeńska - program satyryczny Marcina Wolskiego


**POLONIA**

- 6.00 Jolanda - telenowela 7.15 Świat sportu 9.00 Filmy animowane 9.50 Drużyna A - serial 10.40 Maria - serial 11.30 Posterunek przy Hill Street 12.20 Filmy animowane 13.05 Drużyna A 14.00 Bez maski - magazyn dla pań 14.30 Pełnym gazem 15.00 „Bunny O'Hare” (powt.) 16.50 Filmy animowane dla dzieci 17.20 Bez maski 18.20 Chrono - program sportowy 19.05 Magnum - serial 21.50 MacGyver - serial 22.45 „Bunny O'Hare” (powt.) 0.20 Bez maski 1.10 Magnum 3.00 „Bunny O'Hare” (powt.) 4.40 Bez maski 5.10 Maria


**Plotki, plotki**

Woody Allen realizuje swój pierwszy musical z udziałem m.in. Julii Roberts, Bette Midler, Drew Barrymore  
 Barbara Wrzesińska po doświadczeniach swoich trzech małżeństw mówi, że nie ma serca do mężczyzn. Los jednakże od zawsze umieszcza jakichś mężczyzn w jej życiu: najpierw byli dwaj bardzo udani synowie, teraz, od dwóch i pół roku - wnuk. Co do tego ostatniego - aktorka powiada, że to mężczyzna jej życia.

Bardzo przyjemną receptę na długotrwałą młodość i urodę proponuje Joan Collins: wystarczy wierzyć, że jest się ładną, zgrabną i młodą. A także uzbroić się w nigdy nie gasnący uśmiech.

Olaf Lubaszenko zamierza stanąć z drugiej strony kamery: wyreżyseruje film „Sztos” według scenariusza Jerzego Kolasy. Będzie to opowieść o oszustach, cinkciarzach, różnej maści naciągaczach. W roli głównej wystąpi Cezary Pazura.

Cała telewizyjna i (częściowo) teatralna oraz filmowa Warszawka spotkała się w Jabłonnie na ślubie Jana Jankowskiego i Małgorzaty Biniek - znajomych z telewizyjnego serialu „Radio Romans”. Ślub był najzupelniej prowadzimy.

Universal przymierza się do wskrzeszenia popularnego kiedyś (w USA - przez 14 lat na ekranie) serialu „Bonanza”. Trwają prace nad scenariuszem a w bój o zagranie czterech głównych ról zamierza rzucić się niemal cały męski kwiat aktorstwa amerykańskiego

Arnold Schwarzenegger podczas swojego niedawnego pobytu w rodzinnych stronach (jest, jak powszechnie wiadomo, Austriakiem, pochodzi z Grazu) wspiął się na Dachstein (3004 m n.p.m.), podobno bez przewodnika, ale w kasku na głowie. Na dole zmienił kask na filcowy kapelusz alpejskich górali. Też twarzowy.

# Telewizja

## Sobota

### TVP 1

- 7.00 Proszę o odpowiedź  
7.15 Z Polski - magazyn reporterów redakcji publicystyki rolnej  
7.30 Wszystko o działce i ogrodzie  
8.00 Wiadomości  
8.05 Agrolinia - program redakcji publicystyki rolnej  
8.30 „Pugwall” (21, 22) - serial australijski  
9.20 Wakacje z Ziarnem - program redakcji katolickiej  
9.45 5-10-15 na bis - program dla dzieci i młodzieży  
10.35 Encyklopedia II wojny światowej: Orle gniazdo (emisja z teletekstem)  
*Pierwsza część cyklu, w którym przedstawiane będą kwatery Hitlera i decyzje w nich podejmowane*  
11.00 „Łowca krokodyli” (9) - australijski serial dokumentalny  
11.45 XI Krajowa Wystawa Zwierząt Hodowlanych - Służewiec (1)  
12.00 Wiadomości  
12.05 Kraj - magazyn regionalnych Oddziałów TVP  
12.30 XI Krajowa Wystawa Zwierząt Hodowlanych - Służewiec (2)  
12.45 Frona - magazyn  
13.10 Rock raport - prog. muzyczny  
13.30 Walt Disney przedstawia: Mała syrenka i Opowieść o zwirowanym rysiu (2) (emisja z teletekstem)  
14.45 Swojskie klimaty (1)  
15.30 Zwierzęta świata: Błękitny żywiol - Tam, gdzie przychodzi na świat olbrzym - serial australijski (emisja z teletekstem)  
16.00 „Bill Cosby show” - serial USA  
16.30 Swojskie klimaty  
16.55 Kalendarium XX wieku  
17.00 Teleexpress  
17.20 Swojskie klimaty (2)  
18.05 „Dzień za dniem” (9) - serial USA  
19.00 Wieczorynka: Na wyspie słońca i Tukany na tropie  
19.30 Wiadomości  
20.10 Międzynarodowy Festiwal Piosenki Sopot '95 (1)  
22.15 Goniłwa Festiwalowa o Nagrodę Prezesa TVP S.A.  
22.30 Międzynarodowy Festiwal Piosenki Sopot '95 (2)  
23.30 Wiadomości  
23.40 Sportowa sobota  
24.00 „Diabelskie nasienie” (Demon Seed) - thriller USA reż. Donald Cammell, wyk. Julie Christie, Fritz Weaver, Gerrit Graham (91 min)  
*Superkomputer postanawia zapanować nad światem, podporządkowuje sobie na początek systemy elektroniczne i mechaniczne.*  
1.30 Poza granicami rzeczywistości - serial kanadyjski  
2.40 Program rozrywkowy  
3.05 Zakończenie programu

### TVP 2

- 7.00 Panorama  
7.10 Folkowe nuty - tańce wsi polskiej

- 7.30 Tacy sami - magazyn  
8.00 Sprycjan i Fantazjo - francuski serial animowany  
8.30 Program lokalny z Krakowa: 8.30 Wiara i życie 9.00 Domowy Fitness Club 9.05 Joga dla wszystkich 9.10 Spożyczenie wstecz 9.20 Bajka  
9.30 Podróże w czasie i przestrzeni (9): Kierunek Irlandia - francuski serial dokumentalny  
10.30 Ulica Sezamkowa - program dla dzieci  
11.30 Wakacje z duchami: Noce i dni duchów - reportaż z Festiwalu Duchów na Słowacji  
12.00 „Gołębia” (The Dove) - film USA (1974 r.) reż. Charles Jarrott, wyk. Joseph Bottoms, Deborah Raffin, John McLiam (101 min)  
*Historia kilkunastoletniego Robina i jego samotnego rejsu dookoła świata*  
13.40 Halo Dwójka  
13.50 Zwiedzisz w jednym dniu: Chełm Lubelski, Włodawa  
14.00 Okiem Zgryzu - program satyryczny  
14.30 Życie obok nas: Nasza wielka rodzina (8) - Król puszczy - japoński serial dokumentalny  
15.00 „Seaquest” (18) - serial USA  
15.45 Gwiazdy tamtych lat - Emil Karłowicz  
16.30 Familiada - teleturniej  
17.00 Studio sport - MŚ w powożeniu zaprzęgami  
17.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego  
18.00 Panorama  
18.10 Program lokalny z Krakowa: Kronika  
18.30 Studio sport - MŚ w powożeniu zaprzęgami  
19.00 Gra - teleturniej  
19.35 Na bagnach i uroczyskach - program dla dzieci  
20.00 Magia Davida Cooperfielda  
20.50 Studio sport - MŚ w powożeniu zaprzęgami  
21.00 Panorama  
21.30 Słowo na niedzielę  
21.35 „Kierowca” (The Driver) - film USA (1978 r.) reż. Walter Hill, wyk. Ryan O'Neal, Bruce Dern, Isabelle Adjani (87 min)  
*Mistrz kierownicy uwikłany w przestępstwa i uparty detektyw.*  
23.10 Kernalia: Cztery łapy  
23.45 Studio festiwalu folkowego Europejskiej Unii Radiowej Zakopane '95  
24.00 Panorama  
0.05 Studio festiwalu folkowego Europejskiej Unii Radiowej Zakopane '95  
1.20 Zakończenie programu

### POLSAT

- 8.00 Moto-myszy z Marsa - serial animowany dla dzieci  
8.30 Jesteśmy - magazyn redakcji programów religijnych  
9.00 Pamiętnik nastolatki - magazyn młodzieżowy  
9.30 Moda i znaki rock'n'rolla  
10.00 Rajska plaża (93) - serial USA  
11.00 Z ostatniej chwili (28) - serial USA  
12.00 Wielkie filmy, wielkie gwiazdy: „Polowanie na zająca” (La course du lievre a travers les champs) - film francuski (1972) reż. Rene Clement wyk. Jean-Louis Trintignant, Lea Massari (95 min)  
*Grupa dzieci we włoskim miasteczku bawi się w napad na bank. W tym samym czasie, w Nowym Jorku, grupa dorosłych robi to naprawdę.*  
13.45 Oskar - magazyn filmowy  
14.15 Reportaż

- 14.30 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny  
15.00 Daktari (34) - serial dla dzieci i młodzieży  
16.00 Eskadry z czerwoną gwiazdą (8) - film dokumentalny USA  
17.00 W tajnej służbie (2/3) - serial angielski  
18.00 Alwin i wiewiórki - serial animowany dla dzieci  
18.30 Informacje  
19.00 Na każdy temat  
20.00 Film tygodnia: „Silverado” - film USA (1985 r.) reż. Lawrence Kasdan wyk. Kevin Kline, Scott Glenn, Danny Glover, Kevin Costner (127 min)  
*Walka o władzę w miasteczku na Dzikim Zachodzie. Wygrają - jak zawsze w westernie - ci lepsi.*  
22.05 „Czy jesteś sama?” - film USA (1978 r.) reż. Walter Grauman wyk. Kathleen Beller, Blythe Danner, Tony Bill, Robin Matson (92 min)  
*Jedna ze studentek staje się ofiarą tajemniczego prześladowcy. Nękana listami pełnymi pogroźek i telefonami, odkrywa, że dręczycielem jest ktoś, kogo zna. Thriller oparty na motywach powieści Richarda Pecka*  
0.05 Prosto z Hollywood  
0.30 Playboy  
1.30 Pożegnanie

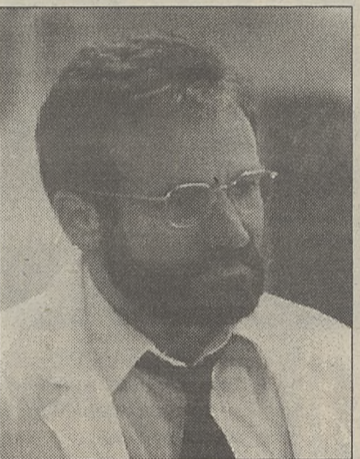
### TELEWIZJA KRAKÓW

- 14.50 Powitanie, program dnia  
15.00 Idziemy do miasta  
15.10 Mały lord Fauntleroy - japoński serial animowany dla dzieci  
15.35 Roger Odrzutowiec - serial dla dzieci  
15.40 Słonica Nellie - serial animowany  
15.45 Jak to jest po chińsku? - serial animowany  
15.55 Oko smoka (3) - serial dla młodzieży  
16.30 Trzy przeboje  
16.45 Tajemnice świata  
17.15 Tak, panie ministrze (7) - serial BBC  
17.55 Japońska technologia w natarciu (3/4): Nowe materiały  
18.10 Kronika  
18.30 Wiget - serial  
18.55 Gwiazdy Hollywood  
19.20 Marzenia i kariery  
19.30 Szaleństwo na kółkach  
19.50 Kto to widział  
20.00 „Historia rodziny de Pergolene” - film franc. (1990) wyk. N. Garcia, M. Baster (94 min)  
21.45 Kronika  
21.55 Sport  
22.05 Tylko wtedy, gdy się śmieję (2) - serial angielski  
22.30 Nasza antena  
22.35 „Bрудna robota” (Men at Work) - film USA (1990) reż. Emilio Estevez (100 min)  
*Dwaj śmieciarze znajdują w worku na odpadki ciao miejskiego komisarza policji. Na wszelki wypadek wolą nie ujawniać znaleziska, ale poszukać sprawcy.*  
0.15 Zakończenie programu

### CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIEKODOWANY: 7.00 BBC News 7.30 Diabelski młyn - filmy animowane  
8.00-13.30 PROGRAM KODOWANY  
8.00 Babar - serial animowany  
8.30 W głębokiej dżungli (10) - serial kanadyjsko-amerykański

- 9.00 Survival. Walka o przetrwanie: Mieszkańcy ciemnych wód - cykl dokumentalny  
9.30 „Błękitny hełm” (Casque bleu) - tragikomedia francuska (1993) reż. Gerard Jugnot  
11.10 „Zawieście czerwone latarnie” - dramat chińsko-hongkongski (1991) reż. Zhang Yimou, wyk. Gong Li, Kong Lin, He Caifei (111 min)  
13.00 Mondial Futbol - magazyn  
13.30-14.30 PROGRAM NIEKODOWANY  
13.30 24 godziny: Geje w Paryżu - reportaż  
14.30-17.00 PROGRAM KODOWANY  
14.30 „Na krawędzi szaleństwa” (Edge of Sanity) - thriller angielski (1988) reż. G. Kikoine (86 min)  
15.50 Liga polska: Stomil Olsztyn - Śląsk Wrocław  
18.00-20.00 PROGRAM NIEKODOWANY: 18.00 Rozkodowany Bugs Bunny - serial dla dzieci 19.00 Mściciel na harleyu (14) - serial USA  
20.00-3.30 PROGRAM KODOWANY  
20.00 „Przebudzenie” (Awakenings) - film USA (1990) reż. Penny Marshall, wyk. Rebert De Niro, Robin Williams, Julie Kavner, Penelope Ann Miller (121 min)



Neurolog podejmuje próbę wprowadzenia pacjentów z głębokiego letargu. Z medycznego punktu widzenia eksperyment okazał się nieudany. Film na kanwie autobiograficznej książki dr Olivera Sacksa jest również refleksją nad granicami człowieczeństwa, warunkami eksperymentu, nadzieją.  
22.05 „Poza prawem” (Down by Law) - czarna komedia USA reż. Jim Jarmusch, wyk. Tom Waits, J. Lurie, R. Benigni, Nicoletta Braschi (101 min)  
23.50 Festiwal rockowy w Glastonbury (2)

- 0.20 „Pechowy dyrygent” (Leader of the Band) - komedia USA reż. Nessa Hyams, wyk. Steve Landesberg, Mercedes Ruehl, Gaillard Sartain (91 min.)  
1.55 „Delikatesy” (Delikatessen) - komedia francuska, reż. Jean-Pierre J. i M. Caro (95 min)

### tvKatowice

- 7.00 Świat cyrku braci Ringling - program estradowy  
7.40 Namienność - telenowela  
9.10 Arabskie noce - serial animowany  
9.40 Anegdotki kulturalne  
10.00 W małym domku - serial  
10.30 Gwiazdy Hollywood - serial dokumentalny  
11.00 Koncert Lisy Stansfield (2)  
11.30 Wielkie odkrycia w nauce i technice - serial dokumentalny

- 12.00 Aktualności  
12.05 Promocje Tele-Trójki  
12.20 Gość programu  
12.30 Diana - historia osamotnionej kobiety - angielski film dokumentalny  
13.30 Gol - magazyn piłkarski  
13.45 W cztery świata strony  
14.05 Dance Club  
14.40 Bez zakłóceń  
15.00 Aktualności  
15.10 Mały lord Fauntleroy - serial animowany  
15.35 Roger Odrzutowiec - serial animowany  
15.40 Słonica Nellie - serial animowany  
15.45 Jak jest po chińsku? - serial animowany  
16.00 Oko smoka (3) - serial  
16.30 Sobota w Bytkowie  
17.20 Tak panie ministrze (7) - serial komediowy  
18.00 Gość programu  
18.10 Aktualności  
18.30 Bliźniacy i więcej - teleturniej  
19.00 Czas pamięci, czas zapomnienia - widowisko poetyckie  
19.30 Szaleństwo na kółkach - serial dokumentalny  
19.50 Kto to widział!  
20.00 Historia rodziny de Pergolene - film francuski  
21.45 Rozmowa tygodnia  
22.00 Aktualności  
22.10 Sport  
23.00 Koncert zespołu „Hey”  
24.00 „Duchy góra” - komedia angielska (1988)

### TVPOLONIA

- 8.00 Wiadomości 8.05 Hity satelity 8.25 Brawo! Bis! 9.00 Zaproszenie 9.20 Wakacje z Ziarnem - program redakcji katolickiej 9.45 Brawo! Bis! 12.00 Wiadomości 12.10 Z kamerą wśród zwierząt: Sawanna we Wrocławiu - program Hanny i Antoniego Gucewskich 12.25 Mała księżniczka - serial animowany dla dzieci 12.50 Teatr dla dzieci: „Palcem po mapie” 13.30 Mieczów ci u nas dostatek (2): Biała broń - film dokumentalny 14.00 Disco Polo 14.30 Czas dla Ciebie - Omar Sangare 14.50 Cztery czwarte 15.30 Rockus pocus - magazyn muzyki młodzieżowej 16.05 Sport 17.00 Teleexpress 17.15 Sport 18.00 W labiryncie - serial TVP 19.00 Piosenki z... 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 19.55 Radio Powstańcze „Błyskawica” 20.00 Kabareton Opole '77: Nastroje - nas troje 21.00 „Ostatni prom” - film 22.40 Słowo na niedzielę 22.45 Benefis Andrzeja Sikorskiego 23.45 Schody, pióra, brylanty 0.15 Disco Polo 0.45 Daleko od szosy (5) - serial TVP

### POLONIA

- 6.00 Jolanda - telenowela 6.45 Posterunek przy Hill Street - seria 7.45 Teleshop 8.10 Filmy animowane 9.50 Drużyna A - serial 10.40 Maria - serial 11.30 Posterunek przy Hill Street - serial 12.20 Filmy animowane dla dzieci 13.05 Drużyna A 14.00 Pełnym gazem - mag. motoryzacyjny 14.30 Świat sportu 15.00 „Don nie żyje” - film USA (powt.) 16.30 Filmy animowane dla dzieci 17.30 Drużyna A 18.20 Maria 19.10 Posterunek przy Hill Street 20.00 „Obława” - film USA (1987), wyk. Don Aykroyd, Tom Hanks 21.50 „Bunny O'Hare” - film USA (1972), wyk. Bette Davis, Ernest Borgnine 22.55 Chrono - program o sportach samochodowych 23.35 Maria 0.20 Posterunek przy Hill Street 1.10 „Obława” (powt.) 3.00 „Bunny O'Hare” (powt.) 4.40 Posterunek przy Hill Street 5.30 Maria

### DZIENNIK POLSKI

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1  
Redaktor Naczelny:  
CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI

tel. 22-63-04, fax: 22-82-49,  
telex: 32-27-95

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca.

Redaktor wydania: Marek Długopolski

Sekretarz Redakcji: tel. 22-28-98

(od godz. 16 tel./fax: 22-05-67),

Dział Krajowy: tel. 22-47-06

Dział Ekonomiczny: tel. 22-25-79

Dział Zagraniczny: tel. 21-40-93

Dział Miejski: tel. 22-87-25,

Dział Łączności z Czytelnikami:

tel. 22-95-92,

Dział Sportowy: tel. 21-97-23

centrala: tel. 22-75-88

(łączy ze wszystkimi działami)

#### ODDZIAŁY REDAKCJI:

**NOWY SĄCZ**, ul. Narutowicza 6, tel./fax: (0-18) 43-54-49, 43-54-78, 43-85-45

Ekspozytura: NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-187) 630-72

OŚWIĘCIM, ul. Prusa 3, tel./fax: (0-33) 43-08-04

ZAKOPANE, KMPIK, ul. J. Zborowskiego 2, Ilp., tel./fax: (0-165) 135-30,

ŻYWIEC, tel./fax: (0-30) 61-48-65

**RZESZÓW**, ul. Zygmunta 10, tel./fax: (0-17) 395-22

Ekspozytura: KROSNO, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax: (0-131) 622-90, 258-23 w. 29

PRZEMYSŁ, ul. Wybrzeże Piłsudskiego 1, tel./fax: (0-10) 78-77-43

**TARNÓW**, ul. Krakowska 12, tel./fax: (0-14) 21-35-20, 22-31-48

Ekspozytura: BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax: (0-197) 256-22

DEBICA, ul. Parkowa 28, tel./fax: (0-146) 87-72

#### WYDAWCA:

Wydawnictwo Jagiellonia S.A.  
31-072 Kraków, ul. Wielopole 1,

tel. 22-07-12, fax: 22-08-78

Prezes Zarządu:  
**WOJCIECH TACZANOWSKI**

Druk: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe Spółka z o.o. Drukarnia w Krakowie, al. Pokoju 3

Przenumeratę krajową przyjmują wszystkie Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagraniczną RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2

#### Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1,  
tel. 21-99-77,

fax: 21-97-77,

czynne w godz. 8-16

ul. Starowińska 2

tel. 21-45-72

ul. Wiślna 2,

tel. 22-70-89,

czynne w godz. 8-18

oraz terenowe oddziały i ekspozytura redakcji (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)